



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

### Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

### About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>

WID-LC

BS

1425

.P6

x

1901

WID - LC

BS

1425

.P6

X

1901

HARVARD COLLEGE LIBRARY

Bought with the income of  
THE KELLER FUND

Bequeathed in Memory of  
JASPER NEWTON KELLER  
BETTY SCOTT HENSHAW KELLER  
MARIAN MANDELL KELLER  
RALPH HENSHAW KELLER  
CARL TILDEN KELLER









#2462

POMNIKI PIŚMIENICTWA POLSKIEGO.



POMNIKI PIŚMIENICTWA POLSKIEGO

WYDAWANE PRZEZ

JÓZEFA ZAKRZEWSKIEGO

---

(MIKOŁAJ REJ Z NAGŁOWIC)

# PSAŁTERZ DAWIDÓW

WYDAŁ

STANISŁAW PTASZYCKI



PETERSBURG

KSIĘGARNIA K. GRENDYSZYŃSKIEGO

1901.



WID-LC

BS

1425

.P6

X.

1901



Kell. Gd.

---

KRAKÓW. — DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
pod zarządem Józefa Filipowakiego.

Trzeciecki w Żywocie i sprawach Mikołaja Reja wspominał, że Rej „przełożył psalterz Dawidów i z modlitwami, który też bardzo radzi ludzie i czytali i śpiewali“. Turnowski, wydając w r. 1605 psalmy w przekładzie M. Rybińskiego, powiedział:

Rej zaczął Sauromatom wykrzykać psalm Boski,  
Który w tak foremny rym ujął Kochanowski.

Dla późniejszych biografów Reja i bibliografów polskich Psalterz ten stał się zagadką trudną do rozwiązania i wywołał cały szereg przypuszczeń i domysłów (zob. Estreicher Bibliografia T. XV. p. w. Dawid). Prof. A. Bełcikowski jeszcze w r. 1864, uznał za Psalterz Reja egzemplarz Biblioteki Głównej w Warszawie (obecnie Uniwersyteckiej) i porównując go z opisem Jochera (Obraz bibliograficzny N. 2381), przyszedł do wniosku, że „Psalterz Biblioteki Głównej i Jochera są jednym i tym samym, tylko widać są to różne wydania (Ze studyów nad literaturą polską, str. 18).

Lelewel znalazł dwa egzemplarze tego Psalterza — Puławski i Warszawski — i podług pierwszego podał tytuł (Obraz bibliograficzny I, 113). Tytuł ten zupełnie się zgadza z podanym przez Jochera, ilość jednak kart jest różną. Lelewel podaje liczbowanych kart 226, Jocher 220 i wykazuje brak jednej liczbowanej. Nowsi bibliografowie nie znają żadnego z tych egzemplarzy.

**Psalterz, Reja.**

P. Wierzbowski ani w katalogu Biblioteki Głównej, ani w dalszych tomach Bibliografii Polskiej w. XVI nie zna ani warszawskiego ani puławskiego Psalterza. Estreicher (Bibliografia t. XV str. 66—67) podaje opis tego Psalterza, podług Lelewela i Jochera, ilość kart oznacza 226, przyczem zaznacza, że liczba listów, podana u Jochera odmiennie, bo 220, jest błędem drukarskim. O dwóch wydaniach już nie wspomina, jak również nie wskazuje, czy te egzemplarze dochowały się do naszych czasów. W ten więc sposób przypuszczenie Dra A. Bełcikowskiego o dwóch odmiennych edycjach dotąd nie zostało stwierdzonem, a egzemplarze, znane Lelewelowi, Jocherowi i Bełcikowskiemu zostały zapomniane. Obydwa jednak te Psalterze do dnia dzisiejszego spoczywają spokojnie we właściwych im księżnicach. Egzemplarz, opisany przez Dra A. Bełcikowskiego, znajduje się i obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej (b. Głównej) w Warszawie (znak 4<sub>2</sub> 16. 8. 16), został on jednak pominięty w katalogu p. Wierzbowskiego zapewne dlatego, że brak mu tytułu. Porównanie tego Psalterza z opisem Jochera przekonywa, że Jocher posiadał niewątpliwie inny egzemplarz, który był drugim wydaniem tegoż Psalterza, którego ślady już zaginęły.

Psalterz warszawski przez czas dłuższy był w Petersburgu. W obawie, że i ten jedyny egzemplarz może zaginąć, postanowiliśmy dokonać jego przedruku, jako pomnika z połowy w. XVI niezmiernej wagi. Kiedy już druk Psalterza był ukończony, trafem odnaleźliśmy i Psalterz puławski, w egzemplarzu znanym Jocherowi. Psalterz ten posiada tytuł podany przez Lelewela i Jochera, ilość listów liczbowanych taką, jak podał Jocher — 220, a nie 226, jak ma Lelewel. Omyłka Le-

lewela powstała stąd, że tytuł podał podług egzemplarza puławskiego, a ilość kart podług warszawskiego. Egzemplarz puławski przechowuje się tam, gdzie i cała biblioteka puławska, w Muzeum XX. Czarotoryskich w Krakowie. Psalterz Puławski dopełnia znacznie warszawski i zarazem potwierdza przypuszczenie Dra Bęlikowskiego, że to są dwa wydania jednego i tego samego dzieła. W obydwóch egzemplarzach brak miejsca i daty druku, tłumacz nieoznaczony. Określenie czasu wydania przez to jest utrudnionem niezmiernie. Egzemplarz puławski ma dedykację królowi Zygmuntovi; ale któremu? Jeżeli pierwszemu, to może to jest przedruk późniejszy i z tego powodu został pominięty w Bibliografii p. Wierzbowskiego. Kwestyę chronologiczną rozstrzyga stanowczo przypisek ręczny na odwr. listu 77 w egzemplarzu puławskim, w tych słowach: *Jacobus Limax possidet me. Sum Jacobi Limacis Anno Dni 1552.* Niema więc obecnie najmniejszej wątpliwości, że mamy przed sobą wydanie z pierwszej połowy wieku XVI.

Egzemplarz puławski ma tytuł, którego podobiznę podajemy; na odwrocie tytułu rozpoczyna się dedykacja królowi Zygmuntovi; karta 2 nieliczbowana ma sygn. Aij; 3 — Aiiij — na niej się kończy dedykacja i zaczyna się: *Ku temu, coby miał wola czyść ty ksiąszki.* Końca tych wierszy niema. Brakuje jednej karty, jak w egzemplarzu Jochera, z końcem wierszy i jednej z psalmem pierwszym. Listu 1-go liczb. niema. Tekst zaczyna się od listu 2 z końcem modlitwy do ps. 1 i początkiem psalmu 2. Brak listów 5 i 12. List 217 ma sygn. Ee., następne liczbowane karty, 218—220 są bez sygnatur. Na k. 220 u dołu Modlitwa, kustosz — *ussec* — na odwrocie *Wszechmogący itd., kustosz* —



*nie*; następnie brak 2 kartek, poczem następuje karta nieliczbowana z sygn. Ffij i napis u góry: Registr. Registr zaczyna się od ps. 17. Ostatnia sygn. Ffv, potem 2 k. nieliczb. i bez sygn.; kończy się na regestrze psalmu 150. Podług tego obrachunku brakuje na końcu jednej karty, na której mogła być data druku lub znak drukarski.

Egzemplarz warszawski zgadza się zupełnie z opisem Dra M. Bełcikowskiego. Rozpoczyna się od listu 11, sygn. Cijj, którego podobiznę podajemy, zawierający koniec ps. 7 i początek 8. Ostatni list z sygn. Ffv — 222; potem następują bez sygn. 224—226 i egzemplarz urywa się na ps. 148. Kustosz ostatniej str. — nyach á.

Psalter ten, jak to już zaznaczył Jocher, jest wolną parafrazą parafrazy Jana Campensis (van den Campen), przyjaciela Dantyszka, profesora języka hebrajskiego w Lovanium, który w r. 1534 krótko bawił w Polsce, będąc wezwany do Krakowa przez biskupa Piotra Tomickiego. Parafraza Jana Campensis drukowaną była w Krakowie w r. 1532 p. t.: Psalmorum omnium iuxta hebraicam veritatem paraphrastica interpretatio. Dla porównania polskiego wydania z łacińskim wzorem zamieszczamy w dodatkach dwa psalmy z wydania krakowskiego podług egzemplarza Biblioteki Publicznej w Petersburgu. Z dwóch zaś wydań polskiej parafrazy podajemy podobizny kilku kart, które dają dostateczne wyobrażenie o różnicach obydwu wydań. Egzemplarz puławski względnie do warszawskiego jest edycją pierwszą (oznaczamy A), warszawski zaś drugą (B). Cały tekst wydrukowany jest podług edycyi B, ustępy zaś brakujące w tej edycyi, podajemy podług edycyi A. Ze względu, że egzemplarz puławski odnaleźliśmy już po wydrukowaniu całego tekstu podług

psalterza warszawskiego, ustępy z A podajemy z paginacją tą samą, jaka jest i w B, dodajemy tylko przy liczbach stron gwiazdkę.

Dołączamy podobizny w reprodukcji cynkograficznej.

Klisze cynkograficzne wykonane zostały z egzemplarza warszawskiego w zakładzie Weiermanna w Petersburgu, a z egzemplarza puławskiego u p. Zadrazila w Krakowie.

Korektę podług egzemplarza warszawskiego łańskawie przeprowadził p. Br. Epimach-Szypitło, bibliotekarz uniwersytecki w Petersburgu.

*Stan. Ptassycki.*

Petersburg. W marcu 1901.



# Psalterz Dawi-

dów, który snadź jest prawy fundament wszystkiego pisma krześcijańskiego, teraz nowo prawie na polski język przełożon, acz nie jednakością słów, co być niemoże, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka ∴

¶ Przytem też argument, to jest wyrozumienie rzeczy, o czem prorok mówił, jest przed każdym psalmem krótcie napisan.

¶ Przytem też za każdym psalmem jest napisana modlitwa krótkimi słowy według podobieństwa onegoż psalmu.

Regestr tych ksiąg na końcu najdziesz, czcicielu uczciwy, tobie potrzebnych.





**Psalterz Dawi-**  
 dow, ktory snadz jest prawy fun-  
 dament / wssytkiego pisma krzes-  
 ceyan'skiego / teraz nowo prawie  
 na Polski iezyt przelożon / acz me-  
 rednaloscia slow / co byc niemoze /  
 ale vsz wzdby polozenie rzeczy  
 wkladem wierstu wed-  
 lug lacin'skiego iezys-  
 ka sie zamyla \* \*

**I** Przymtem tez Argument to jest wyroz-  
 mienie rzeczy / o czem Prorok mowit jest /  
 przed kazdem Psalmem krotcze  
 napisan.

**C** Przymtem tez kazdem Psalmem jest na-  
 pisana modlitwa krotkimi slowy wedlug  
 podobienstwa o negos Psalmu.

**Regestr tych krotg: na koncu naidziesz  
 czcicielu wezciw / tobie pos-  
 trezbnych ,**





## Davidow. List, 71

gosci swoich: gdyś jedno ciebie nad wsze yne i zelbieo  
mpiale radsey przypraw nas ktemuz: abychny tam  
mogli patrzyc na łaskawe a miłe swięte oblicze twoye  
Amen. Dycze nasz. Zdrowas maria. 26.

### Filiorum Lorach.

# Magnus Domi- nus et laudabilis. Psal. 48.

## Argument.

Tu jest prorocstwo o zebrawiu swiętej cerkwie  
a zboru krześcijańskiego/ a iż między tem zebra-  
niem miał być nalezion krol ktorz to wssytko  
sprawować miał/ a ściaga sie też prorocstwo y  
na ony trzy krole ktorz go też wtem zebra-  
niu byli nalest mieli.

## Psalm Czerdziesiąty osmy.

**W**ielmożny to dziwny jest nasz pan/ a <sup>Dispolecz</sup>  
sprawnie ma być chwalon/ od tych <sup>ności krze</sup>  
ktorz obywają w mieście swiętego ze <sup>scyjan.</sup>  
brania tego tam snadz gdzie y swięta obliczo <sup>skiez.</sup>  
ność tego przebywa.

Abowiem to jest osobliwie przebrana kraj  
na a zwołassiwą ja rostkoy wssy ziemie prawole  
S iij ku sloio

Podług egzemplarza puławskiego.

## Davidow . Piś 11.

wy ye<sup>o</sup>. Ktora on mnyz wstowat potępic  
A ya potym zradoścya / będąc wyswoloo  
ny / będą wyslawyat imie Pána swego za  
wyelką spráwędliwosc / Ktora yest przy  
rodzona wyelmożności yego / wyznawa  
yac przed wssemi narody / swyete dobro  
dzyeystwo yego. Chwata Bogu.

### ¶ Modlitwa.

**W** yest mity pánie / iż żadna inssa nássa ná  
dzyeyá nie yest o wybáwyeniu nássym / ye  
dno wykupienie twoie / á swyete młofy  
dzye twoye / nye dopuszczayze tedi wpa  
dąc dussam nássym / áby on lew ryczący / Ktori  
Kraży áby mogli Ktora po  
żrzeć / nye myał żadney zwi  
żchności nádmami / zwłasczjá  
gdy już inssy żadny nye yest / Kto  
by sye za nas zástáwíl / yedno thy  
Pánye Boże náś / Ktorego imie  
chwalemy y wyslawyam dzis  
y ná wyel wyelom bedzyemy. Amen  
Oycze náś. Zdrowás Mária.

Domine dominus noster. Psal. 8.

### Argument.

¶ Tu Prorok wyslawya rozliczne błogos  
sláwyeństwa Pána násszego imyenyá / Kto  
re yestcże myáto pochodzić y z dzyatek / Kto  
re yznányá práwego nye máya / yáko sye  
E iij tho

Podług egzemplarza warszawskiego.

## Psalterz

to znaczyło y w Xeruzalem/ y cząsū pobicia  
cya intodyontow przez Herodą/ y yako  
Pan Bog wyelbit cztowyełá.

Ad qua  
se bogu.

## Psalm 68my.

**B**Anye á wssedh nas mily Pánye/  
yako sluffnie yest rosprossona wiel  
mojnosć wyelkthey chwaty twoyey  
po rossytkthey zyemi/ á naprzednyeyssē sá  
znáti chwaty niá yesthatu twoyego spráw  
wy ktore sye wkazuyá ná nyebya.

Wotánye dzyatek niewinnych/ á snádjye  
ffcze yz sacych/ byerzeß sobye zá obroni  
przeciwto nyeprzyyacyelom swoim/ wká  
zuyac w nich wyelmojnosć swoya.

A ták slaba rzecia przewracaß nyeprzyya  
cyela swego/ wkazuyac podobyeñsthwá  
wyelmojnosci swoyey.

Nye moge sye odzywować ilekroć wyrze nie  
bo/ myesyac/ y inssē gwazydy/ yákos ye  
dzywná spráwa á rzádem/ ochedojnye  
rosfádzit.

Cedy sobye myśle mily Pánye/ y co yest ná  
dny cztowyeł/ ijes go ták umitowat/ á  
co za godnosć ma w sobye poromeł Adá  
mow/ i; sye ták w nim kochaß/ á práwis  
yátkoby snim przyyáim nábywat.

Podług egzemplarza warszawskiego.

## Davidow List 74

ná frogim myerscu prawey reki Boga oycy swe-  
go/ nye rácz m ly Panye roscyegác nád nami fro-  
gosci swoich/ gdyż yedno cyebyc nád wssc ine  
wylbyemo/ ale rádšcy przypraw nas ktemu/ &  
bychmy thám mogli pátrzyé na lestawe á mile  
swyete oblicze twoye/ Amen.

Filiorum Corach.

Magnus dominus & laudabilis. Psal. 49.

### Argument,

¶ Tu yest prorocstwo o zebrányu swyetej  
cerkroye á zboru Brzesciyańskyejo/ á iž  
myedzy tym zebranyem myat być náleziot  
Krol/ Ktory to wssytko spráwować myat:  
á scyaga sye tej prorocstwo y ná ony trzy  
Krole/ Ktorzy go tej w tym zebrányu  
byli nálesc mveli.

### Psalm Cžterdzjesty osmy,

**W**ielmožny to dziwny iest náš pan  
á spráwnye ma być chwalon/ od O spotes-  
ciności  
Brzescia-  
yańskley  
tych ktorzy obywaya w myescy  
swyetejo zebranya yego/ thám  
snađi gđzye y swyeta oblicžnosć ye<sup>o</sup> prze-  
šbowyem to yest osobhwoye prze- (bywa.  
biana Kráina á wta sciwa zá rostkof wšsej  
zyeny- práwoye ku słońcu potožona/ á  
L ij wtašnie

Podług egzemplarza warszawskiego.



## Wskazki

Wolasyne jest przezwana myśtem króla  
nawożnyessiego.

Abowiem nigdyey indzyey nye jesty zas  
cnyeyssy Bog yedno tam/ tak iż każdy mo  
że zrozumiec/ iż cokolwyek tam jest ofo  
bnych rzeczy/ iż to jest za sprawami yego  
Tak iż y królowe nyektorzy naradzıwssy  
sye kwąpili sye do zebránya myśta tego  
y obaczywssy w nim dzıwne rzeczy- wzru  
ssenı byli w myslach swych a prawye sye  
przelekli.

Przyssedt na nye strách/ yako na morzu  
przychodzi na ludzi z nawátnosci wyetrz  
nych/ albo rospácı na nyerwásty przy po  
rodzenyu swoim.

A rzekli k sobye iż yuż teraz baczymy cohy  
my pirwey slychall/ iż ten Bog to zebrás  
nye myśta swego prawye wpodobat so  
bye- a znác to iż ye sobye sthanowic chce  
na dlugye czasy.

A my ktorzychmy pilni przebywánya w ze  
brányu tym z wyelkim dusányem myeß  
kamy oczekawáyac dobrotlıwosci twos  
yeynáß mity Pánye/ Kocháyac sye w przy  
bytkoch królewskich pátacow twoich.

Abowiem iako brzmi gtos sławy po wssley  
zyemi o

Podług egzemplarza warszawskiego.

NAJJAŚNIEJSZEMU KSIĄŻĘCIU A PANU, PANU  
 ZYGMUNTOWI Z BOŻECO MIŁOSIERDZIA KRÓLOWI  
 POLSKIEMU, WIELKIEMU KSIĘDZU LITEWSKIEMU,  
 RUSKIEMU, PRUSKIEMU, MAZOWIECKIEMU ETC.  
 PANU, A DZIEDZICOWI, NIEKTÓRY PODDANY JEGO  
 K. M. WIECZNĄ A POWOLNĄ SŁUŻBĘ SWĄ WSKAZUJE.

Nie prze żadne pochlebstwo, ani też w nadzieję  
 jakiej łaski znania (co jednak bez słusnych zasług  
 rzadko być może), Najjaśniejszy, a Miłościwy Królu,  
 W. K. M. ty przysługi, onego zacnego króla i proroka  
 starego zakonu, króla Dawida, które on snadź barzo  
 miłe, a wdzięczne panu Bogu czynił, teraz polskim  
 językiem wyłożone, W. Kr. Mi. przypisuję, bo acz-  
 kolwiek każdego stanu człowiekowi tym się bawić na-  
 wiecej przystoi, aby szukał praw królestwa zwierz-  
 chniego, gdzie to nam i sam Pan nasz obiecuje, iż by  
 już nam za tym wszystkie inne rzeczy pomyśli przypadać  
 miały, ale iż za sławnego panowania tego to króla  
 Dawida w żydowstwie, jakie szczęście w ludziach,  
 jakie posiadania postronnych narodów, jakie zwycię-  
 stwa w rzeczach niepodobnych, jakie rozszerzania dóbr  
 i pokoju ludziom nie do końca podług myśli pańskiej  
 żywiącym się trefowały. To się snadź wszystko działa  
 za cnotliwymi sprawami, a za doskonałym żywotem

tego pasterza, który się na ten czas oną trzodą opiekował, którego żywot, wiara, nabożność i inne wszystkie poczciwe sprawy, tu są w tych książkach właśnie niżej napisane. A iż państwa W. K. M. i rozszerzania granic swych, i wiele zwycięstwa nad postronnemi narody i wdzięcznego pokoju, który wszem ludziom rozkosz i kochanie mnoży, przez niemały czas już z radością używają, snadź pan Bóg nam Polakom, acz ze zasłużonym, raczył W. K. M. też dać polskiego Dawida, którego żywot, sprawy, cnoty, ja inaczej rzecz nie mogę, są nie tylko poddanym, ale i wiele postronnym ludziom obficie jasne a znaczne. Bo ale sprawa najważniejszych rzeczy i wszęch namożniejszych królestw tu na świecie rozlicznie się odmieniać może, ale sprawa zwierzchniego królestwa jednym kształtem, jednymże sposobem a jednym rządem z wieków jest postanowiona. A snadź tam już nigdy się nie mienia, gdzie gdy W. K. M. łaską, miłością, sprawiedliwością, postanowienie koruny swej łaskawie, a miłościwie więcej folgować wolej boskiej, niż biegłością ziemskim, sprawować a stanowić będzie raczył. Tenże pan Bóg żyw i króluje, co Dawidowi wiele dobrodziejstwa szafował i jego pokolenie hojnie szerzyć obiecał i dosyć k temu czynił. Tenże pan Bóg i żywot W. K. M. i szczęsne a spokojne panowanie i potomki W. K. M. (w czym my jeszcze ubodzy poddani koruny tej osobną nadzieję a pociechę mamy) szerzyć a mnożyć będzie raczył. Tenże pan Bóg zgromi a zetrze uporną myśl każdego nieprzyjaciela W. K. M., iż nigdy ręki podnieść nie będzie śmiał na państwa W. K. M., a my wierni poddani, mając dobry przykład, z wodza, a z pasterza swego, będziemy k niemu wołać a prosić, aby nas raczył rządzić, chować a sprawować tak, jakoby

nie miał nigdy przyczyny podnieść groźnej ręki nad nami, acz ją nam, a snadź za słusznemi przyczynami naszemi, srodze grozić raczy. A przy tym daj panie Boże użyć W. K. M. szczesnego a po myśli panowania i ze wszem narodem swoim ku naszej wszem poddanym osobliwej pociesze, na wieczne a na długie czasy.

### KU TEMU COBY MIAŁ WOLAĆ CZYŚĆ TY KSIĄŻKI.

Proszę, kto będzie czedł,  
obacz a snadź sobie uważyc racz,  
aby to wždy miał na pieczy,  
co są w tym piśmie za rzeczy.

Bo żadny rozum stworzony,  
nigdy nie był tak ćwiczony,  
aby gdy miał w to ugodził,  
dotknąć się boskich tajemnic.

Bo i święci tak pisali,  
iż o żadnym nie slychali,  
ktoby myśl boską zrozumiał,  
abo jemu radzić umiał.

Ale bóstwo nieskończone,  
widząc dziedzictwo stracone,  
które sobie ku czci stworzył,  
iże je był marnie zborzył.

Miłościwie się rozmyślał,  
jakoby w to ugodzić miał,

aby był gniew swój ukrócił,  
a k miłosierdziu się wrocił.

Syłał tu dziwne proroki,  
a z rozlicznymi wyroki,  
złym przez nie groził srogością,  
a dobrem wielką miłością.

Objawił też to wielekroć  
onę swą nieznośną dobroć,  
którą nad nami kończyć chciał,  
iż i syna tu posłać miał.

Który nas był miał z nim zgodzić,  
a tym ostatek nagrodzić,  
co miał gniew sprawnie wyniszczyć,  
to raczył swą krwią oczyścić.

Ale ze wszech, co ich czcimy,  
snadź Dawida znajdujemy,  
iż przezeń nawięcej zjawił,  
co gdy świętym bóstwem sprawił.

Tu czei a to sie nauczysz...\*)

---

\*) Na tem się urywa ten wiersz w wydaniu A., w egzemplarzu Czartoryskich, potem następuje List 2, zawierający koniec modlitwy psalmu pierwszego. Taksamo nie posiadał końca tych wierszy i egzemplarz Jochera.



## LIST II.

Prosimy pokornie nasz miły Panie, aby nas raczył postanowić takowem drzewem, któreby z siebie pożyteczny owoc ku pocziwości twej świętej podawać mogło. A będąc otrzeźwieni twą nieskończoną łaską, abychmy nosili przezwisko człowieka doskonałego, a chowając święte rozkazanie twoje, abychmy z dobrą myślą powstać mogli, gdy ty każesz żywym i martwym stanąć przed straszliwą oblicznością twoją.

Ojczy nasz, który jesteś etc. Zdrowaś Marya.

*Quare fremuerunt gentes. Ps. Secundus.*

## Argument wtóry.

Tu jawnie prorok wysławia, jako ludzie mieli się sprzeciwić ustawam Pana naszego, a jaką też miał dać Bóg możność synowi swemu nad szerokością nieba i ziemie, i jako go jawnie prorok wyznawa być prawym synem bożym i królem wszelakiego stworzenia.

Iż miał  
nastać król  
od Boga  
sprawiony.

## PSALM WTÓRY.

Które szaleństwo wzruszyło postronne narody, że między sobą tak zwolili, iż sprawy boskiej, którą w zakonie swym uczynił, za nic sobie nie chcą mieć.

A owszem ci, którzy są przełożeni na ziemi, króle i książęta, uczyniwszy radę, zjednoczyli się naprzeciwko panu i naprzeciwko pomazańcowi jego.

I rzekli się tak społu, przeczechmy się wdali w tak niewolne posłuszeństwo a owszem rozerwiemy ty związki około siebie, a nie bądźmy posłuszni tym tak srogim ustawam ich.

A ty przegrózki ich nic inszego nie czynią, jedno żart przed oblicznością onego Pana, który wszystkie niebieskie sprawy sprawuje.

Abowiem, gdy mu się zwidzi, jedną srogą postawą samą wyrzuci wszystkie sprawy ich a zagniewawszy się mało, wniwecz obróci wszystkie rady ich.

Abowiem powiada Pan, iż ja nie folgując nikomu, obrałem sobie króla, który mi się upodobał, którego przełożył nad wszystkim zebranim ludzkim i w którym umyślił wszystkie kształty bóstwa swego osobliwie objawić.

A ja też ten król z tej powieści już biorę kształt a dekret ten, jako twardem zapisem u siebie umocniony mam, co Pan mój rzekł do mnie: Syneś ty mój miły jest, abowiem jam ciebie dziś sobie urodził.

A jeśli tego będziesz ode mnie potrzebował, jaką prawą ojczyzną, dziedzicznym prawem dam ci posieść wszystkie narody ludzkie, a rozkazowanie twoje będzie rozszerzone aż do ostatecznego końca wszystkiej ziemi.

A jeśli być się kto chciał sprzeciwić, snadnieć to przydzie skarać, wzięwszy w rękę sceptrum twoje królewskie, a nieinaczej jako zdunowi garnek stłuc, który był mało przed tym uczynił.

Przeto, zrozumiawszy temu, uznajcie się wy, którzy jesteście przełożonemi na świecie, a przypuście

k sobie to łaskawe napominanie wy, którzy sądzicie ziemię.

A odłożywszy ty wasze żartowne sprawy na stronę, z wielką radością udawajcie się w posłuszeństwo temu panu, a kochajcie się, że wam jest dan taki król, mając też to na pieczy, co zacz jest, a jako jest rzecz straszliwa, aby miał być w czym obrażon.

A iż wam jeszcze syna swego przełożył, ubłagajcie go, jako najlepiej możecie nabywając łaski jego. Abowiem snaćby się mógł rozgniewać, jeśli byście od słusznej drogi zblądzili.

Bo jeśli by się z wami chciał obchodzić jako z przeciwniki, tu byście dopi ro poznali, jako są to szczęśliwi, którzy się kochają w tym, iż się wdali w posłuszeństwo jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Modlitwa.**

Boże wszechmogący nasz tak, jako tu prorok wysławia, że ty, będąc słowo ojcowskie, jesteś przed wszemi początki od niego narodzon; a poruczony jest w moc posłuszeństwo wszej szerokości świata; nie raczysz miły Panie rozciągać nad nami srogości swoich, abyś nas miał potłuc, jako skorupy niepotrzebne, ale nas raczej tak sprawuj, iżbychmy mogli tobie zrozumieć, panu swemu, a wyznawać cie królem i panem swoim, a w tem zrozumieniu tak trwać w naukach twoich w prawdzie i sprawiedliwości, jako bychmy sobie mogli zasługować świętą łaskę twoję.

Ojcie nasz etc.



*Domine, quid multiplicati. Psalmus Tertius.***Argument trzeci.**

O uciakach  
pana naszego  
czasu męki  
jego, także  
grzesznego  
człowieka.

W tem psalmie zależy prośba a ucieczka ku panu Bogu na upornego nieprzyjaciela, a pod figurą znaczy się uciążenie pana naszego na sprzeciwniki swoje czasu męki jego.

**PSALM TRZECI.**

Panie Boże mój, jako ich jest wielkie zgromadzenie, którzy się wszelkim kształtem wzroszyli, aby mię na wszem mogli udręczyć.

A tako snadź wszyscy o mnie rozumieją, iż ten już nie może mieć żadnej nadzieje w Bogu swym, aby go mógł wybawić, są tak prawie złośliwych myśli bez wstydu.

Nie pomniąc na to, jakoś ty wielekroć już nie omieszkawał na obronę moję i bywałeś wielkiej mej chwały wszelkim sprawcą i wyniosłeś ku górze stan głowy mojej.

A jak ty, teraz nie nie wątpiąc, głosem swym ku panu swemu zawołam, a on mnie bez wszej pochyby wysłucha z nieba swego, z góry jego świętemu imieniu osobliwej poświęconej.

Abowiem w tę nadzieję wielekroć-em ja bezpiecznie usypiał, a wesoło wstawał, pewną mając wiarę, iż pan mój nigdy nie miał omieszkąć na wspomóżenie moje.

A owszem na en czas nic mi nie był straszon największy póczet ludzia, snadź-by ich też było, tyśiącami, acz by się też nabarziej nasadzili mnie co na gorzej uczynić.

A tak powstań, mój miły panie, a przy tym bezpieczeństwie i teraz zostaw mnie, któryś zawsze zwykł o mnie i o każdym sprawiedliwym ludziom fałszywie radzącym dawać niepocziwe sнопki tak, iż tego zawsze z wielką lekkością używali.

Abowiem jednoc tobie samemu należy pewne wybawienie, abowiem jest rzecz jawną, jakoś ty jest szczodroblivy z dobrodziejstwem swoim tym ludziom, którzy ciebie prawem sercem uznawają.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący, któryś z dobrodziejstwa swego zastarzałość a zmazę grzechu pirworodnego i inne wszystkie występki przez oczyszczenie krwi swej miłościwie odkupić raczył i dać pogrześć ciało swe święte w pośrodku ziemi, potwierdzając zbawienia naszego, a potem ożywieś je raczył, racz miły panie ożywić lud swój, aby był czujny przeciw wielkim ciężkościom grzechów swoich, aby bezpiecznie stanął przed oblicznością twoją, gdy przykładem swym czasu przyszłego skrzesić, a przed sądem swym postawić je będziesz raczył. Amen. Ojczy nasz etc. \*)

A ja tylko bez wszego rozmysłu przestawam na miłosierdziu twoim, a zdasiem sobie tak szczęśliwy, jako i oni i bezpiecznie na to usnę.

Abowiem ty, miły panie, który też to jedno ty sam możesz, dziwnym jakimś kształtem od każdego

---

\*) Brakuje listu 5-go i następuje list 6-ty, zawierający koniec Psalmu czwartego i modlitwę.

strachu bezpiecznie mi zawždy mieszkanie czynić  
raczysz.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wszchemocny Boże, któryś jest cnót a dobrych  
spraw rozliczny szafarz, za złe karząc a za dobre hoj-  
nie płacąc, wysłuchawszy troskliwie próśby nasze, racz  
nam miłościwie tego dożyczyć, aby żadne możliwości,  
żadne nazacniejsze rzeczy doczesne nie nam nie sma-  
kowali, jedno aby była nad nami oznaczona światłość  
świętego oblicza twojego a nad twą świętą wielmożność  
trojaką w jedności, aby w nas nie zacniejszego nie  
było w Krystusie, synu twoim, panu naszym.

Ojcze nasz. Zdrowaś.

*Verba mea auribus. Psalmus Quintus.*

### Argument piąty.

Prorok dawa znać, iż prośba społeczna zboru  
krześcijańskiego ma wielkie miesce u pana Boga, jako  
myśli ludzie walecznych miesca u niego nie mają.

### PSALM PIĄTY.

Odpusc miły panie, łaskawie słowa moje do uszu  
twoich, a zrozumiej prośbie a myśli pokornej mojej.

A obacz, jako uprzejmym głosem z prawej my-  
śli wołam k tobie, a iżeś własny i król i Bóg mój  
przed wszytkimi innymi też do ciebie z prośbami memi  
sie uciekam.

Panie mój jeszcze skoro ze wstania mego złoży-  
łem k tobie w myśl próśby mojej, a snadź mi sie zda,  
iż oglądam pociechę w prośbach moich.

Abowiemś ty taki Bóg jest, któremu sie nigdy złośliwa myśl nie podoba, ani że trwa przy tobie żadny swawolnie występny.

Nie zdarzy sie nigdy onym oszalonym złościami stanąć przeciwko obliczności wzroku twojego, abowiem zdawna takowi są u ciebie w nienawiści na wieki.

Abowiem to jest myśl twa, abyś wykorzenił kłamce i wszystkie przewrótnego serca na ziemi i ty, którzy zekrwawili ręce swoje, abowiem zdawna takich nierado widzi święte bóstwo twoje.

Ale ja, mając nadzieję w miłosierdziu twoim, wstąpię w przybytek twój a z pocziwością będę prosił u kościoła twego świętego, mając baczenie na wielką wielmożność majestatu twego.

A ty mnie, miły Panie, k temu sprawuj, abym mógł umieć sprawę sprawiedliwości twoich, a nie będą sie mieć czym chełpić sprzeciwnicy moi nade mną, jedno mi daj dostępic ścieżki tej, która prosto wiedzie przed obliczność twoję.

Abowiem w powieści sprzeciwników moich nie jest nic podobnego ku prawdzie, a na wszem jest wszeteczny umysł ich, wiatr jadem zarażający, jakoby z grobów otworzonych pochodzi z ust ich. A jawnie sie okazuje z powieści ich, iż inaczej w sercu noszą, a inaczej usta rozumieć dawają

Ale ty Panie zatrac a zniszcz niepotrzebne rady ich, abowiem ci już i samej twjej świętej osoby wielokroć zruszyli.

Abowiem będzieszli występne karał, będą sie radować twoi, iż sie poddali majestatowi twojemu, a od wszelakiej obrazy bezpieczni ostaną zaufanim obrony twojej, a będą sie kochać z tego, iż sie stali umiłowniki naszczęśliwszego imienia twego. Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Racz miłościwy Panie wejrzeć na nas, prośby nasze miłościwie przyjąwszy, abowiem my nic nie śmiemy dufać o sprawach twoich, tylko o świętym miłosierdziu twoim, a ty będąc słońcem wszej jasności racz objaśnić proste zmysły nasze, rozpędziwszy wszystkie ciemne omylności, stań się obroną naszą i ucieczką naszą, a utwierdziwszy w słusznym obaczeniu serca nasze, uczyni nas być bezpiecznej śmiałości przeciw hardym a srogim strzelbam wszech sprzeciwników naszych tak widomych, jako niewidomych. Ojciec nasz, który jesteś etc.

*Domine, ne in furore tuo. Psalmus Sextus.*

### Argument szósty.

Prośba  
pokutująco-  
go za grze-  
chy.

Tu jest pokorne narzekanie grzesznego człowieka na występki swoje, który prosi miłosierdzia, uznawając wielką niegodność swoją ku łasce pańskiej.

### PSALM SZÓSTY.

Panie mój nie według wzruszenia srogięgo gniewu twęgo, którym snąc słuszenie zasłużył za występki moimi, raczy pokarać mnie, ani według zasługi mej racz rozszerzać pomsty swojej nade mną.

Ale owszem, zmiłowawszy się nade mną, racz miłościwym lekarzem być ochorzałemu ciału memu abowiem jest wzruszone boleścią przed oblicznością straszliwego gniewu twęgo.

I dusza moja snadź jeszcze bardziej jest udręczona, jedno oczekawając a zaglądnając zdaleka, rychłol się na nią obejrzyś świętem obliczem miłosierdzia twojego.

Przywróć k sobie, proszę, mój Panie, ono zwykle miłosierdzie twoje, a nawiedz jaką wzdym pociechą duszę smętną moję, mając więcej na pieczy swe boskie miłosierne przyrodzenie, niżli złośliwe występki moje.

A snadź byś mię też i umorzył, gdzież umarły już może wysławiać błogosławieństwo imienia twego, abo oni, którzy będą posłani do piekła, gdzież przed żywymi będą móż okazać wzięte od Ciebie rozmaite dobrodziejstwa twoje.

Jestem zdręczon od smętku mego, obawiając się srogiego gniewu twego tak, iż wielokroć przybytek mój bywa łzami oblan, oczekawając miłosierdzia twego.

A snadź już i zaćmienim powlócą się oczy moje, zemdlala prawie źrenica moja przez strach skarania twego którymby mię radzi wykorzenili nieprzyjaciele moi.

A jeśli że ty miły Panie wysłyszysz wołającą prośbę moję, już odstępcie ode mnie, którzybyście się starali o jakie sprzeciwieństwa moje, albowiem wysłyszał Pan wołanie moje, a prośby moje k sobie miłościwie przypuścił.

Iście się teraz zawstydzacie, którzyście się kochali w upadku moim, a odwróćcie na stronę przed lekkością swą oczy swoje odemnie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Modlitwa.**

Pamiętaj miły Panie na krewkość człowieczeństwa naszego, iż jest z przyrodzenia więcej ku występ-

kom skłoniona, a tu za czasu żywota naszego racz miłościwie przeglądać omylne występki nasze, aby wówczas, gdy rozkażesz stanąć przed srogością sądu swego, dusze i ciała nasze stanęły, wzdry z dobrą nadzieją o miłosierdziu twoim. iż ty wybawić je będziesz raczył z onego wielkiego strachu i srogich przegrózek stojącego nieprzyjaciela swego przez miłosierdzie twoje święte nieskończone. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś.

*Domine, Deus meus. Psalmus Septimus.*

### Argument siódmy.

Prorok dziękuje panu Bogu. iż go raczy wybawiać z przeciwności jego rozlicznych, a pod figurą może się rozumieć, iż Krystus pan nasz to mógł też mówić czasu prześladowania swego w niewinnościach swoich.

### PSALM SIÓDMY.

Na  
niebieszpie-  
czeństwo  
żywota.

Boże wszechmogący, Panie mój, zachowaj mię miłościwie od tej wielkości a zewsząd prześladowających mnie zwłaszcza, żem w tobie położył uprzejmą nadzieję swoją, że ty mnie nie dasz wpaść w ręce tych, którzyby się z tego cieszyły.

Abowiem jeśliby mię mogli dostać, tedy ten, co jest położony nad nimi, nie inaczej by mię rozdrapał, jedno jako lew owieczkę, której już więc z jego paszczęki nikt wydrzeć nie może.

A mnie się zda, miły Panie, żem nic podobnego ku złości przeciwko jemu nie uczynił, jako on mnie przywłaszcza nietylko sprawa, którą, ale mym zdaniem ani słowem namniejszem.

Ażalim się ja kiedy starał komu źle uczynić, ktoby szukał zachowania mego, tak jakom ja szukał

z przeciwnikiem moim i wiele mu pomagając w przygodach jego. A dziś sie stara bez wszzej przyczyny, abych znał z niego głównego na wszem nieprzyjaciela sobie.

A jeśli co takowego swem chcenim uczynił, wdawam sie w to miły Panie, aby sie ucieszył nade mną wszelkim obyczajem. jąwszy żywo, odjął duszę moję, a niechaj zniszczeją wszystkie sprawy moje i wszystka nadzieja moja, aby sie z popiołem zmieszala.

Ale żem nic nie winien powstań w gniewie twoim miły Panie, a niechaj cię wzruszy upór sprzeciwnika mego a ja poznam ratunk twój łaskawy tak, jakom tu na obietnicach twoich zdawna miał.

Abowiem gdy to pozna wielkość ludzi, że ty stoisz przy sprawiedliwych, zbieżą sie k tobie i będą prosili, aby je wziął w poruczeństwo swoje, a był postawion nad nimi królem na wysokim majestacie stolca swego.

Które ty przyjmiesz łaskawie bez wszzego uciążenia, a będziesz rozeznawał miedzy nimi sprawiedliwie, rozeznaj też i mnie, miły Panie, według sprawiedliwości a niewinności mojej.

Bowiem złośliwego czleka sama złość jego zatraci, a sprawiedliwy od Ciebie będzie utwierdzon, któryś jest świadom nietylko zwierzchnich spraw człowieczych, ale snadź i wewnętrzności wszystkie jego przegładasz.

I stanie sie obrońcą mojem Pan, który zwycięstwa rozdawa, a strzeże tych, którzy są serca przeczystego.

Abowiem on sprawiedliwego sędzi onego, który go występki swoimi ustawicznie przeciw sobie porusza.



A przeciwko upornemu nie omieszka wzruszyć każdej obrony swojej, a oka swego z niego nie spuści, aby mu na żadną stronę nie uszedł.

A zawsze ma pogotowu strzelbę przy sobie śmiertelną a przystrojoną tak, jako przeciwko nagłówniej-szemu nieprzyjacielowi swemu.

A on przedsię złośliwy będzie mnożył złość w umyśle swoim szalonem, nędzną pracą biorąc przed się, aby jedno mógł komu przeszkodzić, a potem się sprawa jego w niwecz dobrego obróci.

Kopa dół a niezakryty, nadziewając się, aby kto z niebaczka wpadł weń, a ta mu się myśl opak obróci, bo nie zwie zapomniawszy, kiedy sam weń wpadnie, a stamtąd już nigdy nie będzie wywleczon.

A pilność starania jego aby mógł komu zaszkodzić, wpadnie na głowę jego a niesprawiedliwość przerazi ciemię głowy \*) jego, którą on mnie usiłował potępić.

---

\*) Stąd dalszy ciąg następuje podług wydania B.

... wy jego, którą on mnie usiłował potępić. A ja potym z radością, będąc wyzwolony, będę wysławiał imię Pana swego za wielką sprawiedliwość, która jest przyrodzona wielmożności jego, wyznawając przed wszemi narody święte dobrodziejstwo jego. Chwała Bogu.

### Modlitwa.

Wiesz miły Panie, iż żadna insza nasza nadzieja nie jest o wybawieniu naszym, jednc wykupienie twoje, a święte miłosierdzie twoje, nie dopuszczajże tedy upadać duszom naszym, aby on lew ryczący, który kraży, aby mógł którą poźrzeć, nie miał żadny zwirzchności nad nami, zwłaszcza gdy już inszy żadny nie jest, ktoby sie za nas zastawił, jedno ty Panie Boże nasz, którego imię chwalemy i wysławiamy dziś i na wiek wiekom będziemy. Amen.

Ojczy nasz. Zdrowaś Maria.

*Domine dominus noster. Psal. 8.*

### Argument.

Tu prorok wysławia rozliczne błogosławieństwa Pana naszego imienia, która jeszcze miało pochodzić i z dziełek, które uznania prawego nie mają, jako sie to znaczyło i w Jeruzalem, i czasu pobicia młodzionków przez Heroda i jako Pan Bóg uwielbił człowieka.

## PSALM ÓSMY.

Na chwałę  
Bogu.

Panie, a wszech nas miły Panie, jako słusznie jest rozproszona wielmożność wielkiej chwały twojej po wszytkiej ziemi a naprzedniejsze są znaki chwały majestatu twojego sprawy, które się ukazują na niebie.

Wołanie dziatek niewinnych, a snadź jeszcze i zsących bierzesz sobie za obronę przeciwko nieprzyjacielom swoim, ukazując w nich wielmożność swoją.

A tak słabą rzeczą przewracasz nieprzyjaciela swego, ukazując podobieństwa wielmożności swojej.

Nie mogę się odziwować ilekroć ujrzę niebo, miesiąc i insze gwiazdy, jakoś je dziwną sprawą a rządym ochędożnie rozsadził.

Tedy sobie myślę, miły Panie, i co jest nędzny człowiek, iżeś go tak umiłował, a co za godność ma w sobie potomek Adamów, iż się tak w nim kochasz, a prawie jakoby z nim przyjaźni nabywał.

Postanowiłeś go jakoby jakiego boga ziemskiego i wielką poczewnością a chwałą na wszem ochędożyłeś jego.

I przełożyłeś go panem nad wszytkimi sprawami swojemi, a wszytki rozkoszne rzeczy podłożyłeś prawie pod nogi jego.

Bydłęta wszytki domowe i ine żwirzeta polne, które szukają żywności na ziemi, wszytkoś podał w posłuszeństwo jego.

Ptaszki wszytki latające na powietrzu, nakoniec ryby morskie i wszytki ine żywioły, które w głębokościach wodnych pływają.

Panie, a nas wszytkich miły Panie, o sprawiedliwie jest tak rozproszona ta wielmożność chwały twojej po wszytkiej wielkości ziemie. Chwała.

### Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący nasz, któryś taką łąską raczył stworzyć człowieka, iż małą różnością od Aniołów swoich raczyłeś go wywyższyć, gdyby to jedno umiał zasługować świętemu imieniu twemu, raczysz tedy, wszechmogący Panie, z miłosierdzia swego tak sprawować myśli nasze, abychmy to zrozumiawszy, iż przed imieniem twoim świętym, upada wszelkie kolano niebieskie, ziemskie i piekielne, iżbyśmy też ciebie Pana swego umieli chwalić jako stwórcy, a miłować jako dobrodzieja a odkupiciela swego zwirzchniego, który królujesz na wiek wieków. Amen. Ojciec nasz etc.

*Confitebor tibi domine Psal. 9.*

### Argument.

Tu prorok powie, jako przed przyściem Pana naszego na srogi sąd swój miała być starta a zgromiona moc przeciwnika naszego, a jako ji miał srode sądzić i wszytki naśladowce jego.

### PSALM DZIEWIĄTY.

Będę wysławiał Pana swego wszytkim sercem swoim, a rozpisował umyślone sprawy jego, jako są rozmaitemu podziwowaniu podobne.

Iż Pan Bóg strzeże sprawiedliwego w przygodach.

I uradowałem się z pilnym uweseleniem, że go mam sobie własnego Pana, wysławiam imię jego rozmaitym pieniem, acz jest nad wszytkę chwałę godniejsze.

Abowiem zgromieni są sprawą twoją nieprzyjaciele moi, a w uciekaniu ich odjęte im są wszytki siły ich, że sami przez się ginęli.

Abowiem ty Panie obaczywszy, żem im możnością nie równ, stanąłeś przy mnie a wziąłeś opiekę sprawy mojej, siadшы na stolcu sądu twojego, zostawiłeś mię przy sprawiedliwości mojej.

Pogromiłeś ludzi, obaliłeś drugiego a starłeś pamięć imienia jego, która snadź już nie będzie nigdy wskrzeszona.

Już ustanie srogość ich pustoszenia ziemie i będzie im odjęta, którą pustoszyli miasta, których pamięć zginęła z wielkim podziwowaniem ludzkim, mimo nie idącym na ziemi.

Do czasu trwała srogość ta, póki sie zdało Panu, ale już teraz gotuje majestat swój, aby na nim wiecznie siadł, a rozeznawał wszystkie sprawy na ziemi.

A będzie sądził świat wielką sprawiedliwością swoją, a sprawy sirot a opuszczonych sam będzie pilnie doglądał.

A nie omieszka być obrońcą tym, którzy są niesprawiedliwie uciśnieni, a w pośrodku wszech ucisków stanie sie im opiekalnikiem potrzebnym.

A gdy obaczą i ini obliczność imienia twego niewątpioną nadzieję wezmą o tobie, a stąd wezmą doświadczenie pewne, że ty nie omieszkasz tym na pomoc, którzy sie pilno starają, aby służyli imieniu twemu, nasz miły Panie.

A tak wszyscy rozmaitym pieniem wysławiajocie Pana wszystkiego zebrania ludzkiego, a roznoście między pospolitego człowieka wielkim podziwowaniem wszystkie sprawy jego.

Powiedając, że to jest, który sie mści krwie niewinnie udręczonej, a nigdy nie zamieszka ku głosowi ludzi niedostatecznych.

Smiłuj sie też i nademną, miły Panie, a obacz,

jakim uciskiem chcą mię udręczyć przeciwnicy moi, któryś mię wielokroć wywodził i wynosił, abych nie wpadł w liczbę śmiertelnych.

A ja będę rozpisował i rozślawiał rozmaite chwały twe i kstały po wszem zebraniu ludzkim, a będą z tego wszyscy ucieszeni, nadziewając się też tak od ciebie, jakoś ty mnie dziwnym obyczajem wyzwaląc ze wszech przygod raczył.

Abowiem za twą sprawą oni, którzy byli nakopali dołów i nastawiali falecznych sidł, chcąc kogo niewinnego ułować, sami się w nich popletli, a trudno się z nich mają już wywadzić.

A tu się okazała pilność twa, którą ty masz o sprawiedliwości, a snadź rzecz słuszna, aby się każdy w złościach swych upętał.

I owszem ci złośliwi godniby byli, aby byli z innymi pogany pogrążeni w głębokościach piekielnych.

Abowiem acz na czas będzie przepomnian ubogi, ale nie wiecznie, a radościwe jest oczekiwanie jego, abowiem tego pewien jest, że mu na złe wynidź nie może.

A tak już się wzrusz, Panie, a nie daj się zmoeniać człowiekowi błędnemu, a niechaj leda kto nie broi przed oblicznością twoją, czyniąc dobre serce poganom.

Przytrąć ich jedno mało przestрахem swoim, omierznąć im takie buntowania ich, gdy się obaczą wszelakim obyczajem być nędznie upadłemi.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Ty miły Panie, gdy będziesz nas raczył wydrzeć z mocy a srogości wszystkich przeciwników naszych, tedy się już staniemy sirotami twemi, a przypadniemy

w świętą opiekę twoją, a tak pokornie prosimy, abyś nam dał to uznanie, abychmy cie prawym sercem jako ojca a Pana swego miłowali, wiarą prawą naśladowali a w dobrych cnotach i w uczynkach imię twoje święte chwalili, a łaskawą opiekę sobie a miłosierdzie twoje tak wysługowali, który żywiesz z Bogiem ojcem i z synem i z duchem świętym. Amen. Ojciec nasz etc.

*Domine ut quid recessisti a longe. Psalmus 10.*

### Argument.

Prorok uskarża się na złośliwego człowieka, który tajemnie, pokątnie, targa się na człowieka niewinnego, nie bacząc, iż Pan Bóg wszystko rozumie, czego mu dopuścić ma. A prosi Pana Boga, aby takim złośliwym przeciwnikom i inszym, tak dusznym jako i cielesnym, żadnych śmiałości takich, ani możności dopuszczać nie raczył.

### PSALM DZIESIĄTY.

O obronę  
od sprzeci-  
wnika.

Czemuż tak zdaleka odstępujesz od nas, miły Panie, a zwłaszcza obaczywszy, w jakie teraz wierni twoi niebezpieczeństwa wpadli.

Bo z wielką chętnością złościvi chcą się zmocnić dobrym, a owszem rada ich, którąby radzie niewinnego zniszczyli, niechaj by się im na ich skazę obróciła.

Abowiem z wielkim kochaniem podoba się złościwemu sprawa jego, a wiele ich, pochlebując dla pożytków swoich, nie zamieszkają jemu chwalić tego, acz to będzie czasem z niemałym bluźnieniem przeciwko tobie, Panie.

A będzie się im zdało, że już wszyscy przyszłe

rzeczy po myśli sie im zdarzać będą, a o Bogu już żadnej wzminki czynić nie będą.

I wszelkim kształtem jako ślepi a szaleni nasadzili sie na to, aby byli każdemu na przekazie, a czasem sie też jedno drugi mniowaniem cieszy, a tego nie baczy, czy też ty o nim myślisz, miły Panie.

A zda mu sie, iż nigdy nie ma nań przyść nie tak mocnego, coby go zniszczyć miało, i zda mu sie, aby tak już wiecznie trwał.

Ano są barzo omylne powieści jego, acz wszystkie fałszu pełne, a prawie wszystkimi złościami kipiące.

Usadzi sie na miejscach tajemnych, aby upatrzył każdego, a wszystko staranie jego, aby jakimkolwiek obyczajem mógł niewinnego udręczyć.

A zasadiwszy sie, jako lew z jaskinie, aby krom żadnego smiłowania rozdrapał słabszego, acz niewinnego, nie mniejszą srogością jako owieczkę, gdy wpadnie w paszczę jego.

A czasem cicho, kędy może, udręczy niewinnego, aby sie nie objawiło łotrostwo jego, a niemała tłuszcza nędzników tym obyczajem przypada ku pomocy jego.

A zda mu sie, że Bóg nie o tym nigdy nie myśli a odwrócił oczy swe od tego, ani na to ma żadnej pieczę, aby go opatrzył.

Ale ty jedno powstań, miły Panie, a podnieś rękę twoją ku górze, a pomści krzywdy dobrych, boć już są od wszej ludzkiej pomocy opuszczeni.

I dawno jest wielka cirpliwość twoja, że tak przed sobą dopuścisz broić złościewemu, który snadź jawnie bluźni, powiadając: niemaści tego Boga, co o nim powiadali, aby mnie mógł co złego przeszkodzić.

Aczkolwiek sie myli z wielkim upadkiem swym, abowiem ty dawno przepatrujesz występki złościve jego,



bo masz moc na wszem pokarać jego, zwłaszcza, że to jest zawsze twa piecza to opatrować, bo ty upadłym a sirotam nigdy nie omieszkasz na pomoc.

A tak słoń się już na złości jego, a zetrzy tę mniemaną moc jego, acz innym czasem pomścisz ostatek występków jego.

Abowiemeś ty Pan tego świata i wszystkich wieków, a dobrzeby, aby wykorzenił złoźniki z osiadłości swojej.

A żądliwości sprawiedliwych wysłuchaj, miły Panie, i sprawy serca ich, a uszy swoje miłościwie przykłaniaj ku wołaniu ich.

A czyń pomstę za sirotami, a za upadłemi niewinnie, aby potym uporny nie dufał mocam swoim, gdy będzie od ciebie marnie z ziemie wyrzucon.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Ty, wszechmogący Panie, któremu żadne serce nie jest zakryto, żadne sprawy nie są tajemne, obaczywszy złośliwe sprawy przeciwników naszych, racz miłościwym stróżem być upadku naszego, aby się oni z tego nie kochali, iż chytrze a tajemnie podstępili nas, jakoby jakie błędne, którzyby żadnej rady, ani opieki twej świętej nad sobą nie mieli, a stąd będzie znaczne święte imię twoje między tymi, którzy dufają świętemu miłosierdziu twemu.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maria.

*In domino confido. Psal. 11.*

### Argument.

Tu Prorok prosi z strony zboru krześcijańskiego, by je Pan Bóg bronić a szczycić raczył od falesznych

nank kacerskich, i jako złośliwe karać a dobre miłować pan Bóg czasów swoich będzie raczył.

### PSALM JEDENASTY.

Gdy ja w Panu swym położę nadzieję moję, Jak Pan Bóg  
broni sprawiedliwego. którym kształtem będzie żartował ze mnie nieprzyjaciel mój, wołając za mną, uciekaj z góry na górę, jakoś zwykł, a kryj się jako wróbl straszliwy pod strzechę.

Abowiem wielekroć się myli złośliwy, acz już łuk swój naciągnie, a nasadzi się na to, aby onemu przeszkodził, który jest serca czystego.

A wniwecz się obracają ony pilności, które bywają nasadzony na sprawiedliwego, abowiem on nigdy obrażon być nie może, i sprawy jego w dobrym rzędzie zostawiają się.

Abowiem Pan Bóg siedząc w królestwie jego świętobliwości poświęconym, wysoko postawił stolec, aby tu wszystko opatrował, czegokolwiek potrzebują dobrzy Adamowi potomkowie.

Aczkolwiek on ma przed oczyma dobrego i złego, ale wždy którzy są prześladowce sprawiedliwości na większej pieczy ma.

A ogniste kamienie miasto dżdzu będzie miotał na nie, które z wielkim strachem staną im za część pomsty złości ich na świecie.

A na onego, który przed nim czystym sercem stoi, nie może jedno łaskawie patrzeć, abowiem iż sam jest sprawiedliwy, jest też wielkim umiłownikiem sprawiedliwości. Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty jest upelna nadzieja nasza i ucieczka nasza we wszech niedostatkoch naszych, nasz miły Pa-

nie, racz miłościwie weźrzeć na upadły lud twój, aby u ciebie nie był według złościwych występków swoich, aby według świętego miłosierdzia twego szacowan, a rozliczne nauki, któreby były przeciw wolej a zakonowi twemu świętemu, racz łaskawie od nas oddalać, tylko nas tak sprawować, jakoby my, naśladowując sprawiedliwości, łaskę twą świętą sobie otrzymali. Amen. Ojciec nasz etc.

*Salvum me fac domine. Psal. 12.*

### Argument.

Przeciwko fałszemu językowi Prorok narzeka, prosi Pana, aby się jemu mnożyć a rozszerzać dopuścić nie raczył.

### PSALM DWANASTY.

Przeciwko  
obmowcam  
fałsznym.

Zachowaj mię ty, mój miły Panie, abowiem niemąści żadnego inego świętego, któremuby wierni twoi mieli dufać, albo ucieczkę k niemu jaką mieć.

A snadź i na świecie rzadko najdzie wiernego, a i między przyjaciół znajdzie rozdwojony język, a wielekroć i niewierne powieści.

Ale Bóg rad niszczy takie usta fałszne, a podniosły język, który stroi powieści harde na poły na wzgardzenie Bogu.

Którzy powiadają, iż któż nam ma uskromić powieści nasze, azasz my ust swoich przy swej mocy nie mamy.

Ale Pan chce się poruszyć, wysłyszawszy narzekanie niedostatecznych, a gotuje ubogiemu miejsce, aby był bezpieczny od każdego, który go chciał powieścią swą udrężyć (sic!).

Abowiem słowa Pańskie czyste są nad perły i nad srebro najjaśniejsze, by też były nawiętszym misterstwem rozmaicie od wszej zmayı wyprawione.

A tak, miły Panie, wybaw nas wiecznie od wszech takich narodów ludzkich według obietnic swych, któreś ty nam zawždy dobrą wiarą zwykł dzierżeć.

Abowiem zmocnić się nad nami snadnie złościwi, jeśli im co mało wedle myśli dozwolisz, którzyby snadź sprawnie mieli z liczby ludzkiej być wyrzuceni. Chwała.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, z świętej łaski swojej nam tego dożyczyć, aby w tej przewrotności świata, żaden język fałeczny, a żadna nauka omylna myśli naszych od ciebie, któryś jest droga sprawiedliwości, nie odnosiła, a od zebrania przebranych twoich. Prosimy, aby nie raczył rozpraszać nas, jedno zostawiać przy świętym miłosierdziu twojem, gdyż ni w kim innym nie jest nadzieja nasza, jedno w tobie Panu naszym. Amen. Ojciec nasz etc.

*Usquequo domine oblivi. Psal. 13.*

### Argument.

Utyskuje sobie Prorok, iż dawno ni na czym nie zna łaski Pańskiej, a prosi, aby długo nie omieszkawał na wspomnienie jego.

### PSALM TRZYNASTY.

I długoż mię tak masz zapomnieć nie wieczneli jedno, miły Panie, jużes dawno odwrócił, jakoby zagniewawszy się, odemnie oblicze swoje.

Prośba o wspomnienie w wypadkach.

I długoż temi próznemi sprawami, które mnie

jedno tylko ucisk przynoszą, mam dręczyć duszę swoją, i długoż wżdy sprzeciwnik mój ma na mię tak nastawiać postawę swoją.

Miej wżdy na mię wzgląd, miły Panie, a dopuść przeźrzeć jasnie oczom moim, aby na nią ciemność nie przyszła śmiertelna.

Aby sie nie cieszył nieprzyjaciel z upadku mego, a nie podnosił myśli swej z zginienia mego.

Abowiemem ja w twej dobrotności położył wszystko ufanie swoje, a nie nie wątpię, iż sie uraduje serce moje wrychle, poznawszy dobrodziejstwo twoje, które wyznawać już będę miał nie małą przyczynę, gdy poznam, iże sie ty za mię mścisz każdej krzywdy mojej.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Prosimy, nasz miły Panie, aby w doczesnych sprawach naszych, raczył nas tak miłościwie sprawować, abychmy sobie tej przyczyny nie zasłużyli, aby nas przy ostatnich sprawach naszych opuścić miał. Ale radszej racz oświecać wzrok wnętrzości naszych, abychmy tak nie zasnęli w błędnościach śmiertelnych tak, iżby upadło bujne serce sprzeciwnika naszego nad nami, a mybychmy sie rozkochali, iż stoimy w obronie mocnej Pana naszego, którego imię jest błogosławione na wiek wieków. Amen.

Ojczy nasz. Zdrowaś Maria etc.

*Dixit insipiens in corde. Psal. 14.*

### Argument.

Prorok upomina ludzi, a nawięcej przełożone, aby sie uznali a nie odstępowali prze łakomstwo urzę-

dów swoich, a miernie się w nich zachowywali, grożąc srogością takiemu każdemu.

### PSALM CZTERNASTY.

Wiele ich przyszło k takiemu szaleństwu, iż nie wyrozumieli, aby był Pan Bóg, których sprawy nikczemne już by dawno każdemu mogły obrzydnać, abowiem nie najdzie nic między nimi, coby było słuszno pochwalić.

Jak Pan  
Bóg niszczy  
upornego.

A Pan Bóg z nieba upatruje po jednemu, jeśliby się który obrał statecznego serca, któryby się wzdry starał o Pańskie zachowanie.

A snadź więtszy dziw, iż i oni, którym są ludzie poruczeni, też się tak zbłąznili, że się im to zda za nie ucianąć nędznego, prawie jakoby nigdy nic o Bogu nie słychali wystąpili z urzędów swoich.

Ale ani zwiedzą jaki znieobaczka przypadnie na nią strach, gdy obaczą, iż Bóg przy tych stoi, którzy się nałożyli sprawiedliwości, a ci będą jako świętokradce karani.

Abowiem nietylko abyście sami przykłady swemi czego dobrego ludzi uczyli, a owszem i taki u was w pośmiejach, któryby się z nadzieją swą uciekał ku Panu, ale ku końcu obaczycie, kto sobie lepiej poczynał.

A ty daj, miły Panie, aby doszło wyzwolenie zebraniu twemu, aby był wyzwolon z więzienia lud twój, a uweseli się naród Jakóbowy Izraelów z miłosierdzia twego. Chwała Ojcu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, weźrzyć miłościwie z stolca wysokości twojej, a nas tak sprawować jakobyśmy znali

nad sobą możność świętą twoją, a nie nie wykraczali z powinności swoich, aby sprawy nasze tu doczesne tobie się tak podobały, iżby nas potym godnemi uczynił osieść w świętym miejscu wielmożności twoim, na wieki poświęconym. Amen. Ojcie nasz etc.

*Domine quis habitabit tabernaculo. Psalmus 15.*

### Argument.

Wysławia Prorok błogosławieństwa tego, który się dostanie do Pańskiego przybytku i wypisuje stan i błogosławieństwo pokojów niebieskich i szczęście tego, kto w nich słusznie osiedzie.

### PSALM PIĘTNASTY.

Panie mój, błogosławiony to będzie, kto będzie przyjęt do przybytku twego, a będzie mieszkał z tobą w niebie jak na górze, na której świętobliwy majestat twój osobliwie jest objaśnion.

o błogosławieństwie  
zbawionego.

Już tam będzie jasnie chodził bez wszej postawy, nie niesłusznego nie czyniąc, a co przemówi, to wszystko wiarą prawego umysłu.

Już tam nie myśli, aby komu przeszkodził powieścią swoją, ani o szkodę przyprawi przyjaciela swego, ani obwini potwarzą bliźniego swego.

I snadź to ten będzie, który nie osobnego o sobie nie rozumie, a inych się cnotam dziwuje, a ty u siebie poważnie ma, którzy z poczciwością wysławiają Pana, a statecznie z każdym bywa postanowion umysł jego, nigdy w sobie odmiany nie znając.

Który dostatkiem swym nie udręczył bliźniego, a nie przyjmował darów na skazę niewinnego człowieka, a snadź taki nigdy już zaginać nie może.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Użycz nam tego łaskawie, nasz miły Panie, abyśmy tu za doczesnych żywotów swych zupełną wiarą a nadzieją wstępowali do przybytków zebrania twego świętego, a tu sobie to wysłógowali, aby nas potem domieścić raczył do przybytków twych świętych niebieskich, których rozkoszy żaden język snadź wysławić nie umie, skądby się mnożyła nam wielka radość, a wiekuista cześć imieniowi twemu świętemu. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś Maria.

*Conserva me domine. Psalmus 16.*

### Argument.

Obiecuje się Prorok ku czci Panu i świętym jego nigdy go nie odstąpić, wielkiej za to odpłaty się nadziejając, i każdemu inemu też tak obiecuje, a pod figurą rozumie się o męce i o z martwych wstaniu.

### PSALM SZESNASTY.

Niechaj będę w twej opiece, miły Panie, abowiem tak na tym już swą nadzieję postanowił.

Abowiem tak zrozumiała dusza moja, iż się ty jest Pan nad wszezi pany, a tak i we mnie cokolwiek dobrego najdujesz, to wszystko pochodzi z łaski twojej.

A przebrany onym świętym, którzy tu obywają z nami na ziemi, a statecznym w wierze wszelkim objawiłeś dziwnie wolą moją.

A z tymi, którzy wielką pychę ofiarują ofiary swoje, pokładając w nich nadzieję, nie mam sprawy żadnej i nie chcę mieć, i owszem daleko radbych od siebie oddalił każdy spółek z nimi.

O wspomnienie  
w przygodach.



Abowiem Pan jest jakoby prawy dziedzic nad ludźmi, który będzie obrońcą strony mojej, i owszem, miły Panie, i takich racz bronić, z którymi ja na ten czas na wszem społeczności używam.

Abowiem prawym działem snadź mi przypadł los, na miejscach prawie po mej myśli roskosznych, a ochędożne dziedzictwo na wszem mi jest przywłaszczone.

A tak będę chwalił Pana swego, który mnie nigdy radą swoją nie omieszkał, a samy snadź wnętrzości moje napełniony nauki jego, wszystkich mię słusznych spraw zawždy uczyły.

A postawiłem ji sobie jako cel przed oczyma swemi, a zda mi się, że zawždy oblicznie przy mnie jest, i któż tedy w czym będzie mógł mnie zaszkodzić.

A prze tę przyczynę jest pilnie uweselone serce moje, iżes tak osobliwie uważył duszę moję, acz ciało czasu swego będzie leżało pogrzebione, a wszak to jest rzecz pewna, że przez cię zasię będzie ożywiono.

Abowiemem tego ist, iż przy piekle nie ostawisz dusze mojej, a snadź i żadnemu, ktoby jedno wyrozumiał dobrotności twojej, nie dopuścisz żadnej skazy mieć na sobie.

Ale owszem ukazesz drogę, którą nieobłądnie będę mógł przydz ku onemu rozmaitego wesela zebranin, a ku prawemu uznaniu Bóstwa twego, kto gdy tego dostąpi dopiro sie prawie błogosławionym będzie mógł rozumieć. Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, z wielmożnej łaski twej, tak nas przy miłosierdziu swym zachować, iżbychmy nasładować spraw świętych a przebranych twoich, łaskę

a miłosierdzie twe święte sobie wysługowali, a gdy nam rozkażesz stanąć na liczbie srogiej przed oblicznością swoją, abychmy stanęli z nimi w towarzystwie na prawej ręce twojej ku wiecznej radości naszej, a chwale świętej twojej. Amen. Ojczy nasz etc.

*Exaudi domine iustitiam meam etc. Psalmus 17.*

### Argument.

Prosi Prorok o utwierdzenie umysłu stałego, wypowiedając się od złego towarzystwa, którzy tylko na ziemskich rzeczach, opuściwszy Pana Boga, przestawają: a pod figurą Krystus mówi ty słowa czasu prześladowania swego.

### PSALM SIEDEMNASTY.

Przypuść, miły Panie, k sobie sprawiedliwą prośbę moją, a przykłoń łaskawie uszy swoje ku wysłuchaniu jej, abowiemci z prawego serca oprócz wszelakiej postawy pochodzi.

O utwierdzeniu umysłu stałego.

A owszem ty sam u siebie rozważ sprawę moją, abowiem snadnie obaczą oczy twoje, gdzie co jest słusznego.

Abowiemś ty już i w napilniejszych myślach mych wielokroć przeźrzał serce moje, i obaczyłeś mię zewsząd, a snadziś nic nie znalazł, aby co inego serce myślało, niżli usta powiadaia.

Bo snadź pamiętając na rozkazanie twoje, zawždy mię mierziały niesłuszne sprawy ludzkie, a zawždy bych się był rad od obyczajów złościwych ludzi co na-dalej odłączył.

I proszę, abyś w tym umyśle raczył utwierdzić mnie, a postanowić ścieżki moje, któremibych nie-

obłądnie przydź mógł ku tobie, aby ni w czym nie były obruszony.

A przeto tak bezpiecznie uciekam sie k tobie, abowiemem tego ist, iż nie opuścisz prośby mojej i prośbę, Panie mój, abys nie odmiał od siebie modlitwy mojej.

Owszem zachowaj na ony niełaskę twoję, którzy sie chlubliwie podnoszą przeciwko świętemu majestatowi twemu, a nad tymi okazuj miłosierdzie twoje, którzy dostatecznie dufają tobie.

Lecz ty mnie racz szczyścić, miły Panie, jako bywa źrzenica w oku szczycona, a racz mię zakryć cieniem skrzydeł swoich przed wszytkimi przygodami memi.

A broń mię od przestrahów tych, którzyby mię radzi zniszczyli a wykorzenili z pośrodku wszego świata.

Którś ty raczył tak napełnić, iż przed dostatkem ledwie otwarzają usta swoje, a stąd wzgardliwie a z poniżeniem o inych rozumieją.

A też jedno przegładają ścieżki z wielką pilnością, gdzieby mogli sidła zasadzić ku skażeniu a zniszczeniu mojemu.

Każdy z nich nosi w sobie podobieństwo srogięgo lwa, który łupem żyw, albo szczyenięcia jego, które sie tajemnie usadziło, aby ułapiło owieczkę.

A tak ty jedno powstań, miły Panie, a odwróć nawstecz takiego, a potłum umysł jego, a duszę moję od niego wybaw, który jest jako miecz sprzeciwny tobie.

I od onych proszę, które ty sobie za bicz sprze-ciwieństwa masz, którzy tylko w bogactwie położyli

nadzieję swoją a iż zostawią dzieciom skarby swoje, to sobie za największe błogosławieństwo pokładają.

Ale ja bych radszej ostał przy sprawiedliwości a z nią zawždy miał towarzystwo, niż ze wszemi bogactwy, abowiem stąd bych snadź snadniej poznał miłosierne oblicze twoje, a będę uweselon, gdy znowu powstanę, gdy oglądam prawą własność Boskiej osoby twojej. Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Ty, nasz miły Panie, który wszystkie zbawiać raczysz, którzy tobie. upelnie dufają, racz nas wszystkie dufające tobie zakryć pod cieniem skrzydł świętego miłosierdzia twego, aby my będąc rozpaleni ogniem świętej łaski twojej, tą wiarą i tą nadzieją u siebie tak o tobie kończyli, iżbychmy z nią bezpieczni stanęli, gdy się nam okazować będzie wielmożność nieznośna świętej chwały twojej. Amen. Ojczy nasz etc.

*Diligam te domine. Psal. 18.*

### Argument.

Dziękuje Prorok Panu za rozmaite wybawienie od dziwnych nieprzyjaciół, a zwłaszcza, gdy pan jego Saul chciał go niewinnie o gardło przyprawić, i wysławia rozmaitą moc Bożą na ziemi i na niebie, a przy tym mu się na wszem w poruczeństwo podawa, a może też rozumieć o Panu Krystusie, gdy po swym z martwych wstaniu był silen przeciwnikom swoim.

### PSALM OŚMNASTY.

Właśniebych cie miał umiłować, miły Panie, za wielkie dobrodziejstwo twoje, któreś mię wybawił od prześladowania wszystkich nieprzyjaciół moich.

Przeciw  
prześladowa-  
niu.

Abowiem stanąłeś mi za niedobyłą skałą, Panie mój, a obrońco moja, a jakoż ja w tobie nadzieje pokładać nie mam, a tyś miasto tarczej stał zawsze przedemną, we wszystkich nieprzezpiecznościach żywota mego.

A gdykolwiek ciebie wzywam nad wszystkie chwały godniejszego, zawżdy jest bezpieczem od każdego nieprzyjaciela swojego.

Nie inaczej jużem był bliżek śmierci jako okowami związany, abowiem miasto dręczących czartów przesładowali mię nieprzyjaciele moi.

A prawie piekielnemi sidły obtoczyli byli mię, i snadziem już był prawie wpadł między sieci śmiertelne.

A w nawiętszej przygodzie nigdziej indziej ucieczka moja, jedno ku Panu swemu, który nigdy nie wzgardził, acz z wysokiego pałacu swego weźrzyć na wołanie moje.

A gdy się on poruszył, wezdrzała ziemia, a pod górami mocnemi łamały się fundamenty, gdykolwiek pobaczyły rozgniewanie jego.

Występował dym od obliczności gniewu jego, a ogień, jako węgle latające, wszystko około siebie pustosząc.

Kazał się niebu skłonić a zstępował na dół, a mgła zewsząd ogarnowała nogi jego.

A był noszon przez Anioły jako latający, a przez nawiętsze wiatry zruszony.

A rozkazał się ze wszech stron okryć ciemnościami, a gęstemi obłoki wodnemi był jako dom około niego zbudowan.

I przed wielką jasnością, której on nie ukazuje jedno sprawiedliwym, ony srogie obłoki uciekają, a pa-

dną na nieprzyjaciele jego z gradem, z ognistymi strzałami zmieszany.

Poruszy gromy a da w nim głos swój usłyszeć, rozsypie grad, z węglem ognistym zmieszawszy na poly.

I rozmiotował strzały swe, którymi rozpraszał złościwe, ukazując blask swój, którego się oni srodze lękali.

A bywały odkryte fundamenty wszego świata i przeźrocyste wszystkie głębokości wodne, a wiatr srogi szumiał od gniewu twego, miły Panie.

A był zawždy ku mnie zesłan z nieba, który strzegł mnie zawždy, wybawiał mię od takich straszliwych rzeczy, w którychem ja zawždy w imię Pańskie ustawicznie przebywał.

I tenże mię strzegł i od nieprzyjaciela najmoźniejszego, i od wszech tych, którzy mię prześladowali, a czem im był nic możnością nie równ.

I od tych, którzy odstępliwemi radami swemi mnie nieopatrzego ułowić chcieli czasu rozterków moich, ale Pan mój nigdy mnie ratować czasu swego nie omieszkał.

A z tego tak uciskliwego miejsca wywiódł mię na szerokie przestrzeństwo, przeto iż łaską swą nie raczył opuścić mnie.

I raczył mi też to oddać, jeśli też co kiedy we mnie statecznego znał, a jeśliże też były niepokalone ręce moje, wzięły słuszną zapłatę sobie.

Abowiemem pilnie strzegł wszystkich spraw Pana mego, a to na mię nigdy nie przyszło, abych inaczej o nim rozumiał, jedno jako przyleży o przyrodzonym panu swoim.

I comkolwiek był jemu sprawiedliwie powinowat, to się zawždy parało przed oczyma memi, a tej po-

stawy nigdy ukazać nie umiał, abym w czym miał odstąpić rozkazania jego.

I owszem prostym a czystym sercem przebywałem przed oblicznością jego, pilnie strzegąc, abych go jaką swą niedbałością ni w czym nie obraził.

A też mi sowito oddał tę prawą myśl moją i prostotę rąk moich, która jemu nigdy była nie tajemna.

Abowiem on zwykł każdemu serca czystego a wdzięcznej myśli k sobie też sie mile okazować, a za się przeciwko sprzeciwnikowi swemu tak sie sprawować raczy, jako na jego stan przysłusze.

Bo to jest jego zwyczaj, iż pokorne sercem na wszystko bezpieczeństwo wywodzi, a oczy nadęte a podniesione wszędy tłumić raczy.

A on prawie teraz objaśnił pochodnię serca mego, która już snadź prawie była na wszem zaćmiona.

Bo za jego pomocą nie sprostał by mi żaden huf najlepszym rządem sprawiony, a żaden mur by mi nie wydzierzał przestąpienia mego.

Abowiem to jest Pan napełniejszy we wszystkich sprawach jego, a powieść jego bez wszego inego mnimania stateczna, a w pewnej iście obronie stoją ci, którzy upelnie dufają jemu.

Abowiem który jest pan nad tego Pana, a kto mocniejszy nad Boga naszego?

Bo to jest ten Pan, który ogarnął mię taką mocnością, a sprawił tak, iż żywot mój już nigdy nie może być poruszony.

I sprawił niepoścignione uchody moje, a ile razy było tego potrzeba, zawždy na przebranych miejscach uczynił bezpieczeństwo żywota mego.

I przyprowował ręce moje ku każdej obronie wojennej tak, iż żelaza łamały ramiona moje.

I dałeś mi, miły Panie, kształt obrony, za którym jest zachowan przy dobrodziejstwie twoim, a prawa ręka twoja postanowiwszy na wszem mię umocniła.

Rozprzestrzeniłeś mi drogę, na której mogę bezpiecznego chodzenia używać, a na której nigdy nie ustana noga moje.

A będą też zasię prześladował nieprzyjacioly swoje i nie odejdę ich, aż też będą nagrodzony od nich mnie krzywdy moje.

I będą też odemnie tak udęczeni, aż muszą upaść przed nogi moje, bowiem ty dodał serea mnie, gdyś potłumiał ony, ilekroć sie chcieli wzruszyć przeciwko mnie, a mnie zawždy umocniwszy czyniłeś przyprawnego ku boju.

I sprawiłeś tak, iż nigdy wytrwać nie mogli, a na wspanak sie obracali ci, którzy mię kładli w nienawiści sobie.

A niebył nikt, kto by ich był ratował, snadźby sie już radzi byli i k tobie, Panie, uciekli, bo podobnobyś ich też był nie wysłyszał.

Przedsięm ja w imię twoje rozpraszał je jako proch po wiatru, a deptał nie inaczej jako błoto uliczne.

I do końca wyzwolisz mię od roztyrków, a kłopotów wszech ludzi, a snadź mię przełożysz nad nimi, a za łaską twą i lud nieznajomy wda sie w posłuszeństwo moje.

A snadź jeszcze na głos będą przysługować mnie, a ci niedbalcy zawždy będą w przestrachu odemnie, zakrywając sie w postronkach swoich.

A Pan będzie uwielmożon nad wszystkie chwałę, który mnie zawždy stał mocną skałą obrony mej, i będzie nad wszystko uwyzszon Bóg, rozmnożyciel wybawienia mego.



Bo to jest ten Bóg, który dał mię moe pom-szczenia krzywđ moich, a snadź jedno słowem podał w posłuszeństwo mię przeciwniki moje.

I tężec to jest Pan, który obroniwazy mię, przeloży mię nad przeciwniki memi, i nad ezłowiekim złościwym mocnego mię uczyni.

A przeto rozliczne dzięki dawam tobie, miły Pa-nie, za ty wszystkie od ciebie mię w posłuszeństwo podane, a wiecznie imię twoje będę wysławiał.

Który mnożysz rozmaite dary mię, acz niegod-nie przebranemu od ciebie, a ukazujesz dobrodziejstwo pomazańcowi swemu, a snadź na potym i pokoleniu jego. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty, miły Panie i obrońca nasz i utwirdze-nie nasze, i w każdych niedostatkoch naszych ostateczna ucieczka nasza, racz, miły Panie, uwieść troskliwie myśli nasze z uciakliwych trudnoći wszecz przeciwników naszych, tak widomych, jak niewidomych, aby my będąc bezpieczni obrony twojej, nie dali sie od-straszyc żadnemi przegrózkami od świętego imienia twego i od łaskawych nauk twoich, któryś jest bło-gosławiony od wieków na wieki. Amen.

*Coeli enarrant gloriam Dei. Psal. 19.*

### Argument.

Wysławia osobliwe sprawy Pańskie, które uczynił na ziemi i na niebie, a także i w łaskawym po-stanowieniu zakonu swojego, i tknął po części wciele-nia Pańskiego.

## PSALM DZIEWIĘTNASTY.

Samo niebo wysławia chwałę twoją, miły Panie, <sup>Podobieństwo wielo-</sup>  
 a jako rozmaita jest moc w sprawach twoich, świadczy <sup>lenia bożego.</sup>  
 o tym wielkość nieznośna okręgu jego.

Dzień jeden dawa znać podobieństwo o drugim,  
 a noc także jedna czyni nam sprawę o drugiej, abo-  
 wiem jednaką sprawą tak po sobie wiecznie nastawają.

A snadź nie jest żadny tak trudny język, ani za-  
 dne tak sprośne pogaństwo, aby nie przyszło ku pra-  
 wej wiadomości takich spraw twoich.

Abowiem po wszystkim świecie rozszerzyła się  
 wiadomość o tym, i wyszedł ten głos aż na ostateczne  
 granice ziemi, abowiem około tego Pan jest postano-  
 wił mieszkanie swoje.

A jest podobien ku onemu słońcu, które, wyszed-  
 szy z przybytku swojego, gotuje sobie przyprawy, jako  
 jaki rycerz opuścić się na drogi dalekie.

Od jednego końca nieba aż na drugi koniec mi-  
 sternie przeskakując, a nikt prawie nie doświadczył go-  
 rącości jego.

A zakon Pański przedsię jasny, odwodząc każ-  
 dego od złości, i obietnice jego wierne przyprawiają każ-  
 dego ku wyrozumieniu i niewiadomych rzeczy.

Poczciwość Pańska, iż chędogą jest, wiecznie trwać  
 będzie, i rozprawy jego są prawdziwe, a wszelakim  
 kstałem na wszystko bardzo przystojne.

W większej wadze, niż najjaśniejsze złoto, miałoby  
 być przykazanie jego, i więcejby miało smakować, niż  
 najśłodsze miody plastr.

A owszem sługa twój będzie na wszem przez nie  
 sprawion, a snadź i każdy, kto wedle niego żyć bę-  
 dzie, z wielmożentwem weźmie swoje zapłatę.

A rozkazanie jego przyjemne rozwesela umysły, a wola jego wypełniona oświeca oczy zaćmione.

Bowiem tych rzeczy więcej jest, które nas ku błędowi przywodzą, a tak od tych niedbałości, które nie wiadomie przychodzą, racz nas oczyścić, miły Panie.

Zwłaszcza od podniesienia myśli hardej broń mię, miły Panie, a jeśli to będę miał, mogę być wiele inych występków próżen.

A przyjmi proszę, miły Panie, wdzięcznie odemnie ty słowa, a chutliwy umysł mój k tobie, wszakeś ty jest Bóg mój i odkupiciel zbawienia mego. Chwała Bogu.

### Modlitwa.

Pomni, miły Panie, iż ty, raczywszy wynidź z przybytku pańskiego, a zostawiwszy nam zakon a łaskę nauki swojej, raczyłeś sie wrócić na wysokości niebieskie, na stolec świętego majestatu twego, raczysz nam tu tego łaskawie użyzyć, abychmy byli naukami twemi tak oświeceni, zakonem sprawieni, w bojaźni trwający, iżbychmy też mogli za tobą wstąpić do przybytków świętych twoich, w których ty królujesz bez końca na wiek wiekom. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś Maria etc.

*Exaudiat te dominus. Psal. 20.*

### Argument.

Tu oznajmuje Prorok przyszłe odkupienie nasze przez ofiarę Pana naszego na krzyżu, i jako miały być wysłuchany przyczyny jego za nami, i jako miał potwierdzać Pan Bóg Ociec człowieczeństwo jego.

## PSALM DWUDZIESTY.

Niechaj by cie wysłuchał Bóg czasu ucisku twego  
 najwiętszego, a Bóg Jakóbów niechajby nie omieszko-  
 wał na ratunk tobie.

Błogosła-  
 wiaństwo  
 Krysztaowo  
 czasu męki  
 jego.

A niechaj ześle umocnienie tobie z miejsca po-  
 święconego sobie, a z góry niebieskiej ustanowi ciebie.

I na pamięć sobie będzie przywodził zdawna  
 kiedykolwiek jemu uczynione ofiary, a bez pochyby  
 za osobliwe je będzie u siebie pokładał.

A postąpi tobie, czegokolwiek będzie potrzebowało  
 serce twoje, a na wszem myśli twoje napelni.

I uradujemy sie dla wyzwolenia, które ty spra-  
 wujesz nam, a z wielmożności twej wielkiej wagi be-  
 dziemy, a żadnemu snadź z najwiętszych rzeczy nie  
 odmówiono nie będzie, ktokolwiek jedno będzie wielbił  
 imię twoje.

A pewnymem wyrozumieniem to obaczył, jako Pan  
 Bóg uwyższył pomazańca swego, a jako jest na wszem  
 wysłuchan z nieba z wysokiego stolca Pańskiego, a jaką  
 pomoc ma z świątobliwej możności jego.

Położyli niektórzy nadzieję zwycięstwa swego  
 w rozmaitych przyprawach możności swoich, a my  
 tylko w nadzieję spomożenia Pańskiego, daleko znacz-  
 niejsze i pamiętliwsze rzeczy sprawiemy, bo odpadły  
 od nich wszytki możności ich, a my przedsię przy swej  
 nadziei stale stojemy.

A Pan Bóg będzie szczyił sprawcę a przełożo-  
 nego naszego, a nas samy zawždy wysłysz, ilekolwiek  
 będziemy potrzebować wspomżenia jego.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, miłosiwie wysłuchać nas z nieba z wysokości twojej, a podnieś głowy nasze, abychmy bezpiecznie powstać mogli z doskonałą nadzieją w świętym miłosierdziu twoim i odkupieniu twoim, aby występki nasze, którymichmy byli osidleni, były z nas zmazany przez przelanie świętej krwi twojej, a myśli nasze były uweseloną przez radość świętego z martwych wstania twego. Amen. Ojciec nasz.

*Domine in virtute tua leta. Psal. 21.*

### Argument.

Wysławia Prorok, jakiego dobrodziejstwa Pańskiego używa ten, który jest przełożony na świecie od niego, a zamyka się w tym jawnie osoba Pańska, któremu jest poruczone królestwo nieba i ziemi, i jaką miłością Bóg Ociec umiłować go raczył.

### PSALM DWUDZIESTY I PIRWY.

Jako Pan  
Bóg błogo-  
stawił syna  
swego.

Panie, każdy król i każdy przełożony uraduje się, uznawszy pomoc twoją, a wielkie kochanie z tego ma, gdyś ty jest rozmnożyciel zwycięstwa jego.

Bowiemeś dopomógł jemu, iż się wszystko po myśli jego stało, a czegokolwiek potrzebował, ni na czym się nie pomylił.

Dobrowolnie przełożyłeś go na wielki upominek sobie, a ochędożyłeś słowa jego koroną ze złota najjaśniejszego.

Prosił, abyś mu dał żywot nigdy niedokończony, wszystko to sobie snadnie u ciebie otrzymał.

Wszystko przełożone dobro osiągnął z dobrodziej-

stwa twego, a wielką cześć a chwałę rozszerzyłeś około niego.

A iście to chcesz mieć, aby szczodrobliwosć twoja jemu nigdy nie ustawała, a weźrzeniem miłosiernego wzroku twego napelnisz radością jego.

Abowiem on też wszytkę nadzieję swoją położył w tobie, a przeto też dobrotlivosć twa nigdy mu ni w czym upaść nie dopuści.

A tak ty, który masz taką nadzieję, posiedzie ręka twoja wszytki nieprzyjacioły twoje i ty wszytki, którzy tobie jakie nienawisć stroili.

A każesz im spłonać, jako dymowi zapalonemu, a w rozgniewaniu twoim rozkażesz je kiedy zechcesz poźrzeć ogniowi.

A wyplewiesz wszytek owoc ich na ziemi tak, iż nasienia ich i znaku nie ostanie.

Abowiem sie starali, abyć mogli byli jaką przykrość uczynić, lecz nigdy k temu snadnie przydz nie mogli.

A przeto przedzielisz je od dobrych, a twarzy ich, jako jaki cel, wstydlivoscią nastrzelasz.

I owszem okaza, miły Panie, jakiś jest, a jako ważne możności twoje, abychmy tym chętniejszy byli opiewając wysławiać wielmożności twoje.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Ty nasz, miły Panie, któryś wziął nad wsze inebłogosławieństwo wieczne od Boga Ojca swego, raez też ubłogosławić nas, abychmy wielmożności twoje dostojnie wysławować mogli, a skutki nasze, aby szły według wolej twojej świętej, a tak abychmy mogli sobie zasłużyć ono przedłużenie wieków, które sie tym tre-

fuje, którzy dostępują do królestwa twego świętego.  
Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś etc.

*Deus deus meus respice in me. Psal. 22.*

### Argument.

Narzeka Prorok, prosząc wspomnienia na srogość nieprzyjaciół swoich, a zamyka się wszystko podobieństwo męki Pańskiej, gdy był w ręku żydowskich przed śmiercią swoją, i proctwo o męce jego.

### PSALM DWUDZIESTY I WTÓRY.

O wspomnienie w uciskach słowa Pana naszego.

Boże mój, Boże mój, przecz snadź tak raczysz opuszczać mnie, a zda mi się snadź największymi prośbami trudno cię sobie mam łaskawiejszego uczynić.

Przez dzień i przez noc będę wołał bez odpoczynku mój Panie, a snadź nie usłyszę łaskawej odpowiedzi twojej.

Abowiem, miły Panie, bezpiecznie baczysz ucisk mój, a snadź dbać nie raczysz a wielokrociś innym pomagał, a zastawałeś się przyczyną ludowi Izraelskiemu, aby cię wysławiali za dobrodziejstwa twoje.

Pokładali nadzieję wielką w tobie ojcowie naszy, a nigdy byli nie omyleni na wyzwoleniu swoim.

A nigdy nie byli zawstydzeni, ilekroć zupełną wiarą wołali k tobie, i owszem na wszystkim bywali wysłuchani.

Jedno iż ja owszem przeciwko im zdam się sobie być więcej robakiem, niżli człowiekiem, a lekkich ludzi pokolenia Adamowego potomkiem.

Ile ich kolwiek uźrzało mnie, nagrawali mię popolicie rozmaitemi sprzeciwienstwami, a podnosząc głowy swoje, żarty sobie ze mnie stroili.

Powiedając, że to jest ten, który się chlubi być miłośnikiem Bożym, niechajże mu teraz co pomoże, gdy ji sobie tak barzo upodobał.

A jam za twą świętą sprawą wyszedł z żywota matki swej, a uczyniłeś mi o sobie dobrą nadzieję, jeszcze przy piersiach leżącemu.

Wyszedszy skoro na świat, wnetem był poruczon opiece twojej, a snadź jeszcze i w żywocie matki mej znać było, żeś ty Bóg mój sprawiedliwy.

Nie odstępujże tedy daleko, mój Panie, odemnie, abowiem przygoda zawsze przedemną chodzi, a nie widzę, ktoby iny przez ciebie mógł wżdy ratować mię.

Abowiem oskoczyli mię zewsząd przeciwnicy moi, jako wołowie zburzoni ryczący, na rozkosznych pastwiskach wypasieni.

Rozdarli przeciwko mię paszczeki swoje, jako lwi głodni, gdy sie pilnie nasadzą, aby go ułapiwszy pożarli.

A przed staraniem rozplynęła się jako woda myśl moja, i roztargnione sie stały członki moje, a serce moje jako wosk rozpuszczony między wnętrzościami moimi.

Jako skorupa wysuszona stała sie moc moja, i język prawie przysechł ku podniebieniu mojemu, a prawiem sie stał jako martwy, który już bywa i prochem przytrzęsiony.

Abowiem obstąpili mię jako psi wściekliwi, zjednoczywszy sie przeciwko mnie wszytkiemi złościami, a skłóli napoły ręce i nogi moje.

A nie po człowieczeńsku jestem od nich szacowan tak, iżby snadź snadnie mógł przeliczyć kości moje, a nie ucieszywszy sie tym, srogim wzrokiem zagładają, czymby jeszcze mogli udręczyć mię.



Rozdzielili sobie wszystko odzienie moje, a przyrodzonej szaty mej nie chcieli dzielić, ale losy o nią miotali, komuby sie wszystka dostać miała.

Przeto, miły Panie, proszę, nie oddalaj sie daleko odemnie, a owszem nie omieszkawaj dać ratunku łaskawego mnie, gdyżś ty jest na wszem umocnienie moje.

A wybaw już od tej srogości mieczowej duszę moję a od jadowitości takiej prawie jako psiej jedyną myśl moję.

Prawie jakobyś mię wydarł z paszczęki lwiej, a jakobyś mię wybawił z wrogów srogich jednorozców, burzących przeciwko mnie.

A ja będę wysławiał wielmożność majestatu twego w pośrodku zebrania braciej swojej, i w nageśszym zebraniu ludzkim nie omieszkam wyznawać dobrodziejstwa twego.

I będę nauczał wszystkich potomków żydowskich i inych narodów, aby byli pilnie chwalący a z wielką uczciwością chwalebne imię twe.

Rozważając, iżś ty i nanędniejszego nigdy nie wzgardził, ani odwrócisz od niego oczu swoich przed niedostatek upadku jego, a owszem pilnie ku wołaniu jego nakładasz miłościwie łaskawych uszu swoich.

Będę cie jeszcze k temu wysławiał rozmaitym pieniem w nawiętszej gęstwie ludzi, a przed wszystkimi to będę pełnił, którzy w poczciwości mają świętobliwość twoję.

A będą używać ehwały twojej i niedostateczni w rozumie, i będą nasyceni, a będą ożywiony serca ich w ehwale twojej snadź tak już na wieki.

A obaczywszy to i inszy narodowie snadź aż ku końcu ziemię będą k tobie nawróceni, a będą sie o to

starać, aby sie wdali na wszem w łaskawe posłuszeństwo twoje.

Abowiem jest tobie moc przywłaszczona prawa królewska, a rozkazowanie twoje ściąga sie i na wszystkie pogańskie narody.

A nazacniejszy z nich, gdy skosztowawszy zrozumieli wielkiemu dobrodziejstwu twemu, padli na kolana wyznawając wielmożność twoją, a wdawając sie w posłuszeństwo twoje.

A snadź i ci by to radzi uczynili, którzy są w ziemi zagrzebieni, rozumiejąc, że ty też dla nich i swemu stanowi nie nie folgujesz.

I będzie to rozpisano dla potomków naszych, aby też oni potym, zrozumiawszy także na wszem, ciebie, Panie, chwalili.

A iżby tu po nas nastawszy i onym to zwiastowali, którzy będą po nich narodzeni, jakie są nieznośne rozumowi człowieczemu sprawy twoje, nasz Panie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże wszechmogący, który ty, będąc najwyższą chwałą wszego nieba i ziemie, raczyłeś sie zniżyć i stać sie na wzgardzenie sprośnemu stworzeniu swemu, i dać zranieć ciało swoje, a naostatek je na srogim krzyżu dopuścić umorzyć. Prosimy, nasz miły Panie, gdy żeś to dla nas, nędznego stworzenia swego, raczył miłościwie uczynić, aby też nas nie odmietował, od zasługi tej, która sie dla nas przez mękę twoją została. Abowiem któż inny jest, ktoby sie nami opiekąć miał, jedno ty, jedyny Pan nasz, któryś nas sobie odkupić raczył. Amen. Ojczy.

*Dominus regit me, et nihil, etc. Psal. 23.*

### Argument.

Wysławia z wielkim dziękowaniem łaskę Pańską, która się snadź taka dziś każdemu człeku trefuje.

Dzięki za  
dobrodziej-  
stwa roz-  
liczne.

### PSALM DWUDZIESTY I TRZECI.

Pan Bóg jest sprawcą moim, a już niskąd inąd żadnej rzeczy nie będę potrzebował.

Nad rozkosznemi żywiły raczył on ostanowić mię, i nad rozmaitemi wodami, przyjemnie płynącemi, raczy on wychować mnie.

Myśl rozumną na wszystko przydał jest mnie, a ćwiczyć mię raczy, abych naśladował drogi sprawiedliwości, abowiem mu sie tak o mnie upodobało.

A snadź by mi sie trefiło w nagestszych ciemnościach chodzić tak, iżbych już był ku śmierci podobien nic mię straszno nie będzie, abowiem ty mnie nie omieszkas, a pracą pasterską twoją wszystkiego mię snadnie wyzwolisz.

I nadto przyprawiłeś mi rokoszny żywioł przed oblicznością przeciwników moich, a rokoszne picie, aż do wirzchu nalane, raczyłeś przedemną postawić.

I owszejki jeszcześ mię posadził w pokojach pałaców swych, nigdy nie dokończonych, a dobrodziejstwa i miłosierdzia twego za towarzystwo używam po wszystkie dni żywota mego.

Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby umysły nasze raczył ku sobie łaskawie obrócić, a przywieść na drogę wszej sprawiedliwości, wywiodszy je ze wszej możności przeciwnika naszego, a nasyciwszy nas pokarmem żywota wiecznego łaski twojej świętej, aby ra-

czył nas przywieść przez drogę daleką a trudną aż do królestwa twego świętego, nigdy nieskończonego. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś.

*Domini est terra et plenitudo eius. Psalmus 24.*

### Argument.

Wylicza Prorok, jakimi sprawami ma człowiek dostąpić błogosławieństwa Pańskiego, a w tymże okazuje podobieństwo z martwych wstania i w niebo wstąpienia Pańskiego.

### PSALM DWUDZIESTY CZWARTY.

Od Pana Boga jest stworzona ziemia i na niej wszystkie napełnione żywioły, okrag wszystkiego świata, i ci wszyscy, którzy tego używają, na nim przemieszkawają. Podobieństwo z martwych wstania.

A on nad wszystkim morzem w wielkiej mocy ustanowił ją, a rozlicznymi rzekami, rokosznie płynącymi, raczył rozgraniczyć ją.

Któżby tedy był taki na ziemi, aby wstąpił na górę ku Panu, albo iżby dostąpił miejsca onego, które jemu samemu jest poświęcone.

Snadź nikt inny jedno taki, który jest rąk i serca czystego, który nie wspomina nadaremno imienia Pańskiego, ani myśli żadnym ślubowaniem zdradzić bliźniego swojego.

A tacy snadź biorą błogosławieństwo od Pana i bywają usprawiedliwieni przed oblicznością Boga, sprawcy wszelkiego zbawienia.

A ten to jest naród ludzki, którzy go we wszem nasładowują, a starają się, aby byli uczestnicy obietnic, które są przodkom naszym namienione.

A tak, wy fórtki, z dawna mocnie zamknięte, otwarzajcie się, a podnoście mocności swoje, abowiem teraz już k wam postępuje król chwały wszelakiej.

A któryżby to był taki król wszelakiej chwały, atoli jest on, który jest namocniejszy a namożniejszy w każdej sprawie walecznej.

A tak przedsię podnoście się fórtki, a niechaj będą otworzony mocności wasze, abowiem przedsię chce tędy wnidź ten to król chwały wszelakiej.

A chceieli jeszcze wiedzieć, któryby to był król, tęci jest, który rozkazuje wszystkim sprawom niebieskiem, a który jest zewsząd przezroczysty w jasności majestatu swego.

Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże nasz, któremu wszytka okragłość świata wieczne posłuszeństwo wyznawa, racz tedy rozszyrzyć łaskawie nad nami święte błogosławieństwo twoje, a jakoś nas raczył odżywić przez obmycie świętej studnice twojej, i drugi raz odżywić masz przez wskreszenie ciała naszego, tak nam racz, miły Panie, użyzyć takiego żywota, jakobychmy na on czas byli dostojni wstąpić na onę górę, która jest świętemu majestatowi twemu poświęcona. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś Maria.

*Ad te domine levavi animam meam. Psalmus 25.*

### Argument.

Występek swój a niegodność swą przekłada prorok, a szuka miłosierdzia, wysławiając dobrotliwość Pań-

ską, która darmo i bez zasług jest upadłemu każdemu gotowa.

### PSALM DWUDZIESTY PIĄTY.

Ku tobiem, mój Panie, podniósł wszystkę myśl moję, a tobiem siebie zwierzył wszystkiego, a tak nie daj mi sie zawstydać w nadziei mojej, aby sie nie cieszył nieprzyjaciel mój, jakoby jakie zwycięstwo wzięwszy nademną.

Chwaląc  
Pana Boga  
prosi  
o wspomnienie.

Abowiem nikt sie jeszcze nie mylił, ilokroć kto w tobie położył ufanie swoje, a pospolicie od złościwych odpada nadzieja, którzy szukają przyczyny zaszkodzić bliźniemu swemu.

I proszę, mój Panie, nie zwodź mię z tej drogi, którą ku tobie przywodzi, i owszem co naprostsze ścieżki racz mi k sobie oznajmić.

A racz mię sprawować wedle wiary twej, która nigdy nic złe nie czyni, abowiem nie nie wątpiąc, oczekawam zawždy wspomżenia twego, wiedząc żeś ty jest on Bóg, który każdemu wszystko dobre rozmnażasz.

A przyzow k sobie, miły Panie, dobrotność a miłosierdzie twoje, którego z dawnych wieków ci używają, którzy mają nadzieję w tobie.

A nie racz wspominać występków młodości mojej, które snadź gniew twój godnie były zasłużyły, ale radziej sie ze mną racz obejdz według przyrodzonego miłosierdzia twego świętego.

Bowiem ty z twego świętego miłosierdzia nie tylko sprawiedliwe baczysz, ale i występne łaskawie nauczasz, którym kształtęm by sie słusznie mogli na świecie obchodzić.

A łaskawym obyczajem nauczasz, jakobychemy

mieli na wszem miary używać, i jakobyśmy mieli ni w czym z wolej twej świętej nie występować.

A każda sprawa twoja pełna łaski a miłosierdzia być sie okazuje, a zwłaszcza tym, którzy sie udawają, a wdzięcznie przyjmują rozkazowanie twoje.

I nie dla godności mej, miły Panie, ale dla wielkiego miłosierdzia twego, nie racz sobie przypominać występków moich.

Bo jako to jest szczęśliwy człek, który chodzi w bojaźni przed oblicznością twoją, i jako snadnie będzie sprawion, którym obyczajem ma sie tobie na wszem podobać.

A snadź wiele tajemnic Boskich snadnie będzie mógł wyrozumieć, a pełną naukę pozna we wszech swych sprawach według dawnych Pańskich obietnic.

Oczy moje też zrozumiawszy temu ustawicznie już są pilny jego, o czym ustawicznie postawion w przygodach rozlicznych, snadnie ze wszego będę przezeń wybawion.

Weźrżysz tedy też na mię, miły Panie, a niechaj znam miłosierdzie twoje, abowiem to znasz, zem od wszech inych opuszczon w niedostatkoch moich.

Szyroko jest rozproszone uciśnienie serca mego, ale jednak ty ze wszego tego udręczenia snadnie mię możesz wybawić.

A obaczywszy ten ucisk a udręczenie moje, nie inszego naprzód nie proszę, jedno oddal grzechy a występki moje odemnie.

Obacz jedno sprzeciwniki moje, jako ich wiele którzy na to czekają, aby główną nienawiścią mogli mię jakokolwiek zatracić.

Ale gdy ty będziesz stróżem dusze mojej, nie sie przed nimi żadnym strachem nie zawstydzę, zwłaszcza

gdy zrozumieją, że wszystka nadzieja moja jest w tobie położona.

Niewinność a sprawiedliwość ty mię niechaj do czasu zachowają, ażbych ja doczekał przyścia twego, a oblicznej obrony twojej, a na ten czas bezpieczniejsz raczysz mię wyzwolić, mój Panie. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Obrońca możny nasz, w którym upełną we wszech sprawach swych nadzieję pokładamy, wspomnień na obiecanie nam zdawna miłosierdzie twoje, a odpuściwszy przeminęłe występki, racz łaskawie skrócić serca nasze, aby, zapomniawszy onych występków młodości swojej, już w dobrych sprawach według wolej twej świętej się ćwiczyli, z którego tu doczesnego ćwiczenia, bylibyśmy dostojni dostępić wiekuistej twojej świętej chwały. Amen. Ojczy nasz.

*Iudica me domine quoniam. Psal. 28.*

### Argument.

Prorok, uznawszy dobrodziejstwa Pańskie, obiecuje strzedz nielubości jego i wystrzegać się od takich ludzi, którzyby byli k temu przyczynkami, a prosi o wspomnienie k temu.

### PSALM DWUDZIESTY SZÓSTY.

Rozsędź a rozeznej, Panie, sprawy moje, aby się oznaczyła prostota moja w uczynkoch moich, a iż też to jest wiara moja, że ty mnie nigdy ku wielkiemu upadkowi nie dopuścisz.

Aby Pan  
Bóg oplekał  
się upad-  
łym.

Abowiem byś też i ogniem rozpałił wnętrzości



moje, a chciał prawie wyrozumieć serce moje, nie najdziesz nic inszego, jedno żem ja nigdy nie przepomniał dobrodziejstwa twego, a upełniem się w tej wierze ćwiczył, ktorą dawno począł mieć o tobie.

Bo iście się zawsze strzegł, abym nie miał żadnego spółku z ludźmi podstępniemi, a próżnujących myśli i owszemem się strzegł każdych zborów złościwych, którzy upornie bez każdego zakonu na świecie się obchodzą.

I będę sobie chędożył myśl moją i ręce moje, iżby były godne przystąpić ku chwale twojej, a jaśnym głosem będę wyznawał przyjęte dobrodziejstwa od ciebie i jako wielekroć z wielkim podziwieniem uznawałem prędkie wspomóżenie twoje.

A iście to jest u przejmą myśl moja starać się pilnie o to, abych kiedy dostąpić mógł przybytków twoich, a miejsca twójego, które jest osobliwie majestatowi twojemu poświęcone.

I owszem proszę, aby tu nie ustawował na ztracenie dusze mojej między występniemi a zakrwawionego serca, których wszytka pilność jest, aby złe czynili, a jaka ich za złe uczynki ustawicznie bywa odplata.

A ja przez ten czas w prostocie swej będę trwał, jedno ty racz pomnieć łaskawie na mię, a potym od wszego przeciwiństwa raczysz wyswobodzić mnie.

A za łaską twoją jeden krok mój nie ustąpi z drogi sprawiedliwości i będę miał przez wysławiać wielmożność twoją przed oblicznością największego zboru ludzkiego. Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, nam tak łaskawie szafować święte miłosierdzie twoje, a tak sprawować sprawy nasze, aby sprawami ludzi złośliwych a przykłady ich nie były wzgorszone, a owszem aby były z tymi złączone, którzy w niewinności a w posłuszeństwie twoim ustawicznie przemieszkawają, aby tak przez nas było chwalebne święte imię twoje, które jest na wieki błogosławione. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś.

*Dominus illuminatio mea. Psal. 27.*

### Argument.

Obciąża sobie Prorok na nieprzyjacioly swoje, a prosi, aby był nie oddalon przybytków Pańskich, a iż w nim zupełną nadzieję pokłada i każdemu radzi, aby i w nawiętszych uciskoch nie o nim nie wątpił, a ściąga sie też to na Pana naszego, iż mógł mówić ty słowa.

### PSALM DWUDZIESTY SIODMY.

Pan Bog tén jedno sam jest oświecenie moje i umocnienie moje, przed którego tylko samego strachem będzie zawždy drżała dusza moja.

Jako jest  
bezpieczeń,  
kto jest  
w opiece  
bożej.

Wielekroć sie starali z nierównymi przeciwko mnie mocami, na głowę mię wykorzenić nieprzyjaciele moi, a wszakoż, gdy sie na to nabarziej nasadzili, zawždy ich myśl była barzo poniżona.

A snadź by sie też nasadził niemały poczet ludzi przeciwko mej samej osobie i jaką by chciał wystroił walkę, nieby mię straszno nie było, gdybych miał zupełną nadzieję, że ty nie omieszkasz na wspomożenie moje.

Jednejże mi sie rzeczy nie chce przestać od ciebie prosić, miły Panie, abys mię domieścił onego wolnego żywota, w którym bych mógł jaśnie oglądać rozkoszy przybytków twoich królewskich, które snadź są z osobliwym podziwowaniem sprawiene.

Abowiem już snadź tam uszedł bych wszystkich tu sprzeciwnych niewczasów moich i zakrył bych sie od wszystkiego sprzeciwienstwa w pałacoch twoich, a był bych pewien jako na namocniejszej skale od wszystkich sprzeciwników moich.

A wszakoż i tu tegom ist za dobrodziejstwem Pana mego, iż na wszem będą potłumieni sprzeciwnicy moi, a ja z radością Panu będę ofiarował ofiary swoje, a wesołym pieniem będę opiewał i opisował nieznośną swego Pana sławę.

Jedno ty, mój Panie, nie przesłuchawaj wołania mego, a miłosierdziem swym obaczywszy mię, dasz łaskawą odpowiedź żadliwym prośbam moim.

Bowiemem ja, uznawszy wielkie dobrodziejstwa twe, dałem niemały przykład i innym ludziom, aby sie starali o miłosierdzie twoje, i owszem sie będę przyczyniał, abych miał łaskawe względnienie twoje, oni będą wiedzieć, co będą mieli uczynić.

Jedno ty przedsię nie kryj przedemną świętego oblicza twego, a snadź by też nie przystało bywszy mi wielekroć na pomocy, abys mię miał nakoniec opuścić, będąc rozmnożycielem wszego dobra mojego.

Bowiem gdy już przodkowie moi, dochowawszy mię słusznych lat, wypuścili na opiekę swoją, zdało mi, abych sie na wszem przyłączył k tobie, a ty abys rzeczy wziąć na swą pracą wszystkie sprawy moje.

A jako miła matka podaje rękę, aby przez urazu przewiodła, dziecięciu swemu, racz też ty mnie

podać, mój Panie, świętą rękę twoją, aby mię na niebezpiecznej drodze nie zaskoczyli nieprzyjaciele moi.

Nie dopuszczaj mię, abych był uciśnion okrucieństwem ich, którzy nasadzili na mię świadectwa fałszywe, a jako tako radziby należeli ku mnie występków przyczynę, któremiby mogli potwornie potępić mię.

A snadź bych nie był nadzieja nie cieszył, iż mam pewnie oglądać Pańskie miłosierdzie w krainie wiecznie żywiących ludzi, ledwieby mi była myśl moja w dobrej wierze wytrwała.

A tak każdy, kto k rozumowi podobny, nie odmienną myślą, a nie przelomionym sercem, acz i w uciśkach, czekaj wspomżenia Pańskiego, a pocirp dobrowolnie, a nie sie na tym nie omylisz, aby prędce nie było pocieszone serce twoje.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie racz, nasz miły Panie, będąc na wszem opiekałnikiem a wspomóżycielem naszym, nas miłościwie opuszczać, a w rozgniewaniu swoim nie odwracaj od nas świętego oblicza twojego, ale smiłowawszy sie nad nami, okazuj nam drogi do tego, kędybychmy, naśladowując wolej twej, mogli przydz prostemi ścieżkami tam, gdziebychmy oglądali państwa wielmożności twojej, w ziemi ludzi wiecznie żywiących ku wielkiej chwale twojej. Amen.

Ojczy nasz. Zdrowaś Maria.

*Ad te domine clamabo. Psal. 28.*

### Argument.

Prosi Prorok, aby był wyłączon od towarzystwa złościwych, aby uczynki jego równo z nimi nie były

policzony, któreby mogły snadnie być za występne policzone, a ściąga się prorocstwo o męce i o z martwych wstaniu Pańskim.

### PSALM DWUDZIESTY ÓSMY.

Aby był  
policzon  
w liczbie  
przebranych.

Ku tobie samemu o wspomnienie swoje wołać będą, Panie, w którym mem osobliwą nadzieję obrony swej położył, a proszę, nie zasłaniaj przedemną uszu swoich, bo bych snadź równą nadzieję z umarłemi o tobie położył, jeślibych nie uznał łaskawego wysłuszenia twego.

Wynoszę ręce swoje, wołając k tobie, pod niebo, które jako kościół na przybytek majestatu twój jest zdawna poświęcone.

A proszę, abyś mię nie poczedł w liczbę złościwych, którzy piękniemi słowy miłość bliźniemu okazują, a jadowitosc zarażającą pod sercem noszą.

A snadź według złości ich będzie im oddawano, a według występnych myśli, któremi się starają każdego i naniwinniejszego podstępować.

Snadź zwłaszcza o to nawięcej będą wykorzeni, iż nie uznali Pana za rozlicznemi sprawami jego nad wszystkim stworzeniem, w których jaśnie się okazuje wielka wielmożność jego.

Niewiem, jako kto, alem ja powinien osobliwą chwałę panu mojemu za łaskawe na wszem wysłuchanie każdej próśby mojej.

Bowiem tę Pan osobliwe umocnienie moje jest, a obrona moja i umocnione jest o nim w wierze serce moje.

A uradowawszy się rozmaitym pieniem, od niego wzięte dobrodziejstwa wyznawa.

A on wspomaga każdego, o sobie dobrą wiarę ma-

jącego, a wielkim jest przyczyną każdego zwycięstwa pomazańcom swoim.

Brońże tedy, miły Panie, ludzi swoich, któreś snadź prawem dziedzicznym przypuścił ku dobrodziejstwom twoim, a racz je mnożyć upominki swojemi, a wywyższać stan ich co najlepiej aż tak na wieki.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Wysłuchawszy, nasz miły Panie, żalobliwe prośby nasze, racz się stać nam miłościwym obrońcą, a błogosławić racz wiecznemu dziedzictwu twemu, któreś ty posiadał wiekuistym prawem przez odkupienie świętej męki twojej, a nie ostawiaj nas tu jak sirotek, ale czasu swego racz miłościwie tam domieścić nas, gdzie sam królujesz bez końca na wieki. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś Maria.

*Aferte domino filii Dei. Psal. 29.*

### Argument.

Wysławia Prorok straszliwą możność Pańską na niebie i na ziemi i dziwy, które się dzieją z rozkazowania jego, i wielką wielmożność majestatu Pańskiego.

### PSALM DWUDZIESTY DZIEWIĄTY.

Przywłaszczajcie Panu wy, którzyście są przebrani na ziemi, to, co jemu należy, przywłaszczajcie mu wielką chwałę, a na wszem wielmożność jego.

Iż Pan Bóg  
wszytko  
może uczy-  
nić.

Wyznawajcie mu to, że jest na wszem nachwałebniejsze imię jego, a wdawajcie mu się w posłuszeństwo tak, jako jego świętemu majestatowi należy.

Abowiem on głosem swoim wzruszy wody burzące, pobudzi grom, a rozproszy wodę na ziemię obficie.

A głos jego jest naosobliwszej wielmożności, któryś z korzenia wykrąca drzewa cedrowe i inne rozmaite drzewa na puszczech.

A wzruszy góry, że się muszą trząść przed oblicznością jego, a igrać, jako młodzi jednoroźcowie przed srogością jego.

Głosem swym i ogień napoły rozrębuje, a przed głosem jego drżą wszystkie puszcze i padoly.

Głosem swym zastanowi wszystkie zwierzęta leśne, a przezroczystość uczyni w naciemniejszych lesiach tak, iż każde zebranie wedle stanu swego musi uznać wielmożność majestatu jego.

I czasu onego srogiego potopu przedsię na wszem królestwo otrzymał, a potym przydał mocy ludowi swojemu i ubłogosławił go sobie w wiecznym pokoju.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Weźrzawszy, miły Panie, na niedoskonałą krewkość człowieczeństwa naszego, racz miłościwie przepartować sobie sprzeczne występki nasze, a w tym pielgrzymowaniu doczesnego żywota naszego, w którym ustawicznie jako w głębokościach morskich pływamy, racz miłościwie ku brzegowi przywieść nas, na którymbychmy już byli bezpieczni od każdego szkodliwego upadku naszego za miłosierdziem świętym twojem. Amen. Ojczy nasz etc.

*Exaltabo te domine quoniam. Psal. 30.*

### Argument.

Wysławia dobrotliwość Pańską prętką każdemu narodowi, a przypomina Panu, aby nie tępił człowieka, a iż z umarłego żadnego pożytku nie najdzie, a dziękuje mu za miłosierdzie jego. Może się też rozumieć pod figurą Pan Krystus przy z martwych wstaniu swym.

### PSALM TRZYDZIESTY.

Wielkimi chwałami będę wynosił imię twoje, mój Panie, żeś nie dał przyczyny nieprzyjaciółom moim, aby się z upadków mych kochali.

Iż Pański gniew snadnie może być odmienion.

A na żądanie moje wyzwoliłeś duszę moję prawie z padołów śmierci, a nie raczyłeś mię policzyć z onemi, którzy mają być wpuszczeni w studnię ginącej głębokości.

A tak wy, coście już doświadczyli dobrodziejstwa Pańskiego, umiejcie je ośpiewawając wysławiać, a oświecić pamięć świętobliwego majestatu jego.

Abowiem gniew jego jest bardzo krótko trwający, a snadź co się z wieczora trafi niełubego z niełaski jego, z poranku się na pociechę obróci, a dobrodziejstwa lepak jego wiecznie nigdy nie ustające.

Ja iście upelnem tak dufał w nadzieję tego jeszcze od młodości mojej, iż mi to wiecznie trwać ma, iż nic nigdy złego nie uznam.

I owszem miły Panie, utwierdziłeś to był, jako iną skałę około mnie acz czasem, abys pokarał szaleństwa mego odwróciłeś się na chwilę odemnie, a wnet też znacznie były zamieszany wszystkie sprawy moje.

Lecz ja przedsię nie przestanę nigdy wołać, mając nadzieję w miłosierdziu twoim.



Abowiem co był za pożytek w rozlanej krwi podobnej ku śmierci, azaszby umarły proch mógł wysławiać ciebie, albo wyznawać słabość twoją w łaskawych obietnicach twoich.

Przedsię ty wysłuchawaj, mój miły Panie, a nie omieszkawaj prętko na wspomnienie moje.

Abowiem ty snadnie możesz obrócić w radości narzekanie moje, a rozerwać na mnie płachtę żaloby mojej, a obłoczyć mię ze wszech stron pociechami rozlicznymi.

A przeto naslachtetniejszy członek mój, dusza ma, będzie wysławiała przez wszystkie czasy żywota swego, a wyznawała wzięte dobrodziejstwa od ciebie, Pana a Boga swego. Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Obeźrzawszy nasz miły Panie troskliwe myśli nasze, racz wysłuchawszy obrócić w radość a w rozkosz żalobliwe narzekanie nasze, a pospołu z onemi, któreś wywiódł z odchłani piekielnej i z wiecznych ucisków przez z martwych wstanie swoje, i dowieść ich do wiecznych radości swoich, racz też nas dowieść miłościwie tam, gdziebychmy bez wszego końca chwalili święte imię twoje. Amen. Ojcze nasz.

*In te domine speravi. Psal. 31.*

### Argument.

Prorok wyznawa krótki wiek, a wielkie w nim niebezpieczeństwo, a prosi o łaskawe wspomnienie przy skończeniu, obiecując też to każdemu z nas, który będzie dobrej nadzieje o Panu.

## PSALM TRZYDZIESTY PIRWY.

Panie mój, gdyżem zupełnie położył swą nadzieję <sup>Z dobrą nadzieją poru-</sup> w tobie, proszę, abych nie był omylon w <sup>czanie Panu</sup> <sup>Bogu.</sup> mnimaniu swoim, ale według świętej sprawiedliwości swej racz łaskawie wysłuchać mnie.

Gdy jedno będzie nachylone ucho twoje ku nędznym prośbom moim, stanie mi to za naobronniejszą twirdz ku zachowaniu zdrowia mojego.

A iż tak nadzieję pokładam w mocnej obronie twojej, wychowawszy mię wywiedziesz mię na drogę słusznego chodzenia dla imienia twego świętego.

A wydrzesz mię z zakrytego sidła, które na mię chytrze było zastawiono, z którego bych ja sobie bez twej pomocy żadnego ratunku nie mógł dać.

Sprawie twojej a w ręce twoje niechaj będzie poruczony duch mój, bo ty wielokroć za prawdziwemi obietnicami twemi raczyłeś mię z wielkich przygód wyzwalać.

Zmierzło mi to jest kłaść w inych próżnych rzeczach nadzieję, jedno w tobie, swym Panu tak, jako ini czynią a barzo bywają omyleni.

Owszem sobie będę rozkoszował, doznawszy miłosierdzia twego, gdy się ty nie zaprzysz dusze mojej nalazszy ją w rozmaitych przygodnych roztyrkoch.

I nie dopuścisz jej dręczyć srogością okrutnego nieprzyjaciela mego, ale ją owszem wywiedziesz na szyroką przechadzkę rozkoszy swoich.

A snadź już czas okazować tę łaskę świętą twoją, abowiem już co dalej to bliżej przybliża się ten upadek mój, a przed strachem prawie próchnieje oko moje i wszystkie wnętrzości moje.

I niemała część żywota mego, myśląc o tym,

z żalością mi odeszła, a prawie mię moc wszytka opuściła tak, iż prawie struchlały we mnie wszytki kości moje.

Tak iż i oni, z którymim ja wielkiej powinności w towarzystwie używał, załęknawszy się przyszłej przygody mojej i nieprzyjaciół moich, ujrawszy mię prawie się zstraszyli, a odstępując daleko odchodzili mię samego.

Zstałem się był każdemu niepotrzebny, jakoby on w ziemię zagrzebiony, którego już żadna pamięć nie ostała, a jako by garnek rozpadły, który się już wniwecz przygodzić nie może.

Słyszając rozmaite pogroźne przymówki około siebie stojących, którzy ni o czym więcej się nie starali w rozmowach swoich, aby i żywot mój i pamięć moję z tego świata zgładzili.

Alem ja przedsię stał mocnie w obietnicach twoich, a nicem się o to nie starał, iż cokolwiekby mi się było z tych pogroźek trefiło, żeś ty nie miał nic omieszkać na ratowanie moje.

Bowiemem tego ist, iż mię wybawisz z mocy każdej srogości, bo jedno tobie samemu są poruczony wszytki czasy moje.

A przeto, mój Panie, już teraz okaż wdzięczne a miłe oblicze swe słudze twojemu, a wybaw mię za przyrodzonym świętym miłosierdziem twoim.

A niechaj się ci zawstydzą złościwi a w piekle zagrzebieni, którzy małą o tobie wiarę mają, i ja z tego używę wielkiej czci i pociechy, iż tak pokładam nadzieję w tobie.

Bo będą zagłuszone niemością wargi ich, którzy zwykli czynić przymówki kłamliwe przeciwko spra-

wiedliwemu z wielkim nadęciem a podniesieniem pysznych myśli swych.

I z jakim podziwowaniem każdego pokolenia na świecie są nastrojone rozmaite dobrodziejstwa, a dziwne bogactwa od ciebie tym, którzy pełną nadzieję swą położyli w tobie.

Bo ich nie postawisz z tymi, od których sprawnie masz odwrócić oblicze twoje, owszem tam będą postawieni w przybytkoch twoich, gdzie będą bezpieczni od każdej mocy i od każdego szkodliwego języka.

A ty będziesz Pan nachwalebniejszy, który dziwnym kształtem okazujesz swym miłosierdzie twoje, a jako w natwardszym murze od każdego niebezpieczeństwa zachować je raczysz.

Bo było k temu barzo podobno w onych moich twardych uciskoch, żeś ty już odrzucił mię od obliczności twojej, a tyś zawždy pilen był każdego zawołania mego, a każdąś prośbę moję łaskawie wysłyszcieć raczył.

A tak wy wszyscy umiłujcie już prawym sercem tego Pana, którzyście świadomi dobrodziejstwa jego, boć on iście tym, którzy on hardzie nie dbają, też to srogą hardością będzie oddawał.

A bądźcie dobrej a mocnej wiary, iż on przyda osobnej mocy myślą waszym, ilekolwiek was jest takich, którzy cirpliwie a z radością oczekawacie świętego przyścia jego. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Iżechmy, nasz miły Panie, w tobie położyli wszytkę pełną nadzieję naszą, bezpiecznie też wołając, tobie poruczymy nędzne dusze nasze w łaskawą opiekę twą, a ty, będąc prawą nadzieją każdej ucieczki naszej, nie

dopuszczaj nigdy z lekkością posromocić nas, abyśmy nie będąc zawstydzeni, bezpiecznie mogli przydz ku onej ojczyźnie, która jest twym wiernym szeroco otworzona, a przed niewiernemi twardo zamkniona. Amen. Ojeze nasz. Zdrowaś Maria.

*Beati, quorum remissae sunt iniquitates. Psalmus 32.*

### Argument.

Prorok wyznawa występki swój przed Panem i każdemu radzi, aby go nie taił, a snadź tak snadnie odzierać może miłosierdzie Pańskie, i wysławia błogosławieństwa takiego.

### PSALM TRZYDZIESTY WTÓRY.

Pożytek wy-  
znania złości  
swoich.

Szczęśliwy to jest człek, któremu bywają z łaski Pańskiej odpuszczony występki jego, a bywa znalezion bez grzechu przed oblicznością Pańską, ani żadna zdrada się okazuje być w języku jego.

Wydzierał się ustawicznie płacz mój ze mnie, a iżem go chciał zamilczeć, nie mogłem ścirpieć, bo już nie mogły wytrwać siły moje.

A prawiem był wysuszony, jako źdźbło słomy w go-rącości, abowiemem rozumiał we dnie i w nocy, iż się nade mną ociążyła ręka twoja.

I rozumiałem, żem sobie tym nic pomódz nie mógł, żem taił występki swój przed oblicznością twoją, a tak radszejem ji już jawnie objawił, a snadzieś ji od tego czasu za mniejszą ciężkość u siebie niż pirwej pokładał.

I owszem tym przykładem będzie się każdy starał, ktokolwiek świadom dobrotliwości twojej, iż sobie zjedna czas odpuszczenia grzechów swoich; a snadź potym, by

rzekami płynęły występki jego, jemu już nic zaszkodzić nie mogą.

A ty, mój Panie, jednak pokrytą opatrnością swoją ze złości mych raczysz mię wyrwać, a uweselisz myśl moję weselem onych, którzy z trudnego więzienia bywają wyzwoleni.

Bo obiecuje pan roztropnym uczynić każdego, a pilnie go baczyć przed oczyma swemi, a sprawować go, jakoby on mógł słusznego żywota używać.

Aby się jedno sam dobrowolnie nie wdawał w obyczaje zwirząt niezwyuczajnych, które nietylko, iż nie znają dobrodziejstwa Pańskiego, ale i na głupsze sprawy muszą być wielkim rozumem przywiedziony.

Bo na złoczyńcę wiele złego jest zachowano, ale onego, który dobrą nadzieję ma o Panu, na wszem go uczyni obfitującego dobrodziejstwa swego.

A tak wy się kochajcie, którzy tak o sobie znacie a iż się rozumiecie być umysłu czystego, ukazujcie też znaki niejakej pociechy swej. Chwała Bogu Ojcu etc.

### **Modlitwa.**

Prosimy, nasz miły Panie, w naszym tym obłądnym żywocie pielgrzymowania naszego, aby ty, obaczywszy złościwe występki nasze, które się nigdy przed oblicznością swoją zakryć nie mogą, raczył nad nami otworzyć miłosierne oczy swoje, a zakrywszy sprzeciwnie złości nasze, które my na sie wyznawać musimy, łaską swą świętą miłościwie racz usprawiedliwić nas, abychmy mogli też być ucześniki z onemi towarzystwa, które ty raczysz k sobie miłościwie przyjmować, przeźrawszy łaskawie występki ich. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś Maria.

*Exultate iusti in domino. Psal. 33.*

### Argument.

Przywodzi prorok każdego człowieka, aby miał dobrą nadzieję o Panu, obaczywszy wielką możność jego i nad każdym stworzeniem rozliczne dobrodziejstwa jego.

### PSALM TRZYDZIESTY TRZECI.

Obaczywszy  
możność  
boską mieć  
dobrą na-  
dzieję.

Wy, co się rozumiecie być sprawiedliwych myśli, z wielkiem kochaniem chwalcie swego Pana, abowiem to jego wielmożności przystoi, aby nawięcej był od tych chwalon, którzy wždy są serca przezroczystego.

A wymyślajcie mu nowe pienie, a nie leda jakie, a k temu z rozmaitemi przyprawami wesela, aby sie na wszem okazała wasza ochotna myśl ku Panu swemu.

Umiłował on nade wszystko dobrotliwość z sprawiedliwością, a pełny dobrodziejstwa wszystkie sprawy jego, a snadź nie masz nic na ziemi takiego, aby wždy w czym nie znało miłosierdzia jego.

On słowem swym sprawił moc i wielkość wszystkiego nieba, a samym duchem ust jego zostały się są wszystkie ochędożenia jego.

Zgromadził na jedną kupę wszystkie wody morskie i zamknął jako w skarbie przepaści a głębokości jego.

A tak roztropnie niechaj chwałą Pana wszyscy obywacze na ziemi, a niechaj sie go strzegą obrażić ilekolwiek ich jest mieszkających na świecie.

Abowiem cokolwiek on mieć raczy, wnet sie zstać wedle jego wolej musi, a cokolwiek on rozkaże, wnet wszystkie musi być wypełniono.

Rozproszy on, kiedy chce, wszystkie sprawy i rady wszzech ludzi, a sprawy jego samego nigdy nie będą

odmienne, a cokolwiek się jemu zdać będzie, wszystko się nieochoybnie zstać musi.

I błogosławiony to będzie naród, którym się on będzie opiekował, a szczęśliwy to lud, w którym on swe kochanie pokłada, a iż się już sobie za swój własny poczyta.

Abowiem on upatruje z nieba wszystkie potrzeby ludzkie, a z pałaców swych niebieskich, wszęgo bezpieczeństwa pełnych, przegląda wszystkie omieszkańcze na ziemi.

Bo mu to snadnie przyjdzie każdego myśl roznać, abowiem on sam postanowił wszystkie serca ludzkie, a ustawicznie rozumie wszystkie sprawy i rozmysły ich.

A nad jego wolą nie osiedzi się w pokoju najmniejszy król, acz by był niezliczonemi huffy ostąpiony, a namocniejszy rycerz przygody nie ujdzie mocą swą bez obrony jego.

By też miał nadzieję w nabronniejszym koniu, misternie k temu przyprawionym, to będzie barzo rzecz omylna siedzącemu na nim nad wolą jego.

Jedno tylko samo oko jego pilnuje a strzeże tych, którzy z poczciwością chwalą imię jego, a którzy cimpliwie czekają, aby wždy czasu swego użyli też dobrodziejstwa jego.

A on je wybawi od wszystkiego niebezpieczeństwa śmiertelnego, a poczciwymi potrzebami za żywota ich opatrować je raczy.

I w tę nadzieję dusze nasze oczekawają Pana ustawicznie, rozumiejąc temu, iż on i wspomóżenie i obrona nasza jest.

A on z dobroćliwości swojej przywiedzie ku wielkiej radości serca nasze, a dobrą otuchę uczyni oczekawaniu naszemu, którzychmy się kolwiek jego świę-



temu majestatowi w opiekę poruczyli. Chwała Bogu Ojeu etc.

### Modlitwa.

Pamiętaj, nasz miły Panie, iż sie wola twoja święta nigdy nie odmieniła, abowiem gdyś słowem rzekł, wszystko stało się jest, a gdyś rozkazał, wszystko było razem stworzono, a tak my grzeszni, gdyż tu na wszem czekamy świętego rozkazania twego, prosimy, aby raczył łaskawie szafować nad nami świętą wolą twoją, a nasyciwszy nas pokarmem świętej wolej twojej, racz przywieść ku łaskawemu końcu tu znęzione pielgrzymowanie nasze na wieki. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś.

*Benedicam dominum in omni. Psal. 34.*

### Argument.

Uczy prorok sprawiedliwego żywota na świecie a którym kształtem ma być prawie ubłagan Pan, i dziękowanie Panu Bogu czasu jakiego prześladowania.

### PSALM TRZYDZIESTY CZWARTY.

Iż Pan Bóg  
równo każdy  
stan ma na  
pleczy.

Będę ustawicznie chwalił Pana mego, a nigdy snadź nie ustana usta moje, a na tym się prawie obawia dusza moja, i ci usłyszawszy będą otrzeźwieni, którzy są w przeciwnościach położeni.

A społecznie, jako najlepiej możemy, wywyższajmy wielmożność jego chwalebna, abowiem jam tego doświadczył, kto go kolwiek potrzebuje, będzie wysłyszany a wybawion z każdych ucisków swoich.

I ci wszyscy, którzykolwiek są od niego przy rozumie ostawieni, radzę, aby się obaczyli, abowiem snadnie k temu mogą przydz, czego bykolwiek od niego potrzebowali.

Abowiem i naliszszys gdy zawoła, prędek jest Pan ku wysłuchaniu, a wybawi go z każdego ucisku jego, a anieli jego rozbijają namioty swe około tych, którzy są prawi chwalcie imienia jego.

A tak wy wszyscy wybrani, a jemu poświęceni, z poczeiwością wielką wysławiajcie jego, abowiem gdy tak czynić będziecie, nigdy wam nie ni na czym szkodzić nie będzie.

I rozważając obaczycie, jako jest na wszem hojnie dobrowolny, a rozeznacie, że to jest fortunny człowiek, kto w nim upelnie położył ufanie swoje.

A owszem ci na wszem więcej schodzili, którzy lwom w możnościach bywali przyrównani i niedostatki cirpieli, a ci, którzy prawym sercem Pana naśladowali, zawždy wszego dobra bywali obfitujący.

A ktoby prawie nie zrozumiał, jakim kształtem potrzebuje Pan chwały swej, tak sie sprawuj, a iście omylon nie będziesz.

Strzeż języka twego, aby nikomu nigdy zlorzeceństwa nie czynił, a ściskaj wargi swoje, aby nie umiały żadnej chytrłości wyznawać.

Uciekaj przed złościami, a staraj się na wszem, aby słuszne były sprawy twoje, naśladowaj pokoju, a gdzie możesz, z każdym go narodem używaj.

A o sobie małą pieczęć możesz mieć, abowiem oko Pańskie pilno jest takiego, a uszy jego skłoniły sie na każde zawołanie jego.

A złościwe iście krzywym wzrokiem upatruje, a stara sie, aby wykorzenił pamięć ich na ziemi, a sprawiedliwego aby wyższył, a uwodził go z każdego upadku jego.

Acz sie mu na czas trefi niewczasów niemało, a wszakże prędko jednak tych pilen Pan, którzy przeń

bywają na myślach udręczeni, a z wielkimi pociechami wybawia je z tego.

Nietylko strzeże samego, ale i namniejszej kości jego, aby nigdy nie była obruszona, a złościwego sama jego złość porazi, a marnie będą zatraceni prześladowce sprawiedliwości.

Bo on pilen takich dusz, które sie ochotnie przykłoniły ku chwale jego, a nie straci żadnego, którzy sie kolwiek polecili w opiekę jego.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Oświeć, miły Panie, nas oświeceniem szczodrobliwej łaski twojej, aby to nam rozsmakowało, jaka słodkość jest w świętym miłosierdziu twojem, a stróżowie twoi anieli święci, prosimy, acz nie widomie, aby z nami bywali, aby wždy przez ich opatrność, a prze ich przestrzeganie bylibyśmy bezpieczniejsi od śmierci szkodliwej i od wszego starania sprzeciwników naszych nad nami. Amen. Ojczy nasz.

*Judica, domine, nocentes me. Psal. 35.*

### Argument.

Narzeka prorok na nieprzyjacioły swoje, okazując przed Panem niewinność swoją, a iż bez przyczyny snadź za dobrodziejstwem swym używa, nienawiści a prosi o wspomnienie; i pod figurą może też być Panu Krystusowi zrozumiano.

### PSALM TRZYDZIESTY PIĄTY.

Prośba  
o obronę.

Panie mój, weźmi obronę swoją, a zastaw sie przeciw sprzeciwnikom moim, a uczyn sąd sprawiedliwy z prześladowniki mymi.

A gdy nade mną obaczą obronę twoją, a iż ty

będziesz obiecował bezpieczeństwo duszy mojej, marnie się zawstydzisz, będą się kryć, którzy się starali, by mię byli z jaką lekkością pożyli.

A będą podobni ku ździebłku, które bywa od wichru nagrawano, abowiem aniola twego będą mieć niewiedomie prześladowcą nad sobą.

A nie będą móżdż przed oblicznością jego, bowiem droga ich będzie zaćmiona, którąby uchodzić chcieli ku zachowaniu żywota swego.

I co za przyczynę mieli, iż stroili na mię sidła śmiertelne, kopając doły srogie na zatracenie moje, a dusza moja przedsię będzie uweselona, będąc tego ista, iż ty starasz się, aby była ze wszego wyzwolona.

A bowiem oni w swojeż sidła będą zawiązani, a znieobaczka w tyż doły wpadają, których na mię byli nastroili.

I kości snadż moje, by umiały mówić, tak by zeznały, że niemasz równego tobie, któryby się prędzej starał, aby upadłego, który sobie pomódz nie może, wyzwolił z niebezpieczeństwa a z udręczenia jego.

Tacy świadkowie byli powstałi na mię, iż o czymem nie myślił, o to mię pytali, a zapomniawszy czasem i dobrodziejstwa mego, radziby mię byli na każdy upadek przywiedli.

Abowiem, gdy oni bywali w upadkoch, chodziłem ja dla nich w żałobliwym odzieniu, i dręczyłem posty ciało swoje, i niemalom im prośbami swemi odzierał u pana swego.

I nie inaczej, jedno jako na prawego brata przysłuszało, na wszemem się im chciał zachowawać, a litowałem każdego upadku ich, jakobych miał matki własnej litować, chodząc z zasmęconą postawą.

A czem to znał, iż to ich było wielkie kochanie,

gdy obaczyli jaki upadek mój, a zgromadzali się złościami swemi, a nagrawali mię bez przestanku tajemnemi uszczyпки swemi.

Pospołu z nimi oni naśmiewce ludzcy, którzy się tym przysługowali im dla pożytków swoich, nie przedstawiali na mię zaocznie zgrzytać zębami, naśmiewając się z frasunków moich.

Lecz przyjdzie czas, miły Panie, gdy ty weźmiesz przed się pieczę o takich, a wydrzesz jako ze lwiego gniazda duszę moją, o którą się starali, aby już tam była wiecznie zginęła.

A będę wyznawał jawnie przyjęte dobrodziejstwa od ciebie, a przed wszemi mocarzmi tego świata będę wysławiał nieskończoną chwałę twoją.

A upadnie tym radość, którzy upornie a bez rozumu przesładowali mnie, i tym, którzy z nienawiści a bez przyczyny żartownie nagrawali mię.

Bo oni nie mają z żadnemi takowemi sprawy, którzy by godni wiary byli, ale aby niewinność potępili, z onemi się zszeptawają, którzy w tył a zaocznie zwykli nad każdym chytrłości używać.

Jawnie rozdarszy usta swe, pochlebnie rzekomo chwalili sprawę moją, a kochali się tajemnie, iż oglądały oczy ich, czego dawno widzieć potrzebowaly.

A tak, mój Panie, gdyż i sam tego jawnie doznał, już nie odwołcz, a nie opuszczaj mię, a nie czyn tak, jako niektórzy czynią, iż w szczęściu przyjaciela znają, a w nieszczęściu zdaleka go obchodzą.

Porusz się, a ukaż im tę postawę, żeś był nie obaczył spraw ich, gdy tak czynili, a będąc przestraszeni, ale chocia się nie ukazesz, jednak niewiedomie nie opuszczaj potrzeby mojej.

A nie pochlebując żadnemu, uczyn sprawiedliwe

nad każdym swe rozeznanie, panie Boże mój, a nie dopuszczaj im więcej tego, aby też oni więcej bez przyczyny nagrawali mnie.

A niechaj się w tym nie kochają, aby to bez twego dopuszczenia w ich mocy zależało, i nie będą się chlubić, iż by to swym rozumem tak ten upór przewodzili nade mną.

Niechaj się jedno ci zawstydzają, którzy sobie w tym rozkoszują, aby źle czynili, gdy będą lekkością przywleczeni, którzy się pilnie starają, aby czynili przykrości niewinnemu.

Uradowują się też potym oni, którzy się kochają w niewinności, i wielkim głosem zawołają, żeś ty jest Bóg, który się kochasz w pokoju, a głos też mój ustawicznie będzie wywoływał sprawiedliwość twoją i chwałę wieczną twoją bez przestanku wysławiał. Chwała etc.

### Modlitwa.

Gdyżes się ty zstał jedynym zbawieniem naszym i obrońcą naszym, nasz miły Panie, a tobie żaden inny równie nie jest, wielkiej rozkoszy z tego używają dusze nasze, radując się w tobie, w zbawicielu swoim, a zwłaszcza żeś je sobie właśnie przywłaszczyć raczył przez drogie kupno krwi twojej na krzyżu świętym przelanej, a będąc tak zaszczytzeni obroną łaski twojej, moglibyśmy używać radości doczesnych i wiecznych w łasce twej świętej. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

*Dixit iniustus, ut delinquat in se etc. Psalmus 36.*

### Argument.

To pienie wysławia dobrodziejstwo a sprawiedliwość Pańską, z której dobroży używają wielkich rozkoszy, a źli pomsty i wielkiej nielaski.

## PSALM TRZYDZIESTY SZÓSTY.

Błogosła-  
wienie  
tych, którzy  
naśladują  
wolej Bożej.

Snadź tak złemu doradziła złość jego, aby bez zakonu żył, a iżby się nie o to nie starał, aby kiedy miał mieć pomstę od Boga za występki swoje.

A wielkim pochlebstwem przywiodła go k temu, aby się sam w sobie kochał, przepomniawszy Boga, którego on obraziwszy, bywa z swymi występki poniszczon, powieściami swemi złemi, a fałecznemi sam sobie radził, nie chcąc się obaczyć, a żywota swego poprawić.

Owszem się o to starał, rozmyślając w pokoju swoim, jakoby mógł tego udręczyć, nie opuszczając żadnej sprawy złościwej, ano cokolwiek ma w sobie okrąg niebieski, wszystko to jest z dobroćliwości twojej, miły Panie, i cokolwiek jest między ziemią a obłoki, wszystko się zstało z statecznego umysłu twego.

Sprawiedliwość twoja nie zrównana z wysokością gór nawyższych, ani z żadną głębokością morską, abowiem ty równe każdemu prawo dzierzysz, tak miłemu człowiekowi, jako naniższemu zwirzęciu.

I jakoby sobie mieli ważyć dobroćliwości twe, za któremi potomkowie Adamowi kryjemy się, będąc bezpieczni jako pod cieniem skrzydł wielmożności twojej.

Bo używamy dostatków tych, których obfitują przybytki twoje, a napawasz nas, czerpając z źródła rozmaitych roskoszy.

Abowiem u ciebie jest studnia wiecznej światłości, którą gdy będziemy nasyceń, każdej ciemności będziemy próżni na wieki, a też tym obficie dawasz używać dobroćliwości swojej, którzy uznawają ciebie i sprawiedliwości twojej tym, którzy są serca czystego.

I proszę, mój Panie, aby sprawy ze mną nie miał człowiek nadęty i obfita ręka złościwych ludzi, abo-  
wiem ci sami swą sprawą zaginą, a upadszy żadnej  
pomocy sami sobie nie dadzą. Chwała.

### Modlitwa.

Panie Boże nasz, gdyż ty jest prawa studnica  
wszego żywota, a prawe źródło, z którego wszystko  
dobre płynie, racz, napoiwszy nas z studnice miłosier-  
dzia twego, tak sprawić nas, abychmy, wzgardziwszy  
wszystki sprzeczne uczynki dzisiejszego świata, tylko  
uznawszy święte imię twoje, stalibychmy się dostojni  
używać wiecznych czasów z tobą, który żywiesz bez  
końca aż do wieków. Amen.

*Noli aemulari malignan. Psal. 37.*

### Argument.

W tym psalmie prorok uczy, jakie dobrodziej-  
stwa ci znać będą, którzy strzegą przykazania Pańskiego  
i jako go strzedz mają, i jako też grozi imieniem Pań-  
skim tym, którzyby je też chcieli u siebie lekce po-  
ważyć.

### PSALM TRZYDZIESTY SIÓDMY.

Nie cie to niechaj nie wzrusza, iż uźrzesz w roz-  
koszach obfitujące złościwe ludzi, a i owszem kędy  
możesz żyć im tej szczęśliwości ich.

Abowiem tu szczęście ich bardzo jest podobno  
ku sianu pokoszonemu, a ku kwiatkowi zielonemu,  
który równo z zachodem słońca usycha.

Ale ty ufanie swoje wszystko pokładaj w Panu  
swoim, a rozszerzaj ustawicznie o nim poczętą wiarę

*Iż więcej  
wazy łaska  
Pańska, niż  
wszystki  
możności  
świata.*



swoję, a stąd omieszkasz się na ziemi, nad nadzieję twoję czasy przedłużone.

Bowiem gdy on w tobie swe kochanie położy, możeć dać tak wiele, czego nigdy umysł twój snadź znosić nie może.

Porucz mu jedno wszytek stan rzeczy swoich, a dufaj mu, iścieć on też prawą wiarą będzie pilen ciebie i wszytkich spraw potrzebnych tobie.

A choציaby była zaćmiona sprawiedliwość twoja powyzszeniem złościwych ludzi, sprawi on to, iż znaczniejsza będzie niżli jasność słoneczna w południe.

I owszem, choćby znał co sprzeciwne sobie, przyjmuj wdzięcznie od Pana swego, nie przeciwiać się szczęściu inych ludzi, które snadź więcej złościwych naśladowuje.

A strzeż myśli swej od uporu, aby się nie zrównał uczynki z złościwemi, abowiem ci będą wyniszczeni, a ci, co oczekawają łaski Pańskiej, jakoby prawem dziedzicznym opanują ziemię.

Bowiem nagle zaginie złościwy tak, iż i znak nie ostanie onych dziwów pychy jego, a pokorny, posiadzsy ziemię, używa pokoju, który jemu wielkie rozkoszy przyniesie.

I owszem będzie się zły starał, zgrzytając na sprawiedliwego, aby ji wyniszczył, a u Boga w pośmiech będą grozy jego, abowiem on już więc baczy prędki czas zginienia jego.

Abowiem on już mnima o niewinnym, który jest opuszczon od ludzkiego wspomozenia, aby wnet miał zaginać, i ciągnie nań łuk złości swojej, i miecza upornego swego dobywa.

Ano sam nie obaczy, gdy łuk jego będzie przelomion, a miecz obróciwszy się przeniknie serce samego.

I owszem, lepiej się cieszyć trochę a sprawiedliwego nabycia, niż panować nad wielkością obyczajem złościwych, abowiem potomkowie tych będą rozproszeni, a sprawiedliwe zawždy Pan Bóg w zupełności zachowa.

A gdy na insze przypadnie nieszczęście, ci przed się będą trwać w nadziei swojej, a zawždy będą nasytzeni, chocia inszy będą wielkim głodem pracować.

A zginą równie jako tłustość zapalona, która dymem wyleci, i będą wzajem nabywać a nigdy nie wróca, a sprawiedliwy, wzruszony miłosierdziem, dobrowolnie będzie darmo dawał, czego kto będzie u niego potrzebował.

Będą wykorzenienni wszyscy złorzecznicy, a którzy dobrze proszący nadzieję mają posiedzą ziemię, abowiem u Boga w mocy sprawy ich, a każdy sposób żywota ich będzie przyjemny jemu.

A gdy się zatoczy który, nie upadnie, aby się stłukł, abowiem Pan, podawszy rękę swoją, pomoże jemu.

Bo będąc młód przez wiele czasów i zstarzałem się, a nie widziałem nigdy, by sprawiedliwy był kiedy opuszczon, a pokolenie jego aby z pracą nabywało żywności swojej.

Bowiem on co dobrego czyni za żywota swego, wzajem czyni, a to zasię potomkom jego będzie zapłacono.

A tak każdy strzeż się od złości, a naśladowuj co dobrego jest, aby mógł długo trwać, abowiem Bóg sprawiedliwość umiłował i przyłożył wieczną straż wybranym swoim.

A zebranie złościwych stara się zawždy, aby na wszem wygładził, bo sprawiedliwych jest ziemia, a długo

mogą na niej przebywać, a usta ich będą mówić roztropnie, a nie inszego jedno rzeczy sobie potrzebne.

A sprawa Boża sama umocni serce jego, a nigdy się nie pośliznie noga jego, acz się o to stara przeciwnik jego, aby go jakkolwiek zagubił.

Ale Bóg nie dopuści go żadnym okrucieństwem ucisnąć, a w każdym sądzie obroni jego od złościwego skazania.

A tak oczekawaj cirpliwie, aby się on k tobie nawrócił, a nie opuszczaj ni w czym rozkazania jego, a iście będziesz przełożon na ziemi, a bezpiecznie będziesz patrzył, gdy złościwi będą ginąć w upadkach swoich.

Abowiem widziałem mocarza, a on kwitnął jako bobkowe drzewo, które zawsze zielenieje, a po małej chwili znalazłem miejsce ono próżne, ani żadnego znaku na nim nie było.

Ale ty miej na pieczy, abyś był w doskonałości, a tego bądź pilen co słusznego jest, bo z takimi pokój wieczny przebywa, a złościwy zawsze snadnie zginie, a z wielkim udręczeniem zawsze bywa dokonanie jego.

Abowiem na wielkiej ma pieczy Pan Bóg sprawiedliwego, a na wielkim wspomózeniu jemu zawsze jest czasu udręczenia jego i ku wiecznemu zbawieniu przywodzi jego, abowiem on też w nim położył wszystkie nadzieję swoje.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyż to znasz, miły Panie, iż nad wsze inne rozkoszy jesteś ty, wszystko kochanie nasze! racz, miły Panie, nam miłościwie podawać łaskawą rękę twoją, gdy baczysz, że upadamy w głębokie przepaści spro-

snych grzechów naszych, abychmy tak nie zginęli ze złościwemi, a nie byli obrażeni na duszach naszych, a wybawiwszy nas, racz łaskawie kazać doprowadzić nas do onej ziemi, w której już żadnego niebezpieczeństwa przestrzegać się nie trzeba. Amen.

*Domine ne in furore tuo. Psal. 38.*

### Argument.

To jest psalm pokutującego człowieka, który, uznawszy złości swoje, sam się karze przed panem swoim, powiedając, iż dla grzechu ani ciało, ani dusza żadnej władzej słusznej mieć nigdy nie może.

### PSALM TRZYDZIESTY ÓSMY.

Nieracz, miły Panie, za rozgniewaniem twoim, aczem je snadź słusznie zasłużył, szacować uczynków moich, a za wzruszenie gniewu twojego proszę, mój Panie, nie karz występków moich.

Pokorne narzekanie człowieka pokutującego.

Abowiem zda mi się, iż gniew twój jako srogie strzały tkwi we mnie, a porzuconem jest od mocnej ręki twojej.

A snadź nie masz nic całego w ciele mojem, coby nie drżało przed strachem gniewu twojego, a zstraszyły się i kości moje, czując na się występki swoje, które snadź słusznie zasłużyły rozgniewanie twoje.

A ledwie może znieść głowa moja ciężkości występków moich, a snadź się odnowiły i stare blizny złości moich, które pochodziły z szalonych uczynków młodości mojej.

A gdy wspomnionę to uciążenie występków moich, upada mi myśl moja, a cały dzień żałobliwa dusza moja i wnętrzności moje są tak udręczone, iż przed bólem nie czuję żadnej części ciała swojego.

I tak jest zemdlana a udręczona dusza moja, iż przed nieznośnym uciążeniem moim, zmienił mi się i głos mój, iż snadź więcej ku źwirzęcemu niż ku człowieczemu podobien.

A tobie jest jawna, mój Panie, żądza moja i wzdychanie moje i przez we mnie drży serce moje a upadła myśl moja, a snadź już podczęścią i wzrok od oczu moich odchodzi.

Abowiem rozciągnął sprzeciwnik mój sieć swoją, wydawając na mnie przed tobą świadectwo występków moich, a snadź i powinowaci moi zdaleka stoją i nie śmieją się przystąpić, aby mi co pomogli.

A jedno stojąc jestem podobien ku głuchowi, rzkomo nie słysząc wyliczanych złości swoich, a jakoby niemy, nie śmiejąc dać żadnej odpowiedzi przed strachem.

Jedno tylko ku tobie, mój Panie, wzdycha serce moje, a snadź ty obezrzawszy się zmiłujesz się nad straszliwą postawą moją.

Wielki mię wstyd przed oblicznością twoją i wielki strach, aby sprzeciwnik mój nie odszedł chlubiąc się z upadku mojego, który zawždy osobne kochanie miewa z najmniejszej sprzeciwności mojej.

A nie bez przyczyny takowa bojaźń na mię przychodzi, bom rozumiał, że bez srogiego karania nie miał być za występki swoje, a nie zagojone nigdy rany nosić na ciele swoim.

A snadź to jest jeszcze cięższa rana na duszy mojej, iż się nie mogę zaprzeczyć wstydlivych występków swoich, bo ociążono jest serce moje, ilekroć je widzę wspominając przed sobą.

A nieprzyjaciel się mój kocha, i snadź ich z nim wiele, acz nigdy był przez mię żadnym skutkiem nie

obrażon, owszem mię sam więcej prześladowając, gdy m jego spraw nie naśladował, abowiem czasem mi sie też chciało starać, abych był żywota swego polepszał.

A tak widzisz, mój Panie, w którym stanie są położone rzeczy moje, przeto pokornie proszę nie omieszkać miłościwie na wspomóżenie moje.

A pokwap sie, miły Panie, abyś nie omieszkał na ratunk upadłej duszy mojej, wszakeś ty jest rozmóżyciel wspomnożenia mego, a nie oddalaj sie, proszę cie, ode mnie, abyś mię tak nie ostawił nędznego w rozlicznych sprzecznościach moich. Chwała Bogu etc.

### Modlitwa.

Nie racz, miły Panie, w srogości gniewu twojego szacować złościwych uczynków naszych, abowiem, gdyż sie znamy być winnemi, nielza nam jedno szukać łaskawego miłosierdzia twego, abowiem smutne serce nasze być musi, gdy wspomina występki swoje, a iż zasłużyły srogość gniewu twojego, a tak gdyż snadź bez łaski twej nie masz żadnego zdrowia i w ciele i w duszy naszej, nie opuszczaj nas a nie zakrywaj przed nami świętej łaski twojej, radziej zawždy bez omieszkania rozciągaj nam świętą rękę twoję ku wspomóżeniu naszemu. Amen.

*Dixi custodiam vias meas. Psal. 39.*

### Argument.

Narzeka prorok w osobie każdego człowieka, który, zapomniawszy krótkości żywota swego, ścisnąwszy sie, używa łakomstwa swego, a prosi o uznanie pana swego.

## PSALM TRZYDZIESTY DZIEWIĄTY.

Przeciw fa-  
komatwu  
a krótkości  
żywota.

Postanowiłem umysł swój, abych strzegł języka swego, abych snadź nie tylko skutkiem, ale i słowem nie dał przyczyny z siebe ku potwarzeniu memu, póki mam sprawę z przeciwnikiem swoim.

A owszem prawie zamilknął, i od słów pożytecznych, aczkolwiek mi to z pracą przychodzi, aby oni i stąd nie nabyli przeciwko mnie potwarzy.

Zapaliło się prawie serce we mnie rozmyślając, w jakich jest przygodach, a iż zamilczeć muszę, ta mię rzecz jako ogień rozpala.

I proszę, miły Panie, możnali rzec, oznacz mi do-kończenie moje, abych mógł zrozumieć liczbę dni swoich, długoli jeszcze mam w takim trwać prześladowaniu.

Abowiemem tego ist, iż są na pewnej liczbie ty krótkie czasy moje, a nikczemny jest czas wszystkiego żywota mego, a snadź tak i każdego nazacniejszego człowieka.

A w zaćmieniu jest położon żywot każdego człowieka, starając się wielką pracą o rozliczne rzeczy, a na to nie nie myśli, kto jeszcze tego będzie pożywał.

A wszakoż ja nic inszego od ciebie, mój Panie, nie potrzebuję, jedno aby raczył być miłościwym wspomóżycielem moim, bo z inąd żadnej pomocy nie oczekawam.

A iżbyś mię wyzwolił z występków moich, a raczył przywieść mię ku miłosierdziu swojemu, iżbych sie jedno nie stał w pośmiewisko przeciwnikom moim.

Zamilknąłem, a nie otworzę ust swoich, abych przywykł cirpliwości w nielubości twojej, lecz ty, proszę, zdaleka staw przeciwko mnie srogość karania twego, abowiem przed strachem ręki twojej i dusze mało we mnie ostawa.

Bowiem ty karaniem twoim przywodziś ku uznaniu człowieka za występki jego, a zacność jego jako szata przed mołem niszczeje, a namożniejszy człowiek może być przed tobą prawą prożnością mianowan.

Jedno ty, miły Panie, wysłuchawaj prośby moje, a od płacznego wołania mego nie odwracaj uszu swoich, abowiem przed tobą stoję jako pilgrzym a cudzoziemiec, tak jako i ini wszyscy przodkowie moi.

A pofolguj maluczko mnie od srogości karania twego, abych mógł przydź ku pirwszej mocy swojej, abych wziął posilenie na on czas, gdy mi każesz na drogę, z której sie wrócić już nigdy módz nie będę.

Chwała Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, założyć kres językowi i sercu naszemu, aby ono nie myśliło, a on nie mówił, to co by było nad wolą świętą twoję, a obaczywszy z łaski twej krótkość żywota swego, abychmy zrozumieli, czego nam potrzebnego nie dostawa, a o niepotrzebne sie nie nie starali, a będąc tu na ziemi pielgrzymi tak jako i ojcowie naszy, abychmy inszych skarbów nie nabywali, jedno tych, za którebychmy mogli sobie kupić a otrzymać dziedzictwo wieczne w królestwie twoim świętym. Amen.

*Expectans expectavi dominum. Psal. 40.*

### Argument.

Prorok z osoby ojców w otchłani woła o wybawienie, a jako przez imię Pańskie wiele sie stać miało dobrego, i o przyściu Pańskim na świat, i wielkiej dobrotności jego.



## PSALM CZTERDZIESTY.

Tu sprawy  
Syna Bożego  
i sprawie-  
dliwego  
człowieka  
wyliza.

Z wielką pilnością oczekiwałam, aby się pan mój raczył miłościwie okazać, a przy tym wysłyszeć prośby moje.

A iżby mię wydarł z smrodliwego wszzej nędzy źródlika, a postanowił mię na pewnym miejscu na nogach moich, ukazawszy mi drogę, którą bych mógł chodzić bez wszzej obrazy.

Z której bych ja przyczyny śpiewał pienie, wysławiając niesłychane dobrotliwości jego, a wiele innych, użrzuawszy to, porucza się w opiekę jego.

Abowiem błogosławiony to człek, który upelne ufanie kładzie w Panu Bogu swoim, a nie przeciwi się tym, którzy się kochają w omylnych mocach swoich, kochając się w swej zacności, która ni zacz nie stoi.

Abowiem ty, miły Panie, rozliczne rzeczy sprawujesz człowiekowi pożyteczne, iż snadź trudno wyrozumieć ma, jakoć by to zasłużyć miał, aby też to kto miał wylczyć, snadź nie tylko słowy ale i myślą, trudno by temu miał dosyć uczynić.

A nie potrzebujesz za to żadnych ofiar, ani żadnych obchodów, tylko potrzebujesz czystych uszu, która snadź tobie ofiara i za wszystkie grzechy jest najprzyjemniejsza.

Bowiemes ty rzekł: oto się już przybliżam tak jako jest w otworzeniu ksiąg napisano, a staram się o to, Boże mój, abych to czynił, co by się tobie lubiło a we wnętrzościach piersi moich noszę napisaną naukę twoją.

I rozmnażałem sprawiedliwość naukami swemi, nie folgując ustam swoim, co i tobie było samemu, mój Panie, świadomo.

I życzyłem tego i innym usprawiedliwienia twego, oznajmując stałość twą w obietnicach twoich, wysławiając też miłosierdzie twoje, a jako tobie bezpiecznie dufać może, kto w tobie pokłada nadzieję swoją.

Nie zabraniajże też tedy i mnie rozlicznego miłosierdzia swego i owszem dobrotliwość twa a łaskawe obietnice twoje niechaj mi będą za wielkie zaszczylenie.

Abowiem mię ze wszech stron obeszły rozliczne sprzeczności, a wydawają mię występki moje, większe niż ja o nich rozumiem, które snadź przerównały liczbę włosów moich tak, iż przed nimi ustawa i rozmyślanie moje.

Lecz ty za wspomnieniem swoim zawstydasz ty, którzy przeniaśladują, aby zagubili duszę moją, i będą naznaczeni sromieźliwością, którzy się kochają z przygodliwego upadku mego.

A ci, którzy na tym trwają, aby dostąpili obrony twej, rozkochają się w nadziejach swoich, wołając zawždy, a wielbiąc święte imię twoje.

A ja acz się być znam zeszyłym a od wszej nadzieje świeckiej opuszczonym, nie sie o to nie staram, gdy wiem, żeś ty wspomóżyciel a nadzieja moja, jedno nie racz przedłużać miłościwego wspomóżenia twego ode mnie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wysłuchawszy wołanie nasze, nasz miły Panie. racz wybawić nas z owych ciemności a przepaści prostoty naszej, z której wpadamy w głębokości grzechów naszych, a umocniwszy w nas naukę zakonu twego świętego, obróć na drogę sprawiedliwą oczy nasze, abowiem kto inszy nas z tej obłądności wybawić może.

gdyż snadź nad wielkość włosów naszych, rozszerzyły się złości nasze, jedno ty sam, będąc panem a stwórcykiem y łaskawym opiekunem naszym. Amen.

*Beatus qui intelligit super egenum etc. Psalmus 41.*

### Argument.

Tu prorok upomina, aby sie nikt nie kochał z upadku bliźniego, abowiem nikt nie wie tajemnic Boskich, co przez Pan Bóg czyni, a w osobie upadłego człeka prosi o wspomnienie.

### PSALM CZTERDZIESTY PIWRSZY.

Prośba o ra-  
tunek do  
Boga.

Szczęśliwy to człek, który sie nie kocha w upadku zesłego człowieka, owszem to sobie rozważa, iż mu sie to czasem z łaski Bożej trefuje, a snadniej snadź takiego Bóg wybawi, niżli insze ludzi.

Abowiem Pan Bóg przyjmuje czasem na swą pracę sprawy jego, a ku piwrszemu stanowi przywraca snadnie żywot jego, a od kogo inego broni każdego okrucieństwa jego.

A owszem przed troskami zemdlonemu, a w pokoju swym leżacemu będzie Bóg na wspomieniu, chłodzący wiatr nań puszczać, aby owszem sobie snadniej odpoczywał.

A tak ja, mój Panie, w upadku dusze mojej porzucony pokornie wołam, aby jej był na wspomieniu, abowiem boleje, wiedząc iż zgrzeszyła przeciwko tobie, a nieprzyjaciel mój zagłada, oczekawając ześcia mojego, aby tym rychlej zagładził na ziemi imię moje.

Bo snadź, gdy sie który z nich trefi trefunkiem, rzkomo nawiedzając przygodę moję, a żałując jej omylnemi słowy, a odszedszy odemnię, przedsię będzie o mnie zwykłym językiem swym szczebiotał.

A bez mej wszej przyczyny zjednoczoną myślą życziwie sie o me zło starają, a kochając sie z tego i mówiąc, iż już ten z tego wrzodu nie wstanie.

A snadź i tych wiele sie wzruszyło, obaczywszy upadek mój, którzy używali czasem dobrodziejstwa mego, a tak ty, miły Panie, miej na to pieczę a wspomóż mię, aby sie jedno wedle ich myśli nie stało.

A w tym poznam przyczynę miłościwej łaski twojej, iż nie dopuścisz sprzeciwnikowi memu kochać sie z nieszczęśliwego upadku mego.

Abowiem ja w prostości swej trwam, oczekawając podania miłosiernej ręki twojej, ale żeś mię snadź z tej strony postawił, kędy mi cie przyjdzie snadniej dostępić.

A tyś przedsię nad wsze chwały przełożęnszy, Panie Boże Izraelski, tak jakoś był od początku i na wieki będziesz. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Wybawiwszy łaskawie nas z upadków naszych, racz miłościwie, nasz miły Panie, i bronić i rządzić nas, abowiem tobiechmy samemu zgrzeszyli, od ciebież samego miłosierdzia szukamy, aby sie sprzeciwnik nasz nie rozkochał, gdyby nas ujrzał opuszczone od ciebie, a gdy łaskawie będziesz raczył tu w tym żywocie karać występki nasze, racz zasię też miłościwie przyjmować w łaskę a w opiekę swoją, nas siroty swoje, zwłaszcza gdy nie jest nikt inszy zwirzchniejszy nad nami, jedno ty, Panie Boże nasz. Amen.

*Quemadmodum desiderat cervus. Psal. 42.*

### Argument.

Tu w tym pieniu prorok mówi z osoby spra-

wiedliwych ludzi, jako im ma być pożądlive królestwo niebieskie i widzenie stwórcy swego.

### PSALM CZTERDZIESTY WTÓRY.

Nadzieję swą  
każdy ma  
w Panu  
swym pokła-  
dać.

Jako pragnie jeleń, aby co rychlej w gorący czas dostąpił źródła chłodzącego, tak nie mniej pragnie i dusza moja, aby cie dostąpiła rychlej, mój Panie.

A z tej żądliwości gdyby mi sie trafiło, iż bych dostąpił widzieć pożądanego oblicza twego, obrócił by mi sie on płacz w kochanie, któregom używał miasto pokarmu, gdy mię nagrawali niektórzy pytając, gdzieś podział onego Boga swojego.

Przywołując sobie na pamięć dobrodziejstwa twoje, których używali przodkowie naszy, rozplywa sie w nadziei dusza moja, kochając sie, iż kiedy będzie wyzwolona, a zda mi sie, że będę chodził jakoby w onym zgromadzeniu, gdy sie na dzień święty w radości schadzają.

A tak nie frasuj sie, upadła duszo moja, a dobrze dufaj Panu swemu, abowiem przyjdzie czas, iż on ciebie ze wszego wyzwoli za dobroćtwością swoją, a ja będę miał wielką przyczynę jemu za nieznośne dobrodziejstwa dziękować.

A czym bych też miał innym, mój Panie, cieszyć duszę moję, jedno rozlicznemi dobrodziejstwami twymi, które potykały od ciebie przodki nasze, zwłaszcza około Jordana i około góry Hebron.

Głębokości morskie wołają na się dziwnemi głosy, wyznawając wielmożność twoję i nawałności rzek wielkie, które mimo nas przechodzą.

A tak odpędziwszy nocne ciemności, nie przestawajmy cały dzień wysławiać dobrodziejstwa Pańskiego, a i przeszłej zasię nocy, i owszem zawždy niechaj nie występują słowa z ust mych o rozmnożycielu żywota mego.

Już tak o tobie zrozumiała dusza moja, iż cie ma za mocną skałę obrony swojej, jedno nie długo dopuszczaj mi trwać, zapomniawszy mię w udręczeniu sprzeciwności moich.

Abowiem snadź bych snadniej wycirpiął, by cza-sem i mieczem były zraniony wnętrzości moje, niżli gdy słyszę żartowne prześladowanie a pytanie, gdzieś podział Boga swojego.

I owszem już sie więcej nic nie frasuj, duszo moja, abowiem wkrótce poznasz, iż on jawnie przede mną okaże wyzwolenie moje, a okaże sie to, iż on jest Bóg a pan wszelkiej nadzieje mojej. Chwała etc.

### Modlitwa.

Zbawicielu nasz a Panie, któryś jest prawdziwy Bóg i człowiek. położywszy dusze nasze przed możliwością nóg twoich, pożądliwie wołamy k tobie, a woła głębość nędze ku głębości wszej łaski a miłosierdzia, a ty wysłyszawszy łaskawie, racz zetrzeć z nas zmayı występ-ków naszych, abychmy sie ukazali czystemi a ochędożonemi być, gdy nam przydzie czas wnidź do ojczyzny naszej z tego nędznego pielgrzymstwa naszego przed świętą obliczność twoję. Amen.

*Iudica me, Deus, et discerne causam etc. Psalmus 43.*

### Argument.

Nadzieję swą pokłada upelną w Bogu, a ucieczkę sobie czyni ku niemu we wszech sprzeciwnościach swoich, a prosi z osoby świętych, aby był w samej opiece jego.

### PSALM CZTERDZIESTY TRZECI.

Weźmi na się sprawę moję, a zastaw sie za mię, Boże mój, przeciw ludziom upornym, a od człowieka złościwego raczy łaskawie wyzwolić mnie.

W opiekę  
sie Panu  
Bogu poru-  
cza.

Abowiem gdy kolwiek jestem uciśnion srogością nieprzyjaciela swego, wielkiego smętku używam, bojąc się, abych od ciebie nie był opuszczon, wspominając na to, że nie jest iny obrońca a rozmnożyciel możności mojej.

Jedno ty ogarni mnie prawdą sprawiedliwości twojej, tedy ja snadnie przeniknę na górę, świętobliwości twojej naznaczoną, a snadź prawie do samych wnętrzości pałaców twoich.

A snadź i będę zostawion aż przed samym ołtarzem Bóstwa twojego, owszem i przed samym Bogiem, skąd mi się wielkie kochanie umnoży, którebych rad wysłał co narozliczniejszym pieniem, Boże a Panie wszystkiego umysłu mojego.

I dla czegoż się tedy frasujesz, duszo moja, radszej ciępliwie oczekawaj, abowiemem ja tego ist, iż on się mnie okaże być miłościwym Bogiem a sprawcą jawnym przed oczyma mymi wybawienia mego. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyżeś ty jest żywot, nadzieja i oświecenie wszec ciemności naszych, racz, miły Panie, oddaliwszy ciemności zmysłów naszych, oświecić je, aby, zrozumiawszy doczesnemu obładzeniu swemu, przyszły na drogę prawą, kędyby mogły przystąpić do przybytków twoich świętych, a tam się ukazać ofiarą tobie, panu swemu, miłą a przyjemną, abowiem żadne by się insze kochanie snadź nie mogło przytrefić większe duszam naszym, jedno patrzyć na obliczność twoję, Pana swego, na wieki błogosławionego. Amen.

*Filiorum Corach.**Deus auribus nostris audivimus. Psal. 44.***Argument.**

Wyliczają, w jakiej nędzy są ludzie położeni z nielaski pańskiej, przypominając też panu, jako się łaskawie z przodki ich obchodził i proszą, aby się wzruszył nad uciski ich, a dał im prędkie wspomóżenie.

**PSALM CZTERDZIESTY CZWARTY.**

Boże wszechmogący nasz, rozmaite dobroćliwości twoje a godne wielkiego podziwowania, bo to i ojcowie naszy głośnie wyznawali, co też słychali od przodków swych, aż to i do uszu naszych wielokroć od nich przychodziło.

Uczy  
wzgardzać  
rzeczy  
doczesne.

Abowiem ty możliwością swą rozmaicieś wykorzeniał pogany, a posadziłeś na stolcoch ich przodki nasze, wwiodszy je do ziemie wszelkiej obfitości ich.

Abowiem to była jawna rzecz, iż słaba ich możność była, aby oni byli temu dosyć uczynili, ale wielmożność mocnego ramienia twego to sprawowała, iż się to tobie tak samemu zdało.

A tyś jest Bóg, któremu właściwie każda chwała przysłusze, abowiem oczek my się kolwiek w imię twoje kusili, wszystko się nam, acz niepodobnie, zdarzyło: a rozmaitemi kształty uznawalichmy dobrodziejstwa twoje.

Abowiem byś ty był nie zwyciężył przeciwników naszych, słababy była nadzieja w mieczu i w każdej obronie naszej, ale się zawždy musiał przed tobą wstydać nieprzyjaciel nasz, porzuciwszy nadzieję swoje.

A iż z nami takie miłosierdzie tve, z prawej dusze to jest kochanie nasze, majestat twój wiecznie wy-



sławić musimy, jedno też ty nas tym nie zawstydyj, abyś kiedy miał opuścić nas, a nie podnoś na nas walecznej ręki swojej.

Abowiem gdy się kiedy nam trefiła srogość nie-laski twojej, tedys nas wydał na łup nieprzyjaciółom naszym a bylichmy podobni ku owcam, które wiedą do jatek, a musielichmy naśladować narodów, którzy ciebie, Panie, nigdy nie znali.

Prawieś nas jako wzgardzone zaprzedawał w nie-wola, za to żadnego pożytku nie biorąc, stawalichmy się w pośmiech wszystkim około nas mieszkającym.

A czynili sobie o nas baśni rozmaici pogani i naśmiewiska, poruszając głowami swemi tak, iż wstyd zapalał oblicze nasze, a sromieźliwość zaćmiała nam oczy nasze.

A to dla potwarzliwego kochania z upadku naszego i z chlubiwości onej nieprzyjaciela naszego, którą z tego miał, iż miał możność nad nami złą wola swą wypełnić.

A my, pamiętając na obietnice przymierza twego, pokorniechmy to cirpieli, a nie odstąpiło od ciebie nigdy serce nasze, ani się jeden krok nie skłonił z tej drogi, którąś ty nam był ukazał.

Acześ nas czasem wtrącał na takie miejsca, gdzieby snadź ledwo srogie zwirzeta wytrwać mogły, a obtoczyłeś nas ciemnościami smętnymi aż blisko śmierci.

Snadź bychmy to wždy byli winnie cirpieli, bychmy byli przepomniawszy imienia twego uciekli się do inych bogów, ale to nas nigdy nie tknęło, co i tobie jest samemu jawno, który i wnętrzości każdego przegładasz. Owszem dla imienia twojego rozmaitemi śmierciami ginieamy, a tak ważne zginienie nasze nie

inaczej, jako gdy owce rzeźnik rzeże dla pożytku swego.

A tak już się obudź, miły Panie, abyś tak nie dbałym nie był rozumian, a wzrusz się, abychmy tak nie rozumieli, żeś już nas tak wiecznie wiekom opuścił.

Porzucenichmy równo z ziemią, na wszech sprawach naszych, długoż tedy będziesz krył od nas oblicze swoje, jakoby nas wniwecz opuściwszy, powstańże też jużci, nasz miły Panie, acz nie dla nas, ale wdy dla przyrodzonej dobrotliwości twojej.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Panie nasz, którego cie wielmożymy jako króla wszelakiej chwały, a chwalemy jako Boga wszej możności, powstań na wspomnienie nasze, a dla imienia twego świętego, aby jeszcze było więcej i między inemi narody chwalebne, wyrwi nas dufające tobie ze wszech sprzeczności naszych, aby myśli nasze, przez obronę twoją będąc uspokojone, w insze się sprawy nie wdawały, tylko o to się starały, skąd by im mogła przypadać święta łaska a miłosierdzie Boskie twe. Amen.

### *Filiorum Corach.*

*Eructavit cor meum verbum bonum. Psal. 45.*

### Argument.

W tym psalmie jawne proroctwo o Krystusie, i jako Pan Bóg miał wielmożność jego wywyższyć, i jako zdawna jest przeźrzana święta matka jego, która się miała zstać uczestniczką królestwa jego.

## PSALM CZTERDZIESTY PIĄTY.

9 wywyż-  
szeniu  
Krystuso-  
wym.

Już się wzruszyło serce moje na łagodliwe słowa, które ja z inemi uczynki swojemi ofiaruję królowi swemu, a język mój nie zamieszka ich wysławiać, nie inaczej jako naprędszy pisarz napisać.

Abowiem żaden naród Adamów nie zrówna formnością z tobą, a obfitujące są wszędy łaski usta twoje, bo osobliwemiś jest Boskiemi dary obdarzon, które nigdy od Ciebie nie mogą być odjęte.

I przypasz miecz możliwości swojej na biodra swoje, a z wielką czią przypadnie tobie, ocz się jedno pokusisz, a straszliwe rzeczy sprawować będzie ręka bóstwa twego, co tobie wszystko na wieczną chwałę wynidzie.

Abowiem strzelba mocy twojej przeniknie, a wnętrności niegdy będących sprzeciwników twoich, a potym rozmaici narodowie pokornie się wdadzą pod królowanie twoje.

A stolec twój królewski stanie umocniony tu i na potym na wieki, a łaska sprawiedliwości będzie sceptrum królestwa twojego.

I obaczywszy to Bóg, żeś ty jest najwyższy umiłownik sprawiedliwości, a przesładujesz ty, którzy są przesładownicy słuszności, pomazał cie olejem rozmaitych wonności, czego przed tym nigdy był żadnemu nie uczynił.

A nie inaksza wonność podawa odzienie twoje jakoby wyjęte z skrzynie, z słoniowych kości uczynionej, a natarte mirrą, kasyją i inemi prochy rozmaicie woniającemi, któreby czyniły kochanie tobie.

A też rozmaite królowny zbieżą się dziwować osobności twojej, a między nimi nawybrańsza będzie

postawiona tobie za oblubienicę na prawicy twojej, ubrana w rozmaite ozłoczone przyprawy.

A ty też, królowo, gdy tak będziesz obrana, słuchaj a miej tę rzecz na pieczy, a już opuść wszytek naród swój i blisko krewne przyjaciół swoje.

Bowiemeś się upodobała takiemu królowi, który jest tego godzien, aby przed nim na kolana swoje upadła, i staniesz li się oblubienicą jego, królowy z rozmaitych krain z wielkimi dary będą nabywać łaski twojej, a nie tylko królowy, ale i największy bogacze na świecie.

A rozmaite ubiory będą tej to królowej, którym nie każdy człek zrozumie, abowiem więcej będą duszę chędożyć, niż ciało, a odzienie jej będzie złotem przytkane osobliwym misterstwem.

A już tak ochędożona rozmaitemi ubiory będzie przywiedziona do króla onego, a wiele panien przyprawnych będzie ją prowadziło, a wnidą z wielkim weselem aż do pośrodku pokoju jego.

A na miejsce zesłych przodków twoich obiecuje tobie Pan Bóg takie potomki, o królu, tak, iż będą módz być przełożony nad wszytką ziemią, a znaczne będzie imię twoje, które będzie od wszech ludzi chwalebne aż do skończenia świata.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty jest, nasz miły Panie, słowo ojcowskie, przed wszemi wieki w jedności z nim będące, a potymes tu raczył wziąć na się człowieczeństwo nasze, racz, miły Panie, strzedz tu zebrania kościoła twego świętego, a przez prośby wszego zboru Krześciańskiego, tobie poświęconego i świętych przebranych twoich

a także i matki twojej, racz, miły Panie, nas uczynić też książętą w onym księstwie, w którym ty osadzasz ony, którzy się tobie na wszem podobają.

*Filiorum Corach.*

*Deus noster refugium et virtus. Psal. 46.*

### Argument.

Oznajmują każdemu, ktokolwiek upelnie dufa Panu, iż żadne strachy nań nie przyjdą, abowiem wszystkie strachy, mocy, srogości w jego rozkazowaniu zależą, i jako broni dufającego sobie, i znaczy się tu nie mała tajemnica około odkupienia naszego.

### PSALM CZTERDZIESTY SZÓSTY.

O bezpie-  
czeństwie  
kto dufa  
Panu  
swemu.

Zstań się nam, miły Panie, za wspomnienie i za nadzieję naszą, a wszak to jest wielokroć rzecz jawna, jako ty nigdy nie zamieszkasz upadłego ratować.

A snadź by się też góry powstawszy topiły w morze, abo też morze nad góry podniosło nawałności swoje, żadny strach na nas nie przyjdzie, gdy będziemy mieć dufanie w tobie.

Acz na ine przydą strachy przed srogiemi wodami, ale miejsca mieszkania naszego opłyną łagodne rzeki, uweselające miasta nasze, w których z nami i sam nasz Pan przebywa.

I mieszkając z nami, nie omieszka nigdy na wspomnienie nasze i na samym świtaniu, abowiem przed straszliwym głosem jego drżą okoliczne królestwa i uciekają, opuściwszy możności swoje.

A tak dziwujcie się wszyscy rozlicznym sprawom jego, abowiem w mocy jego są wszystkie najmocniejsze zastępy, a nam stoi za namocniejszą twirdz pokoju naszego.

A chcąc nas lepiej uspokoić, postanowił wszystkie walki na świecie i połamał wszystkie przyprawy walczne, a ostatek i ogniem wykorzenił.

A kto to pilnie rozważy, obaczy się, iż to jest Bóg, który ma moc nad wszystkie narody, a stoi przy nas będąc sprawcą wszystkich zastępów, a za jego obroną bezpiecznie stać możemy od każdej nam mocy sprzeciwnej. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże nasz, któryś ty jest i ucieczka nasza i wszystka nadzieja nasza we wszech przeciwnościach naszych, które nie inaczej jedno jako w więzieniu dzierżą nas, stań, miły Panie, w pośrodku między nami, abyś zawsze łaskawie wybawił nas, a ochłódź rosą ducha świętego zemdlone serca nasze, abychmy mogli być otrzeźwieni za wspomżeniem twoim ku każdej obronie sprzeciwnika naszego, aby nie miał kochania żadnego zwycięstwa swego nad nami Amen.

### *Filiarum Corach.*

*Omnes gentes plaudite manibus. Psal. 47.*

### Argument.

Możność Boską nad wsze ludzi wysławiają, i tyka prorocctwem wniebowstąpienia pańskiego.

### PSALM CZTERDZIESTY SIÓDMY.

Ile jest was ludzi na świecie, rozkochajcie się a dawajcie to znać wesolemi głosy, iż się nam stał król z dźwnej wysokości, a postawion jest najmniejszy nad wszystkie ziemię.

Podobieństwo  
w niebo  
wstąpienia.

Nie ruszając iney srogości, jedno tylko samym słownym skaraniem, poddał ludzi rozmaite pod nogi

nasze, a takie ludzi, którzy jeszcze nigdy chwały jego nie znali.

I obrał sobie osobliwy kwiat z pokolenia Jakóbowego, i postawił ji na dziedzictwo nasze, a potem wstąpił na niebo z wielką rozkoszą i z rozmaitym trąbieniem.

A przeto was i powtóre napominam, jakim możecie najlepszym pieniem, wysławiajcie tego króla naszego, abowiem on jest postawion królem nad wszystkimi mieszkającymi na ziemi.

A siedzi na stolcu swym, skąd kształt Bóstwa swego okazuje, wzięwszy królestwo na wszystkie ludzi, a książe ta ludzkie dobrowolnie mu się poddają.

Abowiem się on zmocnił niewymównym obyczajem wszem mocarzom świata.

Chwała Bogu Ojcu etc.

#### **Modlitwa.**

Boże wszechmogący nasz, któryś jest nad wsze inne wyniesiony w możnościach, straszliwy w rozprawach, a zwłaszcza siedząc na srogim miejscu prawej ręki Boga Ojca swego, nie racz, miły Panie, rozciągać nad nami srogości swoich, gdyż jedno ciebie nad wsze inne wielbimy, a radszej przypraw nas k temu, abychmy tam mogli patrzeć na łaskawe a miłe święte oblicze twoje. Amen.

*Filiorum Corach.*

*Magnus dominus et laudabilis. Psal. 48.*

#### **Argument.**

Tu jest prorocstwo o zebraniu świętej cerkwie a zboru Krześcijańskiego, a iż między tym zebraniem miał być nalezion król, który to wszystko sprawować miał, a ściąga się też prorocstwo i na ony trzy króle, którzy go też w tym zebraniu byli należeć mieli.

## PSALM CZTERDZIESTY OSMY.

Wielmożny to dziwny jest nasz Pan a sprawnie ma być chwalon od tych, którzy bywają w mieście zebrania jego, tam snadź gdzie i święta obliczność jego przebywa.

O społec-  
ności  
krześcijań-  
skiej.

Abowiem to jest osobliwie przebrana kraina a właściwa za rozkosz wszej ziemie, prawie ku słońcu położona, a właśnie jest przezwana miastem króla najmężniejszego.

Abowiem nigdziej indziej nie jest zacniejszy Bóg jedno tam tak, iż każdy może zrozumieć, iż cokolwiek tam jest osobnych rzeczy, iż to jest za sprawami jego.

Tak iż i królowie niektórzy narodziwszy się kwapili się do zebrania miasta tego i, obaczywszy w nim dziwne rzeczy, wzruszeni byli w myślach swych a prawie się przelękli.

Przyszedł na nią strach, jako na morzu przychodzi na ludzi z nawałności wietrznych, albo rozpacz na niewiasty przy porodzeniu swoim.

A rzekli k sobie, iż już teraz baczymy, cochmy pirwej slychali, iż ten Bóg to zebranie miasta swego prawie upodobał sobie, a znać to, iż je sobie stanowią chce na długie czasy.

A my, którychmy pilni przebywania w zebraniu tym z wielkim dufaniem mieszkamy oczekawając dobrośliwości twojej, nasz miły Panie, kochając się w przybytkoch królewskich pałaców twoich.

Abowiem jako brzmi głos sławy po wszej ziemi o świętym imieniu twoim, iścieć też nie mniej o wielmożności twojej, a iż jest pełna sprawiedliwości prawa ręka twoja, abowiem, cokolwiek ty sprawujesz, nigdy się nie odstrzeli od sprawiedliwości.



A tak wy, synowie przebrani z rozlicznego pokolenia, kochajcie się, oglądając zebranie miasta tego, dziwiąc się, jako jest utwierdzone rozlicznemi wieżami w mocności jego i jako jest sądy sprawiedliwemi zewsząd opatrzone.

I jako jest dziwnie osadzone rozlicznemi pałacy, a snadź godne by było rozpisania po wszystkim świecie, abowiem iż je Pan Bóg sobie osobiwie przejrzał.

I wieczne swe mieszkania snadź sobie postanowił w nim, a i ty, którzy się k niemu zgromadzają, chce opatrować aż do skończenia świata.

Chwała Bogu. Ojeu etc.

### Modlitwa.

Chwalebny Boże wszęch możności, którego sprawiedliwości na wsze strony obfituje ziemia, racz utwierdzić serca nasze, abychmy się nigdy nie obłądzili od onego zebranego miasta, do którego się cisną w jedyności wiary wszyscy przełożeni i królowie tego świata, a sprawiwszy nas tak w społeczności kościoła twego, potym nas będziesz raczył społecznie doprowadzić do onego Jeruzalem, któreś ty sobie ku wiecznej swej chwale poświęcić raczył. Amen.

*Audite haec gentes et auribus. Psal. 49.*

### Argument.

Ten psalm jest nadobny przeciwko łakomstwu a doczesnemu naszemu pracowaniu, ku któremu się to końcowi obrócić ma, a k czemu są takowi ludzie podobni, którzy tego naśladowają.

## PSALM CZTERDZIESTY DZIEWIĄTY.

O waga-  
rdenatu  
możności  
świeckich.

Postębnajcie mało a pilnie wszyscy narodowie świata, tak przelotni jako i niższych stanów, abowiem przyłożę pilności, abych wam słusznie dał wyrozumieć rozmowę ku wam swoją.

Dziwuję się i sam temu, czemu się tak bardzo staram o to doczesne dobro, a z wielką trudnością i uciskiem swym, a snadź mi to nie inszego pożytku nie uczyni, jedno wyświadszy na mię złość moją przy dokończeniu moim.

I przecz że wżdy my tak kładziemy tę nadzieję w tych obfitościach swych, a dla nich podnosimy myśli swoje, któremi się żadny nie wykupi od śmierci, których też Bóg nie nie przyjmuje za odkupienie zbawienia każdego.

I owszem ci obfitujący w rzadkiej stróży bywają od Pana chowani, a który z nich ginie, już ginie nie do czasu, aczkolwiek będzie żył, ale snadź to jemu żywot pożądliwy nie będzie.

Aczkolwiek się też tym cieszyć mogą, iż też mrą i mądrzy ludzie, którzy w tym małe kochanie mieszkają, ale różno, bo ci po śmierci zaginą, porzuciwszy wszystko zebranie swoje, którego nabywali z wielkim uciskiem dusza swojej, a muszą je w obce ręce oddawać.

Tylko same groby staną się im pałace ich, a oni snadź więcej w głodzie niż w rozkoszy używali nabycia swojego, więcej się o nie pracując niż o zbawienie swe, a snadź prawie w ziemi napisali pamiątkę imienia swojego.

Abowiem to być nie może, aby długo mogła trwać pamięć zachości jego, abowiem prędko będzie oba-

czono szaleństwo jego, które snadź w sobie wszystko podobieństwo zwirzące okaże.

Abowiem to dokończenie ich godno takiego tytułu, a snadź i potomkowie ich tąż nauką ich na świecie trwać będą.

A snadź potym będą wwiedzeni do piekła, jako owce do wilków, na pokarm wiekuistej śmierci, a rozradują się sprawiedliwi z cirpliwości swoich, widząc wielmożność onę, z wielkiej pracy nabytą, jako będzie zelżona a wniwecz się obróci.

A mnież zdarzy Bóg, iż dusza moja będzie wybawiona od ucisków tych, które zależą na ludzi niemiłosierne, a on sam będzie mię raczył przyjąć w opiekę swoją.

Bo nie się temu nie dziwuję, iż się kto prędko ubogaci, a rozszerzy chwałę domu swego, bo wydrą ją gdy umrze, nie za nim nie idzie, i chwała ona domu jego wniwecz będzie rozproszona.

Abowiem błogosławieństwo jego nie dalej jemu nie należy, jedno kęs w żywocie jego, a ty się karz przykładem jego, a inaczej czyn o sobie staranie swoje.

Abowiem onemu nielza idź jedno za przodki swemi, których też zebrania i obyczajów używał, a gdzież je indziej znajdzie, jedno w onych gęstych ciemnościach, których już żadne światło snadź oświecić nie może.

A tak marnie zginie on nędzny człowieczek, który tylko w bogactwie a w chwale był położył nadzieję swą, a naśladowując żywota zwirzającego, też prawie jako w zwierzę się obróci.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### **Modlitwa.**

Gdyżeś, miły Panie, raczył ku czci swojej sobie przywłaszczyć, odkupiwszy dusze nasze, nie daj tedy

możności swej przewodzić nad nami przeciwnikom naszym, którzy się ustawicznie starają, aby w czym mogli usidlić nas, aby czart, ciało, świat było w nas tak lekkiej wagi, iż, opuściwszy ich doczesne rozkoszy, tylkobychemy Ciebie, Pana swego, a spraw twych świętych naśladowali. Amen.

*Deus Deorum dominus. Psal. 50.*

### Argument.

Tu w tym psalmie jest figura a prococtwo sądu Bożego, i jako też Bóg miał zaniszczyc zwyczaj służby zakonu starego, i ofiar ich, i jakich ofiar i posług od nas potrzebować raczył, naucza.

### PSALM PIĘĆDZIESTY.

Pan, będąc panem nad wszemi pany, ukazawszy się z góry Syon w świętobliwości swojej, wołał na wszystko zebranie swoje od wschodu aż do zachodu słońca.

Podobieństwo  
sądu Bożego.

A przyjdzie nie omieszkając, a iście nikomu nie zamileczy, a ogień burzący z nawałnością wiatrów pobieży przed oblicznością jego, i przyzowie k sobie nieba z wysokości, i ziemie z dołu na świadectwo ku rozeznaniu sprawiedliwemu między ludem swoim.

I rozkaże, aby byli przed obliczność jego zgromadzeni wszyscy przebrani jego, którzy z nim sprawiedliwie dzierżeli przyjęte przymierze jego, aby miał z nich obyczajną posługę.

A gdy się to zostanie, tedy samo niebo jawnie wyzna i okaże sprawiedliwość i da to znać, iż to na wszem będzie sędzia nasprawiedliwszy.

A tak słuchaj każdy z rozlicznego narodu, a zwłaszcza ty, Izrael, abowiem ty tego przeciw nie bę-

dziesią mógł, że ja prawy Bóg, abowiem tyś snadź nawiększe znaki dobrotliwości bóstwa mego uznawał.

Abowiem żadnego z was karać o to nie będę, żeście mi ofiar dosyć nie nanieśli, abowiem każda ofiara godna przed oblicznością moją jest, a nie mni-  
maj, bych potrzebował od ciebie barana albo kozała z owczarniej twojej.

Bo byś sie mylił, nie rozumiejąc temu, iż są moje wszystkie bydła i bydłeta i zwierzęta rozmaite, które tysiącami błędzą po puszczech rozmaitych.

I snadź wiem i o każdym ptaku i o gniaździe jego, acz je kryje w gęstwie albo w głębokie skały, a cokolwiek jest żywiącego na ziemi, jest porzucono  
możności mojej.

A tak zda mi sie, iż tego od ciebie mało potrze-  
buję, co moje jest, abych też czego pragnął, snadnie by mi rozkazać jako w swym, zwłaszcza gdy świat jest w posłuszeństwie moim.

Azaliby był kto tak szalony, aby rozumiał, iż Bóg potrzebuje pokarmu, z mięsa uczynionego, albo picia ze krwi.

Ale ty, chcesz li mile ubłagać Pana swego, ofiaruj mu wierną myśl, a wdzięczność umysłu swo-  
jego, a potym, cokolwiek jamu ku czci uczynisz, wszystko będzie wdzięcznie przyjęto od niego.

Przytym będziesz li pożądał jakiego wspomnienia ode mnie, poznasz to, iż mi będziesz powinien prędkie  
dzięki za to uczynić.

A ku niemilościwemu człowieku snadź tak rzecze Pan, i którym ty sercem śmiesz wyliczać ustawy moje, albo mianować przymierze moje, którym ja sobie z przebranemi swojemi uczynił.

A zwłaszcza gdy u ciebie nie płatne nie jest łagodli-

we upominanie moje, a w tył sobie kładziesz słowa moje, aczkolwiek o nich czasem usta mówisz, ale serce nie o tym nie myśli.

A snadź rychlejes się przyłączył k tym, którzy na złodziejstwie albo na cudzołóstwie strawili czasy swoje, a usta swe więcejjes ćwiczyl ku złorzeczeniu bliźniemu swemu, a język twój nigdy ni z kim prawdziwie nie mówił.

I starałeś się, aby zaniszczył złorzeczeństwem swoim bliźniego swego, i czasem i syna matki swojej rad by był bezecnym uczynił.

A zdać się, abych ja tak szalony był, jako ty, abych nic nie baczył tego, iżem przewłóczył pomstę twoję, ale czasu twego porząd spisawszy położę występki twoje, a godną kaźnią tobie to będzie opłacono.

Zrozumiewajcież i wy temu, którzy snadź w żadnej pamięci nie macie Boga, bo ni sam zwiesz, gdy upadniesz, a już nikt nie będzie, aby cie kto wydrzeć mógł.

Ale ktokolwiek się ze mną obchodzi wdzięcznością umysłu swego a czystym sercem, ten własną poczeiwość czyni imieniowi memu, a ja mu też iście nie chcę zakryć błogosławieństwa bóstwa swego, a w nim go chcę snadź wiecznie ubogacić.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże, któryś jest nad wszemi inemi bogi sprawiedliwy Bóg, a okrągłość wszystka świata jest w wiecznym posłuszeństwie twoim, który masz przydz z straszliwemi sprawami a w srogości ognistej sędzić wszystki narody stworzenia swego, prosimy pokornie, aby doczesne sprawy nasze, któremi i łaskę i srogość twoję

sobie zasłużyć możemy, były tak za twą świętą łaską sprawowany, jakoby w on straszliwy czas tobie przyjemne były, a iżbychmy cie zastali nad sobą łaskawego a miłościwego sędziego, a nie byli odrzuceni od wiekuistej chwały królestwa twego. Amen.

*Miserere mei, Deus, secundum magnam.*

*Psalmus 51.*

### Argument.

Ten jest psalm, w którym Dawid oplakał występki swój, gdy był wziął żonę Uryaszowi, gdy Natan prorok od Boga oznajmił mu srogość gniewu Pańskiego, a może być od każdego człowieka upadłego ku Bogu mówiony.

### PSALM PIĘCDZIESTY PIRWY.

Wyznanie  
występków  
grzesznego  
człowieka.

Niechaj cie wzruszy z wielkiej dobrotliwości twojej święte miłosierdzie Twoje, a z narodu miłosiernego Bóstwa twego zgładź, miły Panie, nieprawości moje.

Jeszcze i jeszcze proszę, mój Panie, ochędożywszy złość moją, zgładź grzech mój, który ja sam w sobie znam, a występki mój ustawicznie się wierci przed oczyma mojemu.

I ku komuż ja inszemu mam się uciec, jedno ku tobie, miły Panie, abowiem tobem samemu zawinił, a zламаłem tobie ślub swój a przymierze twoje, a tak jeśli że znajduję miłosierdzie twoje, nie może cie nikt inaczej zwać jedno miłosiernym Bogiem a stałym w obietnicach swoich, a srogim zasię, którzy w upadkach leżą przemieszkawający.

A zaż ty nie wiesz, że złość jeszcze z przyrodzenia jest mnie przywłaszczona, a w wielkim grzechu jeszcze jest poczęty i w żywocie matki mojej.

Aczkolwiek występne ciało, które zawždy jest ku złości przykłonne, jest przeciw tobie wystąpiło, a wszakoż skruszona myśl a wierne serce jeszcze przy tobie stale trwa, w czym sie ty osobliwie kochasz.

A przeto proszę jeszcze, przywróć ku mnie pierwsze uznanie ku tobie moje, onym boskim tajemnym natchnieniem, jakoś to był wielekroć i innym zwykły czynić.

A gdy ty będziesz raczył zetrzeć ze mnie tę zmazę moję, chędoższy będę, niż bych był izopem pokropiony, a gdy będziesz raczył, możesz sprawę moję jaśniejsze niżli śnieg uczynić.

Bo gdybyś tak uczynił, uradowały by sie we mnie zemdlone kości moje, jedno racz odwrócić wzrok swój, aby nie baczył złości moich, a radszej racz występpek mój wniwecz obrócić.

Odnów onę stateczną zasię myśl moję, oczyściwszy serce moje, a nie oddalaj odemnię onej poczętej łaski twojej, a ducha swego świętego, który smętne pociesza, nie racz daleko odemnię oddalić.

Owszem daj mi, mój Panie, dobrą nadzieję o sobie, abych zasię mógł przydź ku pociesze swojej, a duchem swoim świętym, jako prawym wodzem, racz utwierdzić obłądliwą myśl moję.

A gdy sie to stanie nademną, obaczą sie złościńce przykładem moim, iż wždy już będą rozumieć, iż jeszcze jest droga, kędy upadły a grzeszny może być ku tobie przywrócon.

A odpuściwszy mnie takie sprzeciwieństwo, którem ja zbyt uczynił przeciw majestatu twemu, daj umiejętność ustam moim, aby mogły wysławiać takie nieznośne dobroćliwości twoje.

Abowiem bych ci też niósł i rozmaite ofiary, rozumiem, iż tym nie wzruszę miłosierdzia twego, jedno



tobie ofiaruję skruszone a pokorne serce, wiedząc iż to tobie jest najprzyjemniejsza ofiara, a nigdy od ciebie nie bywa odrzucona.

Bo gdy tak będziesz znał, snadnie sie poruszy miłosierdzie twoje, a zbudujesz mury około Jeruzalem, a gdy będą tobie ofiary rozmaite niesiony i woły na ołtarze kładziony, wszystko to u ciebie za wdzięczne będzie przyjęto. Chwała Bogu Ojeu etc.

### Modlitwa.

Gdyżeś jest wezwan Bogiem wszelakiego miłosierdzia, tobie to właśnie, nasz miły Panie, przystoi, aby, opuściwszy srogości swoje, którechmy słusznie za grzechy nasze zasłużyli, raczył miłościwie przegłędać złości naszych, abowiem kto jest taki, ktoby mógł wytrwać, gdyby go chciał sędzić według sprawiedliwości, a nie według miłosierdzia swego świętego, a gdy będziesz raczył otrzeźwić dusze nasze, bezpiecznie będą wołać k tobie i wielbić a chwalić ustawicznie święte imię twoje na wieki błogosławione. Amen.

Ojczy nasz etc.

*Quid gloriaris in malicia. Psal. 52.*

### Argument.

Narzeka prorok na człowieka nadętego, który w możności swej, opuściwszy Pana swego, położył nadzieję swoją, i śmieje sie z umysłu jego, wypisując też koniec i podobieństwo jego, a przymawia na Saula, który prześladował jego.

### PSALM PIĘCDZIESTY WTÓRY.

Przez sie tak kochasz, człowiecze, iż wiele możesz **Naprzeciwko** źle uczynić, a jesteś możny w srogości swojej, **pyzsznemu.** iżaz nie wiesz, iż sie trudno Bogu sprzeciwić, który zawždy stoi w obronie przy wiernych swoich.

Abowiem i mowa twoja fałszywa snadnie okaże myśl złościwą twoją, która jest podobna ku ostrej brzytwie, która miasto ogolenia włosów ku urznieniu gardła sie sama obraca.

A prawieś sobie upodobał więcej fałsz, aniżeli prawdę, i wszystkie sprawy twoje ni nacz sie inego nie ściągają, jedno aby mógł podstępnie, kto sie obaczyć nie może.

A przeto snadź nie wytrwa Bóg, aby nie miał wykorzenić cie, a wyrzucić i z przybytków twoich, a sprawiedliwi, obaczywszy to, będzie im w pośmiech ono staranie twoje, abowiem sie nad tobą okaże wielmożność Pana Boga ich.

I będą mówić, onóż on mocarz, który nic nie rozumiał o Panu naszym, jedno o możliwościach swoich, nadziewając sie iż, już nikt nie miał nad nim możniejszym sie uczynić.

A sprawiedliwy będzie podobien ku drzewku oliwnemu, nadobnie kwitnącemu, a zwłaszcza w ogrodzie Pańskim, abowiem, nadzieję swą położywszy raz w Panu swoim, już jej nigdy na insze miejsce nie wznosi.

A ja, mój Panie, wszemi słowami za to będę wyższał święte imię twe, a będę oczekiwał na wszem miłosierdzia twego, które jest właśnie przysłuszające świętemu imieniowi twemu, wszem błogosławionym pożądliwemu.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż to wiemy, nasz miły Panie, iż mocą twą wszystko jest stworzono, a jednym srogim słowem twym wszystko może być rozsypano, racz utwierdzić

umysły nasze, abychmy nigdy srogości gniewu twego nie zasłużyli, owszem tak kwitnęli, jako ono oliwne drzewo, które z siebie rozmaite dawa pożytki, aby sie tobie z nas mnożyła i wieczna chwała i cześć świętemu majestatowi twemu. Amen.

*David.*

*Dixit insipiens in corde suo. Psal. 53.*

### Argument.

Tu prorok narzeka na ludzi bezpiecznego serca, którzy ani strachu, ani Boga przed oczyma nie mają, i obiecuje jemu, iż im czasu swego to bezpieczeństwo ma strach uczynić, a onym sprawiedliwym pociechę.

### PSALM PIĘDZIESTY TRZECI.

Przeciwko  
swowolnym  
ludziom.

Snadź na tym postanowił szalony myśl swą, iż mnima, aby nie było Boga, a tym bezpieczeństwem pokaził sprawy swe, iż rzadki jest, który o to dba, aby co dobrego uczynił.

Snadnie to obaczył Bóg, przeźrzawszy z wysokości niebieskiej wszytki Adamowe potomki, jeśliże jest który tak statecznej myśli, aby sie wždy uczył jeszcze służyć Bogu.

I zrozumiał snadź tak, iż wszyscy ustali, a społu wszyscy wdali sie w sprośności, tak snadź, iż jeden trudno miał być nalezion, któryby był miał Boga na pieczy.

I rzekł sam ku sobie na ony, które przełożył na ziemi, alboć ci nie nie wiedzą o Bogu, alboć zapomnieli, iż im to nie przysłusze, aby tak zdrapali między sobą nędzne serce moje, nie inaczej by mieli łamać chleb ku pokarmowi swemu.

A przeto i tam, gdzie sie lękać nie będzie trzeba, strach je zawždy ogarnie, abowiem zmilkną w nich kości ich, gdy będą chcieli wzruszyć moc swą przeciwko sprawiedliwym, owszem będą posromoceni a na wszem wzgardzeni od Boga.

Jedno ty, miły Panie, z wysokości swojej racz nam łaskawie szafować miłosierdzie swoje, a gdy będziesz miał w obronie lud swój, rozkocha sie w tym pokolenie Jakóbowo i rozraduje sie Izrael.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wejrzy, miły Panie, z wysokości nieba swego tu na nizkość mieszkania synów człowieczych, abychmy cie zrozumieli nad sobą być pana swego, z którego nam wszystko dobre przychodzi, a opuściwszy ty nizkie a doczesne rozkoszy, tylko ciebie samego, Pana swego, któryś jest wiekuiste kochanie nasze, naśladowali, a w tobie, Panu a odkupiciela swoim, wieczną radość swą i nadzieję pokładali. Amen.

*Deus in nomine tuo salvum me fac etc.*

*Psalmus 54.*

### Argument.

Tu w tym psalmie dziękuje prorok Panu Bogu, iż sie nim miłościwie opiekać raczy w niebezpieczeństwie żywota jego, gdy był od Saula prześladowan, a może sie też ściagać i na Krystusa, gdy był w niebezpieczeństwie żywota swego od przeciwników swoich.

### PSALM PIĘCDZIESTY CZWARTY.

Boże wszechmogący, prze wielką wielmożność imienia twego, racz wybawić mnie, a, nakłoniwszy

Przeciwno  
prześlado-  
wnikom.

miłościwie uszy swe ku prośbie mojej, obroń mię od krzywdy mojej, wszak ci to przyjdzie barzo snadnie uczynić.

Abowiem już snadź i postronni narodowie wzruszyli sie, aby mnie na wszem przekazali, a wszystkim staraniem w srogości swojej radziby zniszczyli mnie, nic na to pieczęj nie mając, choציaby to znali, iż sie ty mną opiekać raczysz.

Ale żeś ty jest, miły Panie, z tych liczby, którzyby mnie dobrze życzyli, nic sie nie staram, a snadź ty, czyniąc dosyć każdemu miłościwie obietnicam swoim, tę złość, którą by oni mnie uczynić chcieli, będziesz raczył na głowy ich obrócić.

A ja z wielkiej chuci swej serdeczne ofiary będę ofiarował tobie, mój Panie, rozlicznym wysławianiam wynosząc ku górze święte a dobrotliwe imię twoje.

Abowiem przez to imię święte jestem wydart z wielkiego niebezpieczeństwa mojego, i ucieszyło sie oko moje taką pociechą, jakiej jest potrzeba każdemu upadłemu nad sprzeciwniki swojemi.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie dopuszczaj, miły Panie, nikomu inemu podnosić nad nami możności swoich, abowiem nikt iny nie ma sprawiedliwości do dziedzictwa twego, jedno ty sam, Panie Boże nasz, aby będąc tak bezpieczni w obronie twojej, swobodnie, nie lękając sie przegrózek żadnych, będziemy chwalić a wysławiać święte imię twoje, któremu też jedno samemu wiekuista cześć a chwała należy. Amen.

*Exaudi, Deus, orationem meam. Psal. 55.*

### Argument.

W tym psalmie ściąga się powieść Dawidowa na Krystusa, jako on, będąc w mieście Jeruzalem, narzekał na występki ludu onego i jako opowiadał przestach śmierci swojej, a uciekał się ku Bogu Ojcu wałaniam swoim i narzekał narzekał (sic!) na Judasza, którego zwał człowiekiem towarzystwa swego, i wiele inych podobieństw powieść o prześladowaniu swoim.

### PSALM PIĘCDZIESTY PIĄTY.

Boże mój, wejrzy łaskawie na wołanie moje, a nie odwracaj uszu swoich od prośby mojej.

A przykłoń się racz miłościwie ku mnie, abowiem prze żalobliwą prośbę moję zaburzyła się myśl moja, a to prze potwarz sprzeciwników moich, którzyby radzi w gniewie swym wbili na mię niewinnego wszystkie złości, co ich na świecie.

A tak zewsząd ogarnął mię przestach, acz w niewinności mojej tak, iż czasem zadrży we mnie serce moje, wspomionawszy na śrogość śmiertelną.

A czasem bych rad miał skrzydła jako gołąbek, abych wyleciał z pośrodku tych złościwych ludzi na miejsca bezpieczniejsze, bo snadź by lepiej ze zwirzęty, niż tak z przeciwnymi ludźmi przebywać.

Ale aczbych ja uszedł od tych burzących nawałności, jednak mi dziwno, miły Panie, iż ty tak długo cirkpisz tym językiem, którem ja zastał w mieście tym, prawie każdy pełen lżywości.

A prawie nie inaczej jako twardym murem złościami swemi oparkanili miasto to tak, iż snadź żadnej ulice nie masz, w której by się sprzeciwność nie mnożyła.

Podobień-  
stwa  
spraw pań-  
skich  
przed meką  
swoją.

A snadź by sie był widomie a nie pokrycie wzruszył przeciw mnie sprzeciwnik mój, nie tak by mi żal było, bo bych sie był strzegł z nim obcowania pospolitego.

Ale snadź i ten, któremum sie zwierzył tajemnic swoich, a z którymem pospolitował w przybytkoch Bożych, i przekładałem go nad sprawami swemi, stał sie sprzeciwnikiem mym, a w żadnymem wiary nie znalazł.

A tak iż złość panuje w pośrodku przybytków ich, a snadź i w przybytku serca ich, znieobaczka Pan wrzuci na nią śmierć, a snadź tak i żywo będą w piekło zepchnięni.

A ja przedsię tak rano jako i wieczór, nie sobie złej nadzieje nie czyniąc, nie przestanę sie uciekać ku Panu Bogu swemu, a iście on nic nie zamieszka aby wspomógł mnie.

A przyjdzie czas, iż będzie przywrócon pokój duszy mojej, a ci wszyscy ustaną a wniwecz sie obróca, acz sie teraz zmocnili, którzy sie są mnie sprzeciwili.

Bowiem zrozumiawszy ich złości, Bóg nieza jedno musi pomstę uczynić nad nimi, widząc że sie nie nie lękają pogrózek jego, abowiem owszem godni są zatracenia, a gdy nigdy nie chcą odmienić złościwego umysłu swego.

Bo oni, ubłagając usta swoje, czynią je miodowemi w powieściach swoich, ano w nich pełno zdrady a gorzkości, a tak im też to przysłuszy, aby Pan, zrzucawszy z nich przymierze swoje, na nią też wrzucił srogość ręki swojej.

A ty każdy, który dufasz jemu, przełoż nań brzemie ciężkości swoich, a nie w tym nie węg, aby

sie miał na tym omylić, abowiem on nigdy nie dopuści ucisnąć sprawiedliwego.

Bowiem ty miły Panie, pogrążysz na głębokość sprawy ich, abowiem człek złościwy a zakrwawiony, nie dotrwa i do połowice żywota swojego, a ja przedsię, jakom zwykł, na wszem w tobie pokładam nadzieję swoją.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdy, miły Panie, tu pływając prawie po srogich nawałnościach morskich tego doczesnego żywota, inego portu nie pragniemy, jedno ku tobie przyplynać, jako ku Panu swemu, nie racz, miły Panie, przypuścić żadnej rozpaczny na umysły nasze w tych niebezpieczeństwach naszych, ale pomniąc, iżes ty przez odkupienie męki swej przyjął nas w opiekę swoją, byli bychmy przezpieczni w każdej przygodzie naszej, mając upełną nadzieję w tobie, Panu swoim. Amen.

*Miserere mei, Deus, quoniam. Psal. 56.*

### Argument.

Tu prorok powiada o uciskoch i prześladowaniu ludzi Krześcijańskich, a wszakże jednak cieszy, iż to zasię każdemu, dobrze dufającemu, na pociechę wynidzie.

### PSALM PIĘĆDZIESTY SZÓSTY.

Zmiłuj sie ty nademną, mój Panie, abowiem stara sie człowiek sprzeciwnik mój, aby, ustawicznie nagrawając mię, dręczył myśl moję.

O cierpliwości w prześladowaniu.

Ale snadź nie ten jeden, ale i nie wiele inych starają sie o to, aby potłoczyli mnie, a wiele ich jest, a prawie umysł sprzeciwny nastroili są sobie przeciw mnie.



A ja iście w największym swym przestrachu nie inego nie myślę, jedno uciekać się k tobie, nie w tym nie wątpię, że tam ni na czym omylon nie będę.

I snadź by mi się też co nie po myśli trefiło, wszystko przyjmę za dobre, bych jedno był pewien łaski świętej twojej, abowiem mię już nic to nie obru-szy, by mnie nabarziej człowiek myślił źle uczynić.

Bowiem tegom ist, iż oni wszystkimi radami swemi a zjednoczeniem swoim starają się o to, aby mi nawięcej zaszkodzić mogli, a pilnują iście tego, aby w czym podchwycili duszę moję.

I nie wierzę temu, aby się im to wniwec obrócić miało, ale leda kiedy Pan, wzruszywszy gniew swój, stłumi je, aczkolwiek liczba ich wielkie zebranie ludzi przენosi.

Ale byś, miły Panie, zebrał łzy moje a wlał je w jedną sklenicę, którem ja wylewał umykając a kryjąc się przed nimi, tedyby snadnie obaczył srogość ucisków moich.

I zda mi się tak, iż gdykolwiek zawołam na wspomóżenie Pana swego, ustraszeni będą sprzeciwnicy moi, a ja, używszy dobrotliwości Pana swego, wszystkiego zapomnię, co mi się kolwiek było przed tym złęgo przydało.

A nic mię nie strach żadnej możności świeckiej, gdym się ja poruczył Panu swemu, ale żem na tym umysł swój postanowił, abych ofiarował Panu swemu takie ofiary, jakiebych rozumiał być naprzyjemniejsze jemu.

Abowiem ty mię, mój Panie, wydarł z paszczęki śmiertelnej i umocniłeś nogi moje, abych mógł chodzić nie ślizając się przed tobą, a dałeś jasność oczom

moim, której używają oni, którzy już mają żyć na wieki.

### Modlitwa.

Jedyne zbawienie nasze i wszystko nadziejo nasza, nasz miły Panie, który nie omieszkawasz smętnych cieszyć, a pokutującym hojnie miłosierdzia twego szafować, obacz, jako zawždy ciało, czart, świat, jako sprzeciwnicy naszy zawždy za nami jednemiż ścieżkami chodzą, chcąc aby mogli jak ułoić nas, racz być łaskawym wodzem naszym, aby tę cielesną walkę zwyciężywszy, weszlibychmy z radością a z weselem do świętej chwały twojej, w której już żadnej przekazki ani żadnego niebezpieczeństwa nigdy nie masz. Amen.

Ojciec nasz etc.

*Miserere mei, Deus, miserere mei. Psal. 57.*

### Argument.

Prorok, gdy przed Saulem był uciekł do jaskiniey, tu wielką nadzieję kładł w Panu swoim, bo był szukan, a mogą się też ty słowa ściagać i na Krystusa, gdy był uszedł do ogrodea przed sprzeciwniki swemi, i o inych rzeczach.

### PSALM PIĘCDZIESTY SIÓDMY.

Zmiłuj się i po drugi raz zmiłuj się nademną, mój Panie, abowiem w twej nadziei zawisnęła wszystko myśl moja, a racz zakryć mię pod cieniem skrzydł swoich, aż się rozplyną wszystkie złości nademną.

Abowiem, skąd ja inąd mam szukać wspomozienia swego, jedno od tego, który poczał dobrodziejstwo swe nademną, a on snadź zesze kogo z przybytków swoich, który, wyzwoilwszy mnie, potłumi tego, który się starał, aby mię był zaniszczyl.

O wspomozienie w przeciwnościach.

Abowiem tak mi sie zda, że też mieszkam jako między lwy a nie jako między ludźmi, których język jest podobniejszy ku mieczowi ostremu, a zęby ich bodące jako włócznie albo strzały zaostrzone.

Aczkolwiek zarzucili sidła zewsząd na mię, a wszakem jeszcze w nie nie upadł, i pokopali doły, chcąc mię w nich ułować, ale gdy ty ukazesz jasną obliczność nademną swoją, sami oni dobrowolnie w tyż sidła swoje wpadają.

A iście z nadzieje tej osobliwie jest już posilona myśl moja, a tak obudz sie, duszo moja, a nie czekając świtania, jeszcze w nocy z rozmaitym pieniem daj chwałę Panu swemu.

Abowiem tak jest wielkie miłosierdzie twoje, iż snadź przyniosło wielkość niebieską, a pewność obietnic twoich jest snadź szersza, niż od nieba do ziemie, jedno sie jaśnie racz okazać przy wiernych swoich, a dać to rozumieć, jakoś jest uwielbiony w wiecznym majestacie swoim.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Meditwa.**

Gdyż nikomu inemu właśniej nie przysłusze miłosierdzie, jedno tobie, nasz miły Panie, z przyrodzonej dobrotliwości twojej, zakrywszy nas tedy cieniem skrzydł wielkiej wielmożności twojej, racz nas obronić od onej fałecznej gorącości wszech prześladowników, a wieść nas bezpiecznemi drogami, abychmy nie wpadli w ony doły, których na nas nakopali, chcąc połowić nas, a tak, będąc w cirpliwości prześladowania tego, dostąpilibyśmy onego bezpiecznego mieszkania chwały twojej, i gdzie już żadna przekaza nigdy mocy nie miewa.

*Si vere utique iustitiam. Psal. 58.*

### Argument.

Tu prorok dociera na ludzi przełożone, a zwłaszcza, którzy rozeznawają sądy na świecie, a woła pomsty na nie, jeśliby którzy, dręcząc nędznego, odstępowali od sprawiedliwości.

### PSALM PIĘCDZIESTY ÓSMY.

Zda mi się, iż wam to przystoi, którzyście są przełożeni na świecie, rozeznawać między ludem Bożym, abyscie prawdę mówili, a to sądzili, co sprawiedliwości należy.

Na przełożone jakoby się sprawować mieli.

Abowiem by inaczej miało być, tedy byście nie innego nie czynili, jedno iżbyście budowali dom złości przemieszkawać, a przedawali złe za dobre, powiadając iż wszystko sprawiedliwą wagą ważycie.

A ten błąd snadź by się was jeszcze jął od żywota matki waszej, i jad wasz był by ku jaszczórce podobien, albo ku onemu wężowi, który ogonem zatula ucho swoje, aby nie dobrego nie słyszał.

A snadź ty, miły Panie, jeśli by którzy tacy byli, utrzy im tych ostrych a gryzących zęb ich, wyłami im je, którzy snadź są kąsanim swoim ku lwim szczeniętom podobni.

A niechaj się rozpląną, jako wosk przed ogniem, albo się zstaną jako kret, który słońca nie widzi, i owszem niechaj posechną jeszcze w młodości swojej jako gałązki młode, które jeszcze były nie ode pnia nie odrosły, a snadź im to tak przystoi i z wodzmi ich za rozniewaniem twoim.

A ktokolwiek to ujrzy, tedy się obaczy, iż wielki pożytek czyni każdemu żywot sprawiedliwy, a iż wszystko

jest w możności Boskiej, co się kolwiek dzieje na ziemi. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Daj, miły Panie, takie wyrozumienie nam, aby nie czekając nad sobą żadnych tu świeckich wyroków, sami przez się mogli bychmy się usprawiedliwić każdemu, bo snadź gdybychmy od słusznej sprawiedliwości odstąpić mieli, już by przypadła złość ku złościom naszym, ale gdy sie sami uznawszy pokarzemy, mając na pamięci ustawicznie brzmiącą naukę twoją w uszoch swoich, tu już snadź będziemy sie obracać sprawami swemi prawie za słońcem sprawiedliwości, to jest za tobą, nasz miły Panie. Amen.

*Eripe me de inimicis meis. Psal. 59.*

### Argument.

Tu Dawid, gdy był szukan od Saula w domu swym, narzeka o obronę do Pana swego, a też sie ściąga prorocstwo na Krystusa, i jako żydowie mieli być rozproszeni a nie zatraceni i jako fałszywie mieli niewinnego Pana prześladować, nie k niemu żadnej przyczyny nie mając.

### PSALM PIĘDZIESTY DZIEWIĄTY.

Przeciw  
prześladow-  
nikom.

Powstań, miły Panie, a wydrzy mię z możności tych, którzy sie wzruszyli przeciwko mnie, a obroń mię od ludzi złościwych a w rozlaniu sie krwi kochających.

Abowiem to jest nie człowiecza srogość prześladować tego, kto nic nie winien, a ci powstałi przeciwko mnie w okrucieństwie swoim, nie tego nie pomniąc, zem ja im nigdy nic złego nie zawinił.

Obaczące, miły Panie, ich szaleństwo, a racz wykroczyć przeciwko im, abowiemci oni bieżą szukać mnie, acz ni w czym nie są nigdy ode mnie obrażeni.

A iżeś ty możliwością swą jest przełożon nad wszemi zastępy zebrania ludzkiego, porusz sie a przeźrzy wszystkie sprawy między ludem swoim, a nie tym nie folguj, którzy są w złościach swoich zatwardzieli.

Cały snadź dzień aż do wieczora tak będą biegać prawie naszczekawając wszystkie sprawy ludzkie, a język ich gorszy niżli miecz burzący, a nie o tym nie rozumieją, aby to kto iny słyszeć albo baczyc miał.

Ale u ciebie, miły Panie, za pośmiech będą takie sprawy ich, a przeciwko największym mocam ich zasadzę ciebie, mój Panie, bowiemś ty każdego od gwałtownej możności ustawiczny obrońca.

A ty z osobliwej dobrotliwości będziesz raczył postanowić mnie tak, iż oni nie sprzecznego mnie nie będą módz uczynić, i owszem dasz mi uznać nad nimi taką pociechę, jakiej każdy nad nieprzyjacielem swym pożąda.

A wszakoż nie proszę, abyś do końca zagładzić je miał, snadź owszem lepiej, iż tak będą tulać sie w gniewie twym, iż i ini obaczą, że ty prędki obrońca jesteś w możności swojej.

Bowiem snadź samy usta ich na nią świadectwo wydawają, iż godni są takiego karania, aby ichże słowa je potępiły, abowiem w wargach ich nie najdzie, jedno fałsz a zdradę.

I racz już z nimi uczynić taki koniec, aby prawie zrozumieli, żeś jest Bóg, który nad wszemi możliwością masz, którzy snadź są nie w równym poczeie zamknięci, ale prawie napełnili wszystkie okrąg świata.

A gdy nie znajdą łaski twojej, nieźna jedno muszą, biegając szukać, jako głodni psi, pokarmu sobie, a gdy nie znajdą, muszą tak aż na noc głodem obumrzeć.

A ja co innego będę miał czynić, jedno wypiewawać dobrodziejstwo twoje od zaranku aż do wieczora, wspominawszy na to, iżś ty był wielki wspomóżyciel mój czasu największego niebezpieczeństwa mego.

A ze wszej możności swej będę wysławiał miłosierdzie twoje, abowiem komu ja to inemu przywłaszczyć mam, jedno tobie, Panu swemu, cokolwiek się jedno dzieje dobrego nademną.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże nasz, któryś jest prędkim szafarzem nad nami hojnego miłosierdzia swego, a możnym obrońcą naszym we wszech przygodach naszych, gdy użrzesz nas w jakim niebezpieczeństwie naszym, powstań, miły Panie, na nogi swoje, a nie omieszkawaj na ratowanie nasze, abychmy będąc w niebezpieczeństwie obrony twojej, tylko jedno tego naśladowali, co nam przystoi a właśnie przyleży ku chwale świętemu imieniu twemu, a stąd bychmy snadź mogli przydzć ku takiej godności, iżbychmy potym, oczywiście ciebie widząc, Pana swego, przez bezkończone czasu chwalili świętą a dziwną wielmożność Bóstwa twego. Amen.

*Deus repulisti nos et non destruxisti etc.*

*Psalmus 60.*

### Argument.

Tu Dawid po zwycięstwie rozlicznym gdy posiadł Mezopotanią, dawa chwałę Bogu, a przywłaszcza

to możności jego, a proroctwo się ściąga na Krystusa i na przebrane jego, iż oni mieli rozszerzyć królestwo jego, a wiele narodów miało się zgromadzić ku uznaniu jego.

### PSALM SZEŚCZDZIESIĄTY.

Boże wszechmogący, acz za słusznym rozgniewaniem swoim odeisnąciesz raczył nas od łaski swojej, a wszakoż, złożywszy miłościwie gniew swój, racz się zasię ku nam nawrócić.

Iż każde  
zwycięstwo  
od Boga.

Wzruszyłeś wszystkie ziemię tak, iż się temu wielkim dziwem wszytek lud dziwował, a napojon był takim winem, które snadź więcej strachu, niż wesela przymnaża.

A tym zasię, którzy w poczciwości mają imię twoje, dawasz chorągiew w ręce ich, która, gdy bywa podniesiona, ustraszca wszystkie przeciwniki ich.

A tak i nam, abychmy byli wydarcami od wszystkich przekazek naszych, racz podać łaskawie prawą rękę swoją, a iż bychmy wždy znali słuszną odpowiedź na prośby nasze.

A bezpiecznie się już i na ten czas rozkochać możemy, abowiem to dawno nam Bóg obiecał przez ducha swego, nie inaczej jakoby już nam osiadłości przeciwników naszych, dawszy je pod naszą moc, rozdzielił.

Bo k nam przystaną ino narodowie, jako Galaad i Manasses, i Efraim, możność głowy naszej.

Ziemia Moab ta się stanie jako garniec żywności naszej, a snadź i do ziemie Idumejskiej obrócimy nogi nasze, a i Filistynowie, by chcieli zrozumieć, mogliby w czas nabywać przyjaźni naszej.



A któż to inszy sprawuje, jedno ty, mocny Boże, który nigdy nie omieszkawasz z nami stać w każdej walce naszej, a snadź prawie wwozisz nas i w miasta natwardziejsze.

Raczysz tedy umocnić sprawę naszą ku rozprószeniu sprzeczności naszych, abowiem słaba nadzieja jest w każdej świeckiej pomocy, ale w imię twoje możemy się o nierówne rzeczy pokusić.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Nie racz, miły Panie, wężrawszy na srogość występków naszych, acz snadź zasłużyły rozgniewanie twoje, nas marnie odmietować od świętego miłosierdzia swojego, gdyż jedno w tobie jest sama nadzieja nasza, radszej srogość swą obróć na ony sprzeciwniki swoje, którzy się starają, aby i imię twoje święte i wierność naszą, w której przy tobie, Panu swoim, ustawicznie stoimy, zelżyli, a nas już tak racz miłościwie sobie dochować, aż byś nas doprowadził do świętej osiadłości swojej. Amen.

*Exaudi, Deus, orationem meam etc. Psalmus 61.*

### Argument.

Tu się prorok modli, jakoby z strony ludu Krześcijańskiego, i jako się rozradowali królowi swemu, któremu królowi prorok wiekuistość przywłaszcza, a jako ma ustawicznie siedzieć przed oblicznością Boską.

### PSALM SZESĆDZIESIĄTY PIRWY.

Miej, miły Panie, baczenie na wołanie moje, na-  
 kłoniwszy ucho swoje, abowiem z ziemie z dalekiej  
 krainy wołam ku tobie w wielkim ucisku umysłu mo-

W opiekę  
 się Panu  
 Bogu  
 porucza.

jego, a ty przywiedziesz myśl moję na wysokość, którego i ja o swej mocy nie mógł nigdy dotępić.

Abowiem nad cię żadna mnie ina nie jest nadzieja, a mam cie sobie za obronną wieżę od nieprzyjaciół swoich, a na wieczne czasy, nie będę wzruszon w przybytku twoim, abowiem będę bezpieczem za cieniem rozszerzonych skrzydł twoich.

Abowiem ty z dobroćliwości swej nigdy nie omieszkaasz dosyć uczynić słusznej żądzey każdego, a snadnie każdemu tego pozwalasz, użyz co jest przystojnego ku chwale imieniu twojemu.

A acześ nam dał króla nieskończonego a nie tak krótko trwającego, jako ini narodowie, a wszakoż jeszcze przyłóż lat co nawięcej ku latom jego dla wielkiej dobroćliwości jego.

A on będzie wiecznie a ustawicznie siedział przed oblicznością twoją, abowiemeś mu tę wiekuistość i z dobroćliwością dawno zgotował, a nam nielza za to jedno wysławiać święte imię twe, a powinności swej, którąchmy tobie powinni czynić dosyć ustawicznie.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyżeś jest na wszem oczekawanie nasze, nasz miły Panie, racz miłościwie k sobie przypuszczać pożądlive prośby nasze, a, zaszczyciwszy nas od wszego niebezpieczeństwa naszego, zstań sie tu nam jako namocniejsza twirdz, na którejbychmy sie już żadnego przestrichu nie bali, stąd by sie nam mnożyła pożądlivość do zwirzchnich a wiecznie umocnionych osiadłości twoich, których nas racz miłościwie domieścić, wszechmogący Panie Boże nasz. Amen.

*Nonne Deo subiecta erit anima mea etc. Psal. 62.*

### Argument.

Tu w tym psalmie część prorocstwa się ściągają na Krystusa, iż się żydowie obaczyć nie mogli, iż Bóg był przebrał go sobie, część też na wierne Krześcijany, iż miały przydział na nią sprzeciwności, częścią też upomina bogacze, aby się nie kochali w możnościach swoich i jakoby ich właśnie mieli używać.

### PSALM SZESZĆDZIESIĄTY WTÓRY.

Iż w mo-  
żności  
pańskiej  
wszystko za-  
leży.

I zaliż to tobie nie przysłuszy oczekiwać z radością Pana swego, duszo moja, abowiem on tobie stanie za mocną skałę w obronie twojej, a przy nim żadne niebezpieczeństwo nigdy na cię nie przyjdzie.

I dziwno mi wam, sprośni ludzie, iż się staracie tego zniszczyć, którego sobie upodobał Bóg, a samiście tej możności, jak ściana spróchniała, albo słaby płot, który jeszcze się do wieczora może powalić.

A snadź największa była przyczyna zawiść, iż go tak sobie był przeźrzał Bóg, i zdało się im, aby swemi pośmiewiski omierzili go Bogu, mniając, iż Bóg może być oszydzon, albo iżby sprawom ludzkim nic nie rozumiał.

Ale ty, nie się nie lękając, cirpliwie oczekawaj Pana swego, duszo moja, a on snadnie okaże obronę swą nad tobą, a poznasz takie wspomnienie, jakiego z dobrą wiarą pożądasz.

Abowiem to jest rzecz napewniejsza, iż on jest nieomylnie bezpieczeństwo moje, gdy ja w nim położę wszystkie nadzieje swoje, a on iście nie lekce rozmnoży cześć i chwałę moją.

I owszem to jest moja rada, abychmy wszyscy wierni jego dufali jemu, a wszystkie rady serc naszych, acz jemu wiadome, położyli przed nogi jego, abowiem to prędko zrozumiemy, iż on nie z leda pilnością będzie miał pieczę o każdym z osobna z nas.

Abowiem byście chcieli kłaść nadzieję swoją w jakich mocarzoach ziemskich, to jest iście rzecz wszelakiej próżności, a snadź byście mocy ich a próżność na wagę położyli, daleko sie snadź mocy ich ku górze podniosą.

I sami, którym by sie co możności pro (sic!) bogactwo trefiło, nie w tym nie miejcie nadzieje, abowiem to być nie może, aby też tam część łupiestwa nie była, abowiem by to było szalone kochanie wasze, abyscie k temu myśl prawie przyłożyli, co by sie namniej od sprawiedliwości ściągnęło.

Raz to jest nam od Boga dano znać, a wszakoż częstokroć slychamy, iż jedno on sam jest wszystka nadzieja nasza i zdrowie nasze, a na wszystko dobro nasze rozciągnęła sie możność jego, i wiemy też, jako dobrych szanuje, a jako sie też ze złemi obchodzi.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Racz użyzyć nam miłościwie tej stałości, nasz miły Panie, abychmy sobie nic nie cknęli w przeciwnościach naszych, abowim snadź by nam stąd urosło wątpienie o miłosierdziu twoim, ale abychmy mając na pieczy święte nauki twoje, ty wszystkie ine doczesne kochania a rozkoszy lekce u siebie ważyli, tylko sie nad wszystko ine dobro rozkochawali w tobie, Panu swoim, któryś jest skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego. Amen.

*Deus Deus meus ad te. Psal. 63.*

### Argument.

Ta prorok i swym i inych wiernych imieniem oznajmuje pragnienie przyścisła albo społecznego złączenia z synem Bożym, powiedając, iż nierówne są rozkoszy z nim społu być nad wszystkie ziemskie rozkoszy; przy tym też powiada o wielkim bezpieczeństwie, ktokolwiek chce upelnie dufać jemu.

### PSALM SZESĆDZIESIĄTY TRZECI.

Pan ty, co  
dufają weń,  
wysłucha-  
wa.

Boże a Boże najmoźniejszy mój, z wielką pilnością zawždy cie pragnie znaleźć dusza moja, i wielkroć ciało moje, pielgrzymując w wielkiej puszczy, a w wielkim pragnieniu przed suchością na ziemi.

A jako ta sucha ziemia zawždy pragnie rozmoczenia, iście nie mniej zawždy pragnęła dusza moja oglądać możności twoje, tobie w przybytkoch twoich sprawione.

Abowiem snadź nierówne jest dobrodziejstwo twoje, o które się ty wiernym swoim starasz, niż tu wszystkie rozkoszy żywota świeckiego, i iście usta moje nigdy tego wysławiać nie przestaną.

A to będzie nawiętszy obyczaj mój ku chwale twej, iż ku każdej sprawie swej z wielką poczciwością imienia twego ręce swe będę przykładał, a żadnym milszym pokarmem myśl moja nie będzie nasycona, jedno wysławianiem świętej możności twej.

Bo snadź i na łożu mym, ile sie kolwiek obudzę, ni o czym mi myśleć nie trzeba, jedno o chwale twojej, bo już będę wiedział, zem na wszem uspokojon pod obroną skrzydła twego, i wszystko ine będzie mi sie po myśli zdarzało.

Abowiem dobrotna ręka twoja, nie tylko aby mię odepehnać od siebie miała, ale owszem przyciąga, a snadź którzy by mi tego zażrzeli, sami będą na nizkości strąceni.

A ten, który będzie w opiece twojej, stanie jako król kochając się w sobie, iż znalazł sobie Boga własnego, a będzie się chlubił, iż się sprawował nauką jego, a usta tych będą zatkane, którzy tylko o próżnościach rozprawowali. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, rosą nigdy nieskończonego miłosierdzia twojego ochłodzić dusze nasze, błądzące w tej gorącej suchości, nie inaczej jako w ciemnej puszczy doczesnego pielgrzymowania naszego, a racz się nam ukazać miłościwym a łaskawym wodzem a pasterzem, jako onym błędnym owieczkam, które bez wszelkiej opieki wpadają wilkom w paszczęki, a przy tym snadź by się już nigdy nie zatworzyły usta nasze, aby miały przestać wyznawać święte wielmożności twoje. Amen.

*Exaudi, Deus, orationem meam, cum deprecor.*

*Psalmus 61.*

### Argument

Tu mówi prorok z osoby Krystusowej ku przesła-downikom jego, iż im to na potym samym miało większą ciężkość uczynić, także i z osoby każdego, przesładowanie cirplącego niewinnie.

### PSALM SZEŚCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Usłysz, miły Panie, głos mój, abych wyliczył przed tobą uciski swoje, któremi mię straszą przeciwnicy moi, a zakryj mię w pochronki swoje, aby mi nie nie szkodziły tajemne a pokryte rady ich.

Prośba do  
Pana  
o wspomie-  
żenie  
przeciw  
nieprzyja-  
cielom.

Którzy zaostrzyli jako miecze przeciwko mnie języki swoje, a słowa ich nie inaczej zataczają, jako strzały ogniste, a nie nie dbają, acz niewinnego strzelają, nie też na to pieczej nie mając, aby ty kiedy namyśliwszy sie mógł im to kiedy sowito opłacić.

Bo snadź już oni na tym myśl swą położyli, aby nie inszego nie czynili, jedno sprzeciwności każdemu, a na tym już jest rada ich zawarta, i zda sie im, iż ich sideł, które nastroili, już nigdy żadny obaczyć nie może.

A snadź mało tak z tych przypraw, których by ku szkodzie każdemu nie nastroili, ale to wszystko nad wolą Pańską nie im płatno nie będzie, owszem gdy on będzie raczył, ich że strzały, wspak sie obróciwszy, im że samym wielkie udręczenie uczynią.

Bo i ci, którzy obaczą sprawy ich, przed dziwem będą ustraszeni, patrząc, co sie im stanie, a słowa ich, które od nich słyszeli, imżeł samym ku ich lekkości przywłaszczą.

I będą powieść i innym narodom z wielkim podziwowaniem taką sprawę Bożą, a snadź na tym ją obaczywszy, wiele inych przykładów o możności jego snadnie będą móż zrozumieć.

A sprawiedliwy każdy rozraduje sie, znając sobie przychylnego Boga, a będąc bezpieczen od każdej przekazki za obroną jego, i ini wszyscy przykładem jego, którzyby jedno byli serca czystego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie dopuszczaj sie zmocnić nad nami żadnemu sprzeciwieństwu naszemu, gdyżżeś ty jest wszystka nadzieja tobie dostatecznie wierzącym, wszechmogący

Boże, a zetrzy zebranie onych złościwych, którzy tajemną strzelbę zawždy pokrywają nad nami, aby w czym mogli uszkodzić nas, a iżby nie mieli żadnej śmiałości przekazać nam, a zwodzić nas z prostej drogi, na którąchmy się udali, służąc wiernie, tobie Panu swemu. Amen.

*Te decet hymnus Deus in Syon. Psal. 65.*

### Argument.

Tu nadobnie prorok wysławia dobrodziejstwa Pańskie, które człowiekowi ukazał i na niebie i na ziemi, a iż człowiek jemu za to wielką chwałę powinien, a mówi imieniem wszego zboru Krześcijańskiego ku Panu Bogu.

### PSALM SZĘŚCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Tobie samemu, nasz Panie, przysłusze każde pienie chwały, siedzącemu na górze Syon wielmożności twjej, a tu na ziemi, każde ciało wszelkich narodów będzie się ku twjej sławie ściągalo, jedno racz łaskawie wysłuchawać prośby nasze.

Wszystki  
rzeczy są  
w poruczeń-  
stwie  
pańskim.

Abowiem występki nasze już snadź przewyższyły słabą krewkość naszą tak, iż sobie nic pomódz nie możemy, nie lza jedno już się k tobie uciec, aby ty to raczył łaską swą miłościwie nagrodzić.

Abowiem to osobnego szczęścia człek, którego ty już weźmiesz na opiekę swoją, a iż się dostanie w rozkosz przybytków twoich, a tak i nas nie racz z łaski swej od tego odłączać, prosimy pokornie, nasz miły Panie.

Bowiem iście to będzie osobny dziw miłosierdzia twego, iż ty nas, grzeszne przeciwniki swoje, będziesz wysłuchać raczył, będąc tak możliwym, żeś posiadał wszystkie końce nieba i ziemi.



A tą możnością umocniłeś góry i wniwecz je możesz obrócić, morze i wszystkie burzliwości jego są w posłuszeństwie twoim, a tak i wszystkie możności wszelakiego ludu słabe są przed możnością twoją.

I przysłuszało by wszem narodom, ustraszwszy się jednemi dziwy niebieskimi, z wielką poczciwością, ważyć święte imię twoje, abowiem i wsehód i zachód wszystkich znaków niebieskich jest w rozkazaniu twoim.

Boś ty, nawiedziwszy ziemię, dziwnieś raczył ochędożyć ją, napełniwszy ją rozmaitemi rzekami i dziwnymi pożytki, które są ku żywności każdemu stworzeniu na ziemi, co to jest wszystko w własnej opiece twojej.

A jako pięknym wieńcem wszędyś świat ochędożył tak, iż i miejsca puste nigdy bez pożytku nie rosta, i góry próżne zakwitnęły potrzebnymi zioły swemi, i zwirzęta, pokryte rozkoszami swemi, wołają wyznawając dobrodziejstwa twoje.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdy ty będziesz raczył miłościwie wysłuchawać wołające prośby nasze, nasz miły Panie, wielka chęć nam uroście ku ustawicznemu wyznawaniu świętego imienia twojego, abowiem tak będąc rozmaitym dobrodziejstwem twoim świętym otrzeźwieni, nigdy ustać na tej drodze nie będziemy móżdż, aż przyjdziemy do onej społeczności onych przebranych twoich, z którymi już tam w radości a w ustawicznym kochaniu bez końca nie przestaniemy nigdy wysławiać nieskończonego nigdy świętego Bóstwa twego. Amen.

*Jubilatę Deo omnis terra. Psal. 66.*

### Argument.

Tu prorok przywodzi każdego Krześcijańskiego człowieka, by dziękował Panu swemu za odkupienie swoje a jako on zbórzył głębokości morskie a suchą ziemią uczynił, co sie na otchłanie piekielne rozumie, i inne dobrodziejstwa jego wylicza.

### PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY SZOSTY.

Wy wszyscy, którzyście opanowali ziemię, rozradujcie się Panu swemu, wysławiając wielmożność majestatu jego, a jako on jest snadź nad wsze chwały wywyższon.

Prorok dań  
kuje Panu  
wielbiąc  
imię  
pańskie.

A wołajcie k niemu, jako on jest godzien wszelkiej chwały od każdego stworzenia, a ktoby mu jej chciał namniej powieścią swą uszczyrbić, był by na wszem kłamca nieprawdziwy.

Bo rozdziwowała sie wszystka ziemia sprawam tym, któremi on ludzkie narody sprawować raczy, i nie może nastarczyć chwały chwalebnemu imieniowi jego.

Abowiem on ku większym rozkoszom ludzkim wiele ziemie, którą był morzem zalał, zasię osuszył; a gdzie były głębokie jeziora, tam dziś rozkoszując suchemi nogami chodzimy.

A ta możność jego niskąd mu nie jest przydana, bo oko jego zawždy przeźrzy wszystkie narody świata, a tych iście ku górze nie wzniesie, którzyby o nim mało chcieli rozumieć, acz by sobie oni inaczej tuszyli.

I owszem wszyscy społecznie wynosmy ku górze wielmożność chwały jego, aby co nawięcej uszu jego dochodziło, abowiem on sam zachowywa żywot nasz a nie da błędzić nogam naszym.

Acz on czasem doświadsza nas, jako złotnik srebra przez ogień, przypuszczając na nas czasem troski i niewczesności żywota naszego.

Czasem sie też nas nadrażni i człowiek niezemny, a i woda i ogień utrapi nas, ale on to przedsię wszystko ku dobremu końcu zawždy przywiedzie.

A tak przysłusza, abychmy to dobrowolnie wypełnili, cochmy w przygodach obiecowali, a ukazali sie z obietnicami swemi przed oblicznością jego z rozlicznemi ofiarami przyjemnemi jemu.

Bo snież nielza, jedno wszem jawnie wywoływać dobrodziejswo jego, a język mój snadź by nie wycierpiał od wyznawania łaski jego, uznawszy wielkie miłosierdzie nad sobą.

Bo snadź bych upornie grzech leżący baczył w sereu swym, nie śmiał bych sie k niemu wołać pokusić, ale iż on nie odrzuci nikogo od dobrodziejstwa swego, a snadź i prośby moje będzie raczył łaskawie wysłyszeć.

### **Modlitwa.**

Iż tobie, a nikomu inemu sława, cześć, chwała i każde błogosławieństwo, nasz miły Panie, należy, nikogo też nam więcej nie przystoi wysławiać a chwalić, znając jeszcze k temu dziwne dobrodziejstwa twoje, a też, miły Panie, aby nas jeszcze sobie godniejsze ku wysławianiu błogosławieństwa swego uczynił, wskrześ miłościwie pogrzebione dusze nasze, które w grzechu jako w ziemi, zagrzebione leżą, aby tak będąc tu ożywiony, ożywiły by czasu swego i ciała swoje a stanęły przed tobą, jako przed stwórcykiem swoim, pocziwą ofiarą, którąbys ty miłościwie a wdzięcznie ku sobie przyjąć raczył, a tam cie już społu chwalili ustawicznie na wiek wiekom.

*Deus misereatur nostri et benedicat nobis etc.*

*Psalmus 67.*

### Argument.

Prorok tuszy zebraniu ludzkiemu, iż sie Pan Bóg miał ukazać oczywiście, rozumiawszy upadek ludzki, a przywieść człowieka ku wszemu dobremu za odkupieniem swoim.

### PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Pan Bóg sie zmiłowałszy nad nami snadź z łaski swej będzie nam raczył dobrowolnie dobrze uczynić, a jawnie nam okaże, że jest k nam obrócił łaskawe oblicze swoje.

Prośba,  
aby sie Pan  
Bóg nad  
nami  
zmiłował.

A rozumiawszy dobrodziejstwu jego, snadnie sie dopytamy drogi, która wiedzie do niego za odkupieniem jego, a okazać mu też musi wszystko lud rozmaite wdzięczności za miłosierdzie jego.

Bo sobie w tym urozkoszowali ludzie, że o tobie wiedzą, Panie, że ty masz być ich sędzią a barzo sprawiedliwym, a nad wszystkimi hetmanem, którzykolwiek posiadli ziemię.

I jakoż od niego wszystkiego wdzięcznie mamy przyjmować, a on, dawszy w moc nam wszystkie ziemskie pożytki, jeszcze nas na większe rzeczy przełożył, a snadź przykładem naszym już go wysławiać będą wszystkie okrągłości ziemie.

Cwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Racz, miły Panie, łaskawe błogosławieństwo uczynić nam, tu wiernemu zgromadzeniu twemu, obróciwszy k nam łaskawie jasne oblicze twoje, abychmy też,

uznawszy ciebie, Pana swego, wyznawali trojakość osoby twojej w jedynej istności chwalebne go Bóstwa twego, a rozkochali się w Krystusie, odkupicielu swoim, którego gdychmy znali w pokornym a w uniżonym stanie tu sobie na świecie miłościwego nauczyciela, abychmy też naśladować wolej świętej jego, znali go łaskawego a miłosiernego króla, gdy stanie w srogości majestatu swego, wielkiej chwały a nieskończonej poważności. Amen.

*Excurgat Deus et dissipentur inimici etc. Psal. 68.*

### Argument.

Tu jawnie prorok dał zrozumieć o zmartwychwstaniu Pańskim, i jako miał idź na niebiosa z rozlicznymi tłuszezami z wielką poczeiwością, i jako miał czarta zepchnąć z przybytków swoich, i jako tysiącami aniołów y zbory rozlicznych narodów miały go prowadzić.

### PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

**Ku chwale  
Panu Bogu.**

Gdy ty będziesz raczył powstać, miły Panie, będą snadnie rozproszeni sprzeciwnicy twoi, a marnie się rozbieżą jedno na samo srogie weźrzenie twoje.

A nie inaczej będą rozproszeni, jako bywa dym z komina rozproszon od wiatru, i rozplyną się jako wosk od ognia, a sprawiedliwi lepak osobną radością będą uweseleni.

A tak wyspiewawajcie rozlicznie poczeiwosc imienia jego, którego pojazd jest barzo snadny na powietrzu, a własne jest przewisko jego zbawiciel, zachowawający każdego.

Abowiem acz się zda stolec możności jego nie blisko oddalony, a wszakoż on, jako własny ociec, nie

nie omieszka tu opiekąć się sirotami, i inemi opuszczonemi ludźmi na ziemi.

I snadź opak obraca nadzieje ludzkie, abowiem tym, którzy sami siedzieli w domiech opustoszałych, rozliczną je czeladzią napelnia, związane na swobodę wywodzi, a ci, którzy o nim mało wiedzą, ostaną na oschłych miejscach, na wielkich niedostatkach swoich.

Iżaż nie wiemy, gdysz szedł przez puszcze oblicznością swoją przed ludem swoim, przed strachem wzruszała się ziemia, a snadź trzęsły się i góry Synaj, i niebo się pocilo przed wielmożnością majestatu twego.

Bo gdy się tobie zda, rozkażesz płynąć deszczowi na obliczność suchej ziemi, a na wszem dawasz ratunk wedle potrzeby upadłego każdemu, Boże nasz.

A kto będzie chciał wysławiać wielmożność twoję, iście mu snadnie rzeczy dostanie, abowiem i możni królowie uciekać muszą przed strachem twoim, a co im byli nawierniejszy rozdrapają obfitujące dobre ich.

A wy, aczkolwiek byście czarnością ku węglu albo ku skorupie podobni, a będzie myśl wasza uspokojona, staniecie się tak ochędżeni, jako skrzydła gołębice, gdyby je jeszcze k temu złotem i srebrem osadził.

Bo gdy ty rozdasz z ręki swej poruczeństwa rozmaitym krainam, którzyby je sprawowali, aczkolwiek by były zdawna zaćmione, staną się snadź niżli śnieg jaśniejsze.

A góra Bazan, przebrana twoja, acz na wiele wirzechów rozdzielona, będzie w nienawiści od inych gór prze ochędżę swoją, acz to nie dziw będzie, boś ją ty sobie za osobne mieszkanie obrać raczył.

Bowiem ruszenie twoje z miejsca na miejsce, nielza jedno musi mieć pocztu przynamniej sto tysięcy

i wiele tysięcy aniołów, tak jakoś się i na górze Synaj wielokroć ukazywał.

I ruszyłeś się potem na wysokość, przywłaszczysz sobie wszystkie więznie czartowskie, a wzięwszy wielkie upominki z potomków Adamowych, a snadź i wiele niegodnych a mało o Bogu wiedzących, iż się to właśnie okazało, żeś ty nie bez przyczyny raczył mieszkać tak długo z człowieczym narodem.

A tak godzieneś ty, miły Panie, aby bez wszego przestania wszemi chwałami było wynoszono święte imię twoje, który snadź nie tylko aby nam dawał znać dobrodziejstwa swoje, ale nas czasem imi i nazbyt ociążasz.

A to jest w mocy wielmożności jego każdego uwyższyć i kogo raczy od śmierci wyzwolić, a także i przeciwniki swoje zniszczyć, a snadź bezpochybnie zarazi głowę onego, który zatwardziawszy w występkach swych przebywa.

I snadź to pewnie umyślił, że chce wygnać przeciwniki swoje z przybytków swoich, a zrzucić je w krainy głębokie, a tak je zrzucić, iż nogi ich będą krwią ich skropiony, a psy ich będą krwią ich nasyćeni.

Obaczywszy to, sprawiedliwi zrozumieją snadnie, iż się im ta przygoda stała z nielaski twojej, któryś ty król jest dziwną jakąś świętobliwością okraszony.

A ci sprawiwszy się, którzy byli tobie powinni dziękować, wyszli przeciwko, tobie jedni z śpiewaniem, drudzy z rozmaitą muzyką, a około nich panny ze wszech stron na bębniech brząkające, a tam byli zgromadzeni wszyscy potomkowie Jakóbowi, i wszystkie księżęta i przełożeni Benjamin, Juda, Zabulon, i księżęta Neptalim.

A gdyżes tak umyślił to utwirdzenie uczynić nad nami, już sie wzrusz a nic nie omieszkawaj, abyś to sprawił co rychlej, a daleko z tego będziesz miał pocziwsze ofiary, niżli gdyć w kościele Salomonowym ofiarowali rozmaici królowie.

Bo ty snadnie zwyciężyć możesz nawiętszą tłuszcza, i nalepiej ku obronie sprawioną, aż sie staną żołdowniki twemi, a którzyby sie upornie chcieli sprzeciwić, snadnie je możesz az do końca wygładzić.

A snadź wszyscy przełożeni z Egiptu pobieżą, poddawając sie pod możność twoję, i ziemie Murzyńskie podadzą dobrowolnie ręce swoje, szukając przymierza, i ine wszystkie królestwa nielza jedno muszą wysławiać chwałę twoję.

Abowiem to jest Bóg, którego pojazd własny niebo jest, a przydał na wszem ważności słowam swoim, a jemu samemu przywłaszczajcie wielmożność, abowiem i obłoki wyznawają dziwne sprawy jego.

A iście osobnego podziwienia jest ten wielmożny Bóg nasz, jedno dla takiego przemienienia przybytków swoich, a iż on możności dodawa stojącym przy sobie, a przeto snadź nigdy chwała jego dokończyć sie nie może. Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Modlitwa.**

Panie Boże wszechmogący nasz, który, wydawszy ciało swoje na srogie męki i na śmierć dla odkupienia naszego, a wskrzesiwszy je zasię, raczyłeś je wwieść z wielką chwałą a z wielką pocziwością z rozlicznemi narody, Ciebie naśladowującemi, aż na wysokości niebieskie, nie raczysz nas też tu, nasz miły Panie, sirotami zostawować, gdy tu stąpisz w wielkiej wielmożności chwały twojej ku rozeznawaniu każdej



sprawiedliwości, ale, ochędożywszy nas przez łaskę twoją za żywotów naszych, racz miłościwie godnemi nas uczynić, abychmy też tam ciebie naśladowali, gdzie by już nasze kochanie w tobie, Panu swoim, nigdy a bez końca ustać nie mogło.

*Salvum me fac Deus, quoniam. Psal. 69.*

### Argument.

Prorok pod swą osobą prawie jawnie oznajmił sprawy, które się dziać miały w prześladowaniu Pana naszego, jako miał być nagrawan, z żółcią octem pojon, jako się miał modlić i inych wiele rzeczy, co się wszystko przy męce jego wypełniło; a może to mówić człowiek każdy uciśniony.

### PSALM SZEŚCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Męka Boża.

Wybaw proszę co rychlej mnie, mój Panie, abowiem jestem prawie pogrążon błotem, w którym dna nie stawa, a nawałność prądka, którejem ja ujdź nie mógł, prawie pogrążyła mię.

A prawiem już zemdlon wołając, a zalało się gardło moje, a zaćmiły się już i oczy moje, oczekawając radościwego przyścia twojego ku wspomozeniu memu.

Bo snadź ich więcej, niż włos na głowie, którzy spiknąwszy się bez wszej mej winności, nasadzili się na mię, a snadź jeśli nie uśmierzysz srogości ich, aczem im nie winien, snadź będę musiał sowito oprawić.

A tyś, miły Panie, świadom prostoty mojej i złości moich, a tak nie dawaj się tym zawstydawać, którzy cirpliwie oczekawają ratunku twego, a uprzejmo nabywają miłosiernej łaski twej, nasz miły Panie.

Abowiem snadź za wolą twoją tak się musi zawsty-

dawać osoba moja, a zdałem się prawie złościwym w rozumieniu u braciej swojej, a snadź mię rozumieli być niegodnym, abych kiedy z przebranemi obcował.

A iżem umiłował przybytki twoje, to mię k temu ciśnie, iż mi niełza jedno stać w obronie przy majestacie twoim, bo nie inaczej, gdy słyżę co sprzeciwne go o tobie, jakoby ch to własnie i o sobie rozumiał.

Nie tu u nich płatno nie było, jeźliżem kiedy postem albo płaczem udręczył siebie, abo gdym nosił na sobie grube odzienie, wszystko sie to u nich w pośmiewisko obróciło.

A gdzie sie zeszli pospołu i zacni między imi, tedy ni o kim rzecz, jedno o mnie zawždy tam była i na biesiadach swoich, i jam inszej obrony nigdy nie szukał, jedno prośby moje ku tobie, rychło li sie rozpomnisz na wspomozienie moje, czekając.

Ty też, mój Panie, z nieskończonej łaski twej nie omieszka waj ratować mię, abowiem to są zdawna obietnice twoje upadłego wspomagać, a wydrzy mię z tej głębokości nawałnej, niżliby mię prawie do końca pograżyła.

A nie dopuszczaj, aby już ty nawałności nade mną burzyły, a weźrzy łaskawie na mię, wszak to jest rzecz wiadoma, iż jest na wszem obfitujące miłosierdzie twoje.

Nie odwracaj, proszę, wzroku twego od służy twego, a jeźliby cie nie ruszyło miłosierdzie, niechaj cie ruszy złościwych ludzi przeciwko tobie bluźnienie.

Nikt inszy nie świadom, jaki wstyd a jaką lekkość cirpię ja od prześladowników swoich, aż już prawie zemdlona myśl moja, zaglą dając zdaleka, jeźli żeby

mię wždy kto w czym ratował, ano sie nikt nie obrał, aby mię był namniej co miał pocieszyć.

A snadź jeszcze miasto jakiej pociechy podali żółé miasto pokarmu mego, a ocet przykry miasto ulżenia pragnienia mojego.

Nasyć je samy, miły Panie, takimi pokarmy, a ta ofiara, którą oni mni mają być tobie przyjemną, snadź je tobie więcej omierzi, a oczy ich będą zaślepione, że nie przyjdą ku żadnemu uznaniu.

A snadź ty, gdy wylejesz na nie srogość gniewu swego, iż i przybytki ich spustoszałe ostaną, abowiem kogoś ty dobrowolnie pokarać raczył, oni więcej dręczyli, a ciężkość ran moich innym z wielką radością rozpowiedali.

Rozkaż je wypisać z ksiąg ludzi żywiących, a poświęconych tobie, a owszem gdy im złość na złość przypadnie, będą uczestniki sprawiedliwości twojej.

A ja w swym niedostatku i zasmuceniu przed się będę chwalił imię twoje, mój Panie, a nadzieja moja o wybawieniu twoim w całości myśl moję zachowa.

A wdzięczniej to jemu będzie ta nadzieja moja nad wszystkie ofiary, a rozradują się z tego i ini upadli, którzy też cirpliwie oczekawają wspomżenia jego.

Wszak on i napodlejszego nie opuszcza, a zwłaszcza który jest uciśnion dla jego przyczyny, a stąd też ma chwałę nie tylko w niebie albo na ziemi, ale i od wszystkiego w morzu pływającego stworzenia.

Abowiem on snadnie może odnowić i rzeczy zniszczone, i zbórzona miasta snadnie on odnowi, a da je posieść potomkom wiernych swoich, zwłaszcza tym, którzy są prawi umiłownicy świętego imienia jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty, Panie, z przyrodzonej Boskiej dobrotliwości swojej, nie też inszego jedno wszystko dobre nad nami sprawujesz i ubłogosławiłeś przez srogość śmierci swojej potępiony naród człowieczy, prosimy pokornie, nędzni słudzy twoi, któreś przez krzyżową mękę twoją, na którymes rozlicznie był szacowan, gwoźdźmi przybit, włócznią ranion, żółcią napawan, raczył sobie miłościwie przywłaszczyć, któreś też przez wielmożność chwały swego świętego zmartwychwstania raczył sobie uwielbić, aby do końca nie opuszczał nas, ażby k sobie przyjął nas do onej wiecznej chwały, którąś ty przebranyim swoim od wszech wieków zgotował. Amen.

*Deus in adiutorium meum intende. Psal. 70.*

### Argument.

Prorok uniżywszy stan swój woła o wspomóże-  
nie ku Panu swemu, a może sie też rozumieć i o Kry-  
stusie, gdy on, uniżywszy stan swój, wołał ku Bogu  
Ojcu swemu.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY.

Panie Boże mój, nie nie omieszkawaj, abys z prze-  
ciwności moich wydarł mię, a pokwap sie co rychlej  
ku ratunkowi memu. O wspomó-  
żenie  
uciskooh.

A niechaj sie ci zawstydują, użrawszy nade mną  
obronę twoją, którzy sie o me złe starają, a wspak  
będą obróceni, którzy sie radują z upadku mego.

A ci sie niechaj rozkochają, którzy prawie naśla-  
dują ciebie, a niechaj wołają, iż to jest wielmożny  
nasz Bóg, którzy chcą być uczestniki wybawienia  
twego.

I mnie też widząc nicozemne stworzenie nie racz opuszczać, mój Panie, abowiem to jest już ostateczna nadzieja moja, a nie racz długo ratunku swego odemnie odwłóczyć. Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Wspomożycielu nasz we wszęch nawałnościach upadków naszych Boże, wspomniawszy na Boskie dobroćliwości twoje, racz miłościwie wyzwalać nas od takich przypadków, które by tobie miały obrzydzić dusze nasze, a nie omieszkawaj ratować nas, gdyby tobie co sprzeciwne miało przydz na nas, abowiem ta jedno jest sama o tobie nadzieja nasza i wszystko rozkochanie nasze, gdy na to w uciskoch swych pomnimy.

*In te, domine, speravi. Psalmus 71.*

### Argument.

Prorok w uciskoch swoich nadzieję kładzie w Panu swoim, a ściągając się prośba na Krystusa, aby już był zesłan, który nas miał od wszęch pirworodnych ucisków oswobodzić, mówi też imieniem zebrania Krześcijańskiego, aby go Pan Bóg w starości, to jest, na skończeniu świata, nie opuszczał.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY PIRWY.

W tobie, mój Panie, położona jest wszytka nadzieja moja, proszę, abych od niej nie był odrzucon, a za sprawiedliwością twoją, nakłoniwszy ku mnie ucha twego, wyzwól mię od wszęgo udęczenia mojego.

A a iżesz ty jest na wszem nadzieja moja, proszę, niechaj cie mam sobie za pewną twirdz, na której bych się nic nie lękał możnego nieprzyjaciela swego, któryby chciał podnosić na mię srogą rękę swoją.

Nadzieję  
pokłada  
w Bogu.

Bo snadź jeszcze prawie od piersi matki mojej tak mi sie zda, iż obrona twoja zawždy wisi nademną, a też właśnie mi przystało, zawždy sie bawić około chwalebności twojej.

Jakoby od jakiego straszliwego dziwu odbiegali ode mnie i przyjaciele moi, aleś ty przedsię nie dał sie nie poruszyć myślą moim, a przeto zawždy muszą być pełny usta moje wielmożności twojej.

A iż za czasu poczeli sie o me źle starać przeciwnicy, a podobno mię tak i za długi czas nie opuszczają, proszę też, mój Panie, mnie ty nie racz opuszczać a nawięcej czasu ześcia ostatnich czasów moich.

Bo snadź tak rozumieją, że jest prawie od ciebie opuszczon, a inszy nikt nie jest, ktoby mię wydarł z ich mocy, a przeto, mój Panie, nie oddalaj sie daleko ode mnie, i owszem sie kwap ku ratunkowi mojemu.

A oni, obaczywszy o mnie pilność twoją, muszą sie iście nie pomału zawstydać, a ja trwając w twym bezpieczeństwie, nie inego nie mam sprawować, jedno sie uczyć wysławować święte imię twoje.

Bo usta moje nielza jedno muszą wysławiać stateczność twoją, z której mi sie snadź niezliczone dobrodziejstwo trefuje, a cokolwiek mi sie w czym poszczęści, nikomu tego inemu przywłaszczyć nie mogę, jedno dobroćliwości twojej.

Bo z młodości prawie zrozumiewam dziwnym sprawam twym, a tak i w starości, proszę, aby sie nade mną nie łaska twa nie odmieniła, a ja za czasów swoich ludziom będącym będę wysławiał możność ramienia twego, co sie potym i na potomki ich rozniesie.

Abowiem kto może porównać dobrocią z tobą, który mało sie zagniewawszy krótko pokarać raczysz,

a wnet zasię, złożywszy gniew swój, jako z jakiej głębokości, snadnie wyzwolisz z nielubości swojej.

Bo snadź wszystkie naweselsze przyprawy społu zniesione, trudno by miały wyśpiewać wielmożność twoję, który ty, opuściwszy prze występki człowieka, snadnie się k niemu obróciwszy, prędko zasię możności jego wywyższysz.

A tak i język mój już się snadź obłądził, iż nie umie w to trafić, by wysławiał dobroć twoję, a cóż owszem i dusza moja, od ciebie hojnie wyswobodzona, abowiem się dziś zapałają marnie, patrząc na mię przeciwnicy jej.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Racz być, nasz miły Panie, łaskawym opiekalnikiem naszym we wszech sprawach naszych, według Boskiego zwyczaju swego, żeś ty nigdy nie zwykł wiernych swoich żadnymi uciski dopuścić udręczyć, aby i dziś nad nami, za łaskawą obroną twoją, przeciwnik nasz żadnej zwirzchności nie miał, a tak chodząc wpośród łaskawego opatrzania twego, już bychmy nie mieli przyczyny, coby nam przekazać miało, abychmy się o to starali, jakobychmy mogli czynili wola a rozkazanie święte twoje, która należy w sprawiedliwości, w miłosierdziu i w innych cnotach dobrych według nauki twojej świętej. Amen.

*Deus iudicium tuum regi da. Psalmus 72.*

### Argument.

Dawid za Salomonem, swym synem, czyni przyczynę ku Bogu, ale duch święty pod figurą Salomona wszystkie słowa jego obrócił na Krystusa, jako się

miał światu objawić, jako pokój z nim miał nastać, jako królowie mieli mu ofiarować, i inego wiele podobieństwa, które się właśnie ściąga na Krystusa.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY WTÓRY.

Panie Boże, sprawę wszech sprawiedliwych sądów racz królowi poruczyć, a przyrodzoną sprawiedliwość synowi jego, aby on mógł rozprawować w każdej słuszności lud twej opiece poruczony.

Na cześć  
na chwałę  
synowi Bo-  
żemu.

Aby on był na ratunek onym nędznym, którzy są od możnych uciśnieni, a ci możni, którzy się sobie zdadzą górami wysokimi, aby za sprawą jego pokój między ludźmi mnożyli.

A przyście jego będzie każdemu tak wdzięczne, jako deszcz nowo posianemu zbożu, albo rosa pragnącej a suchej ziemi, i będą przed nim ustraszeni wszyscy ini królowie na wieki.

W ten czas się rozkwitnie sprawiedliwy a rozkocha się w możności swojej, która mu snadź będzie rozszerzona aż od morza do morza.

Upadną przed nogi jego sprzeciwnicy jego, a wszystkie ziemie Murzyńskie, a królowie z Tarsiej, z Arabiej i z inych rozmaitych insuł pobieżą z upominki, nabywając sobie łaski jego.

A snadź i wszyscy ini narodowie dadzą chwałę jemu, zrozumiawszy to, iż to już jest ten król, który u siebie przełożonych osób nie waży, owszem więcej o nędznym a o upadłym pieczę ma.

A tu się przy nim prawie żywot ubogiemu otwórzy, bowiem nie tylko aby z nim skarby swe dzielił, ale się jeszcze za nim będzie ustawicznie przyczyniał, i obroni go od wszego złego, tak iż krew jego nigdy nie może być przelana.



Z małego nasienia i na płonej ziemi porzuconego wielką żywność uczyni, że urosiecie jak las obfitość jego, a zebranie ludu jego zakwitnie w miesiącach jego, jako gdy piękna łąka kwieciami bywa okraszona.

I będzie imię jego na wiek wiekom chwalebne, które snadź jeszcze przed słońcem nastało, a błogosławionemi się zwać będą, którzy doznają łaski jego, i dostojności też jego wiecznie będą wyznawać. Abo wiem ten Bóg, który bez wszej pomocy wszystko dziwnie sprawia, dziwnej też godzien chwały i święte imię jego, którego wielmożności pełna wszytką ziemia, a to jest każdego pożądlivość aby sie tak zastało.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący nasz, który będąc w zakrytości wielmożnego Bostwa twego, uczyniłeś sie widowym w przyjętym człowieczeństwie twoim, któreś wziął z przybytku żywota panińskiego, w któryś był wstąpił tak nieznacznie, jako deszcz wstępuje w suchą ziemię, prosimy pokornie, aby to zgromadzenie ludu twojego, raczył tak miłościwie opatrować, któreś sobie odkupił, wzięwszy na się podobieństwo przyrodzenia jego, aby używając obfitości pokoju twego, któryś im tu na ziemi zostawić raczył, nie o sobie osobnego nie rozumiejąc, jedno tylko znając świętą obronę twoją tobie w spokojnych myślach a bezpiecznym sercem na wieczne czasy służyli. Amen.

*Quam bonus Israël Deus. Psalmus 73.*

### Argument.

Tu prorok narzeka na ludzi, którzy nie dbają o Boga, tylko w możnościach a w pysze swej

położyli nadzieję swoją, a przyrównawa myśl ich ku myśli bydłcej, przypominając też ku któremu końcu sprawy sie ich obróca.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

O jako to jest pewna rzecz, jako jest dobrotliwy Bóg wszem słusznie żywiącym i mnie, aczkolwiek były sie pośliznęły nogi moje, tak iż zachwiawszy sie ledwie sie na nich okrzepił.

Iż w mo-  
żnościach  
nie mamy  
dufać.

A snadź z tej przyczyny, iż sie wzruszyła myśl na ty, którzy są opojeni rozkoszą szczęścia, aż snadź prawie do szaleństwa, a iż mi sie tak zdało, iż w tym położyli wszystkie radości swoje.

I używszy w rozkoszach żywotów swoich, nie uznawszy nic sprzeciwne, jako ini ludzie, jeszcze sie im to trefuje, iż snadną a lekką śmiercią odchodzą, zostawiwszy rozliczne pałace i bogactwa potomkom swym.

Tak iż za żywotów swych z onych rozkoszy jaką iną szatę zewsząd pychę bywają przywleczeni, a snadź więcej niż potrzebują, wszystko im po myśli przypada.

Więc to chcą straszną być każdemu, z kim sie potkają, a nie sie ani Boga ani ludzi nie wstydują, nad ubogimi rozciągać możliwości swoich a owszem sie z tego chlubią powieściami swemi, któremi snadź i samemu Bogu nie przepuszczają.

Tak, iż i niebo i ziemia nie była próżna od szkodliwych przymówek ich tak, iż sie zamieszala myśl ich, iż tego szaleństwa są prawie opojeni, mimając, iż Bóg, będąc na wysokości, żadnej zlej rzeczy do nich nie baczy.

A tak, gdy tymi sprawami źli dochodzą szczęśli-

wych czasów na świecie, tedy ja też sobie podobno pomysle, iż sie próżno staram, abych był serca czystego, a iżbych od każdego pokalania chędożył ręce moje.

Abowiem ja ustawiczne udręczenie cirpię od złościwych z poranku aż do wieczora, bych też to chciał wyliczyć, jako sie to dzieje, musiał bych je nędzniki nazwać, acz jednak są z pokolenia twego.

A snadź bych sie też w rozeznanie tej trudności nie śmiał wdać, bo mi sie zda, iż trudno w to trafić, aż oglądawszy sprawiedliwość majestatu twego, a tam będzie snadnie rozeznać, jaką ci rozkoszujący, a jaką też ci, co cirpią uciski, zapłatę sobie otrzymają.

Bo mi sie iście zda, iż to ich kochanie barzo im będzie omylne, a krótko trwające, abowiem potym upadszy w nieopatrzną nędzę, a strachem ogarnieni barzo nagle i z tym wszystkim mogą sie wniwecz obrócić.

Równie jako sen strudzonemu człowiekowi barzo smaczny bywa, a obudziwszy sie wnet go zapomni, takież sie im też zstanie podobno, a snadź i wyobrażenie osób ich na zacnych miejscach zawieszone, za niełaską twą, Panie, będzie wszystkim ludziom zmierzone.

A ja, jako niewiadomy tajemnych spraw twoich, uczynię sie jako zwirzę nic nie rozumiejące, a wolę, iż będzie przed takim rozmyślaniem udręczone serce moje.

A ty, przedsię, acz niewidomie, zawždy podasz mnie miłosierną rękę twoję, mając na pieczy sprawy moje, dając radę wszystkim drogą moim tak, iżby mi nie dał od uczęsnosci chwały swojej zablędzić.

A nie małą sobie otuchę dawam o tobie, mój Panie, gdyby ustawała myśl moja, albo ciało moje, bo widzę, iż sie to inaczej onym trefuje, którzy daleko

odstąpili od Ciebie, a snadź ciebie opuściwszy, daleko więcej co inszego mają na pieczy.

Bom ja tak prawie zrozumiał, iż mi nic nie jest potrzebniejszego, jedno nabywać świętej łaski twojej, i położyłem w tobie wszystką nadzieję swoją i tejem jest nadzieje, iż ty spiszesz w sercu moim tak, iż snadnie będę rozumiał wszystkie sprawy twoje.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Tak racz, nasz miły Panie, sprawować serca i myśli nasze, jakobyśmy tobie wiarę swą poślubioną chować umieli, aby nas myśli nasze nie unosiły od świętej wolej twojej ku wiecznym upadkom naszym, skąd by nam mogło urosć prędkie zginienie nasze, ale daj, miły Panie, abychmy tak k tobie prawą myślą przystali, iż tu na świecie ciebie, Pana swego, niewiedomie uznawszy, moglibyśmy to sobie wysłużyć, abychmy cie potym oczywiście widzieli, a ciebie przez wieczne czasy bez przestanku, jako stwórcy i dobrodzieja swego wiecznego, chwalili Amen.

*Ut quid Deus repulisti in finem. Psalmus 74.*

### Argument.

Narzeka prorok, iż gwałtowna ręka pogańska i nauki fałszywe kacerskie targają się na zebranie kościoła Bożego i prosi Pana, aby się wzruszył, a nie dopuścił czynić takiej lekkości sobie i ludu swemu.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Cóż się dzieje, miły Panie, iż tak długo raczysz rozszerzać nad nami ty srogości swoje, ażażli tak już O pokój.

wiecznie masz rozpalać gniew swój nad trzodą swą, która jest łaskawej opiece twej poruczona.

Pamiętaj, Panie, iżes ty to zebranie ninacz inszego nie obrócił, jedno na cześć swoją, i wyzwoliłeś z rozmaitego więzienia, aby mu nikt inszy nie panował, jedno iżby było przyrodzone dziedzictwo twoje, a iżby osiadło górę tę, którąś ty sobie obrał ku świętemu mieszkaniu swemu.

Widzisz, iż sprzeciwnicy twoi, nie masz nic tak złego, czego nie pokuszają nad zebraniem kościoła twego, wołając a podnosząc chorągwie swe ku lekkości twojej, ano ty barzo snadnie możesz potłumić ty sprawy ich mało się podniosszy na nogi swoje.

A nie inaczej, jako iny las wyrąbać, takby chcieli wykorzenić zebranie twoje, a snadź i ogniem sie pokuszają wzburzyć przybytki, a równo by z ziemią radzi położyli miejsca poświęcone tobie, na które sie lud twój schodził słusznych czasów ku wysławianiu świętej chwały twojej.

I długoż będziesz cierpiał takie sprzeciwieństwo swoje, bo żadnego jeszcze znaku nie masz o tym pilności twojej, ani prorok, ani żadne podobieństwo nam jeszcze nie dało o tym znać, a snadź by już czas rozciągnawszy rękę swoją usmierzyć taką bezpieczną śmiałość ich.

Izasz nie wiemy, jako sie przed tym okazowała królewska możność twoja, kiedyś napoły srogości morskie rozcinał, a potłumiałes ony mocarze, którzy byli podobni ku jadowitym smokom srogościami swemi, a swojeś wierne zawždy na swobodę wywodził.

A złomiwszy srogą głowę mocarzów onych, dales je porzrzeć zwirzłom dzikim, a ludowi swemu okazawszy miłosierdzie swe, gdy było potrzeba, dawales z suchej skały wodę, a gdy było potrzeba i bystreś rzeki dla nich wyszuszał.

Tys postanowił niebo i wszytek okrąg ziemię, rozdzieliwszy dzień od nocy, któremuś z jednych słońce, a drugiemu miesiąc ku pociesze ludzkiej przełożył, takżeż ziemię swego czasu zimą, a swego czasu pięknem latem ochędożył raczyłeś.

A tak miej, miły Panie, pieczę, aby ta osirociała synogarliczka twoja nie była wydana na rozdrapanie sprzeciwnikowi twemu, abowiem to snadź tobie samemu a nikomu inemu ta lekkość nie należała.

Pomni, miły Panie, na ono przymierze, któreś ty wiecznie przyjął z przodki naszemi, a acześ nam dał tu ku doczesnemu mieszkaniu ziemię, rozmaitemi rozterki a troskami napełnioną, a wszakoż przedsię nie jest bezpieczne mieszkanie nasze od srogich przeciwników naszych.

A nie dopuszczaj nam wiernym twoim, abychmy z wielkim upadkiem, a zawstydzeni mieli się ruszyć z pokojnych miejsc twoich, a nieźa jedno nam upadłym a opuszczonym od ludzkich mocy, uciekać się o ratunek do ciebie, boć iście żadny mocarz a nadęty nie zawoła k tobie.

A tak powstań, miły Panie, abowiemci już nie tylko nasza, ale twoja własna sprawa jest, a obacz to, jaką krzywdą uciśniono jest zebranie twoje, i jakimi szalonemi głósy a bluźniącemi, już dawno jest zelżone święte imię twoje.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże, wszechmogący Panie, a odkupicielu nasz, któremu dany są wszytki zwirzchności nad wszemi królestwy i nad wszemi narody, któryś się też na to udał z miłosiernego bóstwa twego, aby się tu sirotami.

a opuszczonemi w ich niebezpieczeństwie opiekął, racz miłościwie, nasz miły Panie, weźrzyć na niebezpieczne uciski nasze, a łaskawie zachować w pokoju to zgromadzenie twoje, abychmy nie byli rozproszeni od ciebie, pasterza swego, będąc własne owieczki twoje, ale owszem racz nas miłościwie zachować w społeczności owczarniej twojej, jako bychmy głos twój, jako łaskawego pasterza swego, ustawicznie słyszeli, a za nim się ciągnęli, jako za prawym panem, a za dziedzicem sprawiedliwym swoim. Amen.

*Confitebimur tibi Deus. Psalmus 75.*

### Argument.

W tym psalmie prorok wysławia możność pańską, i jako miała być i przez proroki i apostoły światowi oznaczona, i jaka by każdemu tym należała, którzyby sobie dufając mało o niej chcieli rozumieć.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY PIĄTY.

o możności  
Boskiej.

Wielkiemi chwałami wyznawając, będziemy wynosić imię twoje, nasz Panie, a z wielkim dobrodziejstwem ustawicznie uznawamy możność obliczności imienia twego, ile jest nam kolwiek potrzeba przeciw nieprzyjaciółom naszym.

Abowiem tak ty raczysz sam powieść o sobie, iż, gdy będę chciał, ziemia się rozpląnąć musi, i wszystko zniszczyć, co na niej przebywa, abowiem mi to snadnie przyjdzie, gdym ja sam fundament jej założył.

I dałem to znać wszem, którzy w swym szaleństwie już ostali, aby się obaczali wczas, a nie podnosili myśli swych przeciw Bogu, a iżby ciszej k niemu mówili, nie wynosząc ku górze głowy swojej.

Bowiem ani ze wschodu, ani z zachodu, ani z za-

dnej strony świata nikt powstać nie może, któryby prawie mógł postanowić człowieka, tylko jedenże jest ten Bóg, prawy sędzia, który zniszczyć i wywyższyć może każdego.

Abowiem on dzierży w rękę swoich napój słodki z gorzkością zmieszany, gdzie przebrane swoje słodkością raczy łaskawie napawać, a przeciwnikom jego gorzkość gwałtem będzie wlana w gardła ich.

A tak i ja pilności przyłożę, aby ta jego sroga sprawiedliwość była oznaczona dzisiejszym narodom świata, wyznawając to w pienu swoim, iż to jest ten Bóg, który łamie możności złościwych, a sprawiedliwe co nawyższej podnosi.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wiemy, nasz miły Pamie, iż są nieomyłne sądy twoje, ale iż każdemu wedle spraw jego jest słuszna odpłata nagotowana, racz wżdy, miłościwy Panie, mniejszej srogości swej nad nami używać, acz prze występki swoje zasługujemy sobie niełaskę twoją, ale iż wyznawając wielmożność imienia twego i dufając miłosierdziu twemu, mamy tę nadzieję w tobie, iż będziesz raczył miłościwie tak zachować umysły nasze, aby oni, nie o sobie osobnego nie rozumiejąc, nie podnosili myśli swoich, tylko wszystkie nadzieję kładli w tobie, Panu swoim, a tak by sobie ukracali srogiej a sprawiedliwej niełaski twojej, co nam racz dać, miłościwy Panie, z hojnej szczodroblowości twojej. Amen.

*Notus in Judea Deus. Psalmus 76.*

### Argument.

Tu prorok oznajmuje, iż znaczne miało być przyściecie we wszech narodziech Pańskie, a w wielkim pokoju



i w wielkiej czci czemu wiele ludzi nie miało zrozumieć, i jako się też z nimi zachować miał, a jako też miał wierne powyższyć.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY SZÓSTY.

Pan Bóg  
jako jest  
arogi  
sprzeciwni-  
kom swoim.

We wszystkich narodziech żydowskich barzo jest oznaczony Bóg nasz, a w Izraelskim pokoleniu sławne jest imię jego, abowiem w Jeruzalem były zacne pałace jego, a na górze Syon dom własnego mieszkania jego.

A stamtąd on wielokroć łamał wszytki możności, sprzeciwne strzelby i miecze bórzące, i inne nawałności waleczne, ukazując się jako srogi lew, który się wzburzy na inne zwierzęta, takżeż on na sprzeciwniki swoje.

A wydawał na łup one, którzy się sobie zdali w myślach swych mocarzami, a padali tak, jakoby śmiertelnym snem byli zmorzani, a nie mogli sobie nie pomódz rękami swemi, chocia o ich mocy wielką nadzieję pokładali.

Wielkim strachem przysłusze, abychmy się ciebie bali, Boże Jakóbow, abowiem kto może wytrwać przed srogością gniewu twego, abowiem srogością twą snadnie się stać może, iż namożniejszy mocarz ze wszemi walecznemi przyprawami jako inny sen wniwecz się obrócić może.

Abowiem ty z wysokiego nieba dasz słyszeć srogi sąd swój tak, iż żaden przed strachem nic nie rzecze, abowiem tam złościvi wezmą straszną sentencją, aby sprawiedliwy był ucieszony z cnotliwego żywota swego.

A wielką część otrzymasz, gdy zbórzysz sprzeciwniki twoje, a ostatek tych sprawiedliwych, którzy ostaną, dni święte twoje będą z wielką pocziwością obchodzić.

A tak, coście kolwiek poślubili Panu swemu,

strzeżcie tego, abyście temu dosyć czynili, ofiarując mu dary ku pocziwości jego, abowiemci to jest ten Bóg, który zniszczyć a zetrzeć może najmożniejszego człowieka na ziemi.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdy żadna możność przed strachem Bóstwa twego wytrwać nie może, aby sie w czym mogła sprzeciwić świętej wolej twojej, wiedząc, żeś ty Pan jest królujący nad wszystkimi mocarzami, racz, miły Panie, objaśnić ciemne a nierozumne serca nasze, aby uznawszy srogą zwierzchność twoją świętą nad sobą, nie inszego przedsię nie brali, jedno sie tego ustawicznie uczyli, jakoby cie ubłagać ustawicznie mogli, a sobie miłośnym Panem a łaskawym sędzią za występki swoje mogli uczynić. Amen.

*Voce mea ad dominum clamavi. Psalmus 77.*

### Argument.

Tu prorok w osobie ojców w otchłani woła o wspomnienie ku Panu, wysławiając dziwne miłosierdzie i mocności jego, które wołanie może sie i grzesznemu człowiekowi w upadku jego snadnie przytrefić, a prosi aby mu nie doczesne rzeczy nie smakowały.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY SIÓDMY.

Nie przestanę ustawicznym głosem wołać ku Panu swojemu tak długo, aż wždy ku mnie łaskawie przykłoni ucho swoje, abowiem snadź w nasprzeciwniejszych uciskoch swoich niskąd inąd nie chce szukać ratunku dusza moja jedno od pana swojego.

Aby nas Pan Bóg po cieszył raczył w naszych prośbach.

A będę ustawicznie miał na pieczy pamięć jego, narzekając k niemu w myślach swoich, abowiem już

są zemdlały powieki moje dla zmorzenia snu tak, iż już i wołanie moje prawie k niemu ustawa.

A rozmyślając sobie od początku świata rozmaitość przeminęłych czasów, będę sobie na pamięć przywodził, a ty słowa sobie będę przez całą noc przypominał, któremim też przed tym smętne czasu swego pocieszał.

Izaliż tak wiecznie ma nas nasz Pan opuścić, alholi już tak nigdy miłosierniejszy nie będzie, iżby by sie miały wniwecz obrócić obietnice jego, któremi on obiecawał nie jedno jeden naród, ale i wszystkie inne łaskawie pocieszać.

Izażby on prze swój gniew miał gwałt uczynić miłosiernemu przyrodzeniu swemu, iżby nie miał okazać dobroćliwości swojej, abowiem mię równo z śmiercią dręczy pamięć przeszłych czasów mych, iż w on czas on nie nigdy upadłym nie omieszkawał z łaskawą prawą ręką swą.

I przedsię nie przestanę w dobrej nadziei przywozić sobie na pamięć łaskawych spraw jego, ustawicznie myśląc wszystkie sprawy jego, któremi on dziwnymi obyczajami zawżdy swoje wierne wspomagał.

A nie mogę nic inszego wymyślić jedno, iż z jego świętością a z wielką możliwością nie sie wyrównać nie może, abowiem to jest Bóg, który straszliwe rzeczy sprawuje, a rozmaitym kształtem między wszem ludem jest rozszerzył wielką wielmożność swoją.

A dziwną sprawą wyzwoliłeś, miły Panie, lud twój potomki przelożonych twoich, a wszystkie przepadłości morskie są w wielkim strachu przed oblicznością twoją, i obłoki drżą przed tobą z wielkim strachem, wodę i grady jako inne strzały z siebie puszczając.

Bywa słyszana rozmaita srogość gromów z rozkazania twego, a jako ognistemi pochodniami bywa oświe-

cona ziemia tak, iż strach obejmuje wszyscy, którzykolwiek przebywają na ziemi.

Tobie wolno chodzić po srogich wodach, jako po naczystszej ziemi, a snadź i pasterze trzody twojej Mojżesz i Aaron także wszystko w imię twoje czynili.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Jakoż cie inaczej mamy rozumieć, nasz miły Panie, jedno iżeś ty jest prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka, a iż są stateczne a nieomylnie na wszem obietnice twoje, a iż z łaski twojej kto ją sobie wysłużyć umie, nic inszego nie pochodzi, jedno żywot wieczny w radości nigdy nieskończonej, nie odmietujże nas, miły Panie, z trzody swojej, jako owieczek niepotrzebnych ku rozdrapaniu wilkowi, ale rozszerzywszy nad nami hojne miłosierdzie twoje, racz nas miłościwie przywieść w społeczności na ony wiekuiste pastwiska, gdziebychmy w rozkoszach używali przy tobie, panu swoim, wiecznych czasów swych. Amen.

*Attendite, popule meus, legem meam etc. Ps. 78.*

### Argument.

W tym psalmie są wyliczone wszystkie dobrodziejstwa Pańskie, które czynił nad ludem swym w starym zakonie, gdy go posłuszni byli, i wszystkie też zasię srogości, gdy się w czym sprzeciwili jemu, i wszystkie plagi Egiptu, a mógłby się drugi cztąc nakarać.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY ÓSMY.

Posłuchaj pilno, kto chce, powieści mojej, a rozważ u siebie słowa moje, a snadź przypomienę i ony Wylicza dobrodziejstwa Pańskie.

przednie rzeczy, tylko że sie nam miasto baśni niepodobne widziały, by były powieściami przodków naszych nie utwirdzone.

Aczkolwiekchmy dziwne sprawy Pańskie od przodków naszych a nieomylnie słychali, których my iście nie zażrzemy potomkom ich, a wszakoż i my nie przedstawajmy spisować a mieć na pieczy dzisiejszych dziwnych spraw jego, a straszliwych uczynków jego.

Bowiem nie małą cześć Jakób i ini przodkowie naszy odzierżeli, iż wydali naukę słusznego żywota potomkom swoim, i rozkazali, aby sie to rozszerzało między dzieci ich, a potym i w ine narody aby sie to rozniosło.

Aby oni, rozmyślając dziwne sprawy Pańskie, uczyli sie wszej nadzieje w nim pokładać i w rozkazaniu jego, a nie równali sie z uporem przodków swoich, którzy nigdy prawem sercem nie dufali temu, a nie słusznego ku myślom swym nie przypuszezali.

I wielekroć też byli wielkim strachem bórzeni od nieprzyjaciół swoich, gdykolwiek opuściwszy Pana swego dufali możnościom swoim, a iż mu nie zdzierżeli nowo z nim przyjętego przymierza, ani żyli tym kształtem, jako im było rozkazano.

Przepominając onej dziwnej srogości jego, którą on czynił przed oblicznością ich nad nieprzyjacioły ich, wiodąc ojce ich z obfitego Egiptu, i na inych wiele przygodach, gdykolwiek jemu dufali.

Rozdziałał wody bystre ciekące, że stać musiały jako mur, zakrywając je w dzień gorący chłodzącemi obłoki, a w ciemności nocnej jako ogniem jasnym je gwiazdami oświecał.

Wdał im w posłuszeństwo suche skały tak, iż, gdy im było potrzeba, obfitość wody z nich płynęła, a nic

ich to nie ruszyło, aby poprawowali żywota swego, owszem jeszcze więcej drażniąc Pana swego, który dobrodziejstwem swym w rękę swych żywot ich jako chciał zachowywał.

Owszem nasadzili szalone myśli swe, aby kusili możności jego, wołając o pokarmy do niego, powiadając, iż tu uźrzymy możność jego, jeśli on nas w tej puszczy będzie mógł rozlicznymi pokarmy nasycić.

I jakież to było szaleństwo ich, widząc, iż jego mocą z suchej skały wody płynęły, iż tego obaczyć nie mogli, iż on mógł i rozmaite pokarmy z czego chciał uczynić, a zwłaszcza wzięwszy lud na opiekę swoją.

A przeto wnet zaczął srogość gniewu w umyśle swym na potomki ich, iż o nim źle rozumieli, a mało o tym dufali, aby on mógł wszystko wielmożnością swą uczynić.

A on, okazując możność swą, rozkazał się rozstąpić obłokom tak, iż manna jako deszcz padała z nich z rozmaitym smakiem pokarmu, który nigdy był przed tym taki na ziemi nie widan.

I dziwna rzecz, iż chleb padał z obłoków, który sie tam nigdy nie rodził, a prawie Anielskiego pokarmu pożywał człowiek, który sie na ziemi urodził, a wszędy mieli wielkie dostatki na drogach swoich.

I wzruszył wiatry ze wszech części świata, iż wzburzyły obłoki tak, iż ptacy jako proch z powietrza lecieli, a padali dobrowolnie przed namioty ich.

A byli nasyceni wedle myśli swych, aż snadź nazbyt tak, iż poznali, iż Bóg wszystko może uczynić, a nie sie nie omylili na pożądlivościach swoich, używając różnaitości pokarmów w uściech swoich.

Lecz Pan Bóg już był zaczął w myśli swej srogość k nim gniewu swojego, a snadź co przełożeńsze a prawie kwitnące w młodościach między nimi jawnie gniewem swym wyniszczyl.

Nic ich to nie ruszyło, acz wszędy wielkim dziwem sie im możność Pańska okazowała, przedsię nie przestawali swowolnych myśli używać, a też im z lekkością a z wielką trudnością schodziły dni żywota ich.

Lecz jedno póty, póki strach przed oczyma swymi widzieli, uciekali sie k niemu, przypominając mu, iżes ty nawiętsza nadzieja obrony naszej, a wszakoż omylny był znajduwany przed Panem głos ich, który nigdy z prawego serca nie pochodził.

I nie najdowało sie nigdy czyste serce ich przed oblicznością jego, a nigdy dobrą wiarą nie stali przy tym, cokolwiek on był kiedy z nimi z obu stron dzierżyć postanowił.

A wszakoż z dobrośliwości swej uczynił gwałt poczętej srogości swej, czyniąc dosyć przyrodzeniu miłosierdzia swego, wiele przebaczał złościwych występków ich, nie do końca je wyniszczyl, widząc, iż ciało jest zawždy ku swej woli przychylne, a duch sam przedsię idź może, lecz sam przez się wrócić sie nie może.

Przedsię oni z onego przestrachu przyszedszy ku pamięci nie nie omieszkawali pobudzać znowu gniew jego, acz dufali, iż wiele może uczynić, ale nie wszystko, nie nie bacząc na możność ręki jego, którą on je był mało przed tym z wiecznego więzienia wybawił.

Nie dawno widząc możność dziwów jego, którą on dla nich czynił w Egipcie, iż jasne wody jako krew uczynił, i jaką srogość żab i inych szkodliwych

robaków na ziemię był z obłoków na wielki strach wypuścił.

Chrzęszczmi i inemi szkodliwemi robaki wyniszczył wszystkie pożytki ich na ziemi, a gradem srogim potłoczył wszystkie winnice ich, i wszystkie żywioły i dobytki ich, który nad przyrodzenie padał z obłoków napoły z ognistym węglem rozpalonem.

A już się byli mogli obaczyć, iż żaden namocniejszy nieprzyjaciel tak srogiej pomsty nad przeciwnikiem swoim uczynić może, chyba z wielkiej srogości gniewu Boskiego Anieli są możni takie okrucieństwa na ziemi okazać.

A nie przestał srogości gniewu swego nad Egipsem, iż się obaczyć nie mogli, ale zatracił śmiercią każdą rzecz żywiącą, która się pirwej urodziła tak, iż każdy znalazł wielki smutek w przybytku swoim.

A lud ten swój przebrany wywiódł jako pasterz trzodę swoją i z wielkim bezpieczeństem, zatopiwszy morzem ich nieprzyjacioły, którzy szli w pogonią za nimi.

A przywiódł je do onej krainy, w której on sobie osobliwie rozkoszował, i w której był obrał górę majestadowi swemu, wygnawszy stamtąd lud sobie nie luby, i dał ludowi swemu prawie prawem dziedzicznym posieść miejsca ony szlachetne.

Zapomnieli oni przedsię w onych rozkoszach dobrodziejstwa jego, a stali się uporni w myślach swych tak jako i przodkowie ich, a nie inaczej, jako łuk złamany, który wspak niesie od siebie strzelbę swoją.

I wzruszyli zasię srogość jego, czyniąc ofiary bałwanom, obierając sobie rozmaite miejsca chwały swej, obaczywszy to Pan uczynił barzo przeciwnie sprawy ich przed oblicznością swoją.



I wzgardził miejsce ono, które sobie był między imi obrał, na którym wielekroć widali możność jego, i słychali głos jego, a uznawali k sobie wielką przychylność jego.

I rozpalił sie na ono dziedzictwo swoje gniew jego, a walkę krwawą wzruszył przeciwko im, i skrzynię, w której było przykazanie jego i napis wiecznego przymierza jego, wydał w srogie ręce nieprzyjaciół ich, acz to była nawiętsza nadzieja bezpieczeństwa ich.

Kapłany ich i przebrane młodzieńce ich wydał pod srogość mieczową, a panny ich bez wszej poczciwości były chowane tak, iż ani wdowy nie ostawały, któreby były opłakawały upadków ich.

Rozzaliwszy sie potym Pan obudził sie jako z twardego snu ku ratunku ich, a pokarał okrutnym wrzodem ku wielkiej lekkości sprzeciwniki ich tak, iż już więcej żadnej sprzeciwności im dalej czynić nie mogli.

A wszakoż wzgardził ony nieposłuszne narody, aby z ich pokolenia miał być powstać król ku wybawieniu, jedno sobie obrał pokolenie Juda, z którego już mieli wstać królowie aż do końca wybawienia ich.

Zbudował sobie pałac ku rozkoszy swojej już trwający na wieki i obrał sobie sługę wiernego Dawida, którego przełożył ludowi swemu a znalazł go między owczarskimi budami.

A wziął go od trzody bydłcej, za którą on, będąc pasterzem, chodził i przełożył go pasterzem nad przebrany ludem swoim, który miał z potomków Jakóbowych, a także i Izrael.

A ohował je w wielkiej sprawie ku poczciwości swojej, a wielkim rozumem, którego używał we wszech sprawach swoich, rządził a sprawował je.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wspomni, nasz miły Panie, jakie łaski a jakie dobrodziejstwa raczyło sprawować święte Bóstwo twoje narodowi niewdzięcznemu a sprzeciwnemu w starym zakonie, łaskawemi naukami twemi, i jako też brali srogie pomsty nad sobą za sprawiedliwym rozgniewanym swoim za uporne myśli swoje, gdyżżeś tedy raczył stan nasz odmienić przez wodę a ducha świętego od narodu sprzeciwnege tobie, raczysz i myśli i sprawy nasze tak odmienić, jakobyśmy mogli uznać i pamiętać niezliczone dobrodziejstwa twoje święte na sobą, a tym abychmy skromili srogosć rozgniewania twojego, gdybychmy je słusznie zasłużyli za występki swemi.

*Deus venerunt gentes in. here. Psalmus 79.*

### Argument.

Tu prorok żalobliwie oplakawa rzeczy przyszłych, które miały przydź srodze na zbór krześcijański z rozgniewania Pańskiego, a upomina Pana z takiej srogości prosząc go, aby odłożywszy okrucieństwo swoje, a przepomniawszy złości naszych, raczył rękę swą obrócić na sprzeciwniki swoje.

### PSALM SIEDMDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Boże wszechmogący, przeczże tak wiele dopuszczasz poganom, iż, naszedszy na własne dziedzictwo twoje, oskaradzili przybytki chwały twojej, a Jeruzalem przebrane miasto twoje zniszczywszy, mało nie na jedną kupę złożyli.

Rozlawszy okrutnie krew przebranych twoich, rozmiotali na pokarm ptakom a srogim zwierzętom ciała:

Prośba, aby  
Pan Bóg,  
odłożywszy  
na stronę  
srogą rękę  
swoją, za  
występki  
nasze nie  
raczył  
nas karać.

ich, abowiem już był nikt nie został, coby je był miał według obyczaja w ziemię zagrzebać.

Izaż by już nie czas, nasz miły Panie, aby wźdy poruszywszy gniewu swego pomścił krzywdy tej, abowiem już sie stał pośmiech z przebranych twoich we wszecch krainach blisko około nas będących.

Obróć radszej ten gniew swój na ludzi i na królestwa ty, którzy nigdy nie wiedzą o wspomozieniu twoim, jedno tylko położyli wszytką nadzieję w możnościach swoich, bórząc lud twój, a obracając wniwecz, cokolwiek było ochędożnego ku poczciwości twojej.

Już na ten czas, nasz Panie, racz miłościwie przepomnieć pirwszych występków naszych, a ogarnąć nas racz miłosierdziem przyrodzonym twoim, abowiem już barzo są zcieńczały wszytki sprawy nasze.

A już snadź, miły Panie, choć przebaczywszy godność naszą, pomni wźdy na błogosławione imię twoje, któremu wszytko miłosierdzie należy, a przepomniawszy występków naszych, wyzwól nas z tak okrutnego udręczenia naszego z wielkiej szczodrobliwości twojej.

Bo to jest dziwna rzecz, jako tak długo wytrwać możesz, i tego udręczenia przebranych swoich, i tak wielkiego zelżenia imienia swego, gdzie oni ustawicznie wołają, gdzież jest on ich Bóg, o którego możnościach tak wiele powiadali.

A tak, już chocia k sobie przypuść żalobliwy głos tych, którzy w okrutnych okowach ku tobie wołają, a okaż możność twą nad niewinnym rozlaniem krwi sług twoich, aby jeszcze ci wźdy byli w żywocie zachowani, na których leży sroga ręka przeciwników twoich.

A okaż grozę swoją na tych, którzy tak zelżyli imię twoje, a my nędzne zebranie trzody twojej, którą ty raczył wziąć na opiekę swoją, będziemy wiecznie wysławiać wielmożne imię twoje, i damy to spisać potomkom swoim, aby oni wiedzieli, jakiej chwały ma być godna święta wielmożność twoja.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże wszechmogący nasz, acz jest stary zwyczaj Bóstwa twego każdego sprawiedliwie karać za występki jego, ale iż wiele sprawiedliwości twojej ukrócić może święte miłosierdzie twoje, racz, miły Panie, przypomniawszy występków naszych uskromić a złożyć na dół podniesioną rękę twoją na srogą pomstę naszą, a nie daj możliwości niewiernemu twemu żadnej, aby miał moc złamać a rozproszyć zebraną owczarnią twoją ku poczeiwości twojej, abowiem któż inszy obronić może nas, jedno ty, Panie Boże nasz, abowiem tu by już stanęła wszytka nadzieja nasza, gdybychmy uznali opuszczenie swoje od możliwości Bóstwa twego, czego nas racz uchować jako Pan a sprawiedliwy obrońca nasz na wieki. Amen.

*Qui regis Israël intende. Psalmus 80.*

### Argument.

Prorok woła ku Panu Bogu, przecz zebranie winnice swej tak opuścił, a prosi jawnie o przyście Syna Bożego, aby on przyszedszy zebrał zniszczoną tę winnicę ludu krześcijańskiego, a ochędożył ją okazaniem oblicza swego.

## PSALM OŚMDZIESIĄTY.

Prośba, aby  
 się Pan zmi-  
 łował raczy!  
 nad sborem  
 krześcijań-  
 skim.

Boże wszechmogący, który rządysz jako iną  
 trzodeę wszystko zebranie ludu twego, siedząc nad Che-  
 rubinem wysokości majestatu twego, już by czas aby  
 zstąpił na wspomóżenie nasze, a iżby się też i na ziemi  
 okazała wielmożność twoja.

A przyjąwszy w miłosierdzie swoje, okaż nam  
 też kiedy świętą osobę oblicza twego, a stąd by się  
 już nam poczęło wybawienie nasze, bo snadź ci już  
 też tak długo nie przystoi gniew twój, aby też nie  
 miał k sobie przypuścić wołania sług swoich.

Abowiem stalichmy się na wielki pośmiech sprze-  
 ciwnikom naszym, a snadź smętny jest i pokarm  
 nasz a picie nasze napoły jest czasem ze łzami zmie-  
 szane.

Jedno racz łaskawym wzrokiem swym weźrzeć  
 na nas, snadnie się okaże moc twa nad wszemi mo-  
 żnościami ziemskimi, wszakęś ty sobie sam tę winnicę  
 rozmnożył na tym miejscu, z któregoś wymiotał sprze-  
 ciwniki swoje.

A ochędożyłeś ją sobie wyrzuciwszy z niej wszystkie  
 płone rzeczy rozkorzeniwszy ją tak, iż się stały jako  
 cedrowe gałęzi jej tak, iż i góry okrywały się cie-  
 niem jej, bo snadź aż ku morzu były latorośli jej roz-  
 ciągnięne.

Czemużeś tedy teraz opuścił tak chędogą sprawę  
 swoją, a prawieś rozgrodził płoty jej, iż nie tylko  
 człowiek, ale i dzikie źwirzęta snadnie korzenie jej  
 mogą wyniszczyc.

Odstęp, miły Panie, od tak poczętego gniewu twego;  
 a weźrzy łaskawie z wysokości majestatu swego, na

taką opuszczoną tę winnicę swoją, y racz ją zasię przyjąć w łaskawą opiekę swoją.

A uczyni poczcliwość prawej ręce twojej, którąś był rozmnożył tę winnicę swoją, a przywróc ją ku pierwszemu stanowi swemu, a choćby to już nie szło dla niej, ale wždy dla napotym (sic!) syna człowieczego, przez któregoś ty imię umyślił wiele rzeczy sprawować.

Bo jeśli tak do końca zniszczeje, niczym się to nie stanie, jedno niełaską twą, a będzie li tak dłużej, snadnie wazytko w niej może zaginać, ale ty zachowaj rękę swą na człowieka prawice swojej, a na syna człowieczego, którego ty jeszcze chowasz na zniszczenie sprzeciwników swoich.

A on gdy przyjdzie gospodarstwem będzie chciał ochędożyć ją, a my już nigdy nie przestaniemy ciebie, abowiem już się nam zjawi żywot nasz, a ustawicznie przebywać będziemy w chwale świętego imienia twego.

A ty, miły Panie, któryś jest sprawca waszej możności, odwiedź do tego czasu myśli nasze od błędu złościwego, a okaż nam jasność oblicza swojego, a snadź już stąd snadnie będziemy móż być zbawieni.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Iżes jest Bogiem Ojcem i stwórzycielem naszym, nikomu chwała jedno tobie, ni do kogo też ucieczka jedno do ciebie, nam wiernym twoim słusznie należy, racz nas miłościwie k temu przywieść, abychmy to sobie wysłuzyli, abychmy wždy kiedy oczywiście oglądali onego syna twego a dobrodzieja swego, który nas przyjednoczył k tobie przez odkupienie swoje, który jest wszystko objaśnienie nasze, abowiem w nimbychmy już mogli oglądać wszystkie podobieństwa wielmożnego

Bóstwa twego, a zwłaszcza, iż to wiemy, iż on od wieka przemieszkawa w jedności twojej, i królować będzie nad nami przez wszystkie wieki do czasów nigdy nie dokończonych.

*Exultate Deo adiutori meo. Psalmus 81.*

### Argument.

Tu prorok, przypominając dziwne dobrodziejstwa Pańskie, dziwnym upominaniem przywodzi lud ku uznaniu Pańskiemu, wysławiając dziwne obietnice Boskie tym, którzyby chcieli wolej jego naśladować, a upornym rozmaite przegróżki.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY PIRWY.

Prośba ku Panu, aby swoim obietnicam dosyć uczynił z miłosierdzia swojego.

Z wielką radością wszyscy wysławiajcie Pana swego, za którego sprawą jestechny ze wszego wybawieni, a snadź nie tylko śpiewając na chwałę imienia jego, ale snadź i z bębny i z trąbami w dzień święty jego wysławiajmy wielmożności jego.

Abowiem to i sam był srodze rozkazał przodkom naszym, aby to zawždy czynili na pamiątkę dobrodziejstwa jego, abowiem gdy byli na puszcza wywiezdzeni, słyszeli język rozkazania jego, którego przedtym nigdy nie słychali.

Abowiem powieda Pan, iżem ja was wybawił z wielkiej pracy, a z ciężkich brzemion waszych, a jawniem wam odpowiedział, o coście wy mnie potajemnie prosili głosem swym jako gromem, strasząc nieprzyjacioly wasze, a doświadszył was u onych wód, gdzieście wy mało możności mej dufali.

A tak słysz pilno, przebrany ludu mój, abowiem świętą wiarą pełnią sie wszystkie obietnice moje, które

poznasz łaskawe, jeśliż nie będziesz naśladował bogów postronnych tak, jako ini narodowie czynili.

A iż prawie dufać temu będziesz, że iny nie jest Bóg, jedno ja, którym wywiódł z niewolej przodki wasze, oczkolwiek mię słusznego pożądać będziesz, nie mnie iście nie będzie trudno uczynić.

A wszakoż i tymi obietnicami memi nie nie było wzruszono zatwardziałe serce ich, a tak dopuściłem im ich szaleństwa używać, a naśladować niepotrzebnej rady swej, gdy mej pożytecznej używać nie chcieli.

A snadź by byli trwali w rozkazowaniu moim, wedle myśli mojej bez wszej ich pracy, jedno tylko podnioszy rękę swoją, wszędybych był zniszczył nieprzyjacioły ich.

Więc ci sprzeciwnicy jego będąc ustraszeni, nielza jedno sie im było omylnemi rzeczami wyświadczyć, a lud przebrany jego miał być wiecznie utwirdzon, a miał być nasycon słodkością prawie miodową a smakiem z rozlicznego ziarna wybranym.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Pomni na to, miły Panie, iż przez odnowienie nasze przez krzest święty raczyłeś też odmienić w nas stare, a snadź nieznośne obyczaje nasze, raczysz tedy odmienić umysły nasze, a złożywszy z nich ciężkie brzemię występków naszych, racz oświecić ciemność prostoty naszej tak, iżby miały przyczynę otworzyć sie usta nasze ku wysławianiu wiekuistej chwały twojej, a nie dopuszczaj upadać sercam naszym w ony stare obyczaje nieprzyjemne tobie, któremibychmy mogli snadnie obrazić świętą wielmożność straszliwego majestatu twojego. Amen.



*Deus stetit in synagoga. Psalmus 82.***Argument.**

Tu prorok straszliwą sentencyą wydał usta pańskimi na ty, którzy są przełożeni na ziemi, a uciskają sądy swemi nędznego, i łaskawą też obietnicę tym, którzyby się w tym cnotliwie zachowali.

**PSALM OŚMDZIESIĄTY WTÓRY.**

Psalm na przełożone, jakoby się mieli zachować przeciw poddanym.

Pan Bóg, stanąwszy w pośrodku wszech przełożonych na ziemi, którym są sądy ludzkie poruczone, upominając je z tego, rzekł, i długożli będziecie pochlebując złościwym wydawać sentencye niesprawiedliwe, któremi uciskacie niewinnego.

Owszemci by to wam więcej przystało, byście się wedle rozumu sprawowali, abyście ubogie, upadłe, a osirotiałe ludzie przyjmowali w opiekę swoje, a nie dali ich dręczyć mocarzom, gdyż oni sami sobie nic pomódz nie mogą.

Abowiem jam was przełożył za ziemskie bogi, a potym chciałem was wyrównać z Anioły, a was przedsię nic nie rusza ani sprawiedliwość, ani upomnienie moje, która mię rzecz tak wzrusza, że czasem pomyślałem poruszyć fundamenty wszytkiej ziemie.

A snadź, gdyż tak sami chcecie mieć, daleko się wam inaczej trefi, niżlim ja wam był umyślił uczynić, lecz tak zejdziecie marnie z świata jako nasprośniejszy ludzie a będziecie wtrąceni do piekła, jako nawiętszy okrutnicy na ziemi.

A tak ty sam powstań, miły Panie, a jako miłosierny pan a prawy dziedzic, weźmi na opiekę swą

ludzi swoje na ziemi, a racz miłościwie sędzić tak, jako własną ojczyznę swoją.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Z dawnych wieków to jest urząd twój, nasz miły Panie, tu upadłemi, udręczonemi, a uciśnionemi się opiekać, raczysz tedy, nasz Panie, nas nigdy nie przypuścić przed sąd niesprawiedliwy, w którym by był uciśnion człowiek niewinny, a rozprawy nasze, którebychmy też tu sprawować mieli, racz, miły Panie, tak między nami szafować, jakoby ni na czym przez nas nie było obrażono święte imię twoje, abowiem tobie są poruczone wszystkie rozprawy nieba i ziemi, a każda zwirchność wszelakiego sądu, ściąga się do straszliwego majestatu twójego, na którym daj nam to, Panie, zasłużyć, aby nas raczył sędzić w łasce a w miłosierdziu swoim. Amen.

*Deus, quis similis tibi erit. Psalmus 83.*

### Argument.

Tu prorok narzeka na niełaskę Pańską, iż tak dopuści rozmaitym narodom pogańskim dręczyć lud jemu poruczony, tak w starym jako i w nowym zakonie, a prosi, aby się raczył w tym obaczywszy zmiłować.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY TRZECI.

Dziwna to jest rzecz, wszechmogący Boże, iż tak długo wytrwać możesz tak nieznośne rzeczy, gdyż z tobą żadeniż nie może, iż się tak burzą nieprzyjaciele twoi a przeciwko tobie wysoko głowy swoje wynoszą.

Jako P. Bóg  
lud karze  
prze ich  
grzechy.

A zjednoczywszy myśli swe nasadzili się przeciw ludowi twemu, który jest opiecej twojej poruczony tak, iżby radzi wyniszczyli liczbę ich z pośrodku wszech inych ludzkich narodów, iżby już o nich żadna zminka nie była.

Uczyniwszy tajemną radę, zrzekli się mocnym upewnieniem królowi wszyscy Tyrscy i Palestyńscy i inni wszyscy narodowie, mieszkający po rozlicznych krainach.

A snadź i lud Asyryjski jest się k nim przyłączył, ale to nie wszystko, gdy ty będziesz raczył snadnie się im także stać może, jako się stało przed tym książętom ich, gdy byli przed nogami twymi położeni nad brzegiem bystrej rzeki Fizon.

Snadnie się im też może stać, co się stało onym upornym królom Oreb, Zeb i Zebech, którzy pokładali nadzieję w możliwościach swoich, i zostali leżący na polach miasto gnoju na płonych rolach, a przed tym mało chcieli rozkoszować w przebranych pałacach twoich.

Boże, racz zamieszać myśli ich, aby się zabużyli jako plewy, gdy je wichur pochwyci, a ty, wzruszywszy nawałność gniewu swego, snadnie je zbórzysz, nie inaczej jako gęste chrósty albo wysokie góry pożarem ognistym popalić.

A gdy będziesz raczył zawstydzić tą lekkością osoby ich, niełzać im będzie, jedno szukać miłosierdzia twego, a jednać się z obrażonym imieniem twoim.

Aby oni mieli z tego wstyd, że nie uznali wielmożności twojej, a iżby zrozumieli, iż nikomu inemu jedno tobie królewskie imię należy, a iż nikt zrównać nie może z wielką wielmożnością twoją.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże, któryś jest srogi a straszliwy w rozprawach swoich, a hojnie litościwy w miłosierdziu swoim, którego łaskę a rozliczne dobrodziejstwo znamy po wszelkiej okrugłości ziemi, którego też srogość a strach będziemy znać na wysokościach nieba, daj nam to, miły Panie, aby już żadna ina zwirchność a moc postronna nad nami nie panowała, jedno tylko można ręka twoja, a my to znając wstydzali się za występki swe, a owszem się ich chronili, którymibychmy na on czas mieli sobie wzruszyć niewycirpiane rozgniewanie twoje. Amen.

*Quam dilecta tabernacula. Psalmus 84.*

### Argument.

Wysławia prorok wielkie rozkoszy przybytków Pańskich, i upomina każdą krześcijańską duszę, aby się k nim cisnęła, i prosi Pana, aby od nich wiernych swoich oddalać nie raczył.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY CZWARTY.

Jako są rozmaitych rozkoszy przybytki pałaców twoich, nasz miły Panie, ilekroć to rozmyśla dusza ma, prawie od pamięci odchodzi, radując się temu, jeśliby jej też kiedy przyjdzie ku nim dostępić.

Abowiem i mały wróblík raduje się temu, gdy najdzie sobie przyjemne miejsce pokojowi swemu, a cóż rozumna dusza moja nie ma się kochać wspominając, gdyby stanęła w spokojnych przybytkoch ołtarzów twoich.

Abowiem to snadź prawie fortunny człowiek, który dostąpi przybytków twoich, a snadź już żadnej

Nauka, aby opuściwszy doczesne rzeczy, kwapiłibychmy się ku jego świętej miłości.

przyczyny nigdy nie najdzie, aby miał przestać chwalić imienia twego, abowiem będą usłane ścieżki w sercu jego, któremi prawie przydź ma ku uznaniu twemu.

A snadź tacy wszyscy chodzą, rozkoszując sobie między rozlicznemi źródły, z których do sytości bywają nasyceni, a mnoży sie rozkosz ich i tych, którzy o tym innym powiadają aż prawie do samego oglądania świętej obliczności twojej.

A tak ty, wszechmogący Panie, usłyszawszy pokorne prośby nasze, nakłoniwszy ucho twoje, weźrzawszy też na obliczność Krystusa, pomazańca twego, racz miłościwie usłyszeć k tobie wołanie nasze.

Abowiem snadź jest weselszy jeden dzień w rozkoszach przybytków twoich, niż tysiąc inych na inych miejscach, i snadź leżeć u progu twojego, niżli siedzieć w nakosztowniejszym majestacie i w rozlicznych pałacach gdzie indziej.

Abowiem ty, Panie nasz, jesteś jako słońce, który oczyszczasz a chędożysz myśli prostych ludzi, a czynisz je uczęsniki dobrotności swoich, a tak szczęśliwy to jest człek, który uprzejmie dufa tobie, gdyż ty jest Bóg wszej możności a wszej sprawiedliwości.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Obrońca nasz, a Boże wszechmogący, któryś dziwną sprawą założył rozliczność pałaców na niebie świętych przybytków twoich, do których inemi wschody żadny nie wchodzi, jedno postępując z dobrych uczynków na lepsze, a z cnót na enoty, podpierając sie doskonałością wiary a świętym miłosierdziem twoim, raczysz, miły Panie, nas przywieść na ty stopnie, którymrybychmy mogli wnidź przez zasługi Pana naszego

a twego jedynego syna, do przybytków wiecznej chwale (sic!) twojej z dawnych wieków sprawionych, a' tam nigdy nie przestali wołając wysławiać wielmożności Boskiego majestatu twego. Amen.

*Benedixisti, domine, terram. Psalmus 85.*

### Argument.

Prorok pod figurą prosi o zesłanie syna Bożego, powiedając, iż z nim wszystko dobre nastać miało, przypominając, iż ziemia, będąc ubłogosławiona, da owoc ślachtetny, co się na pannę matkę świętą może duchownie rozumieć.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY PIĄTY.

Już z łaski swej raczyłeś przeżegnać ziemię twoją, nasz Panie, i wywieść z niewolej naród Jakóbów, zakrywszy od oczu twoich występki ludu twój, raczyłeś na stronę zgromadzić od nich rozgniewanie twoje.

Proroctwo  
o Pannie  
Maryey.

Już prawie do końca odłożywszy na stronę niełaskę swoją, racz przyjąć nas w miłosierdzie swoje, azaż by tak już miał, nasz Panie, wiecznie z narodu w naród rozciągać srogość rozgniewania twego.

A wszakże ty jest on Pan, który jedno sam możesz i ożywić i wyzwolić, a tak racz uczynić nas uczestnikami dobrodziejstwa twego, iżby się też lud twój rozkochał, iż znalazł przyczynę wiecznego już przy mierza twego.

A barzo bych rad słyssał, co dasz za odpowiedź na to wołanie nasze, abowiem tę nadzieję mamy, iż się ku miłosierdziu będzie ściagała nad przebraniami twemi, abowiem zawždy jest bliska święta łaska twoja tym, którzy chwalą święte imię twoje.

Abowiem wtenczas miłosierdzie a wiara potkają się z sobą, a pokój z sprawiedliwością się obłąpi, a prawda z ziemię, jako ze źródła będzie pochodziła, a sprawiedliwość snadź nam i tego z nieba przyciągnie, który na nas łaskawie pogląda.

A Bóg nasz będzie sprawcą tym, aby ziemia dała nam owoc ku pociesze naszej, a nastanie sprawiedliwość przed przyściem miłośnika jego, a przyście jego będzie uznano na drogach jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż, miły Panie, przyrodzenie Boskie twoje więcej zawždy na błogosławieństwo, niżli na przekłęcie każdemu się stworzeniu ściągało, racz, miły Panie, ubłogosławić tu ziemię twoją, ukazawszy nam święte miłosierdzie twoje, abychmy tu tak nie rośli, jako płone drzewa, któreby nie mnożyły żadnego pożytecznego owocu w winnicy twojej, ale daj zakwitnąć nam w cnotach, w sprawiedliwości, a w dobrych uczynkach, z których kwiatków pochodzi zawždy owoc przyjemny tobie, nasz miły Panie. Amen.

*Inclina, domine, aurem tuam. Psalmus 86.*

### Argument.

Prorok w osobie Syna Bożego modli się Bogu Ojcu tak, jako się on modlić miał w przeciwnościach swoich, w żywocie swoim, a także i każdy grzeszny tymi słowy może wołać ku Panu swemu.

## PSALM OŚMDZIESIĄTY SZÓSTY.

Nakłoń, miły Panie, łaskawie uszy twoje obaczywszy niedostatki moje, a daj łaskawą odpowiedź prośbam moim, a weźmi na opiekę swą duszę moją, zwłaszcza, iż jest poświęcona tobie.

Abyśmy się  
Panu Bogu  
modlili  
przykładem  
Krystusow-  
wym.

Abowiem ja inszej nadzieje nie mam jedno w łaskawym wspomózeniu twoim, a snadź sie też z tego zawždy rozraduje dusza moja i myśl moja, aczkolwiek na wielkiej wysokości przebywasz, ustawicznie sie ciągnie do ciebie.

Abowiem to jest rzecz jaśnie wiadoma, jakoś jest dobrotniwy, a snadź trudno by kto miał wysławiać miłosierdzie twoje, a tak i napokorniejszej prośby mej, proszę, aby nie był tęskliwy wysłuchać.

Bo ilekroć mi sie co sprzeciwne go trefi, ku komuż sie inemu uciec mam jedno ku tobie, mając nadzieję, iż będziesz mej strony, bowiem żadny iny Bóg, w których ini nadzieję pokładają, nigdy żadną możnością z tobą wyrównać nie może.

A snadź nielza i inem wszem narodom jedno, aby upadli przed nogami twemi, a ustraszyli sie majestatu twego, abowiem kto sie wydziwować może sprawam wielmożności twojej.

A ty z łaski swej racz mi oznajmić proste ścieżki, kędybych mógł snadnie k tobie przystąpić, aby zruszone serce moje, zrozumiało wielmożności twojej, a z prawej myśli wszemi chwałami wysławiało wieczne imię twoje.

Bowiem i dziś i zawždy jest wiele znaków dobrodziejstwa twego nade mną, abowiem, ilekroć na mię przypada jakie nieszczęście, nigdy nie omieszkasz ratować mię, a nie inaczej wywodzisz na swobodę duszę moją, jakoby ją wzięwszy z piekła do nieba przenosił.



Widzisz, mój Panie, jako wiele ich z pysznemi myślami wzruszyło się przeciw mnie, starając się o to, aby żywot mój odjęli odemnie, nie mając na to pieczę, iż ty, będąc opiekalnikiem moim, snadnie i gniewem i dobrodziejstwem możesz każdego ukrócić.

Lecz ty, weźrzawszy miłosiernie na mnie, bacząc na to, że ja jestem syn służebnicy twojej, snadnie nade mną możesz okazać znak świętej łaski twojej tak, iż oni zawstydzili się muszą, obaczywszy to, iż ty nie omieszkałeś pomścić zawždy krzywdy mojej.

### Modlitwa.

Wielekroć jest rzecz doświadczona, nasz miły Panie, jakoś ty jesteś prędki ku wysłuchaniu każdemu statecznym sercem k tobie wołającemu, a iż żaden nie jest, ktoby kiedy wyrównać mógł z wielmożnością twoją jedno ty sam i wyzwolić możesz i potępić nas, ale iż się więcej ściąga na miłosierdzie niż na pomstę święte Bóstwo twoje, racz radziej miłościwie wydrzeć nas z możności piekielnych, aby nad nami zwirzchności żadnej nie miały, aby się nie rozkochał żaden przeciwnik nasz, iż wziął zwycięstwo nad tym wojskiem, które jest pod moźność chorągwie twej postawiono. Amen.

*Fundamenta eius in montibus sanctis. Psalmus 87.*

### Argument.

Prorok wysławia zebranie kościoła krześcijańskiego, i jako się w nim miał Pan Bóg rozkochać, a iż i Syn przebrany jego miał się w teźże społeczności okazać.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY SIÓDMY.

Jako Pan  
Bóg kocha-

Fundamenty miasta zebrania twego, miły Panie, złożone są na mocnych a tobie poświęconych górach,

abowiemeś ty nad inne miasta obrał sobie fórtki u miasta <sup>nie w nas</sup> Syon i wielką wszędy o nich sławę uczynił. <sub>ma.</sub>

I obiecałeś miłosierdzia swego nie bronić Egipcjowi, i ziemi Babilońskiej, i innym narodom, którzyby się jedno chcieli przywrócić k tobie, a wiele inych pogańskich ziem obaczywszy to, przychyła się ku królestwom twoim, abowiem się w nich przebrany twój okaże.

Abowiem Syon zebranie miasta swego utwierdził namocniejszy sam, a przebrany jego w nim się ma urodzić tak, iż to będzie oznaczono i rozpisano na potym książętom na tym miejscu będącym.

A oni się rozradowawszy temu, będą to wysławiać rozmaitym pieniem, a tak i moja wszystka pilność na tymże też będzie należała dla wielkich dziwów, które zależą w wielmożnych sprawach twych.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

To jest prawy fundament wszystkiego założenia naszego, który nigdy poruszony być nie może, przyjęte człowieczeństwo od ciebie, Boga wiecznego, które nas ku tobie, Panu naszemu, właśnie przyjednoczyło przez rozliczne nauki, a nakoniec przez odkupienie święte twoje, o czym tu ani właśnie rozumieć ani przyjemnie zasługować możemy, aż gdy nas raczysz domieścić do onego założonego miasta, ku wiecznej chwale twojej, którego fundamenty są nad wszemi wysokościami gór założone, a tam nam przydzie snadnie i uznać nieskończone Bóstwo twoje, i starać się abychmy nigdy nie przestali chwały rozlicznej czynić świętej wielmożności twojej. Amen.

*Domine, Deus salutis meae. Psalmus 88.*

### Argument.

Tu prorok w osobie grzesznego człowieka narzeka na opuszczenie Pańskie, przypominając mu, iż z umarłych żadnej chwały nie ma, a ściaga sie to i na osobę Krystusową, jako miał być udręczon i opuszczon i od powinnych swoich.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY ÓSMY.

Prorok  
utyskuje na  
gniew  
Pański.

Panie, Boże mój, iż ni w kim innym nie należy nadzieja ma, dniem i nocą nie przestanę wołać k tobie, aż snadź nakłoniwszy ucha twego wždy kiedy usłyszysz prośbę moję.

Abowiem już snadź i nazbyt pełna jest wszego udręczenia dusza moja, a snadziem więcej podobien ku grobowi niżli ku żywotowi, i ku onemu człowiekowi, który już miał być wtracon do piekła, będąc opuszczony od wszej nadzieje swojej.

Niewiem, by snadź nie lepiej leżeć w grobie z onemi, którzy są ręką twą z żywota złożeni, a dawność już ich zapomniał, a nie myślisz o tych uciskoch, które na mię z wielkim udręczeniem przychodzą.

Abowiem mię takimi sprzeciwieństwuy udręczyli sprzeciwnicy moi, że mi się zda żywot mój, jakoby w ciemnym a w okrutnym więzieniu, a snadź mię nic więcej nie dręczy jedno to, jeśliże mi to przychodzi z nielubości twojej.

Bo i powinowaci moi tak mię sobie snadź z twej nielaski zmierzili, zem jest prawie od nich opuszczon, snadź i oczy moje patrząc zwątpiły o wspomozeniu

swym, a wszakoż ja przedsię nie przestanę ku tobie podnosić rąk swoich.

Abowiem, miły Panie, jużci umarli mało potrzebują patrzeć na dziwy twoje, których już żaden lekarz wskrzesić nie może, a iście w żadnym grobie nigdy pamiątki nie masz o wielmożności twojej.

Bo jeśli nam żywym nie będziesz okazał wielmożności swojej, w ciemnościach nigdy znaczna nie będzie, a tak mnie nielza jedno uciekać się k tobie, a jeszcze z poranku zabieżeć tobie z modlitwami swemi.

I dokądże, miły Panie, raczysz tak zakrywać przede mną nędznikiem oblicze twoje, abych nie znał łaski twojej, bo snadź jeszcze z młodości mojej ty przestraszy od ciebie na mię przychodzą, iż czasem zwątpię i o wspomóżeniu swoim.

Bo snadź jawne a straszliwe znaki okazują się nade mną srogości twojej, a nie inaczejem nimi jest ogarnion, jako tonący burzącymi wodami, a nie jeden strach po drugim, ale snadź się razem wszystkie około mnie zebrały.

A razem i sam się ode mnie oddaliwszy, oddaliłeś każdą iną nadzieję wspomóżenia mego, i od tych, u którychem ja przedtym był w wielkim kochaniu, a prawieś mię zakrył ciemnościami ziemie, iż już dziś nikt mię poznać nie może.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Odkupicielu nasz, wszechmogący Boże, który, wzięwszy na się człowieczeństwo nasze, raczyłeś włożyć na nią ciężkie brzemień występków naszych, a raczyłeś unżyć Bóstwo swoje, będąc udręczony srogą śmiercią aż do grobu swego, potym z grobu aż do głębokości

piekielnych, a potem na wiekuiącą chwałę raczyłeś na wysokości wywieść je w wielkiej chwalebności, gdyżżeś tak wywyższył człowieczeństwo nasze, nie racz nas też tu, miły Panie, zostawować w tych straszliwych niebezpieczeństwach naszych, ale racz wywieść stan nasz na wysokości swoje za sobą, a stąd by jeszcze było więcej chwalebne święte Bóstwo twoje. Amen.

*Misericordias domini in aeternum. Psalmus 89.*

### Argument.

O dziwnych obronach i możliwościach Boskich, i jako miał postanowić króla nad ludem swoim, które prorocstwo się jawnie ściąga na Krystusa, i inne wielkie dobrodziejstwa Pańskie nad człowiekiem.

### PSALM OŚMDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Wylicza  
przemienie-  
nie starego  
zakonu  
w nowy.

Nielza jedno muszę ustawicznie wysławiać miłosierdzie twoje, mój Panie, i dziś i wiecznie napotym, abowiemem już na tym umysł swój utwierdził, i snadź pirwej przystojniej, aby niebo i ziemia zniszczała, niżliby kiedy miało zniszczyć miłosierdzie twoje, a łaskawe obietnice twoje.

Abowiemeś ty wziął przymierze wieczne z człowieczym narodem, któreś mu i poprzysiągł, przytemeś też obiecał słudze swemu Dawidowi, że nie miał nigdy stolec królewski zaginać z potomków jego, lecz tak miał być wiecznie utwierdzon.

Możności wszystkie niebieskie wyznawać muszą dziwne sprawy twoje, i tym, którzy ich nie świadomi, abowiem i między Anioły i nazacniejszemi świętymi nikt się taki nie obierze, ktoby się miał przyrównać jakim podobieństwem k tobie.

Bowiemeś ty jest Bóg dziwny i straszliwy w środku zebrania świętych twoich, a kto z tobą wyrównać może, gdyś ty wszystko stworzył, a wszystko wedle wolej swej, jako chcesz, możesz zachować.

Ty możesz wzburzyć i ukrócić wszystkie srogości morskie, tyś mozną ręką swoją zbórzył tak snadnie wszystkie mocarstwa Egipskie, a nie inaczej ci to przyszło uczynić, jako z nanędniejszym człowiekiem.

Tobie jest państwo na niebie i na ziemi, a tyś zakładał fundamenty ich, ty rozkazujesz wiatrom i wszem rozlicznym górą, które wysokościami swemi okazują dziwne możności twoje.

A ręka twoja jest prawie wszej możności napełniona, i na prawdzie i na sprawiedliwości jest założon majestat królewskiej wielmożności twojej, a łaska i miłosierdzie jest w największej pieceju u ciebie.

I fortunny to jest prawie człek, który sie rozkocha w takiej sprawie twojej, abowiem sie ustawicznie nad nim mnożyć musi dobroć twoja, a radować sie zawżdy musi z wielkiego dobrodziejstwa twojego.

Bowiem ty będziesz prawie okrasa takich wszystkich, a dobroć twoją będą twoją nie inaczej jako mocną tarczą od wszego złego zaszczytenci, i cokolwiek poczniesz nad nimi, wszystko sie im będzie szczęśliwie zdarzało.

I dawałeś słyszeć głos twój wielekroć przebrany swoim, i obiecowałeś im podnieść mocarza z narodu ich, i z tego żeś był narodu znalazł Dawida sługę swego, któregoś kazał pomazać na stolec królewski poczciwości swojej.

A nad onym przebrany swoim umocniłeś rękę swoją tak, iż się uczynił jego moźnym, iż nigdy nie mógł udrećzyć go żadny złościwy sprzeciwnik jego, boś zawżdy snadnie stał każdego, który sie chciał zastawić jemu.

A snadnie on miał znaleźć wszystko, coś ty kolwiek jedno obiecał jemu jeszcze z onej łaski pirwszego przeźrzenia jego, boś obiecał aż od morza do morza rozszerzyć rozkazowanie jego.

I dopuściłeś mu, iż bezpiecznie k tobie może rzec, żeś ty ociec mój miłościwy jest, Bóg mój a nadzieja wszech spraw moich, a obiecałeś go pirwszego postawić nad wszemi królewskimi narody.

I powiedziałeś, iż to przymierze a tę łaskę wiecznie z nim chcesz zachować, a stolec królewski jego postanowić między potomki jego, aż do ostatecznego dnia skończenia świata.

A jeśliby też ci, którzy za jego sprawą po niem ostaną, chcieli jako odstąpić rozkazania jego, a takżeż zgwałcić ustawy moje a nie czynić dosyć naukam moim.

Będę je karał łaskawie, a jako biczem będę gromił występki ich, a wszakoż prawie opuścić nie będę mógł ich, bo bych musiał ukazać omylność im w obietnicach swoich.

Bo mi sie nie zda, abych kiedy miał złamać to przymierze, którem założył z ludem swoim, i z Dawidem sługą swym, i poprzysiągłem je na Bóstwo swoje, a snadź mi sie też nie godzi inaczej uczynić.

Abowiem to obiecał, iż z pokolenia jego nastanie ten, który będzie trwał na wieki, a stolec majestatu królewskiego jego będzie tak jasny i tak trwały, jako słońce i miesiąc na niebie, co chce mieć za znak pewnej obietnice mojej.

Ale snadź niektóre plemię jego, zapomniawszy a wzgardziwszy to dobrodziejstwo moje, oddaliło od siebie przyscie Krystusa swego, a chce podobno, aby sie złomiło przymierze moje, a korona chwały jego aby upadła na ziemię.

I rozdrapać dali mury kościoła mego i miejsca ty wniwecz obrócili, w którychem ja sobie osobiwie rozkoszował, tak, iż zarosły ścieżki do nich, a stali sie na pośmiewisko imo nie (sic!) przechodzącym ludziom.

Tak iż z tego bezpieczeństwa już podnieśli ręce swoje, kochając sie w zuchwalstwie swoim, przeciwnicy moi, a przebrani moi odwrócili obronę swoją, a nie chcą stale stać, jako byli zwykli przy panu swoim.

A tak też tym zaćmili stolec zacny przodków swoich, a równo ji z ziemią zniszczyli, i stały sie skrócone dni młodości ich, a zewsząd wstydem niemałym ogarnione ostaną.

A wszakeż ty, miły Panie, nie przypuszczaj tej rzeczy ku srogości gniewu twojego, pamiętając, iż krótki jest czas każdego stworzenia twojego, a dosyć udęczenia ma żywot nasz, iżeśmy ku występkom przychylni wszyscy z Adamowego narodu.

A żadny nie jest, by też był namożniejszy, któryby miał być próżen śmierci, a iżby sie miał obronić gwałtownej grobowej możności.

Wzruszże tedy onego starego miłosierdzia swego, nasz miły Panie, rozważ sobie, coś obiecował przodkom naszym, a jako mimo tve obietnice nędznie są udęczeni słudzy twoi od rozmaitych a srogich narodów.

Co snadź nie tylko obrusza wstydliwie nas, ale i ciebie samego, nasz Panie, abowiem jest ustawiczne naśmiewisko z nas, przypominając nam, gdzieśmy podzieli nadzieję naszą.

A wszakoż cóż sie kolwiek z nami dzieć będzie, to być inaczej nie może, że nas do końca Pan opuścić nie raczy, pamiętając obietnice swoje, a my przedsię nie przestaniem chwalić imienia jego, które zawždy



godno jest chwały nigdy nieskończonej.  
Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie możemy cie inaczej zwać, jedno panem wszelakiej możności, Boże wszechmogący nasz, abowiem wszystka okrągłość ziemie jest pod nogami twemi, a szyrokość nieba na wszem posłuszeństwie twoim przed którego strachem drżą Anieli i każde tak ziemskie jako i niebieskie stworzenie, a kochanie twoje w wielkości onego zebrania, którzy bez przestanku wielbią święte imię twoje, nie raczysz tedy, miły Panie, z tego zebrania wyłączać nędznych też dusz naszych, abowiem już by sie z nich mnożyć nie mogła żadna chwała wielmożności twojej, gdybyś je wydać raczył na ciemności piekielne, skąd by widzieć nie mogły świętego oblicza twego, ale radziej przyjmi miłościwie k sobie nas dla świętego imienia swojego. Amen.

*Domine refugium factus. Psalmus 90.*

### Argument.

Tu prorok wylicza przed Panem krótkość żywota człowieczego, i upomina go, aby sie nie srożył nad tak nietrwałym stworzeniem, i prosi, aby człowiek mógł znać przy tych rozterkach żywota swego miłosierdzie jego.

### PSALM DZIEWIĘDZIESTY.

Prorok przed Panem wyznawa krótkość dał swoich, prosi o ratunk.

Panie Boże nasz, tyś zawždy jest bezpieczna ucieczka nasza, a z dawnych narodów naszych, a moźność Boska twoja zdawna jest znaczna, jeszcze nie była stworzona ziemia ani góry były ukazały wysokości swych.

A żywot człowieczy, acz na wielką nędzę wydany z rozkazania twego, snadnie będzie w ziemię obrócon,

a dni jego wszystkie są jemu jako ten jeden, który wczora przeminął, albo jako jedna noc, która z poranku żadnego znaku po sobie nie zostawiła.

Bo z wielką prędkością nastrojone są ku zginieniu czasy jego, bo snadź ni sie obaczy, gdzie sie podziały sprawy jego, i podobien jest ku kwiatkowi, który z poranku sie rozkwitnie, a k wieczoru w ziemię będzie potłoczon.

Więc jeszcze k temu naszemu złemu wielokroć nam przypada niełaska twoja tak, iż jedno jako przez sen używamy tej krótkiej krotchwile swojej, abowiem w strachu są dni nasze, a nie chce sie nam niczego, gdy z nami niełaska twoja.

Bo snadź i ony występki młodości naszej, którycheśmy sobie za nic nie mieli, zawždy są postawiony przed oblicznością twoją, a tak rozpomniawszy sie na to, krócej niż trzeba, nam muszą ginać czasy nasze.

Abowiem czas nasz trudno sie dalej nad lat ośmdziesiąt może wyciągnąć, bo już, co dalej nad to, szkoda zwać tego żywotem, jedno pracą a boleścią, a drudzy jeszcze w kwitnącej młodości swej, nie inaczej jedno jako z przyprawionemi skrzydły, wylecą więc bez czasu.

I kto sie może ustrzedz nielubości twojej, gdy wiemy, jakiej chwały potrzebuje wielmożny majestat twój, a snadź by nam przystało liczyć każdą godzinę naszą, a iż niczemna nadzieja żywota naszego, abymychmy sie na wszem ku chwale twej ściągali.

A tak, miły Panie, przywróć k sobie zwykłe miłosierdzie twoje, a ukaż nam łaskę twą użyć tych krótkich czasów naszych, a wždy sie też czasem zmiłuj nad sługami swemi, aby sie też nie zawždy srożył gniew twój nad nami.

A uraduj też nas kiedy weselem łaski twojej po

takich uciskoch naszych, abychmy też zrozumieli łaskawe odkupienie twoje, i znak zjednania twego, któreś uczynił i z potomki przodków naszych.

A racz się nam kiedy miłosiernie okazać, i dopuść się nam wzdry rozradować w swej łasce, aby sprawy rąk naszych przyszły nam ku skutkowi za dobrodziejstwem twoim.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie odwracaj nas, miły Panie, od siebie obłądliwego serca naszego, gdyżżeś ty jest jedyna ucieczką nasza we wszem niebezpieczeństwie naszym, ale racz, miłościwie nakłoniwszy uszu swoich, wysłuchawać pożądlive prośby nasze, aby się rozkochawały dusze nasze w dobrej nadziei o tobie, znając tu wzdry jakie miłosierdzie nad sobą, a stądbychmy się ochotniej starali, aby na nas takie sprawy nie przychodziły, aby nam miły uczynić ty przyczyny, aby ty nas, nasz miły Panie, miał napotym odepchnąć od wdzięcznej obliczności swojej, czego nas racz obronić, wszechmogący Boże nasz. Amen.

*Qui habitat in auditorio altissimi. Psalmus 91.*

### Argument.

Tu prorok wysławia dziwną łaskę pańską, którą temu człowiekowi obiecuje, który, jemu dobrze dufając, jego się opiece poruczy, i jako go strzeże Pan Bóg przez Anioły swoje od każdego niebezpieczeństwa jego.

### PSALM DZIEWIĘDZIESTY PIRWY.

Jako P. Bóg  
strzeże  
wybranych

Któżkolwiek się z dobrą wiarą poruczy w opiekę  
nawyzszemu Panu, to jest rzecz pewna, acz niewido-

mie weźmie obronę jego, iż iście może przepiecinnie <sup>swych przez</sup>  
 chodzić między wszemi niebezpieczeństwami świata. <sup>Anioły swo-</sup>  
 je.

A tak i ja tę radę przedsię wezmę, abych mu się porucił, a wziął go za Boga i za obrońcę swego, zwłaszcza gdy się on o każdego takiego stara, aby nań nie przypadły żadne trudności, a snadź i żadne naszkodliwsze powietrze.

A bezpieczniejszy snadź każdy będzie pod cieniem skrzydł jego, niż pod namocniejszą tarczą, abowiem już tam żadny strach, ani żadny zastrzał nań nie przyjdzie, by też był wypuszczon w pośrodku dnia najjaśniejszego.

Próżen będzie każdej rozmaitej pokusy i powietrza zarazonego, które potajemnie szkodzi każdemu, a ktoby się on chciał pokusić, tysiącami ich padać musi od prawej ręki jego.

I owszem ogląda przed sobą Pana swego, albo moc jego, a on burzy przed oczyma jego sprzeciwniki jego, a tak ktokolwiek jest pełnego rozumu, radę przelóż sobie nad wszystko ino świętą łaskę jego.

Bo gdy to z dobrą wiarą uczynisz, możesz bezpiecznie na to trwać, iż się żadna przygoda o cię nie pokusi ani o zebranie twoje, abowiem Aniołom Bożym jest to poruczono, aby strzegli namniejszego postąpienia twego.

A snadź prawie w rękę swoich będą piastować cie i strzedz, abys i o kamyk nie obraził nogi swojej, a bezpiecznie będziesz chodził między srogami i jadowitemi zwirzety, a jeśliby się które chciało o cię pokusić, snadnie nogą swą potłoczyć możesz smoka i lwa namocniejszego.

Abowiem Pan Bóg tak o takim powiada każdym, iż gdy on prawie umiłował mnie, uczynię go też przez-

piecznego od każdej złej przygody jego, a umocnię na wszem stan jego, aby on też znał, iż to jest u mnie przyjemno, iż on umiłował imię moje.

I oczkolwiek zawoła ku mnie, nie omieszkam wysłuchać jego, a wybawiwszy go, wielką go poczeiwością ogarnę i przełożę w rozkoszach dni jego tak, iż pozna, jako sie w niem sobie powolnie zachowam.

Chwała Bogu Ojcu etc.

### Modlitwa.

Gdyż to wiemy, nasz miły Panie, iż żadna spokojniejsza obrona, a żadna bezpieczniejsza twirdz nam sie trefić nie może, jedno gdy ty nas zachowasz pod skrzydły wielmożnego Bóstwa twego, racz, miły Panie, w laskawą opiekę przyjąwszy nas, bronić a szczyić od wszech nawałności niebezpieczeństwa naszego, abychmy tu będąc bezpieczni za obroną twoją, zwyciężywszy ty doczesne sprzeciwności nasze, moglibyśmy sie pokusić zwyciężyć i onego sprzeciwnika naszego, który sie zakrycie uchyla a potajemnie stara około wiecznego upadku naszego.

*Bonum est confiteri domino. Psalmus 92.*

### Argument.

Tu prorok rozwódzi człowieku, aby rano, to jest z młodości, Boga chwalił, tak w szczęściu jako i w nieszczęściu, przypominając mu dziwne sprawy Boże, a iż to też nie każdemu na dobre wynidzie, komu szczęście nazbyt folguje.

### PSALM DZIEWIĘĆDZIESTY WTÓRY.

Nauka,  
abychmy za  
młodych lat

Właśnie to nam jest rzecz przyleżąca, abychmy rozmaicie chwaląc, wysławiali dobrodziejstwa Pana

swego, a nie tylko naszym prostym głosem, ale i rozmaite gry i muzyki k temu przyłożywszy.

Panu Bogu  
służyli, nie  
czekając sta-  
rości.

Abowiem on rozmaicie urozkoszował myśli nasze, tylko jedno okazując nam dziwne sprawy swe, a jako mają być od nas wdzięcznie przyjmowane, abowiem trudno ma kto z nas rozeznąć głębokie tajemnice jego.

A człowiek wszeteczny snadź mało albo nie jemu rozumie, ani sie wzruszy dziwnymi sprawami pańskimi, a nic sie temu nie dziwi, iż on przedsię kwitnie w rozkoszach swoich, toć jest snadź znamię jego napotym wiecznego ucisku.

A pan nasz przedsię na wysokości wieczny jest, a przeciwnikom jego iście nad duszą nadzieja ich po tym doczesnym kochaniu przypadnie nieobaczne uciśnienie ich.

A obrona moja będzie umocniona jako jednoróżcowa tak, iż oko moje ogląda takie zwycięstwo, jakieby jedno kto rad widział nad każdym nieprzyjacielem swoim.

Bowiem sprawiedliwy zakwitnie w łasce Bożej jako drzewo palmowe, a będzie rozszerzon jako piękny Cedron na puszczy, abowiem go sam Pan Bóg wszepełił, a kwiatki jego wznikną aż na pałac jego.

A ostarzałości nigdy nie poznają na sobie, aby sie to jawnie okazało, iż to jest szlachetnych obyczajów Bóg, a od każdej złości daleko oddalony.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Znając, że grzechy nasze są tak nieznośne, iż bez osobnej łaski twojej w nich bychmy nigdy wytrwać nie mogli przed sądem sprawiedliwości twojej, a tak gdyż już w żadnych zasługach naszych stanąć nie może

nadzieja nasza, jedno w miłosierdziu twoim, prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby w naszą płonącą raczył wszczepić kwitnącą różczkę świętej wiary twojej, aby się stąd w nas umnożył pożyteczny owoc, któryby nam uczynił rozmaite pożytki świętej łaski twojej. Amen.

*Dominus regnavit decorem. Psalmus 93.*

### Argument.

Tu prorok pod figurą mówi o zmartwychwstaniu Pańskim, jako miało wiele być postanowiono w zebraniu Krześcijańskim, i jako on miał opanować jemu zdawna nagotowane królestwo.

### PSALM DZIEWIĘDZIESTY TRZECI.

O zmar-  
twychwsta-  
niu.

Pan Bóg, przyjąwszy wieczne królestwo, rozmaita okrasą przychędożon jest a wziął na się możność swoją tak, iż postanowił ziemię i wszystkie sprawy jej, a królestwo jego jemu zdawna a mocnie postanowione, i stało się jeszcze przed poczęciem świata, a trwać tak będzie aż do ostatniego dokończenia.

Acz rozmaite wodne możności podniosły szumne burzliwości swoje, ale on snadnie to uskromić może wielmożnością swoją, które on wszystkie głębokości morskie opanował.

A to, co nam o nim powiadano, jawnie się wszystko okazało, a osobliwym kształtem są ochędożone święte przybytki jego, a snadź już tak wiecznie będą trwające.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdy rozmaite dobrodziejstwa twoje sobie rozpa mięta wamy, nasz Panie, tedy nam nielza jedno prosić miłosierdzia twego, aby nas raczył w tej społeczności

zebrania kościoła swego pospołu a zupełnie zachować, a mieszkanie nasze tak sprawować, jakoby żywot nasz ni nacz inszego nie był szafowan, jedno na wolą a na rozkazanie twe Pańskie, a stąd nam może wzrość przy-sługa, iż nas tak w tej społeczności będziesz raczył przywieść do miasta swego świętego, z wieków tobie przebranego, a tam nas osadzić ku wiecznej chwale swojej. Amen.

*Deus ultionum dominus. Psalmus 94.*

### Argument.

Uskarża sie prorok w osobie zebrania Krześcijań-skiego, na ony prześladowce, którzy zaćmiwszy oczy swoje nie o Bogu nie pomnią, opowiadając im prędką moc Pańską a prędkie baczenie na wszystko na świecie.

### PSALM DZIEWIĘDZIESTY CZWARTY.

Boże, który masz wszystkę możność wszelkiej pomsty nad każdym, podnieś sie na groźnym majestacie twoim, a niechaj weźmie każdy zasługi swej zapłatę swoją, wszakże ty jest wszelki rozprawca na wszystkiej ziemi.

Prześlaw-  
com Bożym  
prorok  
opowiada  
prędką pom-  
stę.

I długożli ci złościwi ludzie będą tak w rozko-szach swych wynosić ku górze myśli swoje, a chępiąc sie w napowiesciach swoich, iż mają zwirzchność nad ludem twoim, a i sirogość swoją na dziedzictwie twoim.

Ani wdowa, ani żadna sirota, ani obcy człowiek, przyszli z dalekiej strony, żadnej litości nie najdzie przed nimi, a nie na to nie baczą, abyś ty to miał na pieczy, pomścić sie krzywdy niewinnie uciśnionych.



A snadź wy nędzni szaleni, którzyście snadź niemym zwirzëtom podobni w srogościach swoich, snadniej byście to mogli obaczyć, iż ten wszystko widzi i słyży, który wam ony uszy przyprawił ku głowam waszym.

Abowiem tę rozdawa wyrozumienie każdemu, a snadź i pogani z łaski jego umięją rozeznać, co jest lepszego, a wszystko wie, cokolwiek pomysli człowiek, cóż rozumiecie, jeśli też z pomsty osławi sprzeciwnie złości wasze.

A iście to jest nie lekce błogosławiony człek, którego ogarnęła ręka twoja, miły Panie, abowiem bezpiecznym go będzie mogła od każdej przygody uczynić, gdy nań złościwe będą sidła zastawiony.

Bowiem to być inaczej nie może, jedno iż Bóg nigdy nie wzgardzi, ani odrzuci dziedzictwa swego, a sądy sprawiedliwości czasu swego będą społu zjednoczony, a wszyscy to wdzięcznie przyjmować będą, którzy są serca czystego.

Ach gdzieś mi w tę czas kto był na pomocy naprzeciwko onym złościwym prześladownikom naszym, ale to próżne staranie, jeśli sam pan pomódz nie raczy, bo ilekroć klęka noga moja, aż snadź blisko śmierci, nigdy on ratować nie omieszkał.

I miasto wszelkich ucisków naszych, wielekroć mi przychodziło wielkie pocieszenie od niego, abowiem on nigdy nie chce żadnego spolku używać z onych okrutników możnością, którą stroją nad niewinnym, a zda się im to, aby to prawie słusznie czynili.

Bo oni będą około siebie zgromadzać rozmaite pomocniki, aby snadniej niewinnego ścisnęli, ale gdy się Pan mój stanie obrońcą moim, stanie mi to za pewny zamek, dziwną możnością oprawiony, a ono strojenie ich, które nasadzili na niewinnego, snadź się wszystko

na głowy ich obróci, a według zasługi złościwego żywota ich, będą z możności pańskiej wywróceni.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wspomożycielu nasz we wszecich trudnościach, wszechmogący Boże, obaczywszy to, iż ten żywot nasz jest w rozmaitych roztyrkoch położony, w których muszą bywać troskliwe myśli nasze, racz łaskawie podpomagać nas, aby my będąc spracowani nie ustali na tej drodze, któraby nas miała przywieść do obiecaney ojczyzny naszej, a to będąc na wszem usprawiedliwieni, abychmy już tam przyszedszy nie byli powinni liczby czynić z żadnych spraw naszych, jedno tylko używać wiecznego pokoju przy tobie, Panu swoim, a przy świętej obliczności twojej. Amen.

*Venite exultemus domino. Psalmus 95.*

### Argument.

To pień kościół święty przed zaczęciem iney chwały Bożej, gdzie lud upominając przywodzi ku chwale Bożej, i przywodząc na pamięć, jako to jest rzecz przystojna, i grożąc też, którzy by o to nie dbali.

### PSALM DZIEWIĘCDZIESTY PIĄTY.

Nuż z prawą myślą zszedysz się społu, rozradujmy się Panu swemu, kochając się z tego, iż się on zstał zbawicielem naszym, a postawmy się przedkiem przed oblicznością jego z naszym wyznawaniem, a w każdym pienu wysławiajmy jego.

Abychmy  
wszyscy  
wysławiali  
imię  
Pańskie.

Abowiem to wiemy, iż on jest nawyższy król nade wszemi królmi i pan nad wszemi pany, a on za-

łożył fundamenty gruntów wszytkiej ziemie i okręgu świata, i wysokości wszech gór są w opiece jego.

Bowiem i srogość wszytka morska jest w posłuszeństwie jego, i suchość ziemie jest w poruczeństwie tegoż, a tak już nie mieszkając, zejdźmy sie do niego, a płaczkliwie upadnijmy przed kolana jego, abowiem to jest Bóg nasz, a my nędzne stworzenie jego.

A prawiechmy są nędzne owieczki zebrania trzody jego, a tak już dziś bądźmy pilni łaskawego głosu jego, a nie bierzmy przykładu z zatwardziałego serca przodków naszych, którzy na puszczy pokuszali możności jego, acz jawnie znali znaki możnego Bóstwa jego.

Przez czterdzieści lat nad tym narodem stała mocna ręka jego, a nie mogli sie obaczyć od błędu swego, acz je zawždy łaskawie upominał z tego, nakoniec już był poruszył gniewu swego a snadź już był chciał oddalić od wiecznego miłosierdzia swego. A tak z prawą myślą zszedzy sie społu.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Boże wszechmogący, któryś jest zwirzehni król nad wszemi królmi, w którego rozkazowaniu a mocy są ine wszytki możności niebieskie i ziemskie, ciebie jedno samego panem, królem i stworzycielem sprawiedliwie wyznawać mamy, tobie samemu, a nikomu inemu, za rozliczne dobrodziejstwa nad nami uczynione i w stworzeniu i w odkupieniu naszym dziękować sprawnie mamy, ciebie o każde miłosierdzie prosić, ku tobie sie uciekać, a ty, obaczywszy zwirzehność swą nad nami, będziesz raczył nas przywieść, jako błędne owieczki, do onej owczarniej, w której już będziemy prózni każdego niebezpieczeństwa naszego. Amen.

*Cantate domino canticum novum. Psalmus 96.***Argument.**

Upomina prorok lud krześcijański, aby sie rozkochali w Panu swoim, znając wielkie dobrodziejstwa jego, a tyka też łaskawego przyścia Pańskiego, jako z nim wszystko dobre nastać miało, i jako w każdej słuszności ma naród ludzki sądem swym rozprawować.

**PSALM DZIEWIĘDZIESTY SZÓSTY.**

Właśnie to przysłusze, abychmy panu swojemu ku czci śpiewali nowe a rozliczne pienie, a ustawicznie wysławiali dobrodziejstwo jego, które sie nam stało w wybawieniu naszym przez święte imię jego.

A rozszerzajmy powieściami swemi między wszystkie narody wielmożność jego, wyznawając, że to jest nad wszemi namożniejszy Pan, a straszliwy nad wszystkie innych Bogów srogości.

Abowiem wszystko ine na świecie, acz by też to było wielkiej powagi, nic nie jest przed majestatem jego, a cokolwiek jest nazacniejszego na świecie, wszystko to jest ku wielkiej czci jego, którą nam i niebo wysoki stolec jego osobliwie wyznawa.

A tak wy wszystkie narodowie, ile jest was na ziemi, dawajcie powinna właściwie chwałę a taką chwałę, jaka należy majestatowi jego, a z osobnemi upominki starajcie sie o miłosierdzie jego.

A położywszy sie przed nogami jego, ustraszwszy sie miejcie w powadze wielmożny majestat jego, wysławiając to i między pogany, iż on przyjął królestwo nad nami, a iż sie już świat obłądzić nigdy nie może, gdyż jest poruczony w opiekę jego.

Abowiem nie tylko człowiek rozumny, ale i ziemia

i niebo rozkocha się z tego, lasy głuche i szerokie pola, i głębokości morskie, będą mieć wielkie rozradowanie z tego.

A to dla łaskawego a miłego przyścia pana swojego, abowiem on słuszną rozprawą postanowi wszystko na ziemi, a będzie sądził wszystkie okrąg świata w sprawiedliwości i w miłosierdziu swoim.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.\*

### Modlitwa.

Nikomu inemu nie należy od nas, gdyżzechmy stworzenie twoje, cześć i chwała, i wszystko błogosławieństwo, jedno tobie, nasz miły Panie, abowiem z ciebie wszystko dobrodziejstwo mamy, twoją tę zwirzchność nad wsze inne zwirzchności widzimy oczywiście być przełożoną, a gdyż to wiemy, iż ty z onego uniznienia, któreś był raczył wziąć na się przyszedszy na świat, wziąłeś na się i wieczną chwałę. Prosimy, aby też nas, dla którychś to uniznienie cierpieć raczył, też z tej nizkości ucisków naszych przyjąć ku sobie nas też uczęsniki tej wiecznej chwały twojej świętej, z łaski swej uczynić raczył, nasz miły Panie. Amen.

*Dominus regnavit, exultet terra. Psalmus 97.*

### Argument.

Jawnie prorok tu położył sprawę sądu pańskiego, tak jako i inne pisma o nim piszą, a barzo straszny złościwe, a cieszy zasię niewinne a sprawiedliwe.

### PSALM DZIEWIĘCDZIESTY SIÓDMY.

Prorok  
w dzień są-  
dny z tym  
strach a po-  
tęplente,

Rozraduj się, ziemio i wszystkie powiaty twoje, iż Pan twój wziął na się ten urząd, aby nad tobą królował, abowiem zawždy srogi obłok i ciemność przed nim

na przestrach złościwych, a miłosierdzie zasię i sprawiedliwość ku pociesze dobrym.

a dobrym  
pociechę  
opowieda.

A ogień srogi ukaże się przed oblicznością jego, a płomień palający zatłumi nieprzyjaciół jego, a oświeci się świat od błyskania jego, a przed gromem wielkim będzie ustraszona ziemia.

A wysokie góry nie inaczej, jako воск rozplyną się, będą zrównany dla srogięgo przyścia obliczności jego, i niebo wielkimi dziwy wysławiać będzie sprawiedliwość jego, a rozdziwi się wszytek lud tak srogiemu majestatowi jego.

Zda mi się, że się oni zawstydzą, którzy się kochają w możnościach swoich, a obierali sobie bogi postronne, a radziej aby się wczas położyli przed nogami jego, którzy się tu swą szaloną nadzieją za ziemskie bogi przekładali.

A góra Syon, to jest zebranie wiernych, rozraduje się, usłyszawszy ony sprawiedliwe wyroki, straszliwe złym, a pocieszne pokornym, użrawszy Pana swęgo w możności jego, którą on jest nad wszytki ine bogi wywyższon.

I owszem wszyscy, którzyście powinni miłować Pana swęgo, miejcie w nienawiści sprawy złościwe k woli jemu, który strzeże dusz sprawiedliwych, a od kaźdych srogości umie ich obronić.

Bowiem nad sprawiedliwym wielka się światłość okaże, a kochajcie się niewinni, że tak macie przychylnego Pana k sobie, a z wielką pocziwością dawajcie wielkie dzięki majestatowi jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

#### Modlitwa.

Tobie, a nikomu inemu, są w opiekę właśnie przypadły dusze nasze miły Panie, a ty obaczywszy pro-

stotę a niedoskonałą sprawę ich, która bez osobnej łaski twej świętej nigdy w rządzie nie może być postanowiona, racz miłościwie objaśnić serca nasze, aby nas nie zastał, jako błędnych, gdy będziesz raczył brakować to zebranie owczarniej swojej, aby nas tak nie znalazł jako niepotrzebnych, którzyby mieli być wyrzuceni z świętej społeczności, którą ty sobie ku czci a ku wiecznej chwale zostawić będziesz raczył, ale owszem racz łaskawie nas przywieść na pole rozkoszy twych, gdzieś prawie wilkowi z paszczyki miłościwie wydrzeć nas raczył. Amen.

*Cantate domino canticum novum. Psalmus 98.*

### Argument.

W tym psalmie prorok wysławia możność Pańską w jego własnym zmartwychwstaniu, i jako chmy to powinni wysławiać, abowiem on dał znać i niewiernym siebie, i jako mamy oczekiwać sprawiedliwego sądu jego.

### PSALM DZIEWIĘDZIESTY ÓSMY.

O zmartwychwstaniu.

Nowym pieniem wyśpiewawajmy chwałę Pana swego, abowiem iście do tego z jego spraw mamy wielkie przyczyny, bowiem on wielką chwałę zwycięstwa sobie wystroił mocną ręką majestatu swego.

A tak nad swemi rozszerzył moc swoją, iż i pogani uznali wielkie przyczyny sprawiedliwości, abowiem im na wszem zdzierzał obietnice swoje tak, iż temu zrozumieli i ci, którzy siedzą na końcoch ziemi, to wybawienie nasze, którego sprawcą sam Bóg raczył być.

A tak z tej przyczyny wy wszyscy, którzyście osiedli ziemię, z wielkimi radościami dajcie chwałę jemu, a nie tylko swym głosem, ale i z trąbami i z organy i ze wszemi inemi wesołemi sprawami.

I jakakolwiek wymyśloną przyprawą ku czci jego wyznawajcie wielką sprawę jego, abowiem ci snadź i morze i rzeki społu się złączywszy, i góry i wszytek okrąg świata z wielkimi radościami jawnie wyznawa dobrodziejstwo jego.

A to wszystko dla łaskawego ukazania jego, którym się on miłościwie nam ukazować raczy, a zwłaszcza iż on obiecał nas i wszytek świat rozprawić w wielkiej a na wszem w słusznej sprawiedliwości.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Pamiętaj, miły Panie, jako było zakryte a niewidome święte Bóstwo twoje, a ty, chcąc jawnie okazać chwałę wielmożności twojej, raczyłeś widome ciało wziąć na się, które wiele dziwów okozawszy (sic!) na świecie, potym wstąpić raczyło do wielmożności majestatów swoich, dajże nam, miły Panie, bez grzechu w rozlicznym pieniu a w rozkoszy rozradować się z tej świętej wielmożności twojej, a gdy tu jużechmy cie poznali łaskawego swego i stwórcy, i odkupiciela, abychmy cie też czasów swoich znali i Boga, któremu możność każda należy, i sędziego łaskawego, któremu są sądy wszystkie niebieskie i ziemskie poruczone, iżbychmy z niego miłościwego a łaskawego Pana mieli. Amen.

*Dominus regnavit irascuntur po. Psalmus 99.*

### Argument.

Dawa znać prorok o Krystusie, jako miał być znaczny na górze Syon, to jest w zebraniu Krześcijańskim, i jako jest wszelakiej chwały godzien, przyciąga też lud ku chwale jego, dając na przykład proroki starego zakonu, jako zawždy byli wysłuchawani.



## PSALM DZIEWIĘCDZIESTY DZIEWIĄTY.

Prorok  
przydaje  
nam dobrej  
myśli,  
dufającym  
w Panu  
przykładem  
proroków.

Iż Pan wziął na się urząd królewski, snadź sie ustraszyc wiele ludzi, abowiem to ten Pan nastanie, który posiadł Cherubin i Serafin i wielmożnym sie ukazał na górze Syon, właśnie sie go mają lękać wszyscy narodowie na ziemi.

A snadź wyznać wszyscy musimy, iż jest wielmożne a na wszem szczęśliwe święte imię twe, nasz Panie, abowiem ty możności twej, nigdy na okrucieństwo nie ściągasz, lecz każdą rzecz w łaskawej słusznosci sprawujesz tak, jakoś zwykł i nad przodki naszymi.

A tak owszem wszyscy wielkimi chwałami wynoście zwirzchność chwały Pana Boga, a połóźcie sie pokornie przed podnózkim jego, abowiemci jest od was tej czci godzien, gdyż jest nad wsze ine naświętsze Bóstwo jego.

Bierzcie przykład z onych proroków starego zakonu, jako Mojżesz, Aaron i Samuel wzywali imienia świętego jego, a słyszeli głos z obłoków łaskawej odpowiedzi swojej, a iż byli pilni rozkazowania jego, snadnie z nimi o wszystko postanowił przymierze.

A tak i teraz, miły Panie, pomni na to, jakoś łaskawie wysłuchawał onych, a nie tylko w ich prósbach, aleś i drugim dla nich przepuszczał, którzy snadź właśnie zasługowali srogość karania twego.

Przeto i my prósbami swemi uciekajmy sie k niemu, a wynośmy ku górze wielmożność chwały jego, obracając myśli swoje ku górze, na której jaśnie majestat jego zależy, abowiemci on jest naświętszy i nagodniejszy wszelakiej chwały.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Już snadź, miły Panie, sprawiedliwie się k nam przyznawać masz, włożywszy na nas znak a podobieństwo wyobrażenia świętego oblicza twego i jeszcze ku temu, jako błędną a straconą trzodę sobie odkupić a przywłaszczyć raczyłeś nas, a już nikt inszy żadnej sprawiedliwości nie ma do nas, cóżby za pożytek sobie uczynił, miły Panie, aby z trudnością nabywszy raczył zasię od siebie odepchnąć nas, ale radszej tak sprawuj to zebranie swoje, jakoby nas przyprowadzić raczył w tej społeczności tam, gdzieby już wiekuiście pożytki brał z tej trzody swojej, wiecznej chwały a błogosławieństwa swego świętego. Amen.

*Jubilata Deo omnis terra. Psalmus 100.*

### Argument.

Tu upomina prorok człowieka krześcijańskiego, aby pomniawszy na nikczemność swoją, na dobrodziejstwa stwórcy swego, uciekał się z dziękami swemi ku Panu swemu.

### PSALM SETNY.

Wszystek naród, na ziemi mieszkający, dawaj chwałę Panu swemu, a stanąwszy w radości przed oblicznością jego, z rozkoszą wysławiaj święte imię jego.

A uznajcie się w tym, iż to jest ten Pan, który stworzył nas, bochmy my sami przez się stworzeni być nie mogli, alechmy się stali własnym ludem jego, a owieczkami, które żywą na pastwiskach jego.

A wnidź każdy własnymi fórtkami do przybytków jego, ku chwale nagotowanych, dawając mu cześć za

Psalterz, Reja.

13

Aby  
człowiek  
za Pańskie  
dobrodziej-  
stwa dzięko-  
wał jemu.

wielkie od niego dobrodziejstwa przyjęte, za które snadź żadne dzięki jemu dosyć uczynić nie mogły.

Bowiem widzimy, jako jest to dziwnie dobrotliwy Pan, a jako mocnie każdemu dźierży obietnice swoje, a nietylko jednemu narodowi, ale i wszem, ile komu jaka godność przysłusze.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż jest stolec twój postawion nad wszemi zwirchnościami nieba, i nad wszemi stany Aniołów i Archaniołów, Cherubin i Serafin, i inych wszech zwirchności niebieskich, komuż by tedy właśnie miał należeć przodek chwały wszelkiej, jedno tobie najmożniejszemu i wywyższonemu nad wsze inenazacniejsze stany. Tobie tedy a straszliwemu imieniowi twemu niechaj będzie cześć, chwała i wieczne błogosławieństwo od wszego ziemskiego i niebieskiego stworzenia, abowiem nikt inszy ani wspomódz nas, ani ku żadnej radości przywieść nas nie może, jedno ty sam będąc Panem i stworzycielem i odkupicielem naszym, Panie Boże nasz. Amen.

*Misericordiam et iudicium cantabo. Psalmus 101.*

### Argument.

Prorok w osobie Krystusowej mówi, iż go zawždy mierzić miał człowiek upornie złośliwy, a iż tu będąc na świecie nie chciał z nim żadnej społeczności, a to i każdemu człowiekowi cnotliwemu takież przypomina.

### PSALM SETNY I PIRWY.

Żli prze  
swe złości  
są Panu  
przykrzy.

Razem i sąd i miłosierdzie pieniem swym wspominać muszę, ale wždy nad nawyższe Pana swego, bo rozumiem temu, iż jest próżne każde staranie bez łaski

jego, ale za łaskawym nawiedzeniem jego wszystko mi snadnie przypadnie.

Abowiem tejem zawždy myśli był, abych sie dobrowolnie w żadne złości nie wdawał, i owszembych każdej sprawy i każdego towarzystwa rad wszedł z takim człowiekiem, który swowolnie sie stara, aby nie dobrze nigdy nie czynił.

Który potajemnie radzi na zniszczenie bliźniego swego, a acz mu nie nie winien, rad by ji wyrócił, ale radszej oczy moje na ty patrzą, którzy dobrą wiarą obchodzą sie na ziemi, a na wszem naśladowują doskonałego żywota.

A nie chcę z tym trwać w jednym domu, który zdradliwie a fałszywie obchodzi sie na ziemi, owszem z mej przyczyny radbych wykorzenił wszyscy, którzy swowolnie a bez wszego zakonu mieszkają na ziemi, aby byli zatraceni z społecznego zebrania Pańskiego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Zdawna to wiemy, miły Panie, iż człowiek złościwy a występa z wolej twojej świętej nie znajduje nigdy łaski przed oczyma twoimi, daj nam, miły Panie, takie uznanie, iżebychmy mogli tak ochędożyć myśli nasze, jakobychmy w czystości a w niewinności przed oblicznością twoją chodząc, tu tobie Panu swemu, za czasów swych upodobać sie mogli, jakoby i napotym nie znajdował przyczyny do nas, abychmy byli powinni odstąpić od obliczności twojej świętej, abowiem tu by już dopiero zginęło nabyte dobro nasze, któreś ty nam raczył miłościwie sprawić przez odkupienie swoje. Amen.

*Domine, exaudi orationem meam. Psalmus 102.*

### Argument.

Prorok w osobie grzesznego człowieka a skruszonego prosi o miłosierdzie Pana, przypominając nikczemność jego a wieczną żwirzchność Pańską, przypominając Panu, iż jest dosyć czasu, aby się prędko nie ukwapiął na zebranie swoje.

### PSALM SETNY WTÓRY.

Prośba o miłosierdzie.

Boże wszechmogący, pokornie proszę, wysłisz (sic!) miłościwie prośby moje, przypuściwszy łaskawie głos mój ku sobie, a nie odwracaj ode mnie łaskawego oblicza swego, gdy się kolwiek ku tobie uciekę w jakichkolwiek przygodach moich.

Abowiem nie inaczej, jako dym od wiatru rozniesiony, tak prędko niszczeją dni moje tak, iż jako wąż zeschły we mnie kości moje, a nie inaczej, jako siano zeschnęło stało jest serce moje tak, iż czasem przed boleścią zapominam i pokarmu swego.

A snadź od narodzenia mego, i skóra moja przyschła ku kościom mym, bom podobniejszy ku onemu pelikanowi, który mieszka sam na puszczy, niżli ku człowiekowi, albo ku onej sowie, która jedno tylko w nocy lata, kryjąc się przed inszemi ptaki.

I sen mi przydź nigdy nie może przed staraniem moim, bo czujno siedzieć muszę nie inaczej jako płochy wróbl pod strzechą, abowiem kochają się przeciwnicy moi z upadku mego, owszem się o to starając, aby mnie jeszcze więcej ucisków przyczynili.

A iż jeszcze k temu znam niełaszkę twoję, mój Panie, gdy na to wspomnię, nie inaczej jako popiół pokarm mój mi smakuje, a ze łzami bywa zmieszano picie moje, wspominając na to, iż ty wyniozszy mię ku górze, potymes marnie porzucił.

Bowiem czas mój podobien jest ku krótkiemu dniowi, który się już więc ku wieczorowi przychyli, a czasy twoje są nigdy nieskończone, a jesteś Bóg nigdy ni w czym nie odmienny, a pamięć twoja na wszystkie wieki nigdy zaginać nie może.

A snadź już czas, aby też ty wstawszy raczył się zmiłować nad zebraniem swoim, abowiem jest rzecz pożądliva sługam twoim, aby też mogli oglądać kamienie miasta przebywania twego, a ty abys się nad ich ziemią zmiłował.

Bo gdy ty będziesz nam raczył odnowić miasto swoje Syon, a ukazać się nam w majestacie swoim, ustraszają się wszyscy niewierni narodowie przed wielmożnością twoją, i wszyscy najmożniejsi królowie ziemią się przed wielkością chwały twojej.

Bo w ten czas obróci się miłościwie pan nasz ku prośbie pokornych swoich, a będzie przed nim ich wolań przyjemne tak, iż się to będzie godziło napisać w księgi długich pamięci, dla potomków naszych, aby się też napotym uczyli chwalić Pana swego.

Abowiem z wysokości swojej raczy łaskawie weźrzeć na nizkość tej ziemi, aby usłyszał rozmaite głosy uciśnionych, którzy w żalonym i w rozmaitym ściśnieniu narzekają, a drudzy są już ku prędkiej śmierci zgotowani.

Bo też oni, doznawszy tej łaski jego, będą mieć przyczynę w każdym zebraniu uznawać dobrodziejstwo jego, a zwłaszcza w on czas, gdy wszytek lud będzie społu zgromadzony, i wszyscy królowie tego świata, aby służyli królowi nazwierzchniejszemu.

A zebranie to zawołało k niemu prosząc, aby dał znać znak krótkości czasów jego, a prosząc, aby go nie uprzedzał z niełaską swoją, abowiem nie ma się

przez kwapić, bo czas jego nigdy na wiek wiekom nigdy jeat nie skończony.

A wszakeś ty był, miły Panie, jeszcze były nie założony fundamenty pod ziemią, i wszystko niebo wszak jest sprawa rąk twoich, a to wszystko zaginie nie inak, jak szata od molu skażona, a czasy twe nigdy zaginać nie mogą.

A w jednakim stanie nigdy nie odmiennie zawždy będzie trwało Bóstwo twoje, i ci, którzy będą przebrani za syny tobie, bezpiecznie przy tobie trwać będą, a snadź na potym i potomkowie ich za łaskawą sprawą twoją.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Dobrotliwości a miłosierdzia twojego snadź żadny język słusznie wysławić nie może, miły Panie, który niczemnego człowieka tak wysławować raczysz, żeś go prawie uczynił królem a dziedzicem wiecznego królestwa twego świętego, a snadź ilekroć za sprawiedliwością twoją przez występki swój odpada od tej obiecanej ojczyzny swojej, za małym uznaniem a pokorą wielekroć go zasię ku niej przywracać raczysz. Amen.

*Benedic, anima mea, domino. Psalmus 103.*

### Argument.

Tu prorok upomina każdego człowieka, aby, rozważywszy dobrodziejstwo Pańskie, ściągał się ku chwale jego, wystawiając wielkie moźności Pańskie, przypominając też to, iż to nie tylko człowiekowi należy, ale snadź i każdemu niebieskiemu stanowi.

## PSALM SETNY TRZECI.

Wysławiaj, duszo ma, wielmożność Pana swego Dziękowanie  
na dobro-  
dziejstwo.  
tyle, ile tobie możności stawa, a nie przestawaj nigdy  
od błogosławieństwa imienia jego.

Dziękuj a nie przestawaj zasługować jemu za ony  
łaski, iż on dobrowolnie bez wszej godności odpuszcza  
wszytki występki rozliczne twe, a zawżdy miej przed  
oczyma dobrodziejstwo jego.

Abowiem on odnowił długość żywota twojego, który  
sie był prawie na zginienie obrócił, a prawie ukorono-  
wał a oszlacheił poważność głowy twojej, rozliczne swe  
na niej dobrodziejstwa okazując.

Który dawa obfite potrzeby według czasu tobie  
słusznych żywności, a odnawia często zmaży zatarzałości  
twoich, prawie odmładzając cie jako orła, gdy przed  
starością zmietaje kość z nosa swego, a ina mu zasię  
wyrasta.

Bowiem sprawy tego pana nigdy sie nie ściągają  
jedno na sprawiedliwość, aczkolwiek czasem dopuści  
ucisnąć niewinnego, ale zdawna przepatrzył, ku któ-  
remu końcu niewinność jego przywiedzie.

I jako dziwno rozszafował dobrotliwości swoje,  
postanowiwszy zawżdy prędki czas miłosierdziu swemu,  
a długą odwołkę czyniąc gniewowi swemu, aczkolwiek  
już był poruczył przodkom naszym ustawy, których  
bez kaźni nie umielibychmy przestąpić.

Aczkolwiek czasem postawi przeciwko nam nie-  
lubości swoje, ale iż są u niego nie długo trwające,  
a mało tego słyhać, aby kiedy kto bez łaski wziął  
pomstę za występki twoje.

A jaka jest różność między ziemią a niebem,



snadź tak wielka jest między srogością a miłosierdziem jego, i tak je daleko od siebie rozsadził.

Abowiem on baczy niczemność naszą, a iżechmy nie inaczej są, jedno jako proch pod nogami jego, nie inaczej się też z nami obchodzi, jedno jako miły ociec, który, pokarawszy syny swoje, po małej je chwili ugłaszcze.

I co jest inszego nędzny człowiek, jedno jako kwiatek kwitnący, któremu i wiatr i słońce zawadzi, a razem się zachwieje, że daleko wypadnie z korzenia swego tak, iż i znak miejsca jego nie będzie.

A dobrotliwość pańska rozkwitnąwszy się już tak rósć będzie na wieki, a miłosierdzie jego snadź i na ony się ściąga, którzy nieprawie wiernie czasem się z nim obchodzą.

Bo on zawždy pomni na przyjęte przymierze z człowiekiem, a upomina go też łaskawie, aby mu też dzierżał swą powinność, szafując nad nim dobrodziejstwa rozliczne.

A iż nad wszemi wysokościami jest umocnion stolec majestatu, jako już właśnie należy każdému stworzeniu i Aniołom jego, aby go chwalić nie przestawali, znając i wielmożność i dobrotliwość jego.

I każdy iny naważniejszy stan powinował się wycięgać na wszytki chwały jemu, znając to, iż wszytko jest porzucono przed możnością jego, a tak i ty, duszo moja, jako możesz wysławiaj przyjęte od niego dobrodziejstwa jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż wszytki pisma wysławiają dziwne dobrotliwości twoje, nasz miły Panie, daj tego doznać nędznemu

stworzeniu swojemu, a nie rozciągaj srogiej sprawiedliwości nad upadłemi występki naszymi, których sie skutki zawždy na pomstę ściągają, ale owszem, obróciwszy sie ku Boskiemu miłosierdziu swemu, daj uznanie zaślepionym myślom naszym, aby zatwardziałość serca naszego mogła sie obaczyć, iż bez miłosierdzia twojego sama sobie nie pomódz nie może, a nadzieja nasza położona w miłosierdziu twoim, daj nam, miły Panie, aby była miłościwie od ciebie przyjęta. Amen.

*Benedic anima mea domino. Psalmus 104.*

### Argument.

Wysławia prorok rozliczne możności Pańskie około postanowienia nieba i dziwów jego, a takżeż ziemie i wód rozlicznych, i inne przypadki, które zależą w dziwnych sprawach jego.

### PSALM SETNY CZWARTY.

Obaczysz to, duszo moja, jaką wielmożnością jest ogarniona zwirzchność Pana twego, staraj sie, abyś sie uczyła wysławować rozliczne a dziwne błogosławieństwo jego.

Wylicza  
dziwną spra-  
wę i możność  
Pana  
naszego.

Bowiem obleczona jest chwała wielmożności twojej ze wszech stron, nasz Panie, każdym wyznawaniem, a mocy niebieskie ze wszech stron są rozciągniony pod nogami twemi.

Któremu wiatrowie nie inaczej służą, jedno jako pilni słudzy na każde rozkazanie jego, a Anieli jego jako ogniści posłowie rozlatają sie, rozpalając ludzkie serca ku miłości jego.

Ziemia tak jest na pewnym gruncie umocniona przez sprawę jego, iż nigdy nie może być wzruszona

bez wolej jego, wody dziwno zamknawszy, drugie dziwnym kształtem na powietrzu zawiesił.

A na rozkazanie jego muszą się i wody wspak obracać i czynić to, co on im rozkaże, wysokość gór, gdy on każe, musi być zniżona, a głębokość padolów przedce by się musiała napęlić.

Postanowił granice między ziemią a między wodami tak, iż jedno drugiemu zaszkodzić nie może bez wolej jego, a wywodzi dziwne źródła z wysokości ziemie, zasię je na ich słuszne miejsca obraca.

A rozkoszując nad nimi rozliczne zwirzęta ochładzają sobie pragnienie swoje, i ptaszki po gałązkach zawieszają nad nimi z radością gniazda swoje.

Stworzył dobrowolnie rozliczne zioła ku pożywieniu zwirzętom, a zboża rozmaite na pożytek człowieku, i spuszcza na nie, kiedy chce, rosę obłoków swoich, aby nie powiędły dla gorącości słonecznej.

Cedron i inne drzewa rozkwitają się dla wilgotności onej, którą im ziemia podawa, wina rozmaite i olej mnożą się z ziemie, które rozmaicie uweselają człowieka.

Rozkoszują rozliczni ptacy na wysokości drzew od niego stworzonych, a jelenie piękni i inne zwirzęta bujają, skacząc na żywnościach gór wysokich.

Słońce i miesiąc dziwną sprawą rozdzielili, przydawszy światłości jemu, a gdy jedno z nich zagaśnie drugie się ukaże, ku żywności a odpoczynieniu zwirzętom.

Lew z szczeniętą swemi rozbieży się nabywając żywności swoich, a tak i inne zwirzęta, a gdy się słońce ukaże, każde zasię z nich ucieka do pochronki swojej, aczkolwiek zasię powstanie rozprawiając potrzeby swoje.

O jako osobliwą sprawą są postanowiony wszystkie

rzeczy od ciebie nasz, miły Panie, i każda musi być pilna urzędu swego, ziemia, niebo, morze, żadne nigdy z tych nie wykroczy z obyczajów swych, bez rozkazania twego.

Morskie srogości przez cię zawždy bywają uskromiony, aby czyniły spokojne przewozy, ryby w nim rozliczne wielkie i mała każda swym obyczajem szuka w nim żywności swej.

Bo snadź bez wolej twej żadne by się stworzenie nie używiło, a każdy naród z obfitości twej zgromadza sobie żywności swoje, a snadź gdyby nad wszystkim chciał rozciągnąć srogość ręki twojej, razem by się wszystko wniwecz obróciło.

A zniszczywszy świat, gdybyś się zdało jednym natehniem ducha twój, wszystko by zasię mógł znowu ożywić, bo ty w tej możności swojej już tak wiecznie sobie będziesz rozkoszował.

Bo już majestat możności twojej zaginąć nigdy nie może, a przed jednym wzrokiem twoim musi się ziemia zatrzęsnać, a jako dym, góry się zakurzą, a jakoż my tedy nie mamy wysławiać takich wielmożności twoich.

I jakoż i ja nie mam się wszytek przyklonić ku wielmożności chwały jego, widząc jako on sprzeciwne sobie niszczy, a powolne wywyższa, jedno tylko proszę uczynić, miły Panie, sobie przyjemną modlitwę moję.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

I kto się może wydziwować możnościami twoimi, które tu znamy jawnie w dziwnych sprawach twoich na niebie i na ziemi, i jako dziwnym kształtem są od ciebie i stworzony i postanowiony wszystkie rzeczy na

niebie i na ziemi, które nam prawie dają świadectwo o wielmożnościach twoich, komu tedy należy wszelkie błogosławieństwo, jedno tobie, Panu naszemu, który stworzywszy, kiedy chcesz, zniszczyć możesz nas, od kogóż mamy szukać wspomnienia, jedno od ciebie, który wszystkie możliwości nasze masz w rozkazaniu twoim, a tak nie racz, miły Panie, nas zmiatawać od łaski swojej, owszem tak nas sobie sprawować, jakoby nas sobie uczynił godnym a przyjemnym stworzeniem swoim. Am.

*Confitemini domino et invo. Psalmus 105.*

### Argument.

Tu prorok wysławia rozliczne dobrodziejstwa Pana naszego, a upomina naród człowieczy ku chwale jego, wspomina też, co się działo za przodków naszych z łaski rozgniewania jego, i przypomina mu też obietnice dawne jego.

### PSALM SETNY PIĄTY.

Prośba do  
Pana o dosyć  
uczynienie  
obietnic.

Wyznawając rozliczne dobrodziejstwa Pana swego, wysławiajcie święte imię jego, a snadź rozlicznymi przyprawami wesela tak, iżby się błogosławieństwo jego przez was rozszerzało we wszystkie narody świata tego.

A z wielką pilnością a z weselem szukajcie tych przyczyn, jakobyście błogosławili naszczęśliwiejsze imię, i niechaj się rozradują serca przebranych jego, wyznawając wielmożność dziwów jego, i sądy rozlicznych spraw jego.

Tenci to jest Bóg nasz, który opanowawszy niebo ziemię porucił w posłuszeństwo nam, Adamowym potomkom, a nigdy nie zapomina testamentu swego i utwierdzonych obietnic swoich, które gdykolwiek był przodkom naszym uczynił.

Które był postanowił z Abraamem, z Izaakiem potwierdzając go i przysięgą swoją, a snadź i z rozkazaniem Jakóbowi przykazał dufać sobie, iż on miał dać posieść im ziemię, a potem to i na potomki ich przełożyć.

Acz na ten czas była mała liczba ich na osiadłość tej wielkości ziemi, a wszakoż tak możnemi był uczynił je, iż posiadali rozliczne narody, i mnożył potomki ich do wielkiego rozszerzenia aż do dzisiejszych czasów.

A nie obrał się żaden tak możny, aby kiedy mógł co przeszkodzić im, abowiem on sam rzekł, abyście się nie tykali przebranych moich, a nie będziecie rozszerzać złości swych prawie jakoby nad proroki memi.

I gdy był czasu swego przepuścił na nią głód za rozniewaniem swoim, przedsię tak nie zaniechał ich, ale przeźrzał między nimi Józefa, sługę sobie godnego, wydał go w srogie więzienia, a za sługę między rodzaj postronny.

A iż chciał objawić w nim sprawy swoje, przydał dziwną wymowę językowi jego tak, iż się dziwowali, którzy byli stróżmi jego, a potem go wybawił król, i przełożył go możniejszym nad wszystkim dworem swym i nad wszystkim zebraniem jego.

Tak snadź i przełożone książęta swoje poruczył w posłuszeństwo jego, i obfitości wszystkie ziemie swojej poruczył jemu tak, iż były w jego szafowaniu bogactwa wszystkie królestwa onego.

A potem dla niedostatku ziemie swojej, ruszyli się za nim wszyscy krewni przyjaciele jego, i dał im Pan Bóg znaleźć wdzięczność ziemie onej, a rozkorzenił tam szyroko pokolenie ono.

Potem, aby był jeszcze k temu większą możność

okazał bóstwa swego i w innych narodziech, wwruszył myśli ludzi królestwa onego, i uczynił je onemu pokoleniu na wszem barzo sprzeciwne.

I posłał dwa przebrane z ludu swojego Mojżesza i Aarona, do króla onego, w którego oni posłuszeństwie byli, aby on dobrowolnie wypuścił na swobodę on lud Boży bez wszego zahamowania jego.

A gdy nic nie dał król na srogosć poselstwa onego, ukazując Pan Bóg znaki, iż to była wola jego tak, iż zaćmił ziemię onę ciemnościami srogimi, a w krew były obrócony wszystkie źródła i wszystkie wody ziemie onej.

I otworzywszy się ziemia wypuściła z siebie niezliczoną wielkość żab, których były i przybytki ich napelniony, a taką wielkość jadowitych much, iż się rozsypała po wszystkiej onej ziemi.

I zaraził wszystkie winnice ich, a wykorzenił z nich rozliczne drzewa we wszystkich ich granicach, potym spadli chrząszcze a kobyłki z powietrza, które wszystkie żywiły ich na ziemi zniszczyły.

Potym puszczal na nią srogi deszcz gradowy tak, iż drżała ziemia przed gromem, a przed strachem bliźskania, a gdy się uznać nie chcieli, zaraził śmiercią między nimi każde to, co się komu napirwej urodziło.

A potym on lud swój przebrany kazał wywieść z ziemie onej, obciążywszy ją rozlicznym bogactwem ich, a zapomniawszy oni prześladownicy ich i onych szkód swych, radowali się dla onej srogiej pomsty, iż byli próżni ich.

W dzień gorący rozciągał chłodny obłok nad nimi, a ciemność nocną jako ogniem im oświecał.

A gdy weszli w głodne puszcze, spuścił ptaki z powietrza, i padali przed nogami ich, i chleb niebieski w obfitości z obłoków padał przed namioty ich.

Rozpadały się suche skały, a ciekła z nich woda, gdy im była potrzeba, a rozstępowały się rzeki, gdy przez nie przechodzić mieli tak, iż żaden nie zmaczał nogi swojej.

A to dla tego, iż miał na pamięci ony słowa swoje, które był raczył uczynić z przodki naszemi, i, czyniąc temu dosyć, wszędy wodził lud swój, tak iżby na wszem znali pociechę od niego.

I k temu dał im wnet posieść rozkoszne królestwa rozlicznych narodów, a gotowe prace ich dał opanować im, nie inszego od nich nie potrzebując, jedno aby, umiłowawszy jego, rozkochawali się a strzegli świętej wolej jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

#### Modlitwa.

Nielza nam, jedno uznawszy złościwe sprawy przodków naszych, iż się jeszcze i ku naszym występkom na głowy nasze zawiesiły z wyroku twego, jedno uciekać się do świętego miłosierdzia twego, nasz miły Panie, abowiem żadna sprawa nasza nigdy snadź nie może być bez łaski twojej świętej usprawiedliwiona, a tak, nasz miły Panie, odwróciwszy od nas zasłużoną srogość gniewu twojego, racz miłościwym wzrokiem obeźrzeć się ku nam, nędznemu stworzeniu, a iż wyznawamy złości swoje, a mamy nadzieję w świętym miłosierdziu twoim, nie racz od siebie odmietować nas, abowiemś to każdemu obiecał, kto by się jedno uciekał z prawą wiarą do ciebie. Amen.

*Confitemini domino, quoniam bonus etc.*

*Psalmus 106.*

#### Argument.

Tu prorok każdego upomina, aby uznawszy się



ściągał myśli swoje ku chwale Bożej, przypominając niewdzięczność żydowską, którą odstępowali od Pana Boga swego, znając wielkie dobrodziejstwa jego, i jako się im też to oddało.

### PSALM SETNY SZÓSTY.

Panu Bogu  
skarad, i po-  
cieszyć na-  
leży.

Wszyscy prawym sercem wysławiajcie doskonałość Pana naszego za dobroć jego, abowiem kto jest, ktoby właśnie mógł wyłożyć wielmożności jego, a iż się ninacz inszego, jedno na wielkie dobrodziejstwa ściągają.

Abowiem błogosławieni to są, miły Panie, którzy się obaczywszy, pilnie strzegą rozkazowania twego, a tak i mnie, mój Panie, pokornie proszę, aby nauczył tego w łaskawej dobroćliwości twojej.

Bowiem widzę, jakich rozkoszy ci używają, którzy się sprawują sprawami twemi, a tak i mnie, mój Panie, racz sprawować, jakobych ja też był z nimi ucześnikami takiego dobrodziejstwa twego.

Bo snadź jeszcze z młodości z przodki swoimi wystąpiłichmy zlemi sprawami z posłuszeństwa twego, a snadź jeszcze i w Egipcie grzeszyli wnet, uznawszy nowo znalezione dziwne dobrodziejstwo twoje.

A tyś przedsię nic nie bacząc występków naszych, więcej pieczę mając na przyrodzoną dobroć Bóstwa twego, wszystkiegoś przebaczył, a wiodłeś je przez srogości morskie, które się rozstępowały przed możnością twą na rozkoszne krainy.

I dziwnym strachem karałeś ony, którzy chcieli prześladować ich abowiem na onych drogach, kędyś ty wiódł przebrane swoje, srogość je morska pożarła.

Tu byli obaczyli możność i dobrodziejstwo twoje, ale nie długo w tym zetrwali, a prędko zapomniawszy

wszytkiego, narzekając na niedostatki swoje, lżyli powieściami swemi możności Bóstwa twego.

Narzekając na przełożone swoje, iż je w niedostateczne krainy wywiedli, a ty, Panie, nie mając nic pieczej na niebaczną ich, raczyłeś im na wszem przed się obfitość swą okazać.

Lecz snadź nie stało za ich, boś wnet zaczął gniew swój przeciwko ludowi onemu, a podniosła się wnet im na pomstę sroga ręka twoja.

Abowiem wnet jedny ziemia jawnie pożarła, drugie ogień, acz czasem był na twą chwałę uczynion, wielką srogością popalił.

Przedsię oni, nie uznawszy możności Bóstwa twego, uczynili sobie bałwan na kształt cielcowy, którego snadź sobie miasto Boga chwalili.

I blisko tego było, że już nie mogła wytrwać sprawiedliwość twoja, iżeś je miał wyniszczyć, lecz snadź Mojżesz z inemi wiernemi twoimi pokornemi prośbami swemi odwrócili poczętą srogość rozgniewania twego.

Nie ich to przedsię nie wzruszło, ani chcieli pomnieć upominania żadnego, ani wdzięczność żadnego dobrodziejstwa wziętego, przedsię oni nie przestali od szemrania swego.

I wdali się w posłuszeństwo a w chwałę bogów pogańskich, i pożywali onych ofiar z pogany, które bywały onym martwym bogom dawany.

Tu sie dopiro podniosła srogość ręki nad nimi Pana naszego tak, iż rozproszył po rozlicznych krainach społeczność ich, i dał je w srogie posłuszeństwa rozmaitym narodom.

A zarażone powietrze przypadło między nię tak, iż nagle zdychali, potym Finees jeden przełożony między nimi odwracał je od onego błędu ich, i była uśmie-

rzona srogość nad nimi, a jemu to było obrócono na jego usprawiedliwienie na wieki.

Po tym w niedostatku wody przedsię narzekali, szemrząc o Bogu swoim tak, iż już byli i Mojżesza wzruszyli, iż się nie przyczyniał za nimi.

A Pan Bóg też, obaczywszy niestałość ich, odmienił im też raczył obietnice swoje, a miasto tego co im miał dać posieść rozkoszne krainy, rozproszył je w sprośne posłuszeństwo między rozmaite narody.

A tam już, przywyknawszy obyczajom ich, udali się z nimi na wielkie sprośności tak, iż i dzieci swoje ofiarowali bałwanom ich, wylewając krew niewinną na ofiarę martwym bogom pogańskim.

Tak iż i ziemia, będąc pomazana niewinnością krwi onej, była wzgardzona przed oblicznością Bożą, a co dalej to się szerzył gniew Pański nad nimi.

Bo wzruszył onych gniew nad nimi, którym był dał w posłuszeństwo je tak, iż rozmaitą srogość a niewolę nad nimi okazowali.

A wielekroć się rozmyślał, aby się był zmiłował nad nimi, ale iż nigdy nie mógł poznać uznania ich, bo oni więcej zawždy używali myśli swoich, niżli wolej Pana swego.

A wszakoż nie mógł zapomnieć przyrodzonej dobrotności Bóstwa swojego i onych obietnic, które im był obiecał, odmieniwszy srogość ich uśmierzył onych narodów okrucieństwo nad nimi.

A tak i nas, miły Panie, obacz miłościwie, którychmy są rozproszeni myślami swemi po rozlicznych narodziech, a my, uznawszy dobrotności twoje, będziemy hojnie wysławować wielmożność twoją, która dziwnie jest nad wszystkie bogi zwirzchnością wywyższona.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Iż tak wiemy, nasz miły Panie, iż ty dziwnie rozszerzasz nad dobrami miłosierdzie swoje, a srodze zasię mnożysz pomstę na sprzeciwnikoch swoich, co sie to wielekroć nad przodki naszymi okazowało, uznawszy my to, żechmy wystąpili z rozkazania twego, a staliśmy sie prawie sprzeciwniki twoimi, a iż nam już nikt nic pomódz nie może, cóż nam dalej należy uczynić, jedno paść przed kolana twoje, a dać sie na święte miłosierdzie twoje, a ty, uznawszy pokorną a upadłą myśl naszą, snadź powściągniesz możność ręki swojej, którąś był już nagotował na skaranie nasze, abowiem tobie wolno nie inaczej jedno jako proch nas zetrzeć z obliczności twojej.

Ojcze nasz etc.

*Confitemini domino, quoniam bonus etc.*

*Psalmus 107.*

### Argument.

Tu prorok przywodzi zebranie ludu Krześcijańskiego, aby, uznawszy wielmożność i dobrotność Pana swego, powinne dzięki i chwałę jemu dawali.

### PSALM SETNY SIÓDMY.

Słusznie nam to wszem przystoi, abychmy społecznie uznawali dobrotności Pana swojego, a zwłaszcza my, którzychmy możnością jego wyzwoleni z rozlicznego udręczenia naszego.

Iż dziwne są sprawy Boże, a każdemu o nich prześlusze rozumieć.

Ci zwłaszcza, którzy sie tułali po światu od słońca wschodu aż do zachodu, a nigdy w to trefić nie mogli, aby sie mogli przybłąkać do ojczyzny swojej.

A uznawszy sie, iż bez łaski Pana swego na

wszem były w niedostatkoch położony dusze ich, uciekali się potym k niemu z wołaniem swym, a on łaskawie wielekroć wybawiał je od każdego sprzeciwieństwa ich.

A on z onych obłądliwości ich przywiódł je z łaski swej k temu, iż zrozumieli drogę, która je miała do osiadłości ich słusznych doprowadzić, iżazby też to im właśnie nie przystało za takie dobrodziejstwa wysławować świętobliwości imienia jego.

A napełnił myśli ich aż prawie do sytości rzeczami im pożądanymi, i prawie wyswobodził dusze ich z onych ciemności prostoty ich, a nie inaczej jako z twardego je więzienia wyzwolił.

Niewdzięcznie to przyjąwszy, lekce sobie uważyli wyroki jego, a spraw jego za nic sobie nie mieli, a tym też wzruszyli dobrotliwy umysł jego tak, iż ich potym nikt żadnym wspomóżeniem ratować nie umiał.

Potym gdy ich doległo rozliczne ociążenie, uciekli się z narzekaniem ku Panu swemu, a on nie zmienił przyrodzenia dobrotliwości swoich, i rozważywszy to w miłosierdziu swoim, wywiódł je na szerokie rozkoszy bezpieczeństwa ich.

Iżazby nie mieli też sprawnie, uznawszy takie dobrodziejstwa nad sobą, wyznawać dziwów wielmożności jego, abowiem on łamał dla nich dziwne mocarstwa, aby jedno na wszem oswobodził przebywanie ich.

A dziwnie nad sprawiedliwość swoją ogarnował sprawy ich miłosierdzim swoim, bo już snadź ich były ustały przed niedostatkiem żywności pokarmu im potrzebnego.

Przedsię jednak, gdy się jedno uznać chcieli, dziwnym kształtem na swobodę je wywodził, a nakoniec

im spuścił słowo swe, które im wieczne bezpieczeństwo mogło uczynić.

Izaż by też im to właśnie nie przystało, uznawszy takie sprawy jego nad sobą, też go osobliwie wysławiać, a ofiarując jemu czystość umysłów swych, rozważywszy możność jego i dobrodziejstwa dziwne nad sobą.

Nie tylko ci, co na ziemi mieszkają, uznawają wielmożności jego, ale snadź i ci więcej, co pływają po morskich srogościach, zrozumieć to mogą, iż on gdy chce, może wody uśmierzyć, a gdy chce, burzącemi wiatry może je dziwnie poruszyć.

Bo sie tam snadź i namędrszemu sprawy jego przed strachem muszą pomylić, gdy jednym razem zda mu sie, iż jest ku niebu na wodach podniesion, a drugi raz mu sie zda, jakoby miał upaść do głębokości piekielnej.

A nakoniec ninacz im inego nie przyjdzie, jedno zostać przy nadziei o Panu swoim, a ku niemu sie z wołaniem swym uciekać, a on, ustanowiwszy wzburzone ony nawałności, łaskawie je do ich pożądlivych portów raczy przywodzić.

I cóż im też za to więcej należy, jedno aby wysławowali dziwne dobrodziejstwo jego nad sobą, a zwłaszcza w pośrodku zebrania przelożonych nad świętą osiadłością jego.

Bowiem on, gdy raczy osuszyć ziemię, to jest wszystko w możności jego, a prze niedostatek ożywienia jej uczynić nieplodną na przekazę ludowi swemu, gdy zasłuży rozniewanie jego.

A gdy mu sie zwidzi, snadnie ją zasię może ożyć a pokropić wodą tak, iż poznają oni wdzięczną osiadłość swoją, którzy już ją byli prze jej nieplodność mieli opuścić.

I znowu rozmnażali na niej gospodarstwa swoje, szczerpiąc i siejąc rozliczne pożytki, a Pan Bóg raczył rozmałą hojnością rozmnażać obfitości ich.

A snadź by tego wdzięcznie nie przyjmowali, a on by je za to miał wolą pokarać, tak by mu to snadnie przyszło uczynić, iżby sie stali niewdzięcznemi a prawie bez wszej powagi we wszech narodziech i z przełożonymi swemi.

Bo on nie przekłada żadnych możności, a snadź u niego czasem zacniejszy ubogi, by jedno był sprawiedliwy, a czasem rozmnoży potomki jego, iż je i na wysokie stany przełoży.

A sprawiedliwi, obaczywszy to, dziwnie sie rozkochają w sprawach swoich, i uczyni, miły Panie, aby sie ich wiele obaczyło w rozumiech swoich a rozumieli dziwnym sprawam wielmożności twojej.

#### **Modlitwa.**

Sprawnie by miały być zgotowiony serca nasze ku wyznawaniu świętej chwały twojej, obaczywszy wielmożności twoje, a iż też nie sie nad nami stać miłosiernego bez osobnej dobrotności twojej nie może, a tak, miły Panie, daj nam tę umiejętność, abycbmy słusznie w tym doczesnym żywocie mogli wysławować błogosławieństwo chwały twojej, a tak zgotować dusze i ciała swoje, iżby mogły być dostojne wnidź do przybytków twoich, które tobie nie na doczesne, ale na wieczną chwałę dziwnie zgotowany.

*Paratum cor meum, Deus. Psalmus 108.*

#### **Argument.**

Prorok wyznawa, jako jest wielkiej chwały godno wielmożne imię Pana naszego, i dawa tego przyczyny iżśmy to sprawnie powinni.

## PSALM SETNY ÓSMY.

Zawždy jest gotowe serce moje, mój Panie, na każde wyznawanie wielmożności twojej, a snadź nie tylko głosem przyrodzonym ale i inszemi snadź przyprawami ku rozlicznemu weselu nastrojonemi.

Wszystki  
okrągłości  
ziemie są  
w ręku  
Pańskich.

Wyśpiewawając rozlicznemi pieśniami szerokość Boskiej sławy twojej tak, iżby sie to rozniosło w rozliczne narody, abowiem i miłosierdzie twoje i stałość ona, którą ty nam chowasz w obietnicach swych, dziwna jest w rozumieniu naszym.

Bo ty, będąc wyniesiony nad wszystkie wysokości nieba, dziwnie stany ludzkie przepatrujesz, wynosząc ku górze głowy wiernych swoich, a niewierne równo z ziemią pokładasz.

Bowiem to on sam wyznawa, iż są pod możność jego położony wszystkie okrągłości świata, którą on dziwnie z miłosierdzia swego między nas rozdziela ony wszystkie krainy dziwnymi przewiski przezwane.

Przewisko przezwane Sychem, Galaad, Manasse, Efraim, i ziemię żydowską, którą on sobie snadź między inemi za hetmana przełożył.

Moab ony krainy rozmaitych żywnościach snadź aż w krainy Idumejskie rozciągnęło się postąpienie jego ku posiadaniu wszystkich miast natwardziejszych.

A któż nas tedy k temu przywiedzie, abychmy weszli w tak obfite osiadłości onych ziem, snadź nikt inszy, jedno ty, nasz miły Panie, acz sie tak zdało poganom, iżes już tak nas był wiecznie zapomniał.

Jedno racz rozszerzyć możność ręki swojej nad nami, snadnie będzie zgromion nasroższy sprzeciwnik nasz, abowiem snadź nikiemna by była i nawiętsza możność nasza bez pomocy twojej.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.



### Modlitwa.

Iżaż nam właśnie nie należy, nasz miły Panie, pokornie dziękować tobie za ty dobrodziejstwa, które ty nad nami i nad przodki naszemi, a snadź bez godności naszej, dziwnie sprawować raczysz, coś wielkroć ukazował i ludziom niewdzięcznym, i którym nie na baczeniu nie było, wiodąc je przez puszcze do rozkosznych krain, a nasycając rozlicznych pokarmów. Raczysz też i dziś, nasz miły Panie, nasycić myśli nasze pokarmem świętej wolej twojej, abychmy zrozumiawszy rozkazowaniu twemu, tak sie zachowali, jakobyśmy byli u ciebie rozumiani powolne a nie występne stworzenie twoje, a jako mogli wysługowali sobie święte miłosierdzie twoje. Amen.

*Deus, laudem meam ne tacueris. Psalmus 109.*

### Argument.

Prorok w osobie Pana naszego w człowieczeństwie jego narzeka na złość żydowską, którą oni nad nim stroili, zapomniawszy dobrodziejstwa jego, i jako im też to zasię obiecuje oddawać.

### PSALM SETNY DZIEWIĄTY.

Narzeka-  
nie  
i pomsta  
Pana nasze-  
go na lud  
żydowski.

Boże, któryś jest rozmnożyciel chwały mojej, proszę, abyś jej szerzyć nie zamilezawał, a zwłaszcza na złość tym, którzy, rozciągnawszy naprzeciwko mnie paszczęki swoje, radzi by ją zelżyli kłamliwemi języki swoimi.

Dziwną nienawiścią a pilnym staraniem pilnują tego, aby gdzie mogli ucisnąć mnie, a snadź za dobrodziejstwo moje, znając wielkroć wielką miłość moją, bom sie jeszcze k temu wielkroć o ich dobre przyczyniał.

A tak ty, miły Panie, obaczywszy niewinność moję, pokarz srogim nieprzyjacielem takiego, a niechaj stanie w każdym sądzie zelżona każda sprawa jego.

A prosba jego, gdyby czegokolwiek prosił, iżby mu się zawždy opak obróciła, i miasto przedłużenia radszej niechaj będą skrócone dni czasów jego.

I niechaj będzie dom jego spustoszon, a sirotami aby zostały dzieci jego, i wdową żona jego, biegając między ludźmi a żebrząc pożywienia swego.

A iżby nie naszli miłosierdzia u każdego sprawce ziemskiego, owszem aby była na wszem uciśniona ich majętność tak, iżby sie nikt nie nalazł, ktoby im wždy kiedy w czym chciał pomódz.

I niechaj marnie zaginie z onemi narody, którzy zawždy chodzą w śmiertelnych przygodach, a złości przodków jego aby snadź były wlany na uciśnienie głowy jego.

Bo prawie tacy ludzie mieli być jako sprzeciwnicy Boży, a sprawnieby miała być z pamięci wymazana każda ich sprawa, zwłaszcza iż oni też nad żadnym nie używają żadnego miłosierdzia swego.

Abowiem oni nie przepuszczą niewinnemu człowieku, chocia go baczą w cirpliwościach jego, a nie pomoże mu snadź i pokora jego, przedsię sie oni starają, aby go corychlej zamścić (sic!).

Bo snadź sie im tak lepiej podoba, aby miasto błogosławieństwa wieczne przekłętwo sie na nią obróciło, i będą ze wszech stron wielką wstydlivością okryci.

Bowiem to im snadź tak właśnie przystoi, aby sie to na nią same obróciło, coby oni radzi nad niewinnym stroili, a nie inaczej jedno, jako psiem szczekaniem radziłyby zewsząd unizyli poczciwy stan jego.

Ale ty, miły Panie, który rozumiesz sprawam człowieka każdego, racz miłościwie wyzwolić mnie w niewinnościach moich, zwłaszcza, żem ja jest jako żebraczek upokorzony przed tobą, obacz to uciśnienie zasmuczonego serca mego.

Bo gdy będziesz raczył, nie inaczej jedno jako cień mogę zniknąć z ręku ich, albo jako jaka mucha wylecieć niewidomy ze wszystkich możliwości ich, abowiem i ciało moje ścieńczało, i kolana moje zemdlały, bo niskąd nie mają posilenia już za długi czas.

I cóżkolwiek poczną sobie między nimi, wszystko sobie na pośmiech obracają, podnosząc przeciwko mnie głowy swoje, aleć im to wszystko ustanie, gdy ty jedno będziesz raczył stanąć przy mnie na wspomóżenie moje.

Iżby wždy zrozumieli, jako jest wielka srogość moźnej ręki twej, bo gdy ty będziesz raczył ubłogosławić mię, wszystko ich złorzeczeństwo wniwecz się obróci, a owszem im na lekkość przypadnie, a sługa twój przedsię będzie przychędożon pocziwością.

A ja będę wysławiał moźności twoje i wyznawał dobroćtwości twoje, iż snadnie każdy pozna, iż się dobrze poruczać w opiekę twoję, a iż ty nigdy nie omieszkaś uciśnionemu stanąć na prawej ręce ku wspomóżeniu jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący, który sprawiedliwym skazaniem swoim dawśzy na stracenie człowieka za występki jego, ulitowawśzy się go potym chciałeś ji być miłościwie wyzwolić, a iż się nie raczył uczynić gwałtu wyrokowi swemu, nielza było jednoś raczył tu na świat zesłać Syna swego, który, wzięwśzy na

się człowieczeństwo, zjednął glejt i przymierze u ciebie upadłemu człowiekowi, a potymes męką i śmiercią swoją odkupiwszy go, raczył ji przywieść w miłosierdzie twe. Raczysz, miły Panie, nam tego też dożyć, aby ta droga śmierci a męka Pana naszego, będąc przed oczyma twemi, nam wielkie pożytki mnożyła miłosierdzia twego świętego. Amen.

*Dixit Dominus Domino meo. Psalmus 110.*

### Argument.

Tu prorok duchem świętym wysławia błogosławieństwo Pana naszego, jako miał sieć na prawicy ojca swego, wzięwszy zwirchność od niego nad wszemi przeciwniki swemi, i jako jest on nastał od wieków i wiele tajemnie o wcieleniu jego.

### PSALM SETNY DZIESIĄTY.

Rzekł Pan ku Panu mojemu, abys siadł na prawicy mojej. A ja, zbórzywszy przeciwniki twoje, podłożę je miasto podnóżka pod nogi jego.

Abowiem sceptrum królewskie twoje będzie tobie dano z pośrodku zebrania twego, a okażeć możność zwirchności swoich w pośrodku wszech nieprzyjaciół swoich.

Bo aczkolwiek od wszystkich początków to wszystko było przy tobie i okazowało się to w czasy zacnych spraw twoich przed oblicznością świętych twoich, abowiem ty jest jeszcze przed początkiem wszej światłości prawie z żywota mego narodzon.

A Pan Bóg to tobie obiecał umocnioną wiarą, iż cie miał przełożyć kapłanem a sprawcą naszym aż do skończenia czasów i sprawować nas będziesz, jako sprawował lud twój Melchisedech ku pocziwości twojej.

Słowa Boże  
ku Krystu-  
sowi jako  
ji przeźnął  
od wieków.

I snadź ktoś by się chciał czym sprzeciwić, Pan Bóg, stanąwszy na prawej ręce twojej, połamie wszystkie mocarstwa królewskie w czas rozgniewania swego, iż się muszą wniwecz obrócić.

A tobie poruczy rozliczne sądy nad wszystkimi narody tak, iż ty napelnisz sprawiedliwością swą miejscy opustoszałe, a głowy niewierne będą starte na ziemi od możności twojej.

Abowiemes ty, chodząc po rozlicznych drogach, napięś się wielekroć wody rozlicznych przykrości, a przeto też głowa będzie twoja poważnie wyniesiona nad wszystkie inne możności.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Pomni na to, miły Panie, żeś ty jedynego Syna swego od początków świata dziwnie sobie sprawił w społeczności Bóstwa swego, a namesz jemu raczył dać za króla i za pasterza, i za onego miłosiernego kapłana, któryby się ustawicznie ofiarował za nami przed oblicznością świętego Bóstwa twego; pomni też, miły Panie, na onę wdzięczną ofiarę ciała jego, którą on tobie za nas ofiarował na krzyżu Bogu Ojcu swemu, a daj nam tego miłostwie użyć i dostępić, co nam on u ciebie wysłużył pokorną cirpliwością swoją za występki nasze. Amen.

*Confitebor tibi, Domine, in toto corde etc.*

*Psalmus 111.*

### Argument.

Prorok opowiada, iż Pan nasz na wszem łaskawą pamięć po sobie zostawił w naukach zakonu swego

i jakoby ich nam właśnie strzedz przystało, powiadając, iż to jest pierwszy początek wszelakich mądrości.

### PSALM SETNY JEDENASTY.

Nielza jedno wyznawać z prawego serca wielmożności dziwnych spraw twoich, a dziwnie od ciebie wynajdowanych, a wysławiać je między sprawami przebranych i między każdym zebraniem.

O dziwnych  
sprawach  
Pańskich.

Abowiem nic inszego nie są sprawy twoje, jedno aby były z wielką wielmożnością wyznawany, abowiem sprawiedliwość twoja już snadź przez żadne wieki nie zaginie.

A snadź nam wielkie znaki ku pamiętaniu zostawił dziwów swoich i ostawiłeś nam dziwny pokarm ku pociesze naszej tym, którzyby mieli w pocziwości wielmożności twoje.

Bo snadź ty już nigdy nie zapomnisz uczynionego z nami testamentu swego, a i w niebytności twojej przedsię okazujesz dobrotliwości swoje w pośrodku ludu swego.

Bo z prawą wiarą nam są dany nauki twoje od ciebie, nasz Panie, a są mocnie utwirdzone, abowiem są na wszem w wielkiej prawdzie i w osobliwej słuszności sprawione.

Abowiem Pan Bóg jeszcze był od wieków to przeźrzał, iż miał zesłać odkupienie ludowi swemu, a sprawy swe, które przy tym miał uczynić tak chce mieć, aby były wiecznie chowane.

A iż jest święte a straszliwe imię i snadź to jest prawy początek każdej mądrości, aby każdy nosił bojaźń jego przed oczyma swemi, abowiem chwała jego nieelza jedno przez wszystkie wieki musi przebywać.

Chwała Bogu Ojeu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wiemy to, miły Panie, iż wszystkie sprawy twe nigdy od sprawiedliwości nie odstępują, a snadź się jeszcze więcej ku miłosierdziu ściągają. Daj, miły Panie, nam, aby zawsze nam była przed oczyma naszymi sprawiedliwość, którą, gdy uznamy, jedno, iż muszą zawsze być bojaźliwe serca nasze, aby się nad nimi nie ściągała, owszem bychmy snadź dróg tych naśladowali, kędybychmy uchodząc sprawiedliwych wyroków nad sobą, naśladowali świętego miłosierdzia twego.

*Beatus vir, qui timet Dominum. Psalmus 112.*

### Argument.

Ten psalm jest, jako jest rzecz ślachtetna mieć przed oblicznością bojaźń Bożą, a rozkoszować, rozpałętawając sobie wolą a rozkazowanie jego.

### PSALM SETNY DWUNASTY.

Jakie się  
szczęście tre-  
fuje temu,  
kto się boi  
Pana swego.

Prawem błogosławieństwem to jest błogosławiony człek, który nosi bojaźń Bożą przed oczyma swemi, a żądza się jego wszystka ściąga ku pełnieniu świętej wolej jego.

Bo pokolenie takiego będzie w możnościach rozszerzono na ziemi, bo każdy taki naród osobliwie jest ubłogosławion, a wielka cześć i obfitość bywa w domu jego, a sprawiedliwość jego wiecznie nigdy nie może być zniszczona.

A nad takimi zawsze w nawiętszych ciemnościach światłość się okaże, abowiem w wielkim kochaniu Pańskim jest taki człowiek, który miłosierdzim się obchodzi, a sprawy jego w każdym sądzie tak ważne będą tak, iż nigdy wzruszone nie będą.

Bo snadź już nie wiecznej pamięci Boskiej bywa sprawiedliwy postawion, a nie będzie go strach, aby co gdy sobie przeciwnego usłyszał.

A serce jego zawždy jest ku wszystkiemu dobremu gotowe, a nigdy się stać odmienne nie może i snadnie będą od niego wzgardzeni, którymby się nie podobały sprawy jego.

A iż hojnie szafował nędznieszemu dobro swoje, hojnie też Pan Bóg będzie ku górze wynosił poeziwość jego, i sprawiedliwość jego nigdy z pamięci ludzkiej nie zginie, acz złościwy z zawiści będzie drzał a zgrzytał zębami, ale ta jednak myśl jego zawždy się wniwecz obróci.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Modlitwa.**

Daj nam to, miły Panie, pokornemi prośbami prosimy, aby zawždy były zgotowione serca nasze i ku uznaniu straszliwej sprawiedliwości twej i ku utwierdzeniu upełnej nadzieje naszej, która nas za wiarę upełną naszą snadnie przywieść może ku miłosierdziu twemu, abychmy nie strachem, ale nie inaczej jako synowską miłością uciekali się ku tobie, Panu a stworzycielowi swemu, a ty też, jako łaskawy ociec, racz miłościwie, zgromadziwszy nas w społecznej miłości, przyjmować jako dzieci a siroty twoje w święte miłosierdzie swoje. Amen.

*Laudate, pueri, Dominum. Psalmus 113.*

### **Argument.**

Prorok chwali dobrodziejstwo Pańskie, iż on i nędznego nie opuszcza, a iż, wyrwawszy grzesznego a upadłego jako z gnoju, podwyższa go i tu na ziemi i potym w królestwie swoim, a prowadzi ozłowieka ku chwale Bożej.



## PSALM SETNY TRZYNASTY.

Na chwałę  
Bożą.

Chwalcie wy wszyscy słudzy a zwłaszcza, którzyście to nowo uznali Pana swego i święte imię jego, które niechaj będą między wami chwalebne już od tego czasu aż na wiek wiekom.

Od wschścia słońca aż zasię do zaścia jego nigdy niechaj nie ustawa między wami święta sława Pana naszego, abowiem on jest wywyższon nad wsze ine narody i nad wszystkie niebiosa wielmożności chwały jego.

I kto może którym podobieństwem z nim porównać, a on, gdy sam chce, wszędy się na wysokość podniesie, a tam ostanie, gdzie mu się podoba, tam sobie rozważając wszystko, co się dzieje na ziemi i na niebie.

Który snadnie może podnieść, gdy raczy już na ziemi leżącego albo i ubogiego, który się i w gnoju zagrzebie tak, iż czasem i nad inemi przełożonym go uczyni.

A wielekroć dom zeszy, w którym już żadna nadzieja o potomku nie bywa, on uczyni obfitujący, a matka nieplodna w smętku swym wielekroć się rozkochawa z łaski jego, patrząc na dziatki swé.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

## Modlitwa.

Jeszcze z młodości a prawie z dzieciństwa naszego właśnieby nam przystało chwalić a wysławować święte imię twoje, nasz miły Panie, które jest z wieków nabołogosławniejsze między wszemi naprzedniejszemi wszech bogów stany, a prosić pokornie, uciekając się do miłosierdzia twego świętego, aby raczył podnieść ku górze upadłe myśli serca naszego, aby sobie nic inszego nie

rozważali, wszystkie inne rzeczy ziemskie opuściwszy na stronę, jedno o wielmożności a o wysokości świętego imienia majestatu twego. Amen.

*In exitu Israël de Egypto. Psalmus 114.*

### Argument.

Prorok wylicza dobrodziejstwo Pańskie nad ludem żydowskim, które im okazał, wiedząc je z Egiptu, przypominając i dziś każdemu, iż on z nim gotów i jakie błogosławieństwa przypadają na wiernego jemu.

### PSALM SETNY CZTERNASTY.

Gdy z łaski Pańskiej był wyprawowan lud żydowski z więzienia z Egiptu, a pokolenie Jakóbowo wychodziło z obcego a srogiego narodu.

O wielkim  
dobrodziej-  
stwie  
Pańskim.

I stał się był lud ten ku wielkiej świętobliwości Pańskiej, a możność wszystkiej swą był przy tym narodzie zostawił.

Tak iż morze, oglądawszy przy nich moc Boską, uciekało przed nimi, a Jordan i inne rzeki musiały się wspak obracać.

A oni, przyszedszy na rozkoszne góry, rozkochawali się jako stado owiec na rozkosznych pastwiskach, skacząc po pagórkoch, radowali się jako bujne jagnięta.

Ale co się stało, miłe morze, żeś się tak zstraszyło, a ty, Jordanie, iżeś się był tak wspak obrócił.

Wszystko się to stało przed oblicznością Boga onego możnego, przed którym drży wszystka ziemia, a iż on był znan być Bogiem pokolenia tego Jakóbowego.

Który z suchej skały każe występować wodzie w wielkiej obfitości, a z opoki uczyni źródło, kiedy chce ciekące.

Aleśmy snadź tego nie godni, aby sie z tego chwała nasza mnożyła, ale imieniowi twemu świętemu to racz na wszem, miły Panie, wiecznie przypisać.

A miłosierdziu twemu świętemu to niechaj będzie przywłaszczono, aby to znali i ini narodowie, a nie wołali za nami, gdzieście podzieli Boga swego.

Bowiem Pan Bóg nasz, na niebie będąc, wszystko jako chce wedle myśli swej sprawuje, a waszy bogowie z złota uczynieni nic nie są, jedno bałwani ręką człowieczą sprawieni.

Aczkolwiek im są usta przyprawiony, a wszakoż nimi nie mówić nie mogą, oczy i uszy i inne członki żadnej w sobie władzej nie mają.

Ręce mają, nic sobie imi pomódz nie mogą, a na nogach chodzić nie umieją, ani zawołać głosem swym w nawiętszej potrzebie swojej.

A ci, którzy im dufają, są tymże szaleństwem k nim barzo podobni, ale wy, wierni, dufajcie Bogu swemu, który obrońca i wspomóżyciel wasz zawsze jest.

Pokolenie Aaronowo zawsze dobrze dufało jemu, a też obrońcą był jego, i każdy w tym może nic nie wątpić, ktokolwiek wiernie będzie dufał jemu.

Bowiem on z pamięci swej, nigdy nas nie wypuści, a ubłogosławi nas tak, jako był ubłogosławił pokolenie Izrael i pokolenie Aaron.

A ubłogosławiwszy nas wszystkie tak małe, jako wielkie, jeszcze snadź więcej przyłoży dobrodziejstwa swego na nas i potomki nasze.

A będziemy wszyscy tak uwielbieni od Pana swego, stwórcy nieba i ziemi, abowiem on, postawiwszy stolec sobie na wysokości nieba, nam ziemię poruczył w opiekę naszą.

A też nie umarli, ani potępieni będą chwalić imię twoje, nasz Panie, ale my żywiący z łaski twojej dziś i potym na wieki.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Żadny nigdy nie był marnie opuszczon, ktokolwiek w bojaźni a z dobrą wiarą, nadzieję pokłada w świętym imieniu twoim, abowiem tobie samemu każda obrona należy, którego rękami jest wszystko sprawiono, a w możności też twej wszystko zależy; racz, miły Panie, też wspomionawszy na nas, dać łaskawe błogosławieństwo nam, niedostojnemu stworzeniu swemu, bo acz chwała żadnemu stworzeniu twojemu nigdy nie przysłuże, jedno imieniowi twemu, ale gdy ty nas ubłogosławić będziesz raczył, tedy imię twe święte będzie w nas jako w sługach twoich uwielbione na wieki wieczne. Amen.

*Dilexi, quoniam exaudivit Dominus. Psalmus 115.*

### Argument.

Prorok w osobie Krystusa, dziękuje Bogu Ojcu, iż go nie opuścił w uciskoch jego, a dawa przykład i grzesznemu człowiekowi, aby także był o Bogu Ojcu tej nadzieje, a k niemu sie uciekał.

### PSALM SETNY PIĘTNASTY.

Wielkie to było zawždy rozkochanie moje, iżem tak dufał Panu swemu, iż on wysłuchawał prośby moje, nakładając łaskawych uszu swych ku pokornemu wołaniu memu, a aż do ostatku żywota mego zawždy k niemu będą obrócony ucieczki me.

Prorok przypomina, aby wszelki człowiek nadzieję w Panie Bode pokładał.

Abowiem z każdej strony, gdzie sie kolwiek

obejrzał, ze wszech stron mię ogarnęły węzły śmiertelne, a nic innego bliższego przed sobą nie widzę, jedno grób, a wielkie przyszłe uciski swoje. A w tym przestrachu nic mi innego na myśl nie przyszło, jedno uciec się o wspomnienie ku Panu swemu, a wnetem to obaczył, iż ten Pan sprawiedliwego a dufającego sobie nigdy nie opuści.

Bowiem on jest osobliwym opiekalnikiem tych, którzy sobie sami pomódz nie mogą, a tak rozkochaj się i ty, duszo moja, a przywróć dobrą nadzieję k sobie, bo on już wszystko zastąpi za cię, co się kolwiek tobie miało sprzeciwnego przytrefić.

A tak gdyś już, mój Panie, za nadzieją moją raczył z upadku wywieść nędzną duszę moją, a od płaczu oczy moje i skłęśły nogi moje już bezpiecznie będę chodził przed oblicznością twoją społu i z tymi, którzy to z dawna zasłużyli.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Obaczywszy to, miły Panie, iż temu nie sprostą dusza moja bez twej łaskawej pomocy, aby sobie co sama pomódz mogła, racz miłościwie być jej na wspomnienie, a zwłaszcza, że jest ze wszech stron rozlicznemi uciski udręczona ratuj jej, miły Panie, aby się tak nie zatoczyła, aby z prędkiego razu nie upadła w dół złej nadzieje a rozpaczy o świętym miłosierdziu twoim, radziej jej pomóż, aby mogła przydz na drogę upelnej wiary a doskonałej nadzieje, która droga każdego tobie wiernie dufającego doprowadza do zwirzchności królestwa twego świętego.

*Credidi propter quod locutus sum. Psalmus 116.*

### Argument.

Tu prorok mówi pod figurą o męce Pańskiej, jako miał obietnice męki swej wypełnić przed oblicznością wszego ludu, a pié nowe picie ofiary swojej, i jako miała być zacna śmierć jego i wysłuchane prośby jego.

### PSAŁM SETNY SZESNASTY.

Jamiście dostatecznie uwierzył, a przetom bezpiecznie mówił i w uciskoch moich a w nawiększej rozpaczy występków moich tędym tak rozumiał, iż każdy człowiek jest kłamca a omylny, tylko sam Bóg nikogo omylić nie może.

O męce  
Pańskiej.

I jakoż ja mam jemu za to dosyć uczynić, co on dobrodziejstwa uczynił nade mną, a wszakoż, przyjąwszy k sobie nowy napój przysług moich a dzięki mojej, nigdy imienia jego świętego wzywać nie przestanę.

A obietnice słubów moich wypełnię jemu przed oblicznością wszelakiego ludu, abowiem ja wiem, jaką jest zacna rzecz śmierć przebranych ludzi przed oczyma jego, a jako strzeże zginienia każdego.

A tak przystojnie, mój Panie, iściem powinien z wielką pilnością starać się, abych tobie dziękował za rozliczne dobrodziejstwo twoje, któryś mię wyzwolił z rozlicznego udręczenia, nędznego sługę twego a syna niewolnice twojej.

Też jawnie przed oblicznością wszego zebrania będę ofiarował świętemu imieniowi twemu modlitwy moje, a zwłaszcza w przybytkoch przebranych ku chwale twojej i w pośrodku miasta twego Jeruzalem.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

**Modlitwa.**

Iż, miły Panie, przyrodzenie człowieczeństwa naszego więcej się ściąga ku swowolnej rozpustności, niżli ku jakim powściągliwościom a dobrym uczynom, niełza jedno o ratunk a o wspomozienie uciekać się ku tobie, Panu swemu, abowiem ty, obaczywszy krewkość naszą, jako miłościwy opiekelnik, będziesz raczył łaskawie przywieść, abychmy nigdy od słusznych spraw nie odstępowali, a stąd będziesz raczył rozrywać twarde węzły występków naszych tak, iżby nam żadne sidła na przekazie być nie mogły, aż byśmy byli doprowadzeni do miasta twego świętego Jeruzalem niebieskiego, z którego byśmy wyszli prawie jako prawi' dziedzicy na doczesne pielgrzymstwo tego nędznego świata.

*Laudate Dominum omnes gentes. Psalmus 117.*

**Argument.**

Lud krześcijański i inne narody pogańskie upomina prorok, aby chwalili imię Pańskie za znanim wielkiego miłosierdzia jego.

**PSALM SETNY SIEDMNASTY.**

Prorok upomina lud, aby chwalili imię Pańskie.

Chwalcie zwirzchność Pańską wszyscy ludzcy rodzajowie i ini narodowie pogańscy, chwalcie święte imię jego.

Abowiem mocnie jest utwirdzona nad nami święta łaska jego, a prawdziwe miłosierdzie jego tak będzie nad nami trwało już na wieki.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

**Modlitwa.**

Sprawnie by to przystało nie tylko nam, nad którymi rozliczne dobrodziejstwa ukazujesz, ale snadź

i wszem postronnym narodom wysławować święte dobroćliwości twe, nasz miły Panie, abowiemś też dla narodu człowieczego zstąpił na świat i, wzięwszy ciało człowiecze na się, umęczyć i umorzycieś dopuścić je raczył, nie opuszczajże nas na ostatek, jako sirotek swoich, ale radszej nad nami, racz utwierdzić bez dokonczenia święte miłosierdzie twoje.

*Confitemini Domino, quoniam bonus etc. Psalmus 118.*

### Argument.

W tym psalmie lud wierny wyznawa dziwne sprawy Boskie i jako kamień był wzgardzony przy budowaniu kościoła, a potym był nazacniejszy, co się na Krystusa wykłada, i jako lud był oświecon przez przyście jego, i uczy, jako mamy ten dzień obchodzić.

### PSALM SETNY OŚMNASTY.

Wyznawajcie wszyscy o Panie swoim, że jest wielkiej dobroćliwości, a iż już wieki ma trwać miłosierdzie jego święte nad nami.

Winnie by to miał wyznać wszytek naród Izraelów i wszyscy potomkowie Aaronowi, iż jest wielka dobroć jego i ci wszyscy, którzy się wždy lękają jego, iż jest nad nimi wiecznie trwające miłosierdzie jego.

A snadź gdy na mię przychodziły nawiętsze uciski, a zawołałem k niemu, nigdy nie omieszkał ku wspomżeniu memu, a tak nic mię nie ruszy żaden przestrah przeciwnika mego, gdym pewien nad sobą mocnej ręki jego.

A między wszemi namoźniejszemi pomocniki, aczby przy mnie stali, jego obrona u mnie nabezpieczniejsza jest a zawždy w niej będąc snadnie oglądam zbórzo-



nego sprzeciwnika swego, a tak lepiej jest jemu dufać, niż namiętniejszemu człowiekowi na ziemi.

By się też zruszyli rozliczni narodowie, chcąc mię zniżyć, a Pan będzie stał na pomocy mojej, wzięwszy imię jego święte, przedsię uczynię wszelaką pomstę nad nimi.

Aby się też rozpalili jako ogień a rozsypali się jako pszczoły na skażenie moje, przedsię imię Pańskie miawszy ja na pomoc, oni wezmą pomstę nad sobą.

A snadź rozmaitemi przyprawami wielokroć się więc nastroi przeciwnik mój, aby zaszkodził mnie, a wszakoż, iż Pan jest na pomocy mojej, snadnie będzie wyrócon, a iż on jest umocnienie moje, nie nie wątpię, iż ustawicznie mnoży wszystko dobre moje.

A z tego też mnoży rozliczny głos sławy jego w zebraniu świętych a przebranych jego, iż można prawa ręka jego okazuje możność swoją, a wynosi każdego wiernego swego z każdego sprzeciwieństwa jego.

A nie chciałoby mi się nigdy umrzeć, wysławiając sprawy jego, abowiem on, acz czasem pokarze mnie, a wszakoż nigdy do śmierci, a tak radbych, aby mi się otworzyły wszystkie drogi sprawiedliwości, przez którebych mógł przydzć ku wysławianiu świętego imienia jego.

A snadź to jest naszlachetniejsza fórtka, przez którą wchodzą sprawiedliwi a przebrani w wyznawanie Pana swego, iż on wysłuchawa grzesznego a zstawa mu się zawsze wybawienie jego.

Bowiem i on kamień, który byli zarzucili budujący kościół Pański, jako niepotrzebny, stał się był potem napotrzebniejszy na wirzchu, a na złączenie wszystkiego kąta kościelnego.

A było to dziwno w oczach ludzkich, ale to mały

dziw, abowiem sie z wola Pańską stało, abowiem to był ten dzień, który sam był Pan uczynił, abychmy sie i my uweselili a rozradowali tego dnia.

A ty, miły Panie, racz nas tego dnia zachować, a nam weń wszystko pemyśli poszczęścić, abowiem to jest błogosławiony, który jest nam zesłan tego dnia w imię Pana naszego.

A i my pospołu wszysey błogosławimy i drugie was, abowiem Pan Bóg oświecił społu wszytki nas, a tak tego dnia świętego ochędożajcie przybytek Pański rozmaitemi przyprawami aż do samego końca ołtarza jego.

Bowiem to jest Bóg nasz, właśnie nam to przysłusze, abychmy rozlicznemi chwałami wysławowali wielmożność jego, a zwłaszcza, gdy tak dobrotliwy jest, a żadnego czasu nigdy nie ustanie miłosierdzie jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty jest wszelakie pocieszenie każdych troskliwych smętów naszych, nasz miły Panie, a rozlicznemi pociechami prawie jako dżdżem oblewasz wszytki wierne swoje, raczysz tedy już do końca wywyższać to zebranie kościoła twego a zachować je w obronie możnej prawej ręki twojej, a otwórz nam miłościwie fórtkę wszej łaski a sprawiedliwości, którą bychmy mogli bezpiecznie wchodzić po drogach oczekawającego zbawienia naszego, a to, iżes ty drogą męką i śmiercią swą wyzwolił, a zmartwychwstanim oświecił to, racz, miły Panie, przywieść ku poczciwości swojej, na miejsce chwalebne, twemu z wieków imieniu poświęcone.

*Beati immaculati in via. Psalmus 119.***Argument.**

Ten psalm prze wielkość jego jest na części rozdzielony a bywa mówion w godzinach kościelnych, w którym psalmie prorok wysławia zakon, drogę zbawienia, świadectwa pisma, przykazowanie, sąd i usprawiedliwienie, sprawiedliwość, prawdę rozszerzenie powieści i inne wszystkie rzeczy, które są jako szczeble ku dusznemu zbawieniu, a jest rozdzielon według obietnicy żydowskiego z wykładem słowa każdego, bo prorok, rozumiejąc wielkie przekazki świeckie ku chwale Bożej, kładzie wszystkie nadzieje o wspomżeniu w Panu Bodze swoim.

**PSALM SETNY DZIEWIĘTNASTY.****℞ Aleph.**

To jest pierwsze słowo żydowskie w obietnicy, które zowią po żydowsku Aleph, co się wyklada na polski język nauka, abowiem przez naukę przychodzimy napierwej ku uznaniu wszystkiego dobrego.

**℞ Aleph.**

Błogosławieni są ci, którzy tu niewinnie żywą na tej drodze żywota swego a używają na wszem nauki Pańskiej i owszem błogosławieni są, którzy naśladowując rozkazania jego pełnym sercem starają się o to, aby się podobali jemu.

Abowiem ci, którzy nie używają nauki jego, trudno mają chodźć ścieżkami jego jedno ci, którzy naśladowują posłuszeństwa jego, abowiem on z wielką pilnością rozkazuje, abychmy byli wszyscy pilni świętej wolej jego.

A zdarz mi, mój miły Panie, aby za twą sprawą stanowiący się wszystkie postępkę moje, z których bych ja dosyć czynił posłuszeństwu twemu, abowiem gdybych ja był pilen rozkazania twego świętego, nigdyby mię żaden wstyd nie mógł obruszyć.

A z tej przyczyny prawem sercem będę wychwalał świętą wielmożność twą, gdy ty mnie dasz wyrozumieć wolą swą, a pilen jej będę na wszem, jedno ty mnie, mój Panie, nie racz łaskawie opuszczać.

□ Beth.

To jest wtóre słowo, które się wyklada jakoby zawstyżenie, bo cokolwiek przez pierwsze słowo, to jest przez naukę, zrozumie, tedy się wstyżać musi, uznawszy złości swoje.

□ Beth.

*In quo corrigit adolescentior viam suam.*

O jako by każdemu przystało w młodości swojej pokarać a strzedz żywota swego, a nawięcej snadź w tym, aby nie występował z rozkazania Pańskiego, a owszem prawą myślą przysługować się Panu, aby mu prawą drogę do tego ukazał.

A prawie by mu przystało w serdecznej wewnętrznosci chować pilnie słowa Pana swego, aby nigdy przeciwko jemu nie wykroczył a usta swemi ustawicznie wysławiać rozkazanie jego, bacząc, że on jest nadosłojniejszy wszelakiej chwały, a święta jest nauka jego.

Abowiem ona słuszną sprawą a łaskawą nauką jego może rozkochać każdego nad rozliczne skarby, a tak i ja, rozkochawszy się w rozkazaniu jego, a mając na pamięci święte słowa jego, nigdy od ścieżki, która wiedzie k niemu, nie będę mógł odstąpić.

## 1 Gimel.

Co się wyklada, jakoby odpłata, iż człowiek za uznaniem przez naukę grzechu swego bierze odpłatę swoją.

## 1 Gimel.

*Retribue servo tuo vivifica me.*

Racz, mój Panie, łaskawie tego dożyczyć mnie, słuźde twojemu, a ożywić myśli me, aby mogły zrozumieć przykazaniu twemu, a otwórz oczy zmysłu mojego, abych mógł zrozumieć ony dziwne tajemnice, które zależą w świętej woli twojej.

Abowiem ja, będąc pielgrzymem na tej ziemi a niewiadomy, na czym wola święta twoja należy, niełza, jedno muszę być wzruszon na myśli swej z tej poządliwości, abych mógł zrozumieć Boskiej dziwnej myśli twojej.

Abowiem słycałem wielekroć, jakoś srodze gromił ony nadętych myśli, którzy sobie lekceważyli nauki twoje a snadź są prawie przekłęci u ciebie, a tak racz, miły Panie, ode mnie oddalić sprawy ich, abowiem bych ja iście nie rad ni w czym odstąpił świętej wolej twojej.

A snadź oni, wielekroć siadszy na zuchwałych miejscach swoich, żartowali z tego posłuszeństwa mojego, a ja, będąc słułą twoim, nie mię to nie obruszyło, owszem mię to zawždy rozkochowało, gdym sobie na pamięć przywoził święte rozkazanie twoje.

## 7 Dalet.

To się rozumie, jakoby strach, iż człowiek, uznawszy występęk swój, boi się, iż to źle było, aby drugi raz nie upadł, bowiem go strach zakonu odwodzi, abowiem bojaźń snadź jest początek wszelakiej mądrości.

7 Dalet.

*Adhaesit pavimento anima mea etc.*

Prawie przyschła jest dusza ma ku ciału mojemu, proszę mój Panie, aby ją raczył odżywiwszy przywrócić ku pierwszemu jej stanowi według łaskawych obietnic swoich.

A iżem przed tobą nie zataił żadnych spraw swoich, przeto snadź raczysz też wysłuchawać mnie, byś mi jeszcze k temu oznajmował wołą swoją, abowiem jużby mi nic inszego nie należało, jedno sie ustawicznie ćwiczyć około dziwnych spraw twoich.

Bowiem prawie zemdląła myśl moja, tęskniąc sobie w tym, ale ty podnieś upadłą duszę moję według obietnic swoich, a oddal ode mnie obłeszne a omylne życie na świecie, ale by zawsze było według świętej nauki twojej.

Abowiem sobie barzo bych rad obrał obyczaj żywota co nasłuszniejszego, któryby miał ustawicznie przed oczyma dziwne sądy tve i rozmaite sprawy twoje.

A iż to jest myśl moja, abych naśladował umysłu twego, proszę, nie opuszczaj też ze wstydem nadzieje mojej, a tak wielkim weselem rozkochasz serce moje a na wszem pilniejsze będzie zawsze każdej drogi twojej.

7 He.

To sie rozumie jest. Prosi prorok, aby ustawicznie bytność jego w Panu Bogu przebywała i w zakonie jego, abowiem, kto pilen zakonu Pańskiego, ten pilen i Pana samego.

7 He.

*Legem pone mihi, Domine etc.*

Proszę, mój Panie, aby mi raczył dać takie baczenie, abych mógł obaczyć ustawy rozmaite uspra-

wiedliwienia twego, a będę ich pilen aż do skończenia mojego, abych nie wykroczył, coby miało wystąpić z zakonu twego świętego.

Abowiem to jest zawždy moja wielka pożądlivość, aby mię przywiódł w uznanie przyrodzonej wolej Boskiej twojej, a iżby przykłonil ku miłości swej proste serce moje, aby było od wszej świeckiej pożądlivości tym oddalono.

Przy tym też proszę, aby od koźdej niepotrzebnej próżności odwrócił błędne oczy moje, a iżby mię docho-dziły łaskawe słowa nauki twojej, któreby mnie umno-żyły bojaźń, abych nigdy nie odstępował od zbawiennej drogi twojej.

A oddal ode mnie ty przyczyny, prze którebych sie zawstydać miał, kochając sie w rozkosznych naukach twoich, a iżem je tak sobie umiłował, racz też zachować w kaźdej słusznosci ten krótki czas żywota mojego.

1 Wau.

Co sie rozumie, ten to jest Krystus, abowiem on sam powiada, gdziekolwiek o mnie mówicie, jam z wami, abowiem ten jest odpuszczenie złości naszych i ten jest żywot nasz nigdy nieskończony.

1 Wau.

*Et veniat super me misericor. etc.*

Racz mi to sprawić, mój Panie, aby sie na wszem nade mną okazało miłosierdzie twoje według obietnic twoich, abych miał słuszną wymówkę onym, którzy żartownie mię nagravaju, iż ja mocnie dufam obietnicam twoim.

Abym ze wstydem nie ostała omylna powieść moja przed nimi, z czego by sie oni snadź kochali, iż ja oczekawam sprawiedliwych a dziwnych sądów twoich,

a staram się o to, abych strzegł na długi czas a owszem na wieki świętych nauk twoich.

Bo z tej bezpieczeństwa będę mógł z dobrą nadzieją chodzić bez wszej obrazy i na miejsca szkodliwe, a bez wszego strachu powieść o tym i przed oblicznością królów i mocarstw nazacniejszych.

A największe rozkochanie moje będzie pełnić świętą wolę twoją a wyniosszy ku górze ręce swoje będę się o to starał, abych nie tylko o tym myślał albo powiedział, ale i skutkiem to okazał, iż są u mnie w wielkiej powadze święte nauki twoje.

† Zain.

Co się wyklada, wiedz, abowiem pożądlivość nasza niema zależeć w rozkoszach doczesnych jedno, aby była przywiedzona ku wiecznym skarbow nigdy nie-dokończonej radości.

† Zain.

*Memor esto verbi tui ser. etc.*

Pamiętaj, miły Panie, coś łaskawie obiecać raczył słudze swojemu, co mię zawsze osobliwie cieszy we wszech uciskoch mych, a snadź, by nie to, dawnoby już mógł zniszczyć ten krótki czas żywota mego.

Abowiem oni z nadętymi myślami, którzy o cię nie nie dbają, wielekroć żartowanie nagrawają mię, a wszakoż mię to nie nie ruszy, owszem się więcej cieszę wspomniawszy na to, w jakiej łasce a sprawiedliwości raczyłeś ty zachowywać przodki nasze.

A zawsze mię wielki strach ogarnie, gdy się na ich złościwy a ten uporny żywot rozmyślam, iż tak wzgardzają naukę twoją, a odszedszy na stronę, miasto każdej pociechy rozmyślam sobie święte ustawy twoje.



A nigdy ani w dzień, ani o północy to mi z pamięci nie wyszło, owszemem sie zawżdy o to starał, aby mi to było za nawiętszą pilność rozczytać sobie święte nauki twoje.

¶ Het.

Rozumie sie jakoby sumienie, abowiem, gdy człek rozważy nikczemność swoją, a jako jest wywyższona i w jakiej łasce postawiona, prawie sie rozumie, obawiając sie też tego, aby tego marnie nie stracił.

¶ Het.

*Portio mea Domine.*

Między wszemi naszlachetniejszemi rzeczami tyś jest przebrana cząstka moja, mój Panie, a starać sie iście o to będę, abych sobie zasługował świętą łaskę twoją, strzegąc wolej twojej, jedno też ty bądź litościwy nade mną za obietnicami swemi.

Rozwahałem sobie wszytek stan żywota mojego, nic inszego sobie potrzebniejszego nie znajduję, jedno obrócić nogi swoją na drogę słuszności a nauk twoich, a bez wszego omieszkania, zawżdy sie kwapić będę czynić wolą twoją.

Acz rozmaite przyprawy przypadają na mię od sprzeciwników moich, aby mi w czym zaszkodzili, ale mnie przedsię i w nawiętszym przestrachu nie zejda z myśli ustawy twoje, a czasem i o północy wstawszy, dawam chwałę tobie za tak szlachetne sprawy twoje.

A z tymi mi jest namilsze towarzystwo, którzy mają w uczciwości święte imię twoje, a strzegą rozkazania twojego, znając to, iż dobrotności twojej jest napelniona prawie wszytka ziemia.

☩ Teth.

Co sie rozumie dobro, a to, iż człek nie z powinności strachu, ale z powinności miłości Pańskiej a wziętego dobrodziejstwa ma, co jest dobrego, sprawnie naśladować.

☩ Teth.

*Bonitatem fecisti cum servo tuo.*

Wielką dobrotliwością raczysz sie obchodzić z sługami swemi, nasz miły Panie, a tak proszę, aby i mnie do końca nauczył posłuszeństwa swego, abowiem snadź nic nie jest potrzebniejszego, jedno czynić dosyć świętej wolej twojej.

Abowiem, gdym takiej pilności nie przekładał, abych prawie zrozumiał ustawam twoim, zawzdym sie musiał obłądzić, ale już teraz snadź będę w najlepszej pieczy miał święte słowa twoje, które ty mnie z swej dobrotliwości będziesz jeszcze raczył szerzej oznajmić.

Aczkolwiek oni uporni wymyślali sobie na mię rozmaite rzeczy potwarne, a tak prawie skrzepło sie, jako jaka tłustość, w uporności serce ich, a wszakoż nic mię to nie odcisnęło od tego, abych ja nie miał pilen być rozkazania twego.

A czasem, gdyś mię raczył łaskawie pokarać, miałem to sobie za rozkosz, bo mi stąd rosła przyczyna naśladować świętej wolej twojej, która mi jest snadź smaczniejsza, niżli wielka waga srebra i złota.

☩ Jod.

Co sie rozumie początek. Tu mamy rozważyć, skąd sie wziął początek nasz, i ku jakiemu końcu przydź mamy, a od kogochmy wzięli początek, od tego mamy szukać wyrozumienia dokończenia naszego.

↳ Jod.

*Manus tuae, Domine, fecerunt me.*

Pomni na to, miły Panie, iż ręce twoje sprawiły dziwnie duszę i ciało moje, a tak proszę daj słuszne wyrozumienie mnie sprawom twoim, abowiem sie rozradują ci, którzy są wierni tobie, iż sie nad tymi ściągają miłosierdzie twoje, którzy zupełnie dufają tobie.

Bo aczkolwiek jakie pokaranie od ciebie przypadnie na mnie, nie mogę tego inaczej rozumieć, jedno iżem je słusznie zasłużył za sprawiedliwością twoją, bo to wiem, iż snadne miłosierdzie u ciebie, któreś ty każdemu dufającemu snadnie znaleźć obiecał.

Abowiem to jest rzecz jawna, iż są u ciebie lekkiej wagi ludzie uporni a serca pysznego, a tak ty mnie, mój Panie, proszę racz odżywić łaską miłosierdzia twego, abych sie mógł zupełnie nauczyć pełnić rozkazania twego.

A ja radszej z temi będę społeczności używał, którzy z wielką poczciwością chwalą imię twoje a strzegą upominania twego, tylko ty racz oczyścić myśl moją, aby nigdy nie była zawstydzona, pełniąc zawždy świętą wolą twoją.

↳ Caph.

Co sie rozumie, jako nakrzywiony, abowiem każdy człek będąc w złościach swych a w pielgrzymstwie tego doczesnego żywota nakrzywiony ma tego naśladować, aby był rozproszcon ku weściu do straconej ojezyny swojej.

↳ Caph.

*Defecit in salutari tuo anima.*

Prawie już ustała dusza moja, pożądliwie pracując, aby doznała łaskawie od ciebie obiecanego wyba-

wienia swego, i oczy moje prawie się wytargały zagląda-  
jąc, rychłoli oglądają obiecaną pociechę swoje.

A snadź się już i ciało moje zamarszczyło nie  
inaczej, jako skóra zawieszona na mrozie, starając się  
o to, długieli jeszcze są czasy moje i długieli możności  
swej nade mną użyć ma sprzeciwnik mój, a wszakoż  
jednak rozkazanie twoje nigdy mi z pamięci nie wy-  
nidzie.

Wielekroć mię złościwi usprawowali swemi omyl-  
nemi powieściami a prawie jakoby baśniami, abych  
odstąpił od zakonu twego, ale iż mnie nic nie smakuje,  
jedno rozkazanie twoje, które jest pełne wszelakiej pra-  
wdy, proszę, mój Panie, racz ich radę oddalić ode mnie.

A bywały ty czasy, iż się pokuszali o mię, chcąc  
mię równo z ziemią unieżyć, ale ty, mój Panie, z do-  
brotności twojej racz w pokoju zachować mnie, abych  
ja ni w czym nie miał przyczyny omieszkać przyka-  
zania twego.

↳ Lamech (sic!).

Rozumie się serce zniewolone, iż serce nasze jest  
zniewolone w ciężkościach grzechów naszych, ma szukać  
a naśladować, jakoby było przez łaskę Pańską na swo-  
bodę a na miłosierdzie wypuszczone.

↳ Lamech (sic!).

*In aeternum, Domine, verbum tuum.*

Snadź już wiekom wiecznie nigdy się zmienić  
nie może, cośkolwiek ty postanowić raczył, nasz miły  
Panie, a snadź już tak na wszystkie narody ściągać się  
będą obiecanie słowa twoje, bo i ziemia już długo trwa  
jakoż od założenia twego.

A cośkolwiek wedle myśli swej zdawna postano-  
wił, także ustawicznie trwa aż do wolej twojej, a wszystko

jest w posłuszeństwie twoim, acz by sie wiele odmienić musiało, by to nie było wolą a nauką twoją sprawowano.

Aczkolwiek i ja w tych sprawach twoich bywam czasem w niemałym udręczeniu, ale iż sie cieszę nauką twoją, a nigdy jej nie chcę zapomnieć, abowiem snadź dla tego żywot mój jest od ciebie nawięcej zachowan.

A tak obaczywszy też to, mój Panie, iż sie zupełnie wdawam w posłuszeństwo twoje, racz zachować w łasce swej żywot mój, aby nie miał zwirzchności nade mną sprzeciwnik mój, abowiem to widzę, iż wszystko jest na świecie zginęło, tylko samo będzie wiecznie trwało święte przykazanie twoje.

↳ Mem.

Wyklada sie, jakoby wnętrzości, iż zakon Pana swego a nauki jego prawie we wnętrzościach swych nosić mamy, z czego pochodzi prawa miłość ku bliźniemu swemu, która jest wszego dobra początkiem.

↳ Mem.

*Quomodo dilexi legem tuam, Domine.*

Obacz to, mój Panie, z jaką pilnością sie uczę, abych mógł wyrozumieć wolą twoją, a przełożyłeś mię iście rozumem nad nieprzyjacioły memi, którzy nic o tym nie myślą a staranie moje ustawicznie o tym jest.

I snadź z tak pilnego starania mego takim sie w to wprawil, iżbych już i ony mógł lepiej nauczyć, od któregochem to napirwej usłyszał, a snadź i ony, którzy sie około tego aż do starości swej ćwiczyli.

Jedno ty, mój Panie, nie dopuszczaj od tej słusznej drogi odstąpić mnie a do końca nauczyć mię,

abych od nauki twej a od dziwnych sądów spraw twoich nigdy nie odstępował.

Bo nigdy nic snadź smaczniejszego nie jest w uściech moich, jedno gdy słowy swemi rozważam ustawy zakonu twego, abowiem stąd sie mnie mnoży rozumienie moje, iż od dróg fałszywego a nieprawdziwego rozumienia snadnie sie będę mógł uchronić.

♪ Nun.

Co sie wyklada jedyny, albo pastwiska, abowiem jedynż jest Pan nasz, który nas, wywiodszy z błędu, przywiódł na rozkoszne pastwiska uznania i zbawienia naszego.

♪ Nun.

*Lucerna pedidus meis.*

Ilekolwiek sobie na myśl przywiode słowa rozkazania twego, mój Panie, nie inakszą mi jasność dajają, jako jaka pochodnia w ciemną noc przed nogami memi, a tegom iście nigdy myślą prawie przysięglą umyślił nie odstąpić.

Bo aczemkolwiek jest pod częścią udęczonej w niektórych rzeczach, ale sie nic nie staram wspominając obietnice twoje, a iż wyznawam usty swemi przykazanie twoje, proszę, mój Panie, aby to była wdzięczna ofiara u ciebie ode mnie.

Aczkolwiek żywot mój jest zewsząd w wielkim niebezpieczeństwie położon, a na wsze strony są na mię nastrojony sidła rozliczne, a wszak mię to nic nie frasuje, bych ja jedno umiał strzedz przykazania twego.

Ani o czym więcej nie stara sie myśl moja, jedno aby prawie tak we mnie dziedziczyło wiecznie rozkazanie wolej twojej, bo bych rad, aby już w tym umysł mój wiecznie tak sobie urozkoszował.

□ Samech.

Rozumie sie jakoby słuchaj, albo jakoby utwierdzenie, abowiem ten właśnie bywa utwirdzon, który pilnie słucha, a rozważa sobie zakon i nauki Pana swego.

□ Samech.

*Iniquos odio habui.*

Z prawej myśli iściem zawždy miał w wielkiej nienawiści ludzi złościwe, a barzo bych rad, aby sie ode mnie co nadalej odłączyli, aby mi z nich przekazka nie rosła opuszczać przykazanie Pańskie, które ja sobie chowam za napewniejszą tarcz obrony mojej.

A ty jedno, mój Panie, pokornie proszę, racz utwirdzić myśl moję, aby nie wąpiła w obiecanych słowiech twoich, a za wspomóżeniem twoim będąc wybawiony od wszego złego, nic inego myśleć nie będę miał, jedno sie rozkochawać w przykazaniu twoim.

Abowiem ja wiem, jaką nienawiścią ty zawždy niszcysz ony, którzy, acz potajemnie, ale wždy odstępują od przykazania twego, a nie inaczej, jako rzecz niepotrzebną wymietujesz z liczby inych ludzkich narodów.

A z tego przestraczu widząc to, lęknęło sie ciało moje, widząc dziwne sądy twoje, które ty stroisz nad złościwemi, a dusza moja, umiłowawszy zakon przykazania twego, ustawicznie tak chce już w nim przebywać.

y Ain.

Rozumie sie oko przezroczyście, abowiem nam właśnie należy przegłądać minęłe i przyszłe rzeczy nasze, a przegłądać sąd i sprawiedliwość Pańską, z której dobrzy bez zapłaty, a źli bez pomsty nigdy nie wyda.

y Ain.

*Feci iudicium et iustitiam.*

Staram się o to z pilnością, mój Panie, aby sprawy moje szły według sądu a sprawiedliwości, a tak proszę, aby mię też nie raczył wydawać na łup tym, którzy by radzi ścisnęli mnie, owszem sprawując we mnie ty sprawy, z których by oni na mię żadnej przyczyny nie mieli.

Bo już snadź i wzrok zemdlał oczu moich, zaglądną, rychło li mnie przypadnie obiecanie wybawienie od ciebie, bo ty snadnie możesz uczynić łaskawie ze mną, sługą swoim, nauczywszy mię pełnić świętej wolej swojej.

A iżem ja wierny sługa twój, i rad bych był tak na wieki, naucz mię też, mój Panie, czym bych mógł ubłagać święte imię twoje, abych nie był policzony w on czas między złoźniki, gdy będą brać pomstę za niesłuszne sprawy swoje.

I przeto mi się zda nie potrzebniejszego, jedno uprzejmie się wdać w posłuszeństwo twoje, a nad wszystko złoto umiłować przykazanie twoje, a wszystkie inne sprawy omyłne a podeźrzane na stronę opuścić.

D Pe.

Rozumie się jakoby zbłądziłem. Prorok lituje tych, którzy zbłądzili od zakonu Pańskiego, a życząc im, aby się obaczywszy, na słuszną drogę byli nawróceni.

D Pe.

*Mirabilia testimonia tua, Domine.*

Dziwne są a rozliczne sprawy twoje, nasz miły Panie, a przeto ich na wszem pilna myśl moja, a snadź



słowa twoje snadnie to każdemu oznaczyć mogą, snadź i onemu, któryby był z przyrodzenia rozumu słabego.

A prawie mi sie nie mogą zawrzeć i usta moje, oczekawając, aby im skąd przypadło dostateczne wyrozumienie o tobie, jedno, mój Panie, gdy będziesz raczył wewrzeć łaskawie na mię, jakoś zwykł pogłędać na powolne swoje, snadnie mi wszytkiego przybędzie.

Spraw to jedno nade mną, miły Panie, aby sie nigdziej indziej od ciebie nie odciągała myśl moja, a iżby żadna złość ku mnie przystąpić nie śmiała, a także i potworna powieść sprzeciwnika mojego.

Zdarz, miły Panie, aby sie jaśnie obróciło święte oblicze twoje ku mnie, słudze twojemu, abowiem, gdy mi sie najmniej trefi odstąpić od wolej twojej, strugami łyzy płynąć muszą od troski z oczu moich.

‡ Zadik.

Wyklada sie pocieszenie, abowiem gdy sie obaczy człowiek przez uznanie swoje i przyjdzie na drogę, z której sie był obłądził, bywa pocieszon, a mając nadzieję w miłosierdziu u Pana swego.

‡ Zadik.

*Justus es, Domine.*

Sprawiedliwyś we wszytkim Bóg nasz, miły Panie, a na wszem są słuszne sprawy twoje, abowiem chcesz aby sie na wszem okazała sprawiedliwość w ustawach twoich, a gdzie by je też kto chciał poganić, iście bych tego nie mógł wdzięcznie przyjmować.

Bowiem tego inaczej rozumieć nie mogę, jedno, iż na wszem jest prawdziwa, a szlachetna powieść twoja, a zakon i sprawiedliwość twoja, iście wiecznie trwająca, a przeto snadziem od nich wzgardzon dla tego jeszcze z młodości mojej.

A wszakoż nie mię to nie obruszyło, bom wnet znalazł prędką pociechę, rozpomniawszy sobie przykazanie twoje, za którym ustawicznie chodzi sprawiedliwość, jedno daj mi to, mój Panie, abych je mógł do końca dostatecznie rozumieć.

ⲡ Kuph.

To jest zamknienie, abowiem zamkniona myśl nasza jest przez przekazy sprzeciwnika naszego, zamkniona jest przez ściśnienie sumnienia naszego i przez wiele innych rzeczy, które modlitwa a nadzieja o Panu naszym nam snadnie otworzyć może.

ⲡ Kuph.

*Clamavi in toto corde meo.*

Nie mógł mię nigdy żadny czas minąć tak rano, jako i z wieczora, abych kiedy przestał wołać z prawego serca ku tobie, Panie, prosząc, abych mógł pełnić a strzedz przykazania twego, abowiem tu iście w tym wszystka moja nadzieja zależy.

A zawždy oczy moje uprzedzają wszystkie możliwe czujności, wzywając na pomoc ciebie, aby łaskawie wysłuchał prośby moje, a sprawował tak żywot mój, jakoby on nigdy nie odstępował od słusznych sądów twoich i od sprawiedliwości twojej.

Acz ci, którzy mi tego zażrzeni wielką pilnością się zawždy starają, aby i około siebie i około mnie złościwie czynili, a to przeto, iż daleko jest rozumienie ich od zakonu twego świętego.

Ale ty nigdy daleko nie odstępisz od wiernych swych tak, iż się to znaczy, iż są na wszem prawdziwe nauki twoje, a znaczne są jeszcze z początku świata, a tak już będą stale trwać na wieki.

7 Res.

To jest głowa, iż głowa nasza, a Pan nasz przez uznanie a pokorę naszą, która jest głowa wszystkich cnót, ma być znajdowana, abowiem serca skruszonego a pokornego Pan nasz nigdy nie opuścić obiecał.

7 Res.

*Vide humilitatem meam.*

Oglądawszy, miły Panie, zewsząd udręczenie moje, snadź też to słusznie masz uczynić przyjąć mię na opiekę swoją, a zwłaszcza, iż mam zawždy na pieczy naukę twoję, niedopuszczaj żywota mego zaniszczyć.

Abowiem jeśli tego nad sługami swemi nie uczynisz, tedy tego są niegodni złościvi sprzeciwnicy twoi, którzy nie wiedzą o ustawach twoich, ale, iż jest nieskończone miłosierdzie, proszę, mój Panie, aby żywot mój według łaski swej świętej raczył postanowić.

A wiele ich jest, którzy, za nic sobie nie mając nauki twojej, i mnie prześladują i przykazanie twoje, aż czasem mię zejmował strach, patrząc na zuchwalstwo ich, a dziwując się, rychło li na nią od ciebie pomsta przypadnie.

Jedno ty wždy, mój Panie, miłościwie nie racz opuszczać mnie z miłosierdzia swego, abowiem początek słów twoich zawždy się od prawdy poczynął, a tak i każdy rozsądek twój we wszej słuszności snadź już mocno trwać będzie.

W Schin.

Rozumie się jakoby rzekł na ranę, abowiem pokora a ściśnienie umysłu naszego jest jakoby plastr na ranę zjatrzoną występków naszych, a maść na wszystkie blizny nasze.

ψ Schin.

*Principes persecuti sunt me etc.*

Rozmaici mocarze prześladowali mnie wielekroć, aby mię byli odstraszyli od posłuszeństwa twego, mój Panie, a nie mię straszno nie było, abowiem ja sobie większą rozkosz pokładam w nauce twojej, niżlibyich znalazł skarb naznamienitszy.

A starałem się oto zawždy, aby około mnie nie panowała żadna niepotrzebna próżność, a powieść mylna, jedno tylko według nauki twojej tak, iż czasem kilokroć przez dzień zachciewało mi się wysławiać chwały twej dla słusznych a szlachetnych wszelakich ustaw twoich.

Abowiem wszelaki się pokój mnoży tym, którzy naśladowają nauki twojej, a żadna obraza nigdy się o mię nie śmie pokusić, a tak i ja w tę nadzieję oczekawam od ciebie, mój Panie, wspomżenia swego, będąc pilen rozkazania twójgo.

A owszem się pilnie temu przykloniła dusza moja, aby strzegła na wszem świętej wolej twojej i tego, czymby było imię twoje święte ubłagano, abowiem tobie nie są tajemne drogi i sprawy człowieka namniejszego.

∩ Tau.

Jakoby rzekł, zbłądził człowiek, uznawszy się, iż zbłądził, stara się, aby był przywiedzion na drogę sprawiedliwą, abowiem kto się w tym obaczy, snadź mu to więcej pochodzi z łaski Pańskiej, niżli z jego starania.

∩ Tau.

*Apropinquet deprecatio mea.*

Proszę, mój Panie, aby co nablżej przypuścił do

łaskawych uszu swoich wołanie moje, a tak jako nam obiecują słowa twoje, nauczywszy mię świętej wolej swej, też od złych przygod inych racz łaskawie wyzwolić mię.

Abowiem gdzie ty mnie dasz zrozumieć postanowienie zakonu twego, nigdy język mój wysławiać go nie umilknie, owszem zawždy wyśpiewawać musi łaskawe słowa twoje a sprawiedliwe na wszem a łaskawe sądy twoje.

A można ręka twoja, mój Panie, aby nigdy nie omieszkała na wspomnienie moje, abowiem ja nigdy niskąd inąd nie nabywam rady sobie, jedno żem się nad wszytko ino rozkochał w łaskawym zakonie twoim.

Racz, Panie, postanowić w żywocie moim duszę moję, aby ona bezpiecznie się mogła rozszerzyć w chwale twojej, a aczbych się kiedy obłądził od ciebie, jako owieczka zginęła, jednak mię nie racz opuszczać, bo rozkazanie twoje przedsię mnie nigdy nie wynidzie z pamięci mojej.

A to jest koniec psalmu tego.

### Kollekta albo modlitwa.

Panie Boże wszechmogący, gdyż ty jest wiekuista prawda, prawdziwa droga, nieomylna sprawiedliwość, a nieskończone miłosierdzie, ciebie Pana swego naśladować snadź by się nam przystało o to starać, aby się ku czci a ku chwale twojej świętej umysły nasze mnożyły w prawdzie, w miłości, w sprawiedliwości, w słusznych drogach i w inych cnotach wiernym twoim naśladownikom należących; a iż prostota człowieczeństwa naszego k temu bez łaski a bez natchnienia twego świętego w to nigdy nie może być przyprawiona, prosimy pokornie świętego miłosierdzia twójego,

aby nas, nędzne a upadłe stworzenie swoje, przywieść raczył na drogi takiej prawości, jakoby ścieżki nasze nie były odwrócone od takich spraw, któremibychmy ciebie, Pana swego, naśladując, w radości nalezli, a nalazszy przy tobie, jako przy odkupicielu swoim, wiecznej chwały używali. Amen.

*Ad dominum, cum tribularer, clamavi etc.*

*Psalmus 120.*

### Argument.

Styskuje sobie prorok w osoby człowieczej w tym psalmie na niebezpieczeństwo tego doczesnego żywota przed ludźmi fałecznymi a języka żwawego, a prosi pana Boga, aby go od niego wybawił.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY.

Ilećroć na mię co przypadło nieszczęśliwego, za-  
wżdy sie uciekł z wołanym swoim ku Panu swemu,  
a on nigdy nie omieszkał wysłuchawać mnie, a zwa-  
szcza, aby był wybawił duszę moję od człowieka fał-  
szywie omylnego, a od języka, który w sobie dwoję  
rzecz stanowi.

Niebezpie-  
czeństwo do-  
czesnego ży-  
wota.

A snadź by kto rzekł, co tobie ma zaszkodzić  
język takowy fałeczny, ano sie mnie zda szkodliwszy,  
niźliby kto ku mnie strzelał z natęższego łuku, a snadź  
i strzałami ogniem zasadzonemi.

A snadź już mi sie przycknęło, iż mieszkanie  
moje jest tak przedłużono, a nie inaczej jakobych  
mieszkał w onej ciemnej krainie Cedar, a długi sie  
každy czas zda duszy mojej, mieszkając między tak  
żwawymi a omylnymi języki.

Abowiem jam był sobie nie inszego nie upodobał,  
jedno pokój, a snadź go i z tymi nabywam, którzy

sie w nim mało kochają, i owszem im to przykro barzo ode mnie, gdy je z tego upominam, aby go na wszem naśladowali.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Panie Boże wszechmogący nasz, którego sprawą jest stworzono niebo i ziemia, pod którego możnością wszystkie inne mocy są porzucony, obaczywszy niedostatek stałości naszej, racz być miłościwym obrońcą nam w przeciwnościach naszych, aby pożądlivości doczesne nie uciążyły, a nie zwiody nieopatrznych myśli naszych, ale ty jakoś wziął opiekę nad nami jeszcze od początku żywota naszego, już jej racz łaskawie dokonać aż do zęscia czasów naszych w łasce a miłosierdziu twoim świętym. Amen.

*Levavi oculos meos in montes. Psalmus 121.*

### Argument.

Człowiek sprawiedliwy powiada, iż nigdy insze wspomnienie jemu przypaść nie może oprócz łaski Pańskiej, i jako to jest szczęśliwy, kogo on na opiekę swą weźmie.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY PIRWY.

Wszelakie  
wspomoże-  
nie nie może  
być krom  
łaski bożej.

Jużem wynosił oczy swoje po rozmaitych górach upatrując sobie, jeślibych wzdry też mógł w kim nadzieję swą położyć, ale to próżne moje staranie, bo niskąd nikt nie najdzie wspomnienia, jedno od Boga samego.

Abowiem on kogo już raczy wziąć na swą opiekę, iście już nigdy nad nim nie zaśpi, a nie pośliznie sie szkodliwie noga jego, a może iście dobrej myśli być, bo on zawždy stoi, zakrywając go cieniem obrony swojej podle prawej ręki jego.

Bo snadź od gorącości słonecznej i od zimna nocnego zawždy zakrywać go będzie, a owszem od czego gorszego osobliwą zawždy pracą ma, aby wyswobodził duszę jego\*).

A iście mu sie osobliwie na wszem szczęście musi, za opieką jego pójście każde i wrócenie jego, a tak snadź już aż do ostatecznego skończenia jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Obdarz, miły Panie, umysły nasze obfitością dobra twego Boskiego, abychmy, ciebie umiłowawszy, umieli wysławiać święte imię twoje, a tu chodząc w społecznej miłości przed oblicznością twoją, moglibychmy czasu swego przydzć do onego Jeruzalem niebieskiego, które bywa osadzone obfitością świętych a przebranych twoich, a tam sobie rozkoszowali, wysławiając ciebie, prawdziwego Boga a sprawiedliwego Pana naszego. Amen.

*Laetatus sum in his, quae dicta sunt. Psal. 122.*

### Argument.

Psalm nieszporu wtorkowego, w którym wyśpiewawa prorok rozmaite rozkoszy królestwa niebieskiego, i jakoby sie nam wszem przystało cisnąć do niego.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY WTÓRY.

Rozradowałem sie iście z tego osobliwie, co mi jest od Pana mego oznajmiono, abowiem nam będzie wolno wnidź do domu Pańskiego, a do onego domu, który jest nam zbudowan na kształt miasta Jeruzalem, w którym ustawicznie nie ustanać stać nogi nasze nigdy.

Sprawa królestwa niebieskiego.

\*) W oryginale ten ustęp powtórzony.



Ku któremu miastu ściągają się kwapiąc wszyscy ludzcy narodowie, i wiele pokolenia narodu Izraelskiego, aby tam miał Pan z nich chwałę swoją na wieki, a oni ją zawždy wyznawali.

Abowiem tam ustawicznie siedzą sędziowie stołeczni, rozeznawając każdemu sprawiedliwie, i nad domem Dawidowym, a tak starajcie się wszyscy, abyście użyli spokojności miasta tego, abowiem każdemu wszystko po myśli zdarzy się, kto się kołwiek dostanie do niego.

A tak niechaj, miły Panie, będzie błogosławiono od ciebie zebranie to, a wielka obfitość w tej osiadłości twojej, i dla wiekuistej chwały twojej i dla wiernych twoich, którzy są z nami bracia społeczni.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

#### Modlitwa.

Wszehmogący Boże, któremu właśnie i sprawiedliwość i miłosierdzie należy, rozważywszy występki nasze, iż wedle sprawiedliwości zasłużyliśmy karanie tve, racz się miłościwie przywrócić ku miłosierdziu swojemu, a przywróć nas do straconych przybytków naszych królestwa swojego, którechmy snadź byli przez złości nasze właśnie stracili, aby były osadzone one miejsca spustoszone, które są zdawna na cześć a na chwałę zgotowane świętemu imieniowi twemu, i tym co mu wieczną cześć a chwałę czynić będą powinni.

*Ad te levavi oculos meos. Psalmus 123.*

#### Argument.

Nadzieję swą wszystkę pokłada grzeszny człowiek w Panu swoim, prosząc o wybawienie od złościwych przeciwników swoich.

## PSALM SETNY DWUDZIESTY TRZECI.

Ku tobie sie ustawicznie ściągają oczy moje, mój Panie, nie inaczej jako sługa czeka łaskawego wspomnienia z ręki Pana swego, a także służebnica od paniej swojej, także ja czekam pociechy od ciebie, wspomóżyciela swojego.

Nadzieja  
o spomoże-  
niu.

Jedno ty sie racz zmiłować nad nami, nasz Panie, a racz sie zmiłować, abowiem już aż nazbyt użyła rozmaitego sprzeciwieństwa dusza moja od sprzeciwników swoich, którzy zawždy są niewierni tobie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

**Modlitwa.**

Gdyżeś sprawiwszy wszystkie sprawy sobie potrzebne na ziemi, podniosłeś sie od nas na wysokości niebieskie, Panie nasz, nielza nam jedno za tobą zagładając wynosić oczy nasze, prosząc pokornie, iżeby ty, obaczywszy pokorę a prostotę naszą, gdyż to wiemy, iż u ciebie chytre a nadęte serca zawždy są niepłatne, wždy sie kiedy zmiłowawszy nad nami wyzwolić nas będziesz raczył od wszech szkodliwych przygod naszych, tak minęłych, jako i dzisiejszych, tak też od tych, któreby jeszcze na nas przyść miały. Amen.

*Nisi quia dominus erat in nobis. Psalmus 124.*

**Argument.**

Wyznawa grzeszny człowiek, iżby snadnie wszędy zginać mógł, jako nędzny wróbl, w bezpieczeństwie tego świata, by nie łaskawa obrona Pana naszego.

## PSALM SETNY DWUDZIESTY CZWARTY.

Niechaj by to wyznał wszystkie naród ludzki i wszystko pokolenie żydowskie, by Pan nasz nie dzier-

Wyznawant:  
opieki Bożej.

żał łaskawej ręki swojej nad nami, snadź by nas mogli dawno żywo poźrzeć przeciwnicy naszy.

A nie inaczej złościami swemi jako inemi wodami byliby zatopili nas, a jako przez bystrą rzekę przeprawuje się przez uporność ich dusza nasza, jedno iż ten Pan, który jest godzien wszytkiej chwały, nie dopuści nas wydać na łupiestwo ich.

A nie inaczej mocą jego dusza nasza bywa wybawiona jako wróbl, gdy w sidło uwiąznie, iż się sidło starga, a on wyleci, a to się nam wszytko dzieje z możności Pańskiej, iż on, stworzywszy niebo i ziemię, nas też opuścić nie raczy.

Chwała Bogu Ojeu i Synu etc.

### Modlitwa.

To jest pewna rzecz, miły Panie, iż my, nędzne stworzenie twoje, bez łaskawej opieki twojej nie sobie pomódz nie możemy, jedno tylko z nadzieją oczekawamy świętego ratunku twojego, a ty, jako obrońca nasz, racz miłościwie od wszech przypadłych przekazek naszych bronić nas, a także od pilnego starania przeciwników naszych tak dusznych jako i cielesnych, którzy się starają ustawicznie, aby w czym podstąpili nas. Amen.

*Qui confidunt in domino. Psalmus 125.*

### Argument.

Prorok powiada, iż jest nieomylna nadzieja dufać Panu swemu, a iż on strzeże ludu swego a nie dopuszcza żadnej srogości nad nim, by jedno dufał jemu.

## PSALM SETNY DWUDZIESTY PIĄTY.

Ilekolwiek tych jest, którzy uprzejmie dufają Panu swojemu, bezpiecznie przed każdą przygodą stać mogą, jako mocna góra Syon, która nigdy nie może być żadną mocą zruszona.

*Iż się nie  
myli kto  
dufa Panu  
swemu.*

Bo aczkolwiek są twarde miejsca rozlicznemi gorami albo inszemi przyprawami oprawiony, a wszakoż to snadź jest napewniejsza rzecz, gdzie Pan Bóg sam raczy stać w pośrodku ludu swego od tego czasu aż na wieki.

A nie dopuści nigdy temu rozciągnąć możności swojej a srogości bicia swego nad narodem ludu swego, aby też snadź oni z rospaczy a z srogości karania nie byli wzgorszeni w uciskoch swoich.

A tak, miły Panie, miej łaskawą bacność na twoje wierne, którzy są ku tobie serca prawego, a rozmnożywszy pokój łaskawy między nimi przeciwnikom ich i swoim racz według zasług ich zasługi zapłacić.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

**Modlitwa.**

Ty, miły Panie, który dziwnie dzielisz sprawy sprawiedliwych od uczynków niewiernych tobie, racz w całości zachować myśli nasze, aby łagodliwości ciała naszego, a chytrności przeciwników naszych i świata tego nas nie uwiodły, abychmy odstąpić w czym mieli wolej a rozkazania twego Pańskiego. Amen.

*In convertendo dominus capti. Psalmus 126.*

**Argument.**

Powiada prorok, jako się rozraduje grzeszny człowiek z wybawienia swego, nie inaczej jako zły go-

spodarz wąpiąc w żyźności swojej, gdy uźrzy obfitość urodzaju swego.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY SZÓSTY.

Uradowanie  
dla wyba-  
wienia swe-  
go.

Gdy Pan Bóg raczył wyzwolić z srogiego więzienia grzechów zebranie swoje, stało się im wielkie pocieszenie, a były usta ich napełnione wielkiego wysławiania rozlicznych radości tak, iż sprzeciwnicy ich mówili wielkim zumieniem, iż ci mają Boga dziwnego.

A prawdę mówią, abowiem Bóg nasz, wielką wielmożność raczy okazować nad nami, z czego się rozradowały myśli nasze, a tak przedsię, nasz miły Panie, już do końca ze wszego racz wyzwolić nas, abychmy byli tak łaski twej nasyceni, jako sucha ziemia wody we dni gorące.

A trefi się nam tak jako onym, którzy w zły czas posieją nasienie swoje, a wąpiąc używają wielkiej żalości, a gdy uźrzą urodzaj obfity, obróci się ich żalność w wielkie kochanie.

Abowiem oni pójdą na pola swoje z wielkim kochaniem podnosząc a oglądając snopki swoje, a radując się z obfitości obiecanej żywności swojej.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Rozmaitemi pociechami zwykłeś ty nawiedzać wierne swoje, nasz miły Panie, racz też i nas nie opuszczać, aby nas wždy też pocieszyć nie miał w rozterkoch naszych, a wydarszy nas z srogiego więzienia, którym nas związały występki nasze, i z mocy sprzeciwnika naszego racz nas miłościwie przywłaszczyć sobie, jako prawe dziedzictwo twoje, przez drogą zapłatę niewinnej krwi twej tobie sprawiedliwie odkupione. Am.

*Nisi dominus aedificaverit. Psalmus 127.***Argument.**

Prorok powiada, iż jest próżne staranie każdego człowieka oprócz łaski Bożej, abowiem o kim Pan Bóg raczy radzić zasługami jego, wszystko snadnie będzie mu przypadać.

**PSALM SETNY DWUDZIESTY SIÓDMY.**

By sie kto napilniej starał, aby co narychlej dom swój budował, próżne to jego będzie staranie, jeśli jemu Bóg tego nie pomoże, by też napilniej kto strzegł miasta swego, próżne to strzeżenie, jeśli Boska straż nad nim nie będzie.

Bez wolej  
Boskiej nie-  
sie stać nie  
może.

A tak i wy próżno sie staracie, którzy pobudzając jeszcze przede dniem sprawy swoje, abowiem to wazsze staranie przez łaski Bożej próżne, abowiem czego wy z wielkimi trudnościami nabyć musicie, to temu darmo przypadnie, który sobie umie zasłużyć łaskę Pana swego.

A aczkolwiek on da zasnąć do czasu miłośnikom swoim, a wszakoż on im zawždy dziedzictwo gotuje, który zasłużył owoc z żywota człowieczego poszły, a nie inaczej będą wystrzeleni ku tej radości jako strzały z łuku namocniejszego.

A błogosławiony to człek, który w tym upelnie żądzą swą postanowił, abowiem nigdy zelżon być nie może, ani będzie zesromocon, by też zaczął swar z nieprzyjacioły swemi, już prawie w bronie zebrania wielkiego. Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

**Modlitwa.**

Gdyż to jest kochanie twoje, aby lud swój zgromadzał w jedności społecznej świętej wolej swojej,

nie rozpaszaj (sic!) tedy i nas, miły Panie, z tej społeczności kościoła twego, któryś ty zbudował i ochędożył szlachetną krwią swoją. A iżes nas raczył odnowić przez krzest a wiarę naszą, odnow też miły Panie, i sprawy nasze, aby sie obróciwszy z występków ku sprawiedliwości, wzięli błogosławieństwo od ciebie, pana swego, któryś jest święty z początku aż tak bez końca na wieki. Amen.

*Beati omnes, qui timent Dominum. Psalmus 128.*

### Argument.

Wylicza prorok, jakie rozmaite błogosławieństwo przypaść ma od Boga na tego człowieka, który z strachem a w ucziwości ma święte imię jego.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY ÓSMY.

**Iż sie mamy  
bać Pana  
swego.**

Błogosławiony to jest wszelaki człowiek, który ma bojaźń na pieczy Pana Boga swego, a żywot swój stanowi według wolej jego, bo będzie z rozkoszą używał pracowania rąk swoich, a na wszem mu sie będzie według myśli szczęściło.

Żona jego będzie podobna ku winnej macicy, która po domu jego rozciągnie latorośli swoje, a synowie jego jako nowe szczepienie oliwne około stołu jego, a tak sie będzie na wszem mnożyło błogosławieństwo jego.

A wszystko sie błogosławieństwo nad nim wypełni, którekolwiek jest obiecał Pan Bóg przebranemu zebraniu swemu, a będzie znał nad sobą łaskę taką, jaką Pan Bóg czasu swego okazał miastu Jeruzalem, przez wszystkie dni czasów żywota swego.

A doczeka tego, iż ogląda potomki synów swoich

w wielkiej pociesze, a w takim pokoju, jako był niegdy Pan Bóg synom Izraelskim obiecał.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Tochmy snadź tobie napowinniejszy, nasz miły Panie, abychmy cie chwalili jako ojca, miłowali jako stwórcy, a bali się jako pana prawego. Daj taką bojaźń a taki wstyd, miły Panie, obłądliwym myślą naszym, abychmy, uznawszy zwirzchność twoją świętą nad sobą, uskromili bujne serca nasze, jakoby nie wykraçały przeciwko wolej twojej, czymby mogła być obrażona święta łaska twoja. Amen.

*Saepe expugnaverunt me. Psalmus 129.*

### Argument.

Upomina prorok sprzeciwniki wiernego zebrania Boskiego, aby się uznali, powiedając im, iż się w niewiecz obróćą jako ziele niepotrzebne, które jeszcze za młodu bywa potłoczone.

### PSALM SETNY DWUDZIESTY DZIEWIĄTY.

Może to rzec każdy z wiernych Pana swego przeciw sprzeciwnikom swoim, iż się wielekroć o to stawali, aby go wykorzenu, a zniszczyli, a wszystkie złości a ciężkość przełożyli na grzbiet jego, a wszak jednak temu nigdy nie mogą nic uczynić.

Żadna  
możność nie  
nad wola  
Bożą.

Bowiem Pan według sprawiedliwości swej zawždy potarga sidła ich, a oni zawstydzwszy staną się podobni ku onemu zielu, które się wspina na wysoki dom, a potom uschnie, niżli na poły doroście.

Które się nigdy w żadny pożytek obrócić nie może, ani w żadny snop związano nie będzie, abowiem



nikt, ktokolwiek mijając je będzie przechodził, nie da błogosławieństwa jemu, aby się w co dobrego obróciło.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż się nam trefliły jakie sprzeciwieństwa z woleją a z dopuszczenia twego świętego, daj, miły Panie, skromną w tym cirpliwość nam, abychmy to rozumiewali, iż żadna możność nam nie przeszkodzić by nie mogła, by nie było dopuszczenie święte twoje, a gdy złe i dobre od ciebie, Pana swego, wdzięcznie przyjmować będziemy, obaczywszy cirpliwości nasze będziesz raczył oną wieczną radością obdarzyć nas, w której już snadź nigdy żadnej przekazki nie bywa. Amen.

*De profundis clamavi ad te, Domine etc.*

*Psalmus 130.*

Prorok w osobie upadłego a grzesznego człowieka woła ku Panu Bogu, kładąc w nim wielką nadzieję, a prosząc, aby nad nim nie srożył sprawiedliwości swojej, a radszej miłosierdzia używał.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY.

Grzeszny  
woła o wspar-  
cie do  
możenie  
ku Panu  
swemu.

Z wielkiego a głębokiego upadku grzechów moich wołam k tobie, mój miły Panie, abys raczył, przykłonniejszy ku mnie łaskawych uszu twoich, wysłuchać pokorne prośby moje.

Abowiem, jeśli będziesz raczył do nas baczyć wszystkie występki nasze, a używać nad nami sprawiedliwości swej według występków naszych, żadny z nas wytrwać móżdź nie będzie, bo by się musiał rozszerzyć gniew twój nad nami.

Ale radszej nas, wszechmogący Panie, weźmi przed swe Boskie przyrodzenie twoje, które się zawsze ściąga na miłosierdzie, a podnieś upadłe serca nasze, które też z tego ochotniejsze będą ku każdej błogosławionej chwale twojej.

I skądże ma być insze oczekawanie nadzieje wspomżenia naszego, jedno od ciebie, Pana swego, a snadź i duszom naszym nie żal czasem sprzeczności przecierpieć, gdy wżdy mają nadzieję, oczekując obiecanej łaski twojej.

A nie inaczej, jako stróż zmorzony snem oczekawa dnia przychodzącego, tak też serca nasze oczekawają łaskawego wspomżenia twego, abowiem to jest rzecz pewna, że ty nie omieszkas z ratunkiem swoim każdemu, dufającemu tobie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Iżechmy wpadli w głębokie przepaści grzechów naszych, nielza nam też jedno z głębokości serca naszego dobywać głosów swoich, a wołać o miłosierdzie ku tobie, Panu swemu, abowiem już to jest ostateczna nadzieja nasza, iż nigdzie indziej zmiłowania szukać nie możemy w upadkach naszych, jedno u ciebie, stworzyciela swego. A tak gdyżechmy się stali już odkupieni przez drogość krwi i męki twojej, już nie racz zawieszać nad nami, czym by się miał mścić na nas w rozgniewaniu twoim, ale radszej przyjmuj nas miłościwie już w opiekę a zgromadzenie społeczności swojej, w którejs ty, nasz miły Panie, osobliwie swe kochanie położył. Amen.

*Domine, non est exaltatum cor. Psalmus 131.*

### Argument.

Mówi prorok w osobie człowieka przed oblicznością Pańską, sprawując myśl swoją, iżby jej nie wdał w sprawy wysokie, powiedając, iż to jest rzecz każdemu szkodliwa.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY PIRWY.

Przeciwko  
myśli  
podniosłej.

Staralem się zawždy, mój Panie, wiedząc, iż to przeciwko myśli twojej jest, abych nigdy nie miał myśli podniesionej a oczu wysoko patrzących, a iżbych się o to nigdy nie frasował, coby stanowi memu nie należało.

A jeślibyich inaczej myślił, a inaczej o sobie rozumiał, proszę nie karzy mię, mój Panie, iną kaźnią, jedno jako matka karze dziecię, gdy ję od piersi odejmie, abowiem ja inaczej nie rozumiem dusze mej, jedno na wszem ku dziecinnym obyczajom podobna.

A owszem każdy, to jest moja rada, ktokolwiek jest pełnego rozumu, aby z upelną nadzieją oczekiwał miłosierdzia Pańskiego, począwszy od godziny pirszej uznania swego aż do ostatecznego dokończenia swego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wiemy to, miły Panie, iż zdawna tobie jest myśl podniosła sprzeciwna, którejes nie przepuszczał żadnemu stworzeniu, a snadź i Aniołom swoim, racz, miły Panie, uskromić serca nasze, aby zrozumieć mogły, iż są nikczemne wszystkie sprawy doczesne nasze i krótkość czasów naszych, a nie obrażali tym sobie świętego miłosierdzia twego, ale czując nad sobą możność świętej ręki

twojej, aby pokornie oczekawali przyszłego zmiłowania twego, którym nas racz łaskawie nawiedzić, jako pan a stworzyciel nasz. Amen.

*Memento, Domine, David. Psalmus 132.*

### Argument.

Upomina prorok Pana swego z obietnic jego, przypominając mu, jako z pokolenia jego obiecał pobudzić Krystusa swego i jako sie miał ten Krystus prawie w zebraniu ludzkim rozkochać.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY WTÓRY.

Pamiętaj, miły Panie, na sługę twego, Dawida, i na każde jego upokorzenie i na on ślub, któryś ty jemu z prawą myślą ślubował, Panie Boże potomków Jakóbowych.

O postanowieniu zbawienia naszego przez syna Bożego.

Iżes nie miał użyć żadnego mieszkania w przybytkoch swoich, ani odpoczynać na posłaniu swoim, ani dopuścić żadnego snu na oczy swoje, ażby pirwej sprawił słuszne miejsce jemu ku chwale tobie, Panu swemu.

A snadź prawie trafunkiem naleźlichmy słuszne stanowisko ku chwale jego na miejscu, które jest przezwane Efrata, a na szerokich polach między lasy gęstemi.

A tak nie mieszkając idźmy co rychlej na ty miejsca i wnidźmy do przybytków tych, gdyż je sobie tak obrał, a położmy sie pokornie miasto podnózków przed nogi jego.

A ty powstań, miły Panie, a nie mieszkaj też, postanów sie już na miejscu sobie przebrany a i Archa, w której jest przymierze twoje z ludzkim narodem

schowano, aby też tam była wniesiona, abychmy znali, iż to miejsce jest obrane tobie.

A kapłani twoi, którzy tam mają być ku czci twojej wysadzeni, niechaj będą wszelaką sprawiedliwością ochędożeni, i ci, którzy są tobie poświęceni, a tak aby sie rozradowali, ciebie chwając.

A nie oddalaj długo, miły Panie, nam zesłać obiecanego zdawna od ciebie Krystusa twego, pomniąc na ony obietnice, któreś obiecował Dawidowi, słudze swemu, i potomkom jego, iż im miał z narodu żywota jego osadzić królewski stolec jego.

Obiecując też to, iż jesliby potomkowie jego strzegli świętej wolej twojej i przyjętego przymierza z tobą, iż i naród jego i na potym ine pokolenie jego niemialo z królewskiego stolca wystąpić.

Abowiemeś ty sobie, miły Panie, obrał miejsce Syon, to jest zebranie swych wiernych, i tameś sobie osobliwe mieszkanie upodobał, mówiąc to, iż to jest wieczne miejsce moje, a tum sobie wszystko swe przebywanie ulubił.

A uczynię miejsce to obfitujące wszelakiej hojności, a przelożone kapłany jego ochędożę wszelaką radością, z czego sie osobliwie będą mogli rozkochać przebrani święci moi.

Tamże wyniosę ku górze wywyższenie narodu Dawidowego, tamże zgotuję oświęcenie Krystusowi swemu, tam zetrę wszystkie przeciwniki jego, a przywlokę je wszelaką wstydlivością.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wspomienawszy tu wždy łaskawie na nas, nasz miły Panie, iż jest obłędne a niepewne tu mieszkanie

nasze, racz łaską swoją tak ochędożyć nas, iżbychmy znali nad sobą kwitnące błogosławieństwa świętego Bóstwa twojego, a racz nas nasycić onym pokarmem pożądanym niebieskiej wolej a rozkazania swojego, aby nas stąd sobie tak poświęcił a godne uczynił, aby ty w nas a my w tobie, Panu swoim, w radości a bez końca mogli przemieszkawać. Amen.

*Ecce quam bonum & quam jucun. Psalmus 133.*

### Argument.

Przypomina prorok, jako jest rzecz rozkoszna społeczne zebranie ludzi zgodliwych, i jako sie też i Bóg w tym rozkochawa.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY TRZECI.

O jako to jest rzecz rozkoszna i wszelakiej radości napelniona, gdy zgodliwe zebranie ludzi a nie inaczej, jako bracia, spolu mieszkają, a snadź wonniejsza to rzecz, niż maść nadroższa, która bywała na głowę Aaronową wylewana.

Miłość  
społeczna  
podoba się  
i Bogu.

A snadź to jest rzecz pożyteczniejsza, niżli nachłodniejsza rosa, która spada na wysokość suchych gór, abowiem takiemu zebraniu społecznemu osobliwe Pan Bóg błogosławieństwo szafuje, które już tak będzie trwało na wieki.

Chwała Bogu Ojeu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż jest to kochanie twoje, miły Panie, aby sie miłość społeczna, z której snadź wszystko dobre pochodzi, między nami mnożyła, racz nas, miły Panie, tak w łasce zachować a zjednoczyć, aby, gdy wszyscy społecznie a w nierozdzielnej miłości podniesiemy k to-

bie ręce i wołanie swoje, raczył, miłościwie wysłuchawszy, społecznie dochować i czasu swego doprowadzić do onej świętej społeczności, w którejś ty położył wszystko kochanie swoje. Amen.

*Ecce nunc benedicite domino. Psalmus 134.*

### **, Argument.**

Upomina prorok wszystkie wierne Pańskie, aby się ścigali ku chwale jego, aby też to nie tylko słowy, ale i skutkiem było znać.

### **PSALM SETNY TRZYDZIESTY CZWARTY.**

*Iż właśnie  
znamy chwa-  
lę Pana  
swego.*

Nuż wszyscy społecznie, którzy się kolwiek chlubicie powieściami swemi wiernemi być Panu swemu, starajcie się, abyście wysławiali imię jego, a zwłaszcza wy, którzy bezpiecznie wstępujecie do przybytków jego.

A wynoście ręce swe z myślami swemi wspolek ku onym miejscam, które są świętobliwości jego obrane, a w tym też nie wątpcie, iż się on też o to stara, aby wam to sowito opłacił, będąc Panem nieba i ziemi.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### **Modlitwa.**

Użycz nam tego, miły Panie, abychmy mogli tak sprawić myśli nasze, aby od nich godne a przystojne błogosławieństwo pochodziło świętemu Bóstwu twemu, a ty, oświeciwszy ciemności nasze, które nam pochodzą, iż nie umiemy uznawać występków swoich a dobrotliwości twojej, z łaski swej będziesz raczył usprawiedliwić a domieścić nas onej światłości, której z wieków pożądają święci i przebrani twoi. Amen.

*Laudate nomen domini. Psalmus 135.***Argument.**

Tu prorok dziwnie przywodzi człowieka ku chwale pańskiej, przypominając mu dziwne możności jego, a żartując z inych bogów pogańskich.

**PSALM SETNY TRZYDZIESTY PIĄTY.**

Wzruszcie się społecznie wy wszyscy, którzy się mianujecie być sługami pańskimi, a przebywacie w przybytkoch jego, abyście umieli chwałę jego wysławiać, znając to, iż on na wszem dobrotliwy jest, nie omieszkawajcie wyśpiewawać wielkiej łaski jego.

Pienie na  
chwałę Panu  
naszemu.

Abowiem on osobliwie się w tych rozkochawa, którzy naśladowali spraw Jakóbowych i Izraelowych według myśli jego, a nie inaczej go mamy rozumieć, jedno Bogiem wszech namożniejszym, a iż nic nie są przeciw jemu wszyscy ini bogowie.

Abowiem nigdy się nie inaczej nie stanie ani na niebie, ani na ziemi, ani w głębokości morskiej, jedno tak, jako się jemu podoba, a snadź i na tych miejscach, które leżą w niewiadomych głębokościach.

Który, wyciągnąwszy wilgotności z głębokiej ziemi, zawiesza je na powietrzu według wolej swojej, a z nich zasię wywodzi gromy i wody rozmaite a wiatry, kiedy chce, tedy wzruszy, nie inaczej jakoby je z skarbów swych wypuścił.

Który rozmaitemi dziwy a rozlicznemi strachy kusił Faraona w Egipcie i wszystkie sługi jego tak, iż potym kazał pomorzyć wszystko każdego narodu, co się kolwiek było napirwej urodziło.

Który potym dla ludu swojego przebranego poraził rozmaite króle, aby był im dał posieć ony roz-



koszne ziemie ich, a prawie je tam był już dziedzicmi własnymi uczynił.

A tak, miły Panie, prze ty dziwne sprawy twoje już imię twoje nigdy nie zaginie, abowiem ty dziwnie na się przyjmujesz opiekę ludu swego, a wielkim miłosierdziem się obchodzisz z sługami swemi.

I przecz się ini obaczyć nie mogą, którzy się wdali w chwałę onych głuchych bałwanów, rękami ludzkimi sprawionych, którzy ani ust swoich, ani oczu, ani uszu na żadną sprawę swą użyć nie mogą.

A snadź i ci, którzy im dufają, są k nim barzo podobni sprawami swemi, ale wy wszyscy wierni potomkowie Jakóbowi i Aaronowi wysławiajcie ustawicznie Pana swego, którzykolwiek macie przed oczyma swemi i strach i miłosierdzie jego.

Bowiem rozważywszy dziwne sprawy jego, snadnie to każdy obaczy, jakiej wielmożności godno święte imię jego, który z każdym sądem pilen Syon zebrania naszego i stał się prawie jako mieszkający z nami w mieście społecznym.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

#### **Modlitwa.**

Izasz nam to właśnie nie przystoi, abychmy wysławowali a chwalili święte Bóstwo twoje, znając i wielką możność i wielkie dobrodziejstwo jego nad sobą, abowiem przez możność twoją świętą jestechmy stworzeni, a przez dobrodziejstwo twoje jestechmy ku miłosierdziu twemu przywiedzeni, a z tej dobrotności racz się nam okazować miłościwym Bogiem, nas miły Panie, a wysłuchawszy prosby nasze, racz domieścić nas na ony miejsca przebrane, gdzie Anieli twoi nigdy nie przedstawają wywołać świętej wielmożności wiekuistej chwały twojej Amen.

*Confitemini domino, quoniam bonus etc.*  
*Psalmus 136.*

### Argument.

Prorok, wysławiając dziwne możliwości i dobrodziejstwa Pańskie, które i przed tym i dziś nad ludzkim narodem okazuje, przywodzi człowieka ku ustawicznej chwale jego.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY SZOSTY.

Wysławiajcie Pana z wielkiej dobroćliwości jego i z wielkiej możliwości jego, iż on jest Pan nad pany i król nad królmi, a barzo dobry, a tak już nawieki będzie trwało miłosierdzie jego.

Wysławianie dobrodziejstwa Pańskiego.

Który sam z wielkim podziwowaniem sprawił wszystko według swej wolej bez wszelakiej pomocy, niebo sprawiwszy z wielką roztropnością, ziemię nad wodami rozciągnął, a jeszcze k temu wiecznie już tak będzie trwało miłosierdzie jego.

Który ku rozkoszy ludzkiej uczynił osobliwe światłości: słońce, aby dzień ludziom objaśniało, a miesiąc z gwiazdami, aby w ciemnej nocy świecił, a przedsię jednak wiecznie tak ma trwać nad nami miłosierdzie jego.

A gdy chciał dziwy swe okazać w Egipcie, wywodząc przebrane ludzi swoje, istic tam był znacnym Bogiem, gdy kazał pobić każde pirworodne stworzenie na ziemi, a morze głębokie na części rozdzielał, a przedsię tak wiecznie ma trwać święte miłosierdzie jego.

A przewiodszy lud swój przez suchości morskie, Faraona tam i ze wszem wojskiem zatopił, a lud swój wywiódł przez niewiadome puszcze aż na ziemię obfite, które im dał posieść, wygnawszy z nich króle rozmaite,

a przedsię tak nad nami wiecznie będzie trwało święte miłosierdzie jego.

A nas dziś lepak, ilekolwiek na nas jaki ucisk przypadnie, jako prędkim ratunkiem wspomaga, dając słuszną żywność stworzeniu każdemu, i strzegąc go od okrucieństwa wszelkiego.

A jakóż go nie mamy chwalić i wysławiać, a zwłaszcza iż tak już wiecznie ma trwać nad nami święte miłosierdzie jego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Widząc, miły Panie, uniesienie nasze a nędzę naszą, racz miłościwie odwrócić od nas srogość niełubości twoich, widząc iż nie masz nacz podnieść możnej ręki swej, a radszej to poczęte dobrodziejstwo racz kończyć nad nami, które nam dziwnymi kształty a rozmaicie sprawujesz, a pomniąc na to, iżes ty przodkom naszym, nie dobrze zasłużonym, dawałeś opanować ziemie i rozliczne narody, zachowawszy nas tu do czasu wolej twej na ziemi, daj nam miłościwie omieszkać się a opanować w onym świętym królestwie twym, które dokończenia żadnego nigdy nie uzna. Amen.

*Super flumina Babylonis. Psalmus 137.*

### Argument.

Lud żydowski po zbórze Jeruzalem, będąc w więzieniu Babilońskim, narzeka i grozi przedsię powstać przelozonym swym, mając dobrą nadzieję o nim, a może to tak każdy lud uciśniony też mówić.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY SIÓDMY.

Naprzeciwno  
wzięsieniu.

Wspominajmy sobie żalobliwie czasy ony, gdyśmy siadali nad rzekami Babilońskimi, płacząc a rozmy-

ślając sobie o ojczyźnie swojej, zwieszawszy na wirzbach wszystkie przyprawy wesela naszego.

A oni, którzy nas byli wzięli w posłuszeństwo swoje, nagrawali nas, każąc nam igrać i śpiewać jakochmy byli zwykli śpiewać czasu swego na cześć Panu swemu, a jako się nam tego miało chcieć, widząc, iż Pan nasz za nic nie był, jedno rozlicznych bogów bałwany.

Ale my sobie dobrze tusząc o Panu swoim, ta-kechmy imieniem jego śpiewali, nie starajcie się nic, jedno przedsię trwajcie w wierności swojej, a was nigdy nie przestanie prawica moja, a snadź by przysechł język ku podniebieniu memu, by się słowa moje miały wniwecz obrócić.

A tak miej, nasz miły Panie, wzdę osobliwą pieczę nad nami, pomniąc na okrucieństwo tych przeciwników ich, które oni stroili nad miastem Jeruzalem, nad kochanym twoim, owszem jeden drugiego upominając, aby tam nic całego nie zostawili.

A snadź i wy, przełożeni Babilońscy, snadź się próżno kochacie, iżście wzięli do czasu pociechę nad ludem Bożym, bo ani sami zwiecie, gdy przypadnie możniejszy na was, tak iż i wy i dzieci wasze, od piersi odjęte, będą o kamień roztracone.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Pamiętaj na to, miły Panie, iż nikomu inemu, jedno sobie samemu raczyłeś wykupić a wyzwolić nas, niedopuszczając tedy żadnej obcej ręki, aby jaką wirzchność miała mieć nad nami, a stąd nam będzie rosło bezpieczeństwo starać się o rozmnożeniu chwały twej, a tu z tego doczesnego więzienia naszego, czasu swego

miłościwie wyswobodziwszy nas, przywiedź nas miłościwie na ony swobody, gdziebychmy z rozlicznymi rozkoszami już używali wiecznego dobrodziejstwa twego. Amen.

*Confitebor tibi, Domine, in toto corde etc.*

*Psalmus 138.*

### Argument.

Prorok mówi w osobie człowieczej, iż, aczby sam nie chciał, tedy go przyciągną ku wiecznej chwale Pańskiej dobrodziejstwa jego, które tu rozmaicie wylicza.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY OSMY.

O dobro-  
dziejstwiech  
Pańskich.

Nielza jedno cie muszę ustawicznie wysławiać, mój Panie, i przed oblicznością sprzeciwników twoich i inych bogów pogańskich, a zwłaszcza na miejscach twoich a przed oblicznością Aniołów twoich, abowiem snadź sie nam jeszcze więcej miłosierdzia od ciebie trefuje, niżliś nam był kiedy obiecał.

Abowiem ile sie kroć kto do ciebie uciecze, każdy najdzie prędkie wspomóżenie, a i mnie jako raczysz chować łaskawie, a snadź i wiele ludzi możnie przełożonych, znając stałość w obietnicach twoich, będą sie w posłuszeństwo twoje podawać.

A rozmaitemi sławami będą wysławować wielmożność twoją, a nieznośną chwałę majestatu twego, bo aczkolwiek jesteś tak wywyższon, przedsię jednak nędznym a pokornym nie gardzisz, owszem radszej tego tłumisz, który podnosi myśli swe w możliwościach swoich.

A snadź w nadzieję twoją śmiał bych sie sam opuścić w naniebezpieczniejsze drogi, na których by były naszkodliwsze przekazki, abowiem snadnieby była każda srogość zbórzona, która by mnie zaszkodzić miała, prawą ręką twoją.

Bo snadź, com ja tobie powinien, to sam u siebie dobrowolnie łaską swą za mię nagradzasz za wiecznym miłosierdziem twym, a tak już, mój Panie, proszę nie zajmuj ze mnie tej łaskawej ręki swojej, w której zależy wszelaka obrona moja.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie ukracaj nam, miły Panie, dobrodziejstwa twego, ale je nam radszej rozmnażaj, a snadź tym będziem chętlivszy ku wyznawaniu chwalebego imienia twego, a będziem mieć przyczynę wysławować dobroćliwość przyrodzoną Bóstwa twójego, a gdy uznasz tu w chwale twójej nasze doczesne ćwiczenie, snadź nas będiesz raczył przywieść na ony miejsca, gdzie chwała Bóstwa twójego nie do czasu, ale na wieczne wieki już będzie szeroco wysławowana. Amen.

*Domine probasti me et cognovi. Psalmus 139.*

### Argument.

Zdawna przeźrzenie i pokora i wszystkie inne przypadki człowiecze jawnie wylicza, a iż się stać nie bez wolej Bożej nie może.

### PSALM SETNY TRZYDZIESTY DZIEWIĄTY.

Wszelakim sposobem, mój Panie, raczyłeś doznać It nkenemne sprawy nasze bez wolej Bożej. i doświadczyć wszystkich spraw moich, tak od poczynienia mego, jako i powstania mego, a snadź jeszcze lepiej, niżli ja to sam w myśli swej rozważył.

A cokolwiek we dnie sprawię albo jeśli też czasu nocnego sobie odpoczynać chcę, tobie jest zawždy jawne każde staranie moje, a jeszcze snadź czasem i głos prośby mojej nie wyleci z ust moich, a już ty zrozumiesz potrzebam moim.

Tak z przodku, jako i z tyłu, wszędy jest około mnie forma ręki twojej tak, iż o tym myślenie moje wychodzi i z rozumu mego, a ta sprawa twoja jest u mnie tak dziwna, iż jej wyrozumieć nie umiem.

A gdziebych się ja miał podzięk przed możliwością twoją, i to sobie czasem rozmyślałem, bo bych się obrócił tak do nieba, jako i do piekła, to pewnie wiem, iż cie tam wszędy zastanę.

Bych też snadź z poranku wziął na się ptasze skrzydła, a k wieczoru padł od wschodu słońca aż na kraj morza, nigdziej tego nie ujdę, aby można ręka nade mną nie była.

Bych się też nakoniec chciał przed tobą skryć w natajemniejsze ciemności, snadniebych obaczył, iż to moje próżne staranie, bo równieby mię to tak od ciebie zakryło, jako światłość południowa, abowiem wszystkie ciemności są tobie przezroczyście, jako dzień najjaśniejszy.

A równy to jest dziw u mnie, abowiem ty jeszcze snadź upatrzysz każdego w żywocie matki jego, a od tego czasu snadzieś i myśli me wszystkie wyrozumiał, a tak niezła jedno się wdać w posłuszeństwo twe, a wysławiać straszliwe sprawy twe, a snadź nad rozum człowieczy dziwniejsze.

Bo snadź namniejsza kość ciała mego jest w liczbie twojej, a zatajona przed tobą nie będzie, aczkolwiek jest istność moja przez cię sprawiona na miejscach tajemnie pokrytych.

A oczy twoje przejrzały jeszcze niedoskonały początek mój, a snadź tak i każdego człowieka, a nie inaczej, jedno jako w jakie zacne księgi to bywa wpisano, abowiem jeszcze i ony dni przyszłe są w opiece twojej, w których był nikt jeszcze nie nastął.

A tak nielza, jedno u mnie muszą być w wielkiej powadze ci wszyscy, którzy sie kochają w tobie, a w mej myśli jest barzo utwirdzone to przełożenie ich, a radbych, aby sie liczba ich w liczbę piasku obróciła.

A mnie nielza jedno powstać a zawżby z tobą być, a gdy będziesz na śmierć skazował ony zakrwawione a złościwe, i ja na nią zawołam, aby precz ode mnie odstąpili.

Abowiem oni, pletliwie mówiąc, zawždy lżyli imię twoje, mój Panie, izaszli sie im nie godzi tej nienawiści też nienawiścią oddawać, bo mnie nielza jedno tym sie też źle zachować, którzyby sie chcieli sprzeciwić możności twojej.

Bo nie inaczej, mym zdaniem, doświadszysz mię, mój Panie, byś też na mię miał pieczę nawiętszą, jedno wiernym sobie, a jeśliby co inszego wyrozumiał ze mnie, nie lituj mię równo z swemi niewiernemi pokarać.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Wiesz, miły Panie, iżes ty według wolej a myśli swej raczył stworzyć duszę i ciało moje, a w tej zakrytości nie sie nigdy utaić nie może, bo ty zawždy snadnie doświadszyć możesz wszytkich spraw moich, a snadź przed oblicznością twą już sie nigdy ni z czym zakryć nie mogę, proszę, mój Panie, aby łaskawie sędzić u siebie raczył przypadłe występki moje, których ja sam przez się usprawiedliwić nie mogę, tylko abyeh jedno ku temu nie przyszedł, abyeh miał być oddałon nam zdawna obiecanej świętej łaski twojej. Amen.



*Eripe me, Domine, ab homine malo. Psalmus 140.*

### Argument.

Prorok w osobie człowieczej mówi ku Panu, iż on nic sam sobie bez niego poczynić nie może, ani się zakryć przed oblicznością jego, abowiem i na niebie i na ziemi wszędy pełno możności jego.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY.

Przeciwko  
sprzeciwni-  
kom, a iż  
daiwna moc  
Boża.

Racz mię wyzwolić miłościwie, Panie mój, od człowieka zuchwale złościwego, który nie słusznego nie nosi na myśli swojej, jedno umysł jego zawždy się ściąga ku rosterkowi.

Abowiem takowi wszyscy nie inaczej, jako węzowie na jadowite ukąszenie zaostrzyli języki swoje, a prawie jad zawždy jest pod językiem ich, nie inaczej jako u szkodliwej jaszczórki.

A tak, miły Panie, jeśli ty stróżem nade mną nie będziesz, trudno ja mam ujdź, abych od nich troski nie popadł, abowiem oni zawždy stroją rozliczne sidła i potajemne nawiązki, aby mogli zaszkodzić człowiekowi umysłu prostego.

I gdzież się ja indziej uciec mam i w tych i w największych moich przygodach, jedno do ciebie, mój Panie, abowiem ma dobra nadzieja o tobie stoi mi za namocniejszą zbroję na każdego przeciwnika mego.

A ty, mój Panie, nie racz ich cieszyć tym, aby sie im miała wedle ich wolej na czym stać pociecha, a wodzowie ich, którzy je na to stroją, niechaj sami będą nie pocziwemi powieściami oszydzeni.

A spuść na nią, miły Panie, grady ogniste albo je wtrąć w przepaści głębokie, aby każdy zrozumiał,

iż zły złemi sprawami zginie, a dobry też dobroćliwości twojej na wszem będzie używał.

Abowiem to jest dawno o tobie ta pewna rzecz, iż ty zawżdy pojmujesz udręczonego w opiekę swoją, a sro-  
dze się mścisz krzywdy jego, a też ci wszyscy więźnie  
staną przed tobą, dziwując się świętemu obliczu twemu,  
a dając dziwnie wiekuistą chwałę jemu.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes ty jest początek a prawie rozmnożenie  
wszego dobra naszego, Panie Boże nasz, gdy też przydą  
jakie sprzeciwności na nas, nie racz miłościwie nam  
omieszkawać wspomozeniem swoim, a nie dopuszczaj  
zwirzchności żadnej nad nami sprzeciwnikowi naszemu,  
aby sie on nie miał przyczyny chlubić z upadku na-  
szego, a snadź by sie kochał z chytrności swojej, iż  
uprzedził straż a opiekę świętą twoję, którą ty usta-  
wicznie stroisz nad nami naprzeciwno jemu i naprze-  
ciwno wszem innym przygodam naszym. Amen.

*Domine, clamavi ad te. Psalmus 141.*

### Argument.

Prorok w osobie człowieczej prosi Pana, aby  
strzegł jego od tych przyczyn, któreby mu miały nie-  
lubość jaką uczynić, przypominając to, jaką z tego  
zapłatę oni wezmą, którzy sie o to, aby źle czynili,  
starają.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY PIRWY.

I do kogoż sie inszego mam uciec, mój Panie,  
jedno do ciebie z wołaniem moim, a tak proszę, nie opu-  
szczaj pokornego wołania mego w potrzebie mojej,

Aby Pan  
Bóg strzegł  
człowieka  
od gniewa  
swego.

a przyjmi ji k sobie za łaskawą ofiarę, która bywa tobie w przybytkoch twoich zapalona.

A iżbych ja nie miał żadnej przyczyny uczynić jakiej nielubości tobie, proszę racz uskromić usta moje, aby sie nigdy na wszeteczne słowa nie wyciągały, a iżby też nie pragnęły złego nasycenia, coby sie miało z jakich wydartków umnożyć.

I proszę, aby wzruszył jakiego człowieka żywota cnotliwego, któryby w grozie a w karaniu chował mnie a sprawy moje, a iście mię to nie obruszy, owszem bych sie zawsze miasto nielubości uciekł dla modlitwy ku tobie.

Bo snadź i oniż sie wtenczas obaczą, gdy będą przyjmować k sobie słuszną zapłatę swoją, a przełożeni i rozprawce ich będą z miejsca swego, jako z wysokich skał, strąceni, a snadź wtenczas zrozumieją, iż lepiej było słuchać rady cnotliwej.

Abowiem czasem kości nasze nie inaczej, jako niepotrzebne trzaski, przed trachem śmierci bywają roztrzęsione, a wszakoż ty, miły Panie, jednak nie dopuścisz na zginienie dusze naszej, abowiem oczy nasze, ustawicznie na cię patrząc, położyły wszystkie nadzieję w tobie.

Bo ty sie jednak starać będziesz, abych ja nigdy nie wpadł w sidła mnień szkodliwe, a snadź ja je za strażą twoją wszędy ominę, a ten, który je był na mię nastroił, za mną idąc, sam w nich uwięźnie.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż usta nasze ku używieniu doczesnego żywota nam są stworzone, a ku wyznawaniu potrzeb człowieczeństwa naszego, snadź to jest napilniejsza potrzeba

nasza za czasów naszych wołać ku tobie, miły Panie, dziękując za rozliczne dobrodziejstwa przyjęte od ciebie, a prosząc, aby ich do końca nad nami przestawać nie nie raczył, bo są tak znaczne występki nasze przed oblicznością twoją, iż snadź, bychmy kilka języków mieli, z swych się winności wymówić nie możemy przed sprawiedliwością twoją, nie będzieli miłosierdzia twójego świętego. Amen.

*Voce mea ad dominum clamavi. Psalmus 142.*

### Argument.

Człek sprawiedliwy, będąc w udręczeniu, woła o ratunek do Pana swego, powiedając, iż niskąd inąd go upatrzeć nie może, i jako się mieli i święci rozradować z wspomnienia jego.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY WTÓRY.

Żałobliwym głosem już mi przyjdzie wołać ku Panu swojemu, a nielza mi jedno z płaczem przedem wylać modlitwy swe, a oznajmić mu już rozmaite uciski swoje.

O wspom-  
żeniu w przy-  
godach.

A wszak ty wiesz, mój Panie, któremu nie jest żadna natajemniejsza sprawa zakryta, iż ja wiele niewinnych sprzeczności ucirpię, a jako wiele bez mej iście przyczyny na mię przekazek bywa nastrojono.

A oglądam się to na prawą, to na lewą stronę, abych wzdly kogo upatrzył, jeśliby mię też kto miał wolać ratować, a iż nie było nikogo, zwątpię więc w żywocie swoim, bo mi się już więc bywa nielza wybiegać.

I nielza mi jedno żałobliwym wołaniem uciec się k tobie, mój Panie, abowiem w tobie jest ustawicznie położona wszytka nadzieja moja, a już proszę, uczyni

mi pokój od przeciwników moich, abowiem słaba możność moja przeciwko im bez ciebie.

I wyzwól z tak srogięgo więzienia nędzną duszę moję, bo snadź gdy to uczynisz, obstąpią mię ze wszęch stron sprawiedliwi a przebrani twoi, radując się z wyzwolenia mego, a iżem ku ich społeczności, będąc straconym, przywłaszczon.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Snadź żadne lekarstwo w potrzebach a w uciskoch i w niedostatkoch naszych nie jest nam pożyteczniejsze, jedno z prawą wiarą a zupełną myślą wołać o wspomnienie twoje, a uciekać się do świętego miłosierdzia twojego, a ty, zrozumiawszy ścieżki nasze, iż się od drogi słusznej obłądziły, będziesz raczył na on gościniec doprowadzić nas, na którym żadny rozbój przeciwników naszych, ani żadne sprzeciwieństwo nam przeskodzić nie może, aż cie znajdziemy Pana swęgo a obrońcę i opiekownika swęgo. Amen.

*Domine, exaudi orationem meam. Psalmus 143.*

### Argument.

Prorok nadobnem i słowy upomina o wspomnienie Pana swęgo w upadku człowieczym, prosząc o łaskawe wyrozumienie wolej swojej, które się miało stać z nauki syna Bożęgo.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY TRZECI.

Prośba o miłosierdzie pokutującego człowieka.

Boże wszechmogący, z wielkiej dobroćliwości twojej, która jest zawždy z prawdą a z miłosierdziem złączona, racz wysłyszeć łaskawie prośbę moję, a nie przypuszczaj mię ku żadnemu sądowi z sobą, przed

którym snadź i nasprawiedliwszy człowiek nigdy wytrwać nie może.

Abowiem snadź mi zawždy więcej potrzeba miłosierdzia twego niżli sprawiedliwości, a zwłaszcza teraz w tym sprzeciwieństwie, które cirpię zelżywie od nieprzyjaciół swoich, którzy równo z ziemią uniżyli żywot mój, a mieszkanie moje jest podobne z umarłemi na świecie.

A tak sie barzo żalością ścisnęła dusza moja a sfrasowane jest serce moje, iżbych snadź i wytrwać nie mógł, bych sie nie cieszył onemi łaskawemi starymi sprawami twemi, którycheś ty zawždy nad upadłemi używał.

A nigdziej sie indziej nie ciągnęły ręce moje, a dusza moja była pragnąca świętej łaski twojej, jako sucha ziemia wody w gorącości, a tak też, mój Panie, nie racz mię omieszkawać z ratunkiem swoim, bowiem już dusza moja spracowana snadź długo wytrwać nie może.

Bo jeśli odwrócisz oblicze swoje święte ode mnie, będę podobien ku człowieku zginęłemu, który w głęboki dół upaść ma, a tak proszę, co naraniej uspiesz sie ku mnie z miłosierdziem swoim, abowiem już tu stanął wszytek ostatek nadzieje mojej.

A racz mię przywieść na słuszną drogę, kędybych ja idąc snadnie znalazł ciebie, aby sie wždy stała też kiedy pociecha smutnej a pożądlivej duszy mojej.

Bo, gdy ty będziesz raczył, snadnie mię będziesz wyzwolić mógł ze wszech sprzeciwności moich, a ukazać możesz drogę sprawiedliwości, któraby snadnie k tobie przywiodła, nauczywszy mię wyrozumieć świętej wolej twojej.

A to sie stanie nie dla godności mojej, ale dla twego imienia świętego, iż ty zostawisz przy bezpiecznym ży-

wocie duszę moję, uskromiwszy burzliwą myśl sprzeciwników moich, wszakiem ja wieczny sługa twój a nędzne stworzenie twoje.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Nie możemy tego inaczej zeznać jedno nie za godnością naszą, ale z wielkiego miłosierdzia twego potykają nas dziwne a rozliczne dobrodziejstwa twoje, miły Panie, a snadź już żadnego końca nie ma dobroć twoja a miłosierdzie twoje, a gdyżeś już zaczął nad nami bez wszej godności taką łaskę swoją, prosimy pokornie, aby już jej nie raczył do końca przestawać nad nami, acz zasługujemy gniew twój złościwemi uczynki swemi, ale ty nie racz, miły Panie, wedle występków jedno wedle Boskiego przyrodzenia swego szacować spraw naszych, a dla błogosławieństwa imienia twojego nie racz mienić nad nami Boskiego miłosierdzia swojego. Amen.

*Benedictus dominus, Deus meus. Psalmus 144.*

### Argument.

Prorok przypomina Panu, aby tak barzo nie pieścił narodu ludzkiego, ale iżby pysznym a upornym nie cirpiął, a pokorne a wierne swoje bronił a wyzwał od możności ich, a to mówił czasu porażki Goliaszowej.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY CZWARTY.

Przeciw  
pysznym  
a fałecznym.

Wielkiej ehwały na wszem jest godzien ten wielmożny Pan mój, który ku każdej obronie sprawuje ręce moje, a dziwnym kształtem raczy wysławować mnie, wyzwalając mię od wiele złego, y owszem czyniąc mi posłuszeństwo od wiele ludzi.

I cóżeś sobie wždy tak osobnego, miły Panie, upatrzył w tym człowieczym narodzie, iż ji tak u siebie wielmożyć raczysz, a on snadź jest podobien ku niepotrzebnemu cieniowi, który sie w nocne ciemności obraca.

A owszem, miły Panie, skłoniwszy sobie na dół nieba twego, zstęp na ziemię, a radziej miasto tej łaski strąć z onej nadętej pychy ony mocarze, którzy, opuściwszy możliwość twą, dufają sobie, a gdy dotkniesz ich, jako góry zapalone snadnie dymem wylecą.

Bo snadnie możesz na nią zrucić strzelbę swoją, a rozproszyć je srogim gromem a możliwością łaski twojej, tak ani sam zwiem, gdy będę wyzwolon z możliwości gwałtownej tych, którzy o chwale imienia twego nie rozumieją.

Bo gdy to raczysz uczynić, już i ja i wiele inych będą mieć przyczynę rozmaitemi przyprawami wysławować chwałę twoją, wiedząc to, iż ty tłumisz usta fałeczne, a wspomagasz możliwością i ony króle, którzy dobrze dufają tobie.

Któryś wyzwałł jawnie wielekroć Dawida i inych królów wiele od wielkiej możliwości sprzeciwnej, wyzwólże też i mnie, mój Panie, od każdej srogości ludzi okrutnych, którzy mniemają, iż wiele w ich mocy zależy, ano ręka ich ni nacz na inego, jedno na złość jest obrócona.

Których synowie rozkochawają sie, jako nowych latorośli szczepione, a dziewczki ich na większą pychę są ustrojone prawie nakszałt chędogości kościelnej.

Wszytki kąty ich są rozlicznego bogactwa napełniony, a z obory ich rozlicznych bydłał trzody wychodzą tak, iż za wielkie błogosławieństwo to im ludzie



poczytają, ale snadź i to niemniej błogosławiony, który zna miłosiernego być Pana swego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyż jest tak uwielbion u ciebie człowieczy naród, że też ty, opuściwszy majestat stolca swego niebieskiego, opuściwszy anioły i zebranie wszystko przebranych twoich, raczyłeś tu dla niego stąpić na nizkość a na sprosność tej ziemi i przyjąć na się dziwną pracę, którejsz aż śmiercią swą dokończyć raczył, abyś był naród człowieczy stracony sobie na wolność wyswobodził, gdziechmy tedy sprawiedliwie są przywłaszczeni tobie, racz się nami miłościwie opiekować, aby nam nie przekazało doczesne staranie o przygodach naszych, ale będąc tu w wolnym żywocie tego pilni byli, abychmy sprawami swemi od ciebie, Pana swego, nigdy nie odstępowali. Amen.

*Exaltabo te, Deus meus. Psalmus 145.*

### Argument.

Prorok wysławia dobrotności boskie, które się jawnie na przebranych pańskich okazują, i wypisuje rozkoszy królestwa jego i tych, którzy się do niego dostaną.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY PIĄTY.

Wysławia-  
nie dobrotni-  
w ości Pana  
naszego.

Godna jest rzecz, abych wszelakim kształtem wyższał chwałę twoją, Boże mój a królu mój, ustawicznie a po wszystkie dni żywota mego, a tak już i na wieki, abowiemeś ty tak wielmożny, iż wielmożności twej żaden wyrozumieć nie może.

A snadź z narodu w narod już tak bez końca będzie sie szczyła sława twoja, bo dziwne sprawy rąk twoich, a dziwnie osobne, niesłusznoby było, aby miały być zamilczane.

A owszem ony wszystkie dziwne możności spraw twoich, a pamiątkę wielmożności i sprawiedliwości twoich, obfitemi słowy mieliby wspominać, a ja też iście nie omieszkać i słowy i pismem rozszerzać sławy majestatu twego świętego.

Zwłaszcza znając to, jakoś ty jest miłosierny, a na pomstę nie nie ukwapliwy, owszem z łaską każdemu gotowy, która sie jasnie każdemu okazuje, a tak słuszenie to same sprawy twoje wysławia, a zwłaszcza i przebrani twoi, któreś ty obrał za święte sobie.

Ci mogą wysławiać wielką obfitość królestwa twego, a dziwną chwałę majestatu twego tak, iż ini Adamowi potomkowie snadnie mogą wyrozumieć o dziwnych sprawach królestwa twego, które sie ściąga na wieki nieskończone, a możność twoja królewska jest sie na wszystkie narody rozszerzyła.

Abowiem ty każdemu wiarę dzierzysz w obietnicach twoich, i jeszcze nad to żadnego upadłego albo obrażonego bez wspomżenia nie opuścisz tak, iż oczy każdego stworzenia, gdy weźrzą do ciebie, najdą słuszne pożywienie każdego czasu swego.

A gdy rozciągniesz szczodrobliwą rękę swoją, każde źwirzę będzie ubłogosławione w potrzebach swoich tak, iż snadnie może być rozeznana sprawiedliwość i miłosierdzie twoje, we wszech sprawach a postępkoch twych.

Bo sie ty nigdy od tych nie oddaliz, którzy potrzebują wspomżenia twego, a snadź nigdy tym nie będzie odmówiona, którzy z poczciwością sie uciekają

do miłosierdzia twego, a za wysłuchaniem głosów ich snadnie im każde ożywienie przypada.

Bo ty osobliwą pieczę masz o tych, którzy wiernie się stanowią przy świętym Bóstwie twoim, a umiesz się też iście osrożyć sprzeciwnikom swoim, a tak i usta moje i wszystko ciało moje już nigdy poprzestać nie może, aby wiekom wiecznie nie miało wysławiać wielmożności twoich.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Iż rozmaicie znamy nad sobą dziwne dobrodziejstwa twoje, nasz miły Panie, cóż nam nawłaśniej przysłusze jedno wysławować, a innym narodom oznajmiać nieznosną dobroć Bóstwa twego, znając jeszcze k temu tak możnego, tak świętego, tak hojnego, tak sprawiedliwego, żaden język ani żadne słowo tego dostatecznie nigdy wysławić nie może, abowiem ty upadłego podnosisz, smętnego cieszysz, udęczonego wspomagasz, chorego uzdrawiasz, a na koniec taką pilność uczynił około tej trzody twojej, żeś jej otworzył obfitość rozkoszy królestwa swego, do którego dziwnemi kształty ją wprawować raczysz, czego racz miłościwie nad nami dokończyć, Panie Boże nigdy nieskończony nasz. Amen.

*Lauda, anima mea, dominum. Psalmus 146.*

### Argument.

Tu prorok upomina człowieka, aby się nie saodził na żadne świeckie wspomóżenie, tylko wszystkie nadzieję kładł w Panu swym, przypominając to, jako on jest prędki z dobrodziejstwem swoim.

## PSALM SETNY CZTERDZIESTY SZÓSTY.

Chwalże, miła duszo moja, już wiecznie Pana swojego, abowiem mi to właśnie wszystkim należy, abych na wszystkie wieki wysławiał a wyspiewawał świętą sławę jego.

Napomina-  
nia ku chwa-  
le Bożej.

I wam innym wszem tak bych śmiał radzić, abyście się obaczali, a nie kładli nadzieje swej w żadnych świeckich mocarzoch albo przełożonych, abowiem i oni sami nie wiedzą, gdy się rozlecą społu z duszami ich wszystkie sprawy i tajemne rady ich.

Ale kto jest prawie ubłogosławiony szczęśliwie, który sobie najdzie opiekę od Boga, stwórcy swego, którego się możność rozciągnęła i na niebie, i na ziemi, i na głębokościach morskich już tak prawie na wieki.

Abowiem ci to jest on Pan, który mści krzywdy niewinnego, wyzwalając go z więzienia i z innych ucisków, dając pokarmy łączącym, wzroki niewidomym, chro-mem (sic!) słuszne chodzenie i wielkie inne rozliczne łaski okazuje nad wiernymi swemi.

A tenżeć też to Pan opieka się wszemi niebezpiecznie pielgrzymującymi, wdowę i sierotkę udręczoną przyjmuje w obronę swoją, a ten już tak ma wiecznie bez przestanku królować nad wszemi narody po wszystkie czasy świata.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

## Modlitwa.

Stwórcy nieba i ziemi i waszego inego stworzenia, któremu są poręczony w wieczną opiekę wszystkie sprawy niebieskie i ziemskie, gdyż ni na czym innym twa pilność a sprawa więcej nie należy, jedno nad całym ludem, racz nad nami miłościwym stróżem być, aby ucisniony nie odstąpił od ciebie dla ucisków

swoich, błędny się nie obłądził dla prostoty swojej, związany grzechy aby był od ciebie wyzwolony, aby nie zwątpił w miłosierdziu świętym twoim, a tak i nad innymi wszemi nami racz łaskawie rozszerzyć rękę twoją i oznaczyć nam święte dobrodziejstwo twoje. Amen.

*Laudate dominum, quoniam bonus etc.*

*Psalmus 147.*

### Argument.

Tu prorok wysławia wielkie dobrodziejstwa, które Bóg możnie na ziemi ukazuje człowiekowi, a snadź jedno swym przebrany na wieciej, a tu przyciąga ku chwale Pańskiej.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY SIÓDMY.

Wszyscy narodowie ludzcy, wysławiajcie Pana swego, zrozumiałwszy to, jako tu dobrotliwy jest, a jako też nikomu inemu więcej żadna chwała nie przysłusze, abowiem on lud rozproszony swój zgromadzając na jednym miejscu zawždy osadza.

Abowiem ten Pan, snadnie obaczywszy serca skruszone, łaskawie uzdrawia ich udęczenie, a wielmożności jego nikt nigdy zliczyć nie może, bo snadź on nie tylko lud swój, ale i gwiazdy niebieskie chowa w liczbie swojej, a każdą własnym przezwiskiem mianuje.

A tak i śpiewając i na wesółych przyprawach grając, dawajmy chwałę jemu, abowiem on cichego a pokornego nigdy nie opuści, a upornego nigdy też pokarać nie omieszka, a on zakrył niebo obłoki swemi, z których ziemi wodę łaskawie wypuszcza ku osianiu każdego jej żywiołu.

Tenci Pan szafuje żywnością każdemu stworzeniu, a snadź i młodem kruczotom, gdy ich stary kruk na

niemały czas odleci, a możność nazuchwalszego człeka i na namocniejszym koniu jest prawie pośmiewisko u niego.

Jedno sie on w tych rozkochawa, którzy z wielką poczciwością kochają sie w nim, a bojaźń jego mają przed oczyma swemi, a nadzieję swoją upełnie kładą w świętym wspomoeniu jego.

A tak i ty, Jerozolimskie zebranie i wszystkich inych narodów, chwał Pana swojego, abowiem on utwierdził mocno zawiasy około zatworzenia twojego, a strzeże, aby w pokoju zawždy stały granice twoje, i dziwnymi przysmaki nasycy zebranie twoje.

Który tobie, gdy jest potrzeba, spuszcza deszcz na ziemię twoją, a czasu swego ją śniegiem jako wełną potrzasa, albo mgłą na nią nie inaczej jako popiołem sieje.

Który spuszcza lodu kawalce nakształt kryształu w wielkiej zimności, a potym z rozkazania jego powieje słoneczny a ciepły wiatr tak, iż sie ono wszystko rozplynie, a będzie zasię rozegrzana ziemia.

A on wołą swoją oznajmił łaskawym rozkazaniem swoim wszem nam potomkom przodków naszych, a snadź tego nigdy żadnemu narodowi nie uczynił, a owszem ich wiele zaćmił od uznania swego.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

Gdyżes raczył zbudować sobie miasto niebieskie swoje, abyś w nim nikogo inego nie osadził, jedno ktoby był godzien na wieczne czasy wysławować święte Bóstwo i wielmożności twoje, a iż żaden bez łaski dobrodziejstwa twego ku jej godności przydz nie może, racz nad nami rozszerzyć tak święte miłosierdzie swoje a sprawować tak sprawy nasze, abychmy z siebie przy-

czyny nie dali, abys nas wydziedziczyć miał z osiadłości świętej twojej, a z ojezyny naszej, gdyżś się nam dopuścił zwać Bogiem Ojcem i stwórcykiem naszym. Amen.

*Laudate dominum de coelis. Psalmus 148.*

### Argument.

Upomina prorok tak stany świętych, jako i inych wszystkich narodów, aby się wdali w chwałę Pańską, abowiem to snadź powinni i nieme zwirzeta i ptacy za dziwnymi sprawami jego.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY ÓSMY.

Iżechmy powinni chwalić Pana swego.

Snadź nawiętszej chwały nasz Pan godzien z wysokości dziwnych niebieskich swoich, a tak chwalcie go nietylko proste stworzenie jego, ale i Anieli i wszystkie inne możności niebieskie prze dziwne sprawy jego.

Słońce, miesiąc, gwiazdy i rozmaite planety, zjednoczywszy się społu, wszelakimi chwałami wyznawajcie możność Pańską jego, i inne wszystkie okręgi niebieskie, tak też obłoki wodne jako i ogniste wysławiajcie dziwne nad sobą sprawy jego.

Ty wszystkie niebieskie mianowane rzeczy i inych wiele właśnie to macie uczynić, na wszem wysławiać imię Pana swego, abowiem on swemi świętymi rękami umocnił stan wasz, i w takim rządzie postanowił, który już wiecznie nigdy wzruszon być nie może.

Wzruszcież się też zasię na chwałę jego rozmaite zwirzeta na ziemi; i wy, jadowite, które przebywacie w dziwnych jaskiniach a . . . . .

. . . . .  
 . . . . .  
 . . . . .

## DODATKI.

### I.

*Psalm 2, podług Jochera. — Obraz Bibliograficzny*  
*T. II str. 143.*

*Quare fremuerunt gentes. Ps. Secundus.*

### Argument wtóry.

Tu jawnie prorok wyjawia, jako ludzie mieli się (sic!) sprzeciwić ustawam Pana naszego, a jaką też miał dać Bóg możność synowi swemu nad szerokością nieba i ziemi, i jako go jawnie prorok wyznawa być prawnym synem bożym i królem wszelakiego stworzenia.

Iż miał  
nastać król  
od Boga  
sprawiony.

### PSALM WTÓRY.

Które szaleństwo wzruszyło postronne narody, że między sobą tak zwolili, iż sprawy boskiej, którą w zakonie swym uczynił, za nie sobie nie chcą mieć.

A owszem ci, którzy są przełożeni na ziemi, króle i książęta, uczyniwszy radę, zjednoczyli się naprzeciwko panu i naprzeciwko pomazańcowi jego.

I rzekli sie tak społu, przeczechmy sie wdali w tak niewolne posłuszeństwo a owszem rozerwiemy ty związki około siebie, a nie bądźmy posłuszni tym tak srogim ustawam ich.

A ty przegrózki ich nie inszego nie czynią, jedno zart przed oblicznością onego Pana, który wszystkie niebieskie sprawy sprawuje.

Abowiem, gdy mu sie zwidzi, jedną srogą postawą samą wyrzuci wszystkie sprawy ich a zagniewawszy się (sic!) mało, wniwecz obróci wszystkie rady ich.

Abowiem powiada Pan, iż ja nie folgując nikomu,



obrałem sobie króla, który mi się upodobał, któregom przełożył nad wszystkim zebranim ludzkim i w którym umyślił wszystkie kształty bóstwa swego osobliwie objawić.

A ja też ten król z tej powieści już biorę kształt a dekret ten, jako twardem zapisem u siebie umocniony mam, co Pan mój rzekł do mnie: Syneś ty mój miły jest, abowiem jam ciebie dziś sobie urodził.

A jeśli tego będziesz ode mnie potrzebował, jaką prawą ojezyzną, dziedzicznym prawem dam ci posieść wszystkie narody ludzkie, a rozkazowanie twoje będzie rozszerzone aż do ostatecznego końca wszystkiej ziemi.

A jeśli być sie kto chciał sprzeciwić, snadnieć to przydzie skarać, wzięwszy w rękę sceptrum twoje królewskie, a nieinaczej jako zdunowi garnek słuc, który był mało przed tym uczynił.

Przeto, zrozumiawszy temu, uznajcie sie wy, którzy jesteście przełożonemi na świecie, a przypuście k sobie to łaskawe napominanie wy, którzy sądzicie ziemię.

A odłożywszy ty wasze żartowne sprawy na stronę, z wielką radością udawajcie sie w posłuszeństwo temu panu, a kochajcie sie, że wam jest dan taki król, mając też to na pieczy, co zacz jest, a jako jest rzecz straszliwa, aby miał być w czym obrażon.

A iż wam jeszcze syna swego przełożył, ubłagajcie go, jako najlepiej możecie nabywając łaski jego. Abowiem snać by sie mógł rozgniewać, jeśli byście od słusznej drogi zblądzili.

Bo jeśli by się (sic!) z wami chciał obchodzić jako z przeciwniki, tu byście dopiro poznali, jako są to szczęśliwi, którzy się kochają w tym, iż sie wdali w posłuszeństwo jego.

Chwała Bogu Ojeu etc.

## Modlitwa.

Boże wszechmogący nasz tak, jako tu prorok wysławia, że ty będąc słowo ojcowskie jesteś przed wszemi początki od niego narodzon; a poruczonóć jest w moc posłuszeństwo wszej szerokości świata; nie raczysz miły Panie rozciągać nad nami srogości swoich, abys nas miał potłuc, jako skorupy niepotrzebne, ale nas radszej tak sprawuj, iżbyśmy mogli tobie zrozumieć, panu swemu, a wyznawać cie królem i panem swoim, a w tem zrozumieniu tak trwać w naukach twoich, w prawdzie i sprawiedliwości, jako bychmy sobie mogli zasługować świętą łaskę twoję.

Ojcze nasz i t. d.

## II.

*Psalm 113 podług wydania Stan. Szarffenberga  
i Matheusza Sybenejchera.*

### PSALM DAWIDÓW CXIII.

Gdy szli przodkowie naszy z Egiptu, naród Jakóbów z ludu pogańskiego.

Stał się lud wierny poświęconym Pana swego, a prawie umocnionym od niego.

Woda w morzu wnet się im rozstała, a w rzece Jordanie wspank się obróciła.

Góry (2 wyd. Hory) się rozradowały jako owieczki, a jako jagniątka insze pagórki.

Coć się stało morze, iż tak uciekasz, albo ty Jordanie przeca się wspank obracasz.

Cóż się wam stało góry, że się tak radujecie, albo wy pagórki co to sprawujecie.

Wszystko się to dzieje przed oblicznością Pana tego, przed którym drży ziemia i niebo.

Który przemienia jeziora z opoki, a z suchej skały wypuszcza wody.

Nie namże dawaj Panie chwały stworzeniu swemu, ale imięniowi swemu świętemu.

A używaj nad nami miłosierdzia twego, by nie rzekli niewierni, gdzież mają Boga swego.

A my wiemy żeś Ty Pan nasz na niebie, a wszystko się dzieje Panie od Ciebie.

Aleć ich bałwani ze srebra, ze złota, fałszywi bogowie ludzkich rąk robota.

Mówić nie mogą, chocia usta mają, z oczyma stoją, a nie patrzą.

Uszy mają, a nic nie słuchają, nozdrze mają, wonności nie znają.

Ręce mają, nic nie działają, nogi mają, a kroku nie znają, a głosem swym nigdy nie śpiewają.

Bodajże tacy byli, którzy je działają, a owszem ci co w nich nadzieje mają,

Naród Jakóbów miał nadzieje w tobie, ale y my nie wątpięmy o tobie.

Abowiem tych wszystkich, co się boją ciebie, zupełna nadzieja tam w tobie na niebie.

Bowiem Ty Panie nie raczysz zapomnieć żadnego, a owszem błogosławisz każdego.

Błogosławże Panie narodowi każdemu, błogosławże każdemu (2 wyd. kożdemu) wiernemu.

Błogosławże Panie wszem, co przy tobie stoją, starym i młodym, co się ciebie boją.

Błogosławże nam wszystkim wiernym twoim, a przytym dziatkom i potomkom naszym.

Gdyż każde błogosławieństwo od ciebie tu na ziemi i tam na niebie.

Acześ niebo ku swej chwale sprawił, aleś nam  
 nędznym tu ziemię zostawił.

Bo nie umarli będą Ciebie chwalić Panie, ani ci,  
 na które wyszło twe skazanie.

Ale my co żywiemy błogosławiemy Ciebie, dziś  
 tu na ziemi daj potym wiecznie w niebie. Amen.

Psalmu 113-go z inicjałami M. R. są 3 wydania  
 (porównaj — Lelewel Bibl. ksiąg Dwoje I, 148, Joher  
 III, 143). Pierwsze — egz. Biblioteki głównej w War-  
 szawie — ma tytuł: Psalm Dawidow CXIII. In  
 exitu Israel de Egipto M. R. Pod tym tytułem w obra-  
 mowaniu drukarskiem drzeworyt, przedstawiający ką-  
 piącą się niewiastę, obok niej druga z półmiskiem w le-  
 wej i dzbanem w prawej ręce; w głębi gmachy war-  
 rowne i z jednego okna wygląda król Dawid, grający  
 na arfie. Rycina oznaczona rokiem 1533. U samego dołu:  
 W Krakowie Stanisl. Szar. 8<sup>o</sup> kartek nl. 4. 2-gie wyd.  
 posiada Biblioteka Ordynacyi Zamojskiej (Nr. 207).  
 Odpisy tego psalmu zawdzięczamy p. Z. Wolskiemu.

### III.

*Psalm 113 (114) podług parafrazy Jana Campensis.*

#### HALLELUIA 114.

*In exitu Israel de Aegypto.*

Quum egrederetur Israel ex Aegypto, et posteri  
 Jacob relinquerent populum alterius, quam qua ipsi  
 loquerentur linguae.

Tunc fiebat Juda particeps sanctimoniae Dei, et  
 totus Israel prae caeteris nationibus ditioni eius subii-  
 ciebatur.

Mare sensit praesentiam divini numinis, et fugit, Jordanis abiit retrorsum.

Montes subsilierunt tanquam arietes, et colles veluti agni ovium.

Quid accidit tibi o mare quod fugeris, o Jordanis quod receperis te retrorsum?

Et vobis montibus quod subsilieritis tanquam arietes, collibus quod exilieritis sicut agni lascivientes inter reliquas oves?

Praesentia Domini in causa fuit, quod ipsa contremuerim tota terra, ille Dominus in causa fuit, qui idem Deus est Jacob.

Qui contra naturam lapidis effecit, ut e petra maxima copia effluerint aquae, et e silice veluti e fonte maximo.

## 115.

*Non nobis Domine, non nobis, sed nomini tuo da.*

Non quasi nos mereamur, Domine, sed ne nominis tui maiestas laedatur, libera nos, pro tua benignitate, et fide qua te obstrinxisti adfuturum nobis.

An aequo animo ferre diutius poteris, ut qui nos affligunt impii cum iniuria nominis tui dicant, ubi nunc Deus est horum.

Certe Deus noster est in coelo, vnde quicquid illi unquam libitum fuit facere, fecit.

Vestrae autem statuae, quas pro diis habetis, nihil quam argentum sunt et aurum, opera hominis manu facta.

Formam oris insculpsit illis artifex sed usum addere non potuit, nihil enim sonare queunt: oculos praeterea ab artifice datos habent, sed quibus nihil omnino videre possint.

Aures insuper quibus nihil audiant, nares quibus nihil olfaciant.

Manus etiam, sed quibus palpare nequeant, pedes quibus incedere non valeant, guttur quo nullum sonum edere possint.

Similes fiant his statuis, et qui faciunt eas, et quotquot spem suam ponunt in eis.

Tu autem Israel spem tuam pone in Domino, suppetias enim feret, et veluti scuto proteget, quotquot credunt se illi.

Domus Aaron fidite Domino, auxilio enim erit, et veluti scuto proteget quotquot credunt se illi.

Qui reverenter colitis Dominum fidite Domino, nihil desperantes auxilio enim erit, et veluti scuto, proteget illos quotquot tales sunt.

Dominus nunquam non pro sua benignitate memor fuit nostri, quare et nunc faciet bene, faciet inquam bene populo Israeli, faciet et bene familiae Aaron.

Bene etiam faciet quotquot reverenter Dominum sive parvi fuerint, sive magni.

Addet ad vetera beneficia etiam nova vobis, vobis inquam filiis vestris.

Chari enim estis vos illi Domino, qui autor est coeli et terrae.

Coelum hoc ingens, vastum hoc inquam coelum solus absque humano ministerio gubernat Dominus, terrae vero posteras praefecit Adae.

Non poterunt qui mortui sunt apud vivos laudare servatorem omnium Dominum, neque illi quorum corpora sepulta sunt, hic inter vivos poterunt praeconiis extollere Deum.

Sed nos quoad vixerimus laudabimus Dominum, ab hoc tempore usque in finem vitae perpetuo, Halleluia.

*Wiersz Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, poleca-  
jący parafrazę Jana Campensis.*

*Joannis Dantisci E. C. in eandem paraphrasim  
Epigramma.*

Pura mente Deum, si vis cognoscere lector,  
Et quis sit verae religionis amor,  
Et quibus ipse modis Deus est orandus, et illi  
Fidere quo possis pectore, labe reus  
Haec lege divini sacrata poemata vatis,  
Qui fidei nostrae fons et origo fuit.  
Ex cuius sacro, mundi servator Jesus  
Semine, mortali corpore, factus homo est.  
Cum falsis veteres Diis interiere poetae,  
Nominis illorum fabula sola manet.  
Hic cum perpetuo viget omni tempore Christo,  
Illud et in terris dulce reliquit opus.  
Dulce quidem numeris, sed sensu dulcius omni  
Melle, quod ex hybla sedula legit apis.  
Clarius hoc tandem Campensis reddidit orbi  
Interpres linguae candidus Hebraicae.  
Perlege, ne pigeat, mentem super astra levabis,  
Plusquam pius fies quomodo, lector eras.  
Non hic castalios ficto de fonte liquores  
Sed quos dat Christi spiritus, ore bibes.  
Quae quondam prisci finxere poemata vates  
Mentitis pollent omnia plena iocis.  
Hic est firma fides, hic spes, hic fervor amoris  
Quemquisque in summum debet habere Deum.

Τέλος.

Wzrzućcie się też zasię na chwałę jego rozmaite  
 żwirzeta na ziemi, i wy, jadowite, które przebywacie  
 w dziwnych jaskiniach\*) a w głębokich przepaściach  
 na puszczech, znając to, iż się nigdziej skryć nie mo-  
 żecie przed możliwością jego.

Wy zasię dziwne sprawy jego jako ogień, grad,  
 śnieg, wiatr i inne każde mgliste, albo nawalne powie-  
 trze winnie wszyscy macie dawać wielką chwałę temu,  
 nakoniec i góry i wszystkie drzewa tak niskie, jako  
 wysokie na nich stojące, winny wam tego pomagać.

A na koniec wszystek okrąg ziemię ze wszemi  
 sprawami cokolwiek na niej jest, tak z żwirzety, jako  
 i ptaki rozmaicie latającemi i z innymi wszystkiem;  
 żywioty i wszyscy namożniejszy królowi jej, którzyście  
 co do czasu opanowali, chwalcie a wysławiajcie imię  
 wielmożne Pana tego.

I wszyscy inni narodowie ludzcy, acz na różne  
 urzędy wysadzeni zwłaszcza ci, którzy są nad innymi  
 możliwościami przełożeni, nakoniec i każdy stan tak  
 męski jako i niewieści powinny wszyscy mają dać  
 wszelaką chwałę imieniowi świętemu jego.

Abowiem to błogosławione imię wyniosło się nad  
 wszelakie chwały, nad wszystkie inne imiona, a jedno  
 temu samemu taka chwała od wszech stanów należy,  
 a zwłaszcza, iż on też tak uwielmożył lud swój, a pra-  
 wie i sobie poświęcił, jakożby też to zamilczeć takiego  
 świętego dobrodziejstwa jego. Chwała Ojcu etc.

### Modlitwa.

Niemasz snadź tak sprosnego żwierzęcia, acz jest  
 bez rozumu stworzone, któreby wždy nie dało jakich

\*) Dotąd podług wydania B. Dokończenie podajemy podług  
 wydania A. List 218 verso.



znaków, albo podobieństwa na chwałę twoją, a ko-  
 mużby to snadź nawłaśniej przyleżało, jedno nędznemu  
 człowiekowi, któregoś stworzył na wyobrażenie swoje  
 rozumem podobnego ku sobie uczynić go raczył  
 i prawie jako królem nad wszystko stworzenie przeło-  
 żyć nie raczysz miły Panie, taką prostotą powłóczyć  
 serc naszych, aby przepomniawszy tak wielkiego do-  
 brodziejstwa swego, mieli się odwracać od wielmożnej  
 chwały twojej; ale radszej tak sprawuj, a opatruj to  
 przebrane stworzenie swoje, jakoby się z niego mno-  
 żyła wiecznie święta chwała twoja. Amen.

Ojcze nasz etc.

*Cantate Domino canticum nostrum. Psalmus 149.*

### Argument.

Tu prorok przypomina, jako i święci się kochają  
 z tej łaski bożej nad człowiekiem i jako jem Pan Bóg  
 dał możność wszelakich sądów na ziemi, a jest figura  
 sądu przyszłego pańskiego.

### PSALM SETNY CZTERDZIESTY DZIEWIĄTY.

Wyśpiewajcie sławę pańską rozlicznem a nowem  
 śpiewaniem, a rozkochaj się każdy naród i każde krze-  
 ścijańskie zebranie, żeś znalazł króla swego, a tak z bę-  
 bny i organy, z trąbami i z innemi rozlicznemi przy-  
 prawami rozkochawaj się z tego.

Abowiem się on rozmaicie rozkochał w narodzie  
 ludu swego, a wyniwszy stany i onych, którzy są  
 serca cichego, a stąd biorą wielkie rozradowanie i święci  
 jego a kochają się w przybytkach swoich.

A sława wesela ich nigdy z ust ich nie wystąpi,  
 abowiem on tak umocnił stan ich, a nie inaczej, jako

ostrzy miecz dał w ręce ich, iż snadnie mogą pokarać sprzeciwniki swoje.

A króle ich i przełożone będą mogli udręczyć rozmaitem więzieniem, a używać nad niemi dziwnych sądów a rozpraw jem od Boga poruczonych, z czego sie stanie wielka cześć a sława jem na wieki.

Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

### Modlitwa.

I któż inszy jest rozmnożyciel wszelakich do-  
brotności na niebie i na ziemi, jedno ty, Panie Boże  
stworzycielu nasz, a snadź i naniższy stan, który jedno  
sprawami swemi ściąga sie ku chwale twej, dziwnie  
wysławować umiesz; daj miły Panie tak sie mnożyć  
sprawam naszym, aby będąc łaskawem miłosierdziem  
twojem podparte, tak zakwitnęły przed oblicznością  
twoją, aby sobie z nich godny owoc mnożył, któryby  
sie godzić mógł do przybytków świętych twoich. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

*Laudate Dominum in sanctis eius. Psalmus 150.*

### Argument.

Tu prorok upomina lud wszelaki, aby nie tylko  
przyrodzonymi głosy, ale i inemi przyprawami dzi-  
wnymi wysławowali imię pańskie, obaczywszy dziwną  
wielmożność jego.

### PSALM SETNY PIĘCDZIESIĄTY.

Wysławiajcie już na koniec wielmożność tego  
Pana w postanowieniu świętych jego i w dziwnych  
niebieskich sprawach jego, które jawnie okazują nie-  
znośną możnością jego.

A nie przestawajcie już nigdy od sławy jego, gdyście już obaczyli dziwne wielmożności jego, których snadź trudno sam głos człowieczy może wysłać ale zabrawszy bębny, trąby, gęśli wołajcie k niemu, wysławiając wielmożny majestat jego.

Pieniem rozmaitem z organy wołajcie do niego, bijąc we dzwony na cześć a na chwałę jego, abowiem to jest powinien uczynić wszelaki duch tak niebieski jako ziemski, przywiodszy sobie na pamięć możność i rozmaite dobrodziejstwo jego.

A niechaj się stąd mnoży wiekuista chwała Bogu Ojcu i Synu i Duchu świętemu, która się poczęła jeszcze przed początkiem świata a trwać już tak będzie aż na wieki. Amen.

### Modlitwa.

Gdyż to wszystko na twojej woli zależy i uweślić i zasmucić serca nasze, które są w twojej możności położone, nasz miły Panie, abowiem niełża jedno muszą być troskliwie zasmucony, gdy na czem znają takie podobieństwo niełaski twojej, a snadnie zasie bywają uweselone, kto to obacza, iż się ty k niemu obrócić raczysz świętem miłosierdziem twojem; racz nam tego dożyć, nasz miły Panie, wejrzawszy na niebieskie zebranie świętych swoich, aby nasze sprawy tak były rządzone, jakobyśmy raz dostąpili tej godności, abychmy byli wprowadzeni w towarzystwo ich, a tam będąc społecznie zjednoczeni już bez wszego końca błogosławili nieżnośną wielmożność majestatu twego świętego. Amen. Ojczy nasz etc.

*Modlitwa ku Panu Bogu, aby raczył wdzięcznie przyjąć  
mową służby i prośby nasze.*

Wszchemogący nasz miły Panie, którego początek niewiadomy, którego szerokość nieogarniona, którego możność niezwyknięta, sprawiedliwość nieomylna, dobrotliwość nieskończona, któryś tak umiłował człowieka, żeś go przezwał synem swoim, któregoś dziedzicem uczynił onego królestwa, którego obfitości i rozkoszy, radości, żadny język wysławić ani wymówić nie umie, wszytkos na ziemi k temu poddał pod posłuszeństwo jego, a nie więcej powinności z niego za tak wielkie dobrodziejstwa nie chcesz mieć, jedno aby chwalił wiecznie święte imię twoje, a starał się o to, aby nie odstępował od wolej świętej twojej, a iż krewkość człowieczeństwa naszego wytrwać nigdy nie może, aby nie obraziło świętego majestatu twojego, stworzyłeś nam obfity skarb miłosierdzia swojego, który każdemu, ktoby się jednocznąć chciał, a uciec się z pokornem sercem ku tobie, Panu swemu, hojnie szafować raczysz. Raczysz miły Panie, wejrzeć na nas tu, nędzne stworzenie twoje, a onego ducha twego świętego, który jest sprawca, a szafarz hojnych darów twoich nam zesłać w serca nasze, a my tak będąc rozpaleni miłością ku świętej dobrotliwości twojej, uznawszy nieznośne dobrodziejstwa twoje nad sobą, z lepszą nadzieją, z weselszą myślą z zupełniejszą wiarą będziemy wołać, a uciekać się k tobie z prośbami swemi, znając cie

prędkiego ku miłosierdziu, kto się jedno uciecze k tobie, a ty też, znając k sobie wierną przykłonność naszą, będziesz miłościwie przyjmował k tobie troskliwe wołanie a prośby nasze i teraz racz miłościwie przyjąć nas miły Panie, aby nadzieja nasza, którą zdawna mamy o tobie, iż ty każdego wołającego k sobie nie odmietujesz nigdy od miłosierdzia twego i nas też nigdy nie omyliła, a gdy będziesz raczył miłościwie przymować prośby nasze, snadnie zawždy możesz usprawiedliwić nas i dostojnymi uczynić\*...)

---

\*) Na tem urywa się egzemplarz Jochera i Czartoryskich. Następuje list nienumerowany. zaczynający się od rejestru psalmu 17. Regestr psalmów 1--16 podajemy podług argumentów na marginesach. Liczba pierwsza przy wyrazie list odnosi się do wydania A, druga do wydania B.



## REGISTR.

	Strona
1 psalm (brakuje w obydwóch egzemplarzach).	
2 psalm. Iż miał nastać król od Boga sprawiony list 2	8*
3 psalm. O uciskach pana naszego czasu męki jego także grzesznego człowieka list 3 . . . . .	11*
4 psalm (brakuje początku, koniec list 6) . . . . .	12*
5 psalm. list 6 . . . . .	13*
6 psalm. Prośba pokutującego za grzechy list 7 . . . . .	15*
7 psalm. Na niebezpieczeństwo żywota list 9 . . . . .	17*
8 psalm. Na chwałę Boga list 11 . . . . .	1
9 psalm. Iż pan Bóg strzeże sprawiedliwego w przypad- kach list 12 . . . . .	3
10 psalm. O obronę od przeciwnika list 14 . . . . .	6
11 psalm. Iż pan Bóg broni sprawiedliwego list 16 . . . . .	8
12 psalm. Przeciwko obmowcom fałecznym list 17 . . . . .	10
13 psalm. Prośba o wspomóżenie w upadkach list 18 . . . . .	11
14 psalm. Jako pan Bóg niszczy upornego list 18 i 19 . . . . .	12
15 psalm. O błogosławieństwie zbawionego list 19 i 20 . . . . .	14
16 psalm. O wspomóżenie w przygodach list 20 i 21 . . . . .	15
17 psalm. O utwierdzeniu umysłu dobrego a stałego list 22 . . . . .	17
18 psalm. Przeciwko wszystkim prześla[downikom] list 23 i 24 . . . . .	19
19 psalm. O wcieleniu syna bożego list 27 i 28 . . . . .	24
20 psalm. Błogosławieństwo syna bożego czasu męki jego list 28 i 29 . . . . .	26
21 psalm. Jako pan Bóg ubłogosłał syna swego list 29 i 30 . . . . .	28
22 psalm. Prośba o wspomóżenie w uciskach wszelakich list 31 i 32 . . . . .	30
23 psalm. Dzięki za rozliczne dobrodziejstwa boskie list 33 i 35 . . . . .	34

	Strona
24 psalm. Jako mamy dostępić błogosławieństwa bożego list 34 i 36 . . . . .	35
25 psalm. Abychmy samego pana Boga o wspomnienie żądali list 35 i 37 . . . . .	36
26 psalm. Jako sie pan Bóg opieka upadłem człowiekiem list 37 i 39 . . . . .	39
27 psalm. Taki każdy jest bezpieczen, który jest w opiece bożej list 38 i 40 . . . . .	41
28 psalm. Abyś był policzon w liczbę przebranych list 40 i 42	43
29 psalm. Pan Bóg wszechmogący mocen jest wszystko uczynić list 41 i 43 . . . . .	45
30 psalm. Gniew boży jako może być ubłagan list 42 i 44	47
31 psalm. Kto pokłada nadzieję w Panie Boże nie może być omylon list 43 i 45 . . . . .	48
32 psalm. Pożytek wyznania swych złości jaki jest list 46 i 48.	52
33 psalm. Mamy mieć dobrą nadzieję w możności pańskiej list 47 i 49 . . . . .	54
34 psalm. Fortunny taki człowiek, który nadzieję swą pokłada w panie Boże list 49 i 51 . . . . .	56
35 psalm. Prośba ku panu naprzeciw sprzeciwnikom list 50 i 53	58
36 psalm. Błogosławiństwo tych, którzy wolej bożej nasładują list 53 i 5b . . . . .	61
37 psalm. Złe i dobre wdzięcznie tako mamy przyjmować od pana Boga list 54 i 56 . . . . .	63
38 psalm. Pokutującego człowieka pokorne narzekanie list 57 i 59 . . . . .	67
39 psalm. Przeciw łakomstwu i krótkości żywota list 58 i 61	69
40 psalm. Jako ojcowie starego zakonu żądali przyścia syna bożego list 60 i 63 . . . . .	71
41 psalm. Miłosierny człowiek wiele złego ujdzie list 62 i 64	74
42 psalm. Jako człowiek ma żądać widzieć obliczność boską list 63 i 66 . . . . .	75
43 psalm. Jako sie mamy poruczać w opiekę bożą list 64 i 67	77
44 psalm. Wylicza w jakiej nędzy są położeni ludzie z pańskiej niełaski list 65 i 68 . . . . .	79
45 psalm. O wywyższeniu Krystusa list 67 i 70 . . . . .	81
46 psalm. Ktokolwiek upełnie dufa panu Bogu żadny strach nań nie przychodzi list 69 i 72 . . . . .	84
47 psalm. Podobieństwo o wniebowstąpieniu pańskim list 70. 73	85

	Strona
48 psalm. O społeczności krześcijan list 71 i 74 . . . . .	86
49 psalm Jako mamy wzgardzać możności świeckie naśladowując pana Boga list 72 i 75 . . . . .	88
50 psalm. O dniu sądu bożego list 74 i 77 . . . . .	91
51 psalm. Oplakawając występki nasze zmiłowania bożego mamy szukać list 76 i 79 . . . . .	94
52 psalm. Naprzeciwko pysze list 78 i 81 . . . . .	96
53 psalm. Naprzeciwko tym, którzy przed oczyma Boga nie mają list 79 i 82 . . . . .	98
54 psalm. Naprzeciwko prześladowni[kom] . . . . .	99
55 psalm. Opowieda przestrach śmierci pana Krystusowej list 81 i 85 . . . . .	101
56 psalm. O cierpliwości w prześladowaniu, jaka ma być list 83 i 87 . . . . .	103
57 psalm. O wspomózeniu w przeciwnościach list 84 i 88 .	105
58 psalm. Przełożeni jako sie mają sprawować z poddanemi list 85 i 89 . . . . .	107
59 psalm. Prośba naprzeciw prześladownikom list 86 i 90	108
60 psalm. Każde zwycięstwo od Boga jest list 88 i 92 . .	110
61 psalm. Samemu panu Bogu mamy sie w opiekę poruczać list 89 i 93 . . . . .	112
62 psalm. Możliwości pańskiej wszystko należy a nikomu in-szemu list 90 i 94 . . . . .	114
63 psalm. Zawždy pan ty wysłuchawa, co weń upełnie du-fają list 91 i 96 . . . . .	116
64 psalm. Jako sie pan Bog mści nad prześladowniki list 92 i 97 . . . . .	117
65 psalm. Dobrodziejstwa, które pan Krystus ukazuje czło-wieku na ziemi list 93 i 98 . . . . .	119
66 psalm. Każdy człowiek krześcijański powinien dziękować panu swemu za odkupienie list 95 i 99 . . . . .	121
67 psalm. Prośba, aby pan Bóg raczył k nam obrocić łaska-we oblicze swoje list 96 i 101 . . . . .	123
68 psalm. Jako pan Krystus miał z martwych wstać a po-dłumić moc djabła list 97 i 102 . . . . .	124
69 psalm. Męka zbawiciela naszego pana Jezusa Krysta list 100 i 105 . . . . .	128
70 psalm Prośba ku panu Bogu o wspomózenie w uciskach list 102 i 107 . . . . .	131



	Strona
71 psalm. Wszystkie naszą nadzieję mamy w panie Boże pokładać list 103 i 108 . . . . .	132
72 psalm. Jako syn boży miał przyjść na świat cicho list 104 i 110 . . . . .	134
73 psalm. Kto pokłada nadzieję w majątnościach swoich a nie w panie Boże jest jako bydłę list 106 i 111 . . . . .	136
74 psalm. Jako pogani i kacerze mieli kazac a prześladować lud krześcijański list 108 i 113 . . . . .	139
75 psalm. Moc boska jako miała być przez proroki i apostoły oznajmiona list 110 i 115 . . . . .	142
76 psalm. Jako pan Bóg jest srogi swoim przeciwnikom zawsze list 111 i 116 . . . . .	143
77 psalm. Prośba, aby nas pan Bóg raczył pocieszyć w próbach naszych list 112 i 117 . . . . .	145
78 psalm. Jako pan Bóg czynił wielkie dobrodziejstwa w starym zakonie żydom, gdy go posłuszni byli list 114 i 119 . . . . .	147
79 psalm. Prośba, aby pan Bóg nie raczył się mścić nad nami za grzechy i za występki nasze list 118 i 124 . . . . .	153
80 psalm. Prośba, aby się pan Bóg raczył zmiłować nad zbrodnią swym krześcijańskim, odłożywszy gniew na stronę list 120 i 126 . . . . .	155
81 psalm. Aby pan Bóg raczył dosyć uczynić obietnicam swym z miłosierdzia list 121 i 128 . . . . .	158
82 psalm. Przełożeni, jako się mają zachować przeciwko poddanym list 123 i 129 . . . . .	160
83 psalm. Dlaczego pan Bóg przepuszcza pogańską rękę na krześcijany list tenże i 130 . . . . .	161
84 psalm. Aby świat opuściwszy kwapili się ku królestwu niebieskiemu list 125 i 131 . . . . .	163
85 psalm. Błogosławieństwo panny Mariej, iż się z niej syn boży miał narodzić list 126 i 133 . . . . .	165
86 psalm. Przykładem Krystusa mamy się modlić panu Bogu list 127 i 134 . . . . .	166
87 psalm. Jako pan ma wielkie kochanie w zebraniu krześcijańskim list 128 i 135 . . . . .	168
88 psalm. Jako syn boży miał być udręczon i opuszczon od powinnych swych list 129 i 136 . . . . .	170
89 psalm. O miłosierdziu bożym, o prawdzie, o mocy i o obietnicach jego list 131 i 138 . . . . .	172

	Strona
90 psalm. Krótkość dniów naszych list 134 i 141 . . . . .	176
91 psalm. Jako pan Bóg przez anioły strzeże człowieka który prawie dufa list 136 i 143 . . . . .	178
92 psalm. Abyśmy panu Bogu z młodych lat służyli, nie czekając starości list 137 i 144 . . . . .	180
93 psalm. Jako pan Krystus miał zmartwych wstać w ciele uwielbionym list 138 i 145 . . . . .	182
94 psalm. Jako się prędko pan Bóg mści nad prześladowniki swemi list 139 i 146 . . . . .	183
95 psalm. Abychmy wszyscy chwalili imię pańskie i na- bożnie się jemu modlili list 140 i 148 . . . . .	185
96 psalm. W sprawiedliwości i miłosierdziu będzie pan Bog sądził świat list 141 i 146 . . . . .	187
97 psalm. Pan Jezus przyjdzie w obłoku sędzić a ogień przed nim uprzedzi list 143 i 150 . . . . .	188
98 psalm. Prawdziwe zmartwychwstanie syna bożego po- winnichmy wysławiać list 144 i 151 . . . . .	190
99 psalm. Przykładem Mojżesza Aarona i Samuela mamy być nabożni i posłuszni panu Bogu list 145 i 152 . . . . .	191
100 psalm. Aby lud krześcijański chwalił pana Boga w ko- ściele jego list 146 i 153 . . . . .	193
101 psalm. Jako źli prze swe złości są panu Bogu przy- krzy list 147 i 154 . . . . .	194
102 psalm. Grzesznego pokutującego prośba o miłosierdzie list 148 i 155 . . . . .	196
103 psalm. Każdy człowiek, rozważywszy dobrodziejstwa pań- skie, ma się ściągać ku chwale jego list 150 i 157 . . . . .	198
104 psalm. Niebo, ziemia, słońce, miesiąc, wszystko mocą bożą jest stworzono . . . . .	201
105 psalm. Aby pan Bóg raczył dosyć uczynić obietnicam swym list 154 i 161 . . . . .	204
106 psalm. Błogosławieństwo tych, którzy chwalą pana Boga a strzegą przykazania jego list 156 i 164 . . . . .	207
107 psalm. Aby człowiek krześcijański, uznawszy wielmo- żność pańską, chwałę mu dawał list 159 i 167 . . . . .	211
108 psalm. Wszystkie okrągłości ziemie są w ręku pańskich list 161 i 169 . . . . .	214
109 psalm. Uskarża się pan Krystus na żydy, jako mu złość za dobroć odda list 162 i 170 . . . . .	216

	Strona
110 psalm. O posadzeniu syna bożego na prawicy Boga ojca list 164 i 172 . . . . .	219
111 psalm. Pierwszy stopień mądrości bać się Boga miłego list 166 i 174 . . . . .	220
112 psalm. Jakie szczęście się takiemu trefuje, który się boi pana Boga list 167 i 175 . . . . .	222
113 psalm. Jako pan Bóg wejrząwszy z wysokości niebieskiej wyrwał z potępienia człowieka ubogiego list 168 i 176	223
114 psalm. Jakie dobrodziejstwa pan Bóg działał nad ludem żydowskim, gdy je wywiódł z Egiptu list 168 i 177 .	225
115 psalm. Aby wszelki człowiek nadzieję swą pokładał tylko w samym panie Bo[dze] list 170 i 178 . . . .	227
116 psalm. Syn boży jako miał być wysłuchan w modlitwie a jako miał pić nowy kielich list 171 i 179 . . . .	229
117 psalm. Z miłosierdzia, z prawdy lud krześcijański powinien chwalić pa[na] Bo[ga] list 172 i 180 . . . . .	230
118 psalm. Dobrodziejstwa i miłosierdzie boże ma lud krześcijański wyzna... list 173 i 181 . . . . .	231
119 psalm. W tym psalmie lud krześcijański jako ma prosić, aby zakon boży i przykazanie jego mógł zrozumieć list 175 i 183 . . . . .	234
Aleph jako się wykłada list 175 i 183	—
Bet   "   "   "   list tenże i 184	235
Gimel "   "   "   list 176 i 184	236
Dalet "   "   "   list 177 i 185	—
He    "   "   "   list 177 i 186	237
Wau   "   "   "   list 178 i 186	238
Zain   "   "   "   list tenże i 187	239
Het    "   "   "   list 179 i 188	240
Thet   "   "   "   list 180   —	241
Jod    "   "   "   list tenże i 189	—
Caph   "   "   "   list 181 i 190	242
Lamech "   "   "   list 182   —	243
Mem    "   "   "   list tenże i 191	244
Nun    "   "   "   list 183   —	245
Samech "   "   "   list tenże i 192	246
Ain    "   "   "   list 184 i 193	—
Phe    "   "   "   list 185   —	247
Zadik "   "   "   list tenże i 194	248

	Strona
Kuph jako się wykłada list 186 —	249
Resch " " " list tenże i 195	250
Schin " " " list 187 i 196	—
Taph " " " list 188 —	251
120 psalm. Prośba, aby pan Bóg raczył wybawić człowieka od języka fałecznego a zwawego list 189 i 197 . . .	253
121 psalm. Żadny człowiek nie może najdz wspomozenia żadnego jedno od same... list 190 i 198 . . . . .	254
122 psalm. Jako rozmaite są rozkoszy w niebieskim królestwie, a jakobyśmy sie k niemu mieli kwapić list tenże i 199 . . . . .	255
123 psalm. Prośba, aby pan Bóg raczył grzesznego człowieka wybawić od sprzeciwników a ma nadzieję mieć w panie Boże list 191 i 200 . . . . .	256
124 psalm. Jako moc pana Boga broni człowieka grzesznego od sprzeciwni. jego list 192 i 201 . . . . .	257
125 psalm. Jako jest nieomylna nadzieja dufać w panie Boże, bo on strzeże ludu takiego a nie dopuszcza żadnej srogo. list 193 i 201 . . . . .	258
126 psalm. Jako sie grzeszny człowiek ma radować z wybawienia jako gospodarz koždy z obfitości urodzaju swego list tenże i 202 . . . . .	259
127 psalm. O kimkolwiek będzie sam pan Bóg radzić za zasługami jego list 194 i 203 . . . . .	261
128 psalm. Błogosławieństwo człowieka, który w uczciwości ma imię boże list 195 i 204 . . . . .	262
129 psalm. Z kimkolwiek jest moc miłościwego pana taki może sie nie bać list 196 i 204 . . . . .	263
130 psalm. Prośba, jako grzeszny ma wołać ku panu Bogu, aby nie raczył wedle występków jego sędzić list 197 i 205 . . . . .	264
131 psalm. Prośba ku panu Bogu, aby nie dał człowieku grzesznemu myśli wy[niosłej] list 198 i 206 . . .	266
132 psalm. Dawid upomina Pana, aby raczył dosyć uczynić obietnicam swym list 198 i 207 . . . . .	267
133 psalm. Jako jest rzecz dobra i nadobna i panu Bogu wdzięczna list 200 i 208 . . . . .	269
134 psalm. Jako wszyscy krześcianie chwałę panu Bogu wyrządzać mają list tenże i 209 . . . . .	270

	Strona
135 psalm. Jako ci, którzy się mianują być sługami bo- żymi, mają wysławiać list 201 i 210 . . . . .	271
136 psalm. Dobrodziejstwa, które przed tym i dziś czyni lu- dziom krześcijańskim list 202 i 211 . . . . .	273
137 psalm. Jako pan Bóg karze przełożone, którzy się ko- chają w pysze swej list 204 i 212 . . . . .	274
138 psalm. Nędznym a pokornym pan dawa łaskę swą, a serca podniesionego list 205 i 213 . . . . .	276
139 psalm. Jako zdawna Pan przejrzał przypadki ludzkie a jako bez wolej jego list 206 i 214 . . . . .	277
140 psalm. Prośba, aby Pan raczył wybawić od sprzeciwnego człowieka list 207 i 216 . . . . .	280
141 psalm. Jako człowiek ma prosić pana Boga, aby go ra- czył wysłuchać list 208 i 217 . . . . .	281
142 psalm. Prośba ku panu Bogu w udręczeniu wierząc, iż zinąd wspomóżenie nie może być jedno od samego Boga list 209 i 218 . . . . .	283
143 psalm. Prośba, aby pan Bóg raczył przyjąć modlitwy nasze list 210 i 219 . . . . .	284
144 psalm. Żądanie, aby pan Bóg raczył słuchiwać człowieka pysznego list 212 i 221 . . . . .	286
145 psalm. Jakie dobrodziejstwa Pan czyni nad tymi, którzy czynią wolą jego list 213 i 222 . . . . .	288
146 psalm. Aby żaden człowiek nie sadił się na żadne świeckie wspomóżenie list 215 i 224 . . . . .	290
147 psalm. Jako mamy chwalić pana Boga, rozważając do- brodziejstwa jego list 216 i 224 . . . . .	292
148 psalm. Jako wszystko stworzenie powinno chwałę dawać panu Bogu list 217 i 226 . . . . .	294
149 psalm. Jako sobie pan Bóg lubi w tych, którzy są serca cichego, a stąd biorą wielkie radłowanie i święci jego list 216 . . . . .	296*
150 psalm. Jako pan Bóg wszelakim instru... <sup>1)</sup> . . . . .	297*

<sup>1)</sup> Na tem się kończy egzemplarz Muzeum XX. Czartoryskich.







ANNALS  
OF THE  
ENTOMOLOGICAL SOCIETY OF AMERICA





BS1425 .P6x 1901  
Psalterz Dawidow /  
Widener Library

004365277



3 2044 087 769 584